

PIĄTEK
30 listopada
2001
Nr 280 (2632)
Nr indeksu
348252
ISSN 1230-6134

Wydawca
PRO MEDIA
Sp. z o.o.

NTO w internecie
www.nto.com.pl

REDAKTOR
PROWADZĄCY
RYSZARD
RUDNIK

Cena 1,50 zł
w tym 7% VAT

NTO

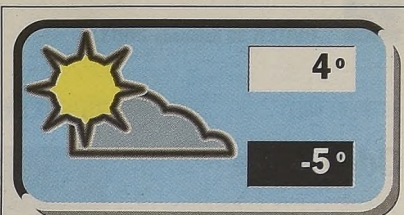
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Do fabryki weszli komornik, policja skarbową i prokuratura

Trzepanie „dywanów”



Stanisława Gawryl, sprzątaczką, grzeje ręce nad kuchenką. Pracownicy Fabryki Dywanów Kietrz od dwóch miesięcy codziennie siedzą w szatni i przez osiem godzin czekają na pracę. Dziś przyjdą ostatni raz, wczoraj odebrali świadectwa pracy, za które sami musieli zapłacić. Od pół roku są bez wypłat. Nie wiedzą, za co urządzają święta. *Str. 3*



REGION

5

Odra nad przepaścią



Piłkarze od września nie dostali ani grosza, wczoraj w klubie odcięto ciepłą wodę, wcześniej telefony.

KRAJ

8

Lepper odwołany



Lider Samoobrony oskarżył dziesięć osób z PO i SLD o branie łapówek.
- Za chwilę każdy może być pomówiony - powiedział premier Miller po posiedzeniu Sejmu.

REPORTAŻ

9

Zbędni pancerni



W Opolu nie ma już ani jednego czołgu. Do końca roku pracę straci tysiąc żołnierzy.

REPORTAŻ

16-17

Kobieta za ladą



W PRL-u ekspedientki miały towar i władzę. Dziś pozostał im już tylko towar.

REKLAMA



**Bezplatny dobór szkieł
okularowych ***



komputerowe badanie pola widzenia
promocyjna cena 30 zł
soczewki kontaktowe od 16 zł*

najnowocześniejsza okulistyczna aparatura diagnostyczna
w województwie opolskim

*Inf.: Poloptyk Opole, ul. Ozimska 9-11 tel. 456 52 93

ROZMOWA DNIA

Odra tonie

Rozmowa
z **Marianem
KUROWSKIM**,
trenerem piłkarzy
Odry Opole



- Przychodząc do Opola, powiedział pan, że zastał tu krajobraz po bitwie. Czy coś się zmieniło?

- Niestety, nie. Prawda jest brutalna. Klub znalazł się w stanie agonii. Z Odry woda dawno już wypłynęła, widać dno i to bardzo muliste.

- Czyli wypłaty nie było...

- Z pełną odpowiedzialnością chce powiedzieć i podkreślić, że zarówno wszyscy piłkarze, jak i trenerzy pracujący z pierwszym zespołem od września nie otrzymali ani złotówki pensji. Piłka nożna to nasz zawód. Były takie sytuacje, że ja pożyczalem piłkarzom pieniądze na obiad.

- Dlaczego więc pan nie zrezygnował?

- Owszem, nosilem się z takim zamiarem. Mogłem już to zrobić, gdy nie otrzymałem pierwszej pensji. Nie uczyniłem tego z dwóch względów. Pierwszy to taki, że ciągle słyszałem, iż już wkrótce pieniądze w klubie będą, drugi - wierzyłem i wierzę nadal, że te drużyny przy normalnym funkcjonowaniu klubu stać na grę w środku tabeli.

- „Z tego okrętu zejść ostatni” - to pańskie słowa. Są aktualne?

- Tak, podtrzymuję to, co powiedziałem, gdy w klubie rozpoczęły się finansowe problemy.

- Ale jeśli kapitan ma być ostatni, wcześniej musi odejść załoga...

- Zawodnicy są sfrustrowani sytuacją w klubie i trudno się im dziwić. Wielu z nich ma propozycje przejścia do innych klubów. Dziś nie potrafię przewidzieć, co będzie za tydzień lub dwa. Nadal słyszymy, że wkrótce pieniądze będą.

- Myśli pan, że Odra tonie?

- Niestety, ale tak. Wszyscy, którzy chcą klub uratować, muszą mi pomóc. Współczuję przesowowi Niedzieli, który w tej sytuacji został sam i z obietnicami ludzi, że wspomogą klub mniejszymi lub większymi pieniędzmi. To były puste obietnice.

- Wczoraj, po zakończonym sezonie, spotkał się pan z zawodnikami. To było ostatnie spotkanie?

- Dziś jednoznacznie nie odpowiem na to pytanie. Mam kontrakt z Odrą do czerwca przyszłego roku, ale on obowiązuje obie strony. Jedną z nich nie wywiązała się z niego. W sobotę wyjeżdżam na staż trenerski do wicelidera ligi belgijskiej Beerschot. W Opolu będę przed końcem roku. Może się wówczas jednak okazać, iż nie zastanę tu już zawodników...

Rozmawiał
Andrzej SZATAN
(O sytuacji w Odrze Opole
także na str. 5)

MULTI LOTEK

1, 5, 7, 10, 14, 15, 24, 29, 32, 36, 38, 39,
40, 41, 43, 45, 63, 65, 66, 79

Szczęśliwy numer

16, 17, 25, 30 oraz 29

ZDJĘCIE DNIA



Pożar w opolskiej „wagonówce”

12 wozów strażackich brało udział w gaszeniu pożaru, który wybuchł wczoraj o godz. 20.30 na terenie Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego przy ul. Rejtana w Opolu. Z nieznanых jak dotąd przyczyn zapalił się drewniany kryty papą dach hali napraw agregatów grzewczych. Pożar był na tyle groźny, że Państwowa Straż Pożarna musiała wzywać na pomoc ochotników. Na miejsce akcji sprowadzono również wozy z drabinami. Istniało zagrożenie, że ogień przeniesie się na sąsiedni budynek lakierni. Strażakom udało się jednak zapobiec katastrofie. Jak poinformował nas starszy aspirant Roman Wnuk, dyżurny operacyjny Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu, spłonęło ok. 150 metrów kwadratowych dachu hali naprawczej. W chwili zamykania tego numeru gazety trwało dogaszanie pogorzeliska. Wartość strat nie była jeszcze znana. Przyczynę pożaru bada policja.

ART

Fot. Tadeusz KWAŚNIEWSKI, Paweł STAUFFER



LUDZIE

Drop na prezydenta

Wczoraj wieczorem opolscy radni opozycji AWS i UW zdecydowali, że zaproponują własnego kandydata na stanowisko prezydenta Opola. Będzie nim Wojciech Drop, przewodniczący klubu radnych AWS. Na poniedziałek opozycja zapowiada konferencję prasową, na której Drop przedstawi swój program. W zarządzie miasta przez niego kierowanym nie zasiadałby nikt z SLD, za to kilka osób z UW. Podczas wtorkowego głosowania nad prezydenturą kontrkandydatami Dropa będą Piotr Synowiec z SLD i Stanisław Skakuj, spozza rady miasta.

Po

456 78 06 MOIM ZDANIEM

Marcin z Opola: - Dziwić się należy tym, co promują chamstwo. Ale z drugiej strony, jak się dziwić, jeśli prezydentem o mało nie zrobiono kiedys Peruwiańczyka. Polski kociół głupoty bulgocze widać nadal.

Jerzy ze Strzelec Op.: - Od dawna nauka jest obowiązująca do 18. roku. Skąd więc tyle ślepej wiary w puste obietnice? Można było stracić zaufanie do rządzących, ale czemu obdarzać nim tych, co potrafia tylko krzyczeć i wy machiwać siekierą?

A. P. z Brzegu: - Wie-

lu ludzi na tyle mocno tkwi w PRL, by sądzić, że wartościowa jest tylko praca fizyczna, im cięższa i mniej skomplikowana, tym lepiej. Łopatą jednak do nowoczesności się nie dokończymy.

Adam W. z Opola: - Samoobrona dostała 10 proc., UW tylko 3, a jak wyglądają wpływy obu w TVP? I jakim słowem nazwać tego, co ma w kraju wszystko, a jedzie za granicę i kupczy nim?

Roman z Niemodlina: - Kiedyś obowiązywało hasło: równaj do lepszego. Dziś elity zmuszają

nas, by równać do chamstwa. Chcesz zaistnieć, rozpychaj się lokciami. Nie popieram Leppera, ale rozumiem ludzi, którzy pochwalają jego zachowanie.

Maria z Opola: - Kiedy nasi kulturalni inteligenci z poprzedniego rządu przeproszą naród za nieudolne rządzenie i dziurę budżetową?

Maria z Kędzierzyna-Koźla: - Eksperyment psychologiczny typu Big Brother powinien być absolutnie zakazany. TVN nabija sobie kasę; kalecząc psychikę uczestników. Irek, któ-

remu „puścili nerwy”; powinien otrzymać wysokie odszkodowanie.

Janusz Andrzejewski z Opola: - Od ponad miesiąca nie można się telefonicznie rejestrować w przychodni onkologicznej. Powód: tajemnicza awaria centrali. W efekcie tłumy chorych, często ciężko, iż z końca województwa, stoją godzinami przed okienkiem. Jak można tak ich traktować?

Czekamy na opinie Czytelników w godz. 10-12.

WAW

TRZY PYTANIA DO...

...Tadeusza JARUZIIEWICZA,
posła Platformy Obywatelskiej



Immunitet trzeba jeszcze ograniczyć

- Platforma chce wprowadzić zmiany do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, dzięki którym - jak mówią liderzy PO - uda się „uczłowieczyć parlamentarzystów”. Chcecie więc dobro- wolnie pozbawić się wyjątkowej ochrony, jaką daje wam immunitet?

- Tak. Naszym zdaniem, poseł powinien podlegać tylko ochronie cząstkowej, dotyczącej odpowiedzialności politycznej. Podam przykład: jeśli poseł głosował za jakimś rozwiązaniem w gospodarce, które potem, w praktyce, okazało się nieskuteczne, to oczywiście, na parlamentarzystę ciąży wówczas odpowiedzialność moralna, ale nie można byłoby go za to pociągnąć do odpowiedzialności karnej. Bo w tym przypadku trudno już mówić o winie jednego człowieka.

- Kiedy parlament będzie debatować nad waszym projektem?

- Za kilkanaście dni złożymy go do łaski marszałkowskiej. Trudno powiedzieć, kiedy będzie rozpatrzone, bo to już zależy od marszałka.

- Myśli pan, że wasze próby ograniczenia praw parlamentarzystów znajdą w Sejmie poparcie?

- Ze względów politycznych pewnie nasz projekt nie będzie atakowany wprost, bo to by się nie spodobało opinii publicznej, ale jego przeciwnicy mogą przypuścić atak proceduralny. Jak ktoś chce, to zawsze znajdzie jakieś niedociągnięcia, niezgodności z innymi aktami prawnymi... Poza tym zobaczymy, co będzie po ostatnim orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Czy okaże się, że poseł zostanie osądzony, ale jego koleżdy partyjni nie pozwabia go immunitetu i odsuną wykonanie kary, czy też będą się bali społecznej presji i nie zechcą trzymać u siebie takiego faceta. To za każdym razem będzie sprawa polityczna. A gdyby nie było immunitetu, wszyscy byłoby równi wobec prawa.

MAK

ZŁOTE SPINKI 2001

Kto otrzyma statuetkę?

● **Pięciu wybitnym Opolanom po raz piąty wręczymy wkrótce honorowe nagrody „NTO”.**

Laureatów wyłoni kapituła, w której poza przedstawicielami naszej redakcji i spółki PRO MEDIA, zasiada także reprezentacja Opolan, wyróżnionych przez nas podczas poprzednich edycji plebiscytu. Zanim jednak kapituła podejmie ostateczne decyzje i w każdej z pięciu kategorii nominuje po trzech kandydatów, zapozna się z propozycjami czytelników. W ubiegłym roku otrzymaliśmy ponad 400 listów, mamy nadzieję, że i tym razem czytelnicy nie zawiodą, i pomogą nam odkryć indywidualności, odnaleźć ludzi, którzy swoją pracą i postawą zasługują na wyróżnienie.

Pryzmy, to Złote Spinki przyznajemy w pięciu kategoriach: biznes, działalność kulturalna, promocja regionu, samorządność, postawa społeczna.

Prosimy, by przy każdym nazwisku kandydata znalazło się krótkie uzasadnienie wyboru.

MAK

OPINIA

Stopy to nie wszystko

● **W ciągu roku obniża stóp procentowych wyniosła 7,5 pkt, a wzrost gospodarczy jest nadal bardzo niski. Czy nie należy do czynienia z przypisywaniem zbyt wielkiej roli wielkości stóp procentowych?**

Dr Witold POTWORA, dziekan Wydziału Ekonomii w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu:

- Od jakiegoś czasu mamy do czynienia ze swoistą mitologizacją roli Rady Polityki Pieniężnej i stóp procentowych oraz ich wpływu na koszty kredytów. Kredyt nie jest aż tak drogi, bo jeśli zaciągniemy go w obcej walucie, a wszystkie banki mają je w ofercie, to tak naprawdę, za kredyt zapłacimy w granicach 7 procent - tyle samo, co w krajach wysoko rozwiniętych. Poza tym koszt kredytu to tylko jeden z elementów wpływających na wzrost gospodarczy. Politycy i niektórzy ekonomiści upowszechniają pogląd, że jeśli udostępni się ludziom tani kredyt, to wzrośnie popyt wewnętrzny i przemysł zacznie więcej produkować. To zbyt prosty przepis na sukces.

Obniżenie stóp procentowych o kolejne kilka punktów procentowych niczego nie zmieni. Przedsiębiorcy nie rzucą się na kredyty, bo po co zwiększać produkcję, skoro nie ma gdzie tej produkcji sprzedać. Naszej gospodarce potrzebne są gruntowne reformy strukturalne.

KAJA



BYŁY PREZES ARESZTOWANY, A DO FIRMY WESZLI KOMORNIK, PROKURATOR I POLICJA SKARBOWA

Krosna stoją, interes się kręci

Szósty miesiąc bez wypłat pozostaje załoga zwolniona z Fabryki Dywanów Kietrz. Wczoraj robotnicy odebrali świadectwa pracy. Bez grosza w kieszeni, nie wiedząc, za co urządzić święta.

O sytuacji w FDK pisaliśmy kilkakrotnie. Produkcja w zakładzie stoi od października. Dziś włókniarze po raz ostatni przyjdą do pracy. Od dwóch miesięcy, choć w fabryce nie było roboty, zjawiali się o godzinie 6 rano, by przesiedzieć w zakładzie przepisowe 8 godzin. Początkowo w hali produkcyjnej - bez światła, wody, ogrzewania i telefonu (firma nie płać rachunków). Odkąd przyszły chłody, robotnicy przenieśli się do szatni, grzejąc się przy palniku gazowym.

Wczoraj pracownicy odebrali świadectwa pracy.

Wcale byśmy ich nie dostali, bo w pierwszej kolejności prezes Janusz Ostapko zwolnił kadrową! - denerwuje się mistrz zmianowy Józef Bak. Musieliśmy zebrać i sprzedać złom, by zapłacić kadrowej za wystawienie tych dokumentów. Inaczej nie moglibyśmy zarejestrować się w urzędzie pracy.

Pracownicy, mimo że wygrali procesy w sądzie pracy, do dziś nie mogą odzyskać swych pensji. Od dawna domagają się od swych szefów, by ci złożyli w sądzie wniosek o upadłość firmy lub o otwarcie jej likwidacji. Załoga miałaby wówczas możliwość otrzymania zaległych wynagrodzeń z funduszu gwarantowanych świadczeń pracowniczych. Robotnicy twierdzą, że i w tej sprawie ciągle byli zwodzeni przez swych pracodawców.

- Sprawa likwidacji jest w toku. Dokumenty są przygotowane i czekają na złożenie w sądzie - poinformował nas w środę Janusz Ostapko, jeden ze współwłaścicieli fabryki. Jest on również prezesem FDK, choć dodaje, że tylko w dokumentach - a faktycznym zarządzającym zajmuje się jego wspólnik, Tadeusz Mroziński.

Lada dzień wniosek o upadłość FDK chce złożyć w sądzie gmina

Kietrz - jeden z wierzycieli fabryki. Chce w ten sposób pomóc pracownikom w odzyskaniu wynagrodzeń i sama wyegzekwować długi od fabryki.

Tymczasem wyroki sądu pracy w sprawie wypłat pracownikom zaległych pensji czekają na egzekucję u komornika. Załoga nie ma jednak pewności, czy pieniądze dostanie jeszcze w tym roku, gdyż komornik poszedł na przymusowy urlop. Od nowego roku wszyscy komornicy w Polsce się usamodzielnia, a zatrudniające ich dotąd sądy do końca grudnia muszą uregulować sprawy pracownicze, w tym zaległe urlopy.

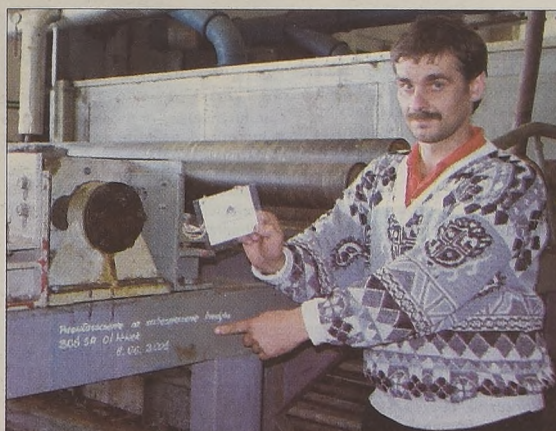
- Nie mamy pieniędzy na wypłatę ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, więc komornikowi musiałem dać wolne - wyjaśnia Zbigniew Harupa, prezes Sądu Rejonowego w Głubczycach.

- Od pół roku nie mamy środków do życia. Idą święta. Jak my je przeżyjemy? Nawet boję się myśleć na ten temat - Ryszardzie Denes, brakarzowi z FDK, stają łzy w oczach.

Zdesperowani pracownicy o pomoc prosili nawet ministra sprawiedliwości Barbarę Piwnik. Biuro pani minister na dramatyczny list włókniarzy odpowiedziało, że postępowanie sądu pracy i komornika w tej sprawie pozostaje w zainteresowaniu Wydziału Skarg i Wniosków Ministerstwa Sprawiedliwości.

- Ze względu na trudną sytuację załogi tę sprawę traktujemy priorytetowo - powiedział nam prezes Sądu Rejonowego w Głubczycach. - Jeśli komornik będzie musiał wykonać jakieś pilne czynności, z pewnością odwołam go na kilka dni z urlopu.

Wczoraj do Kietrza mieli przyjechać przedstawiciele firmy Adam & Partners z Katowic. Jest ona zainteresowana wykupem fabryki dywanów. Ponoć podpisano już przed-



Mistrz zmianowy Jan Mormul pokazuje podklejarkę do dywanów, będącą zabezpieczeniem kredytów w dwóch różnych bankach. Jak to możliwe, że fabryka uzyskała te kredyty - będzie już wyjaśniać policja.

wstępną umowę kupna-sprzedaży. Transakcja ma opiewać na około 3 miliony złotych.

- Ta spółka ma od nas wykupić cały park maszyn i zamierza uruchomić produkcję - powiedział nam prezes FDK Janusz Ostapko i dodał, że pierwotnie do transakcji miało dojść w połowie listopada, jednak kupujący załatwia kredyt, stąd umowa ma zostać podpisana dopiero w połowie grudnia.

- My już w to nie wierzymy. Straciliśmy wszelką nadzieję, a zapowiedzi tej transakcji były robione tylko na przetrzymanie - uważa tkacz Edward Herba. - Wczoraj ci biznesmeni z Katowic mieli robić próbny rozruch maszyn w fabryce. Jak by to niby miało się odbyć, skoro cały zakład odłączony jest od prądu?

Wczoraj do godziny 12, dopóki załoga nie rozeszła się do domów, w fabryce nie zjawili się goście ze spółki Adam & Partners.

FOT. ARTUR KARDA

Fabryka pod lupą

Od kilku miesięcy Fabryka Dywanów Kietrz oraz związane z nią kapitałowo spółki Akant i Jamar z Głubczyc są kontrolowane przez policję skarbową. Fabryka jest również rozpracowywana przez wydział ds. przestępczości gospodarczej Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

FDK jest również zamieszana w kilka spraw policyjno-prokuratorowskich prowadzonych w całej Polsce. Trzy dochodzenia prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Głubczycach.

● Pierwsze postępowanie zostało wszczęte po przeprowadzonej latem kontroli Państwowej Inspekcji Pracy w FDK. Prokuratura bada, czy pracodawca uparczywie i złośliwie uchylał się od wypłat wynagrodzeń pracownikom fabryki. Inspekcja pracy w swym doniesieniu sugeruje, że tak było, gdyż firma nie wypłacała załozde pensji, mimo iż miała pieniądze - ponieważ w tym czasie jeden z prezesów miał pobierać z kasy załozki na delegację.

● Drugie dochodzenie dotyczy wypadku przy pracy w fabryce. Jeden z pracowników stracił palec u nogi. Prokuratura bada, czy doszło do zaniedbań ze strony firmy.

● Kryminalno-gospodarczy charakter ma kolejne dochodzenie, w którym jeden z byłych prezesów FDK, niejaki Cz., podejrzanym jest o sprzedaż dywanów na terenie całej Polski i nierozliczenie się z transakcją. W ten sposób miał on wyprowadzić z firmy około 80 tys. zł. Cz. został aresztowany w wyniku poważnej sprawy, prowadzonej przez Wydział Śledczy Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy. Andrzej Kozakiewicz - prokurator rejonowy z Głubczyc - mówi, że władze w FDK zmieniały się co kilka miesięcy, a obecni i byli zarządcy kilkrotnie przerzucają na siebie zarzuty. Prokuratura nie może przesłuchać Anzora Gailamrowa, Czechenca, który ma udział w fabryce. Podobno wyjechał do Moskwy.

● Sekcja do walki z przestępczością gospodarczą policji we Wrocławiu prowadzi odrębne dochodzenie w sprawie FDK. Chodzi o podejrzenie oszustwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przez miesiąc prokuratura z Głubczyc nadzorowała postępowanie w sprawie posługiwania się przez FDK podrobionym dokumentem, ale sprawę przejął Wrocław.

● Z nieoficjalnych źródeł wiemy, że Bank Ochrony Środowiska we Wrocławiu, w którym kietrzańska spółka zaciągnęła kredyt, również powiadomiła organy ścigania. Część maszyn w FDK została przewieziona na rzecz banków jako zabezpieczenie udzielonych fabryce kredytów. W kilku przypadkach ta sama maszyna jest przewieziona na rzecz dwóch różnych banków - co może rodzić podejrzenia o manipulację przy załatwianiu kredytów.

ART

Dają im czas do piątku

Z Wiesławem NOWAKOWSKIM, komornikiem rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Kędzierzynie-Koźlu, kancelarja w Głubczycach, rozmawia Artur KARDA

- Ile pieniędzy Fabryka Dywanów Kietrz jest winna swoim pracownikom?

- Z wyroków, które zostały nam dostarczone, wynika, że to ponad 500 tys. zł wraz z kosztami egzekucyjnymi. Ta kwota będzie jeszcze większa, gdyż nie spłynęły do nas wszystkie wyroki z sądu pracy. Poza tym od głównych zaległości wciąż rosną odsetki. Składają więc, że w kolejce do komornika ustawia się również urząd skarbowy.

- Zajął pan mienie fabryki na poczet wypłat pensji. Jaka jest szansa, by z pańską pomocą pracownicy FDK odzyskali swoje pieniądze?

- Zabezpieczono przede mną maszyny są warte około 250 tys. zł, a dywany około 90 tys. Zajął się również kilkanaście wierzycieli dłużników Fabryki Dywanów Kietrz. Oznacza to, że odzyskane od nich długi również moglibyśmy przeznaczyć na pensje. Jednym z wierzycieli fabryki jest firma Jamar. To spółka-córka FDK, która zajmowała się sprzedażą dywanów. Sam Jamar jest dłużny kietrzańskiej fabryce ok. 500 tys. zł. Okazuje się, że tylko dwie spośród kilkunastu wierzycieli FDK były ifralione i to w dodatku na niewielkie kwoty - w sumie ok. 21 tys. zł. Reszta firm-dłużników fabryki, do których próbowa-

łem dotrzeć, zbankrutowała, jest w stanie upadłości lub w ogóle nie istnieje. Niektórzy dłużnicy siedzą w więzieniach.

- Nieciekawo były to interesy dawnego Wólur...

- Trudno współpracować mi się z zarządcami Fabryki Dywanów Kietrz. Jeden ze współwłaścicieli, pan Mroziński, od kilku tygodni deklaruje, że sprowadzi do Kietrza kapitał z Katowic, dzięki czemu fabryka dywanów będzie mogła zostać wykupiona razem z długami. Mroziński jest jednak niesolidny. Obiecując spłacić pieniądze od części wierzycieli fabryki. Mówił o poważnych kwotach. Próbuje się z nim skontaktować, ale jego telefon komórkowy nie odpowiada. Inny współwłaściciel, Janusz Ostapko, twierdzi że nie jest już prezesem FDK i z nim też nie sposób cokolwiek ustalić.

- Dlaczego po prostu nie sprzeda pan maszyn

i dywanów? Przecież produkcja w zakładzie i tak od dawna stoi.

- Na dywany byli chętni. Przyjechali do mnie mówiący po rosyjsku biznesmeni z niemieckimi paszportami. Obejrzel dywany, ale do dziś nie zgłosili się z pieniędzmi. Maszyny mógłbym sprzedać w każdej chwili. Skoro jednak otrzymałem oficjalne pismo od firmy z Katowic z informacją, że zawarła ona z FDK przedwstępną umowę kupna tej fabryki, to wolę poczekać. Jeśli bowiem „poszatkuję” maszyny, to odetnę fabryce możliwość wznowienia produkcji, a zwolnionej załozde ewentualny powrót do pracy.

- Wierzy pan w to, że fabryka zostanie wykupiona? Czy nie jest to kolejna gra na zwłokę?

- Nie mnie to oceniać.

- Jak długo zamierza pan jeszcze czekać?

- Do piątku. Jeśli katowicka firma nie wpłaci pieniędzy, rozpoczynam licytację maszyn.

456 70 45
WIEMY SŁYSZELÍSMY
LUDZIE MÓWIA

OŚRODEK TABITA, który od ponad 1997 r. prowadzi przy ul. Niedziałkowskiego 9a w Opolu Chrześcijańska Służba Charytatywna, od 3 do 6 grudnia (w godz. 9 - 16) organizuje miłośniową promocję używanej odzieży. Za przysługową zniżkę każdy może wybrać coś do ubrania. Pieniądże uzyskane z tej akcji wspomogą najuboższych, głodujących i „zielone szkoły”.

CZYTELNIA Z OPOLA parkując w tzw. płatnej strefie (vis à vis katedry) wykupił bilet uprawniający go do postoju do godziny 10.55. Pozostawił go w aucie w widocznym miejscu. Gdy wrócił (przed czasem) zastał kartonik wyzywający go do uiszczenia opłaty. Kontrolujący wypisał go o godz. 10.19...

MIESZKANKA PRZECHODU (gm. Korfanów) w tułowiach sklepie kupiła betlejemską gwiazdę na choinkę. W domu stwierdziła, że części zarówno nie da się wymienić, ponieważ stopiły się z oprawkami. Usiłowała wymienić towar. Usłyszała, że przecież widziała, co brała.

CZERWONY BARSCZ I USZKA zabierze ze sobą do Ostrowy delegację polskiej Ligi Kobiet Polskich, która w poniedziałek spotka się z przedstawicielkami Czeskiego Związku Kobiet. Nasze panie dadzą pokaz ręcznego zdobienia porcelany.

UCZNIOWIE KLAS I C z PSP nr 11 w Opolu, mimo nie najlepszej pogody, zdecydowali się na pierwszą wspólną wycieczkę do lasu. Wybrali leśnictwo w Czarnej Wodzie (gm. Murów), gdzie podczas ogniska gospodarze terenu zorganizowali lekcję z ekologii.

MIESZKAŃCY POKOJU od poniedziałku nie mają wody. Jak się okazuje, podczas podłączania sieci kanalizacyjnej koparka uszkodziła wodociąg, którego nie było na geodezyjnej mapie. Wczoraj usuwanie uszkodzeń dobiegało końca, dziś woda ma płynąć z kranów.

TELEKOMUNIKACJA POLSKA SA Obszar w Opolu informuje, że 1 grudnia od godz. 8 do 11 nastąpi przerwa w łączności dla abonentów Chrzastowic o numeracji 4218XXX i 4219XXX. Przerwa spowodowana zostanie pracami związanymi z budową obwodnicy, która przetrze trasę światłowodu.

NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ dermatologa zaprasza 8 grudnia SP ZOZ Malinka na Szarych Szeregów. Z porad będzie można skorzystać od godz. 9 do 13 i dodatkowo sprawdzić poziom cukru, ciśnienie i wagę ciała.

DWIE 7-TYGODNIOWE suczki od da czytelnik w dobre ręce, tel. 456-31-27.

Zebrała
Beata DZIECIOŁOWSKA
Dyżurniemy od godz. 16 do 18, tel. 456-70-45.

NA MISJĘ Z BRZESKIMI SAPERAMI POJADĄ ŻOŁNIERZE Z INNYCH JEDNOSTEK

Rodziny mówią „nie”

- Łatwiej zginąć w wypadku samochodowym niż podczas misji pokojowej - uspokajają oficerowie przed wyjazdem do Afganistanu.

Ponad 40 żołnierzy przechodzi w brzeskiej brigadzie saperów szkolenie przed wyjazdem na przyszłą misję.

- Dzisiaj mogę już powiedzieć, że mamy skompletowany pluton - mówi płk Ryszard Gruska, dowódca 1. brygady saperów.

- 13 żołnierzy, którzy wcześniej zadeklarowali gotowość, po kilkudniowych przemysłeniach odmówiło zgody na wyjazd do Afganistanu - potwierdził nasze wcześniejsze informacje płk Gruska. Na misję mają jechać specjaliści od rozminowywania, a także operatorzy ciężkiego sprzętu - koparek czy spycharek.

W kilku przypadkach z udziału w wyjeździe zrezygnowali tacy specjaliści, których nie mieliśmy kim zastąpić i musieliśmy posilować się żołnierzami z innych jednostek wchodzących w skład 2. kurpusu powietrzno-zmechanizowanego - wyjaśnia dowódca saperów. Dodaje, że o rezygnacji z misji decydowały przede wszystkim względy rodzinne.

- To są młodzi chłopcy, mają po 22-24 lata, niektórzy są żonaci, mają dzieci i nie dziwię się ich decyzjom - zapewnia Gruska.

Porucznik Leszek Stępień, dowódca tzw. kompanii natowskiej w brzeskiej brigadzie, z której pochodzą większość żołnierzy przygotowujących się do misji, nie chce rozmawiać na temat rezygnacji swoich podwładnych.

- Żołnierze, którzy wyjeżdżają, wyrazili taką chęć, a ci, którzy nie chcieli, nie pojadą - nikt ich tam na siłę nie weźmie - zapewnia porucznik.



Porucznik Leszek Stępień (siedzi) zostanie w Polsce, plutonowy Sławomir Jędrzejczyk pojedzie do Afganistanu.

On sam do Afganistanu nie pojedzie, mimo że wyraził zgodę. - Nie znalazłem się wśród wytypowanych żołnierzy - wyjaśnia.

Wśród wstępnie zakwalifikowanych jest natomiast plutonowy Sławomir Jędrzejczyk.

- Zdania wśród żołnierzy są podzielone: jedni chcieliby tam pojechać, a inni odczuwają strach. Myślę, że tę atmosferę podsycają media, informując, że jedziemy na wojnę - mówi plutonowy.

Porucznik Stępień nie zgadza się z opinią o szczególnym zagrożeniu w Afganistanie: - To nie jest wojna! - podkreśla.

- W misjach pokojowych uczestniczyło już kilkadziesiąt tysięcy polskich żołnierzy i naprawdę zdarzały się tylko sporadyczne przypadki, żeby ktoś zginął. Uważam, że bardziej prawdopodobna jest śmierć w wypadku samochodowym - mówi Stępień.

Moja rodzina nie była przeciwna wyjazdowi, bo wszyscy sobie zdają sprawę, że wstąpienie do NATO zobowiązuje. Nie można mówić, tak jak ostatnio czytałem w gazecie, że jak nam nie pomogli we wrześniu 1939 roku, to teraz też nie pomożemy - uważa dowódca kompanii.

Jędrzejczyk przyznaje jednak: - Żona jest rozczarowana moją decyzją i strasznie rozczłona. Ale płakać nie będzie i jakoś da sobie radę.

Obecnie żołnierze przechodzą badania medyczne, które mogą wykluczyć kilku kandydatów. - Zawsze podczas takich wyjazdów - a na misję np. do Syrii jedziemy od 1974 roku - wykonywane są szczegółowe badania zależne od warunków klimatycznych kraju. Widziałem listę testów przed obecną misją i muszę

przysłać, że są one bardzo dokładne - dodaje pułkownik Gruska. Dlatego - choć docelowo brzeski pluton będzie liczył 40 żołnierzy - do wyjazdu kandyduje o kilku więcej.

- Pluton może wykonywać zadania z zakresu rozminowywania, tworzenia przebiegów przez rejon zniszczeń, czy rozbudowę fortyfikacyjną za pomocą worków i ciężkiego sprzętu - mówi porucznik Stępień. Zapewnia też, że na wyposażeniu polskiego wojska są miny narzutowe, które w Afganistanie pozostały po amerykańskich nalotach: - Zostaliśmy przygotowani do rozbrajania takich min i nie jest dla nas problem wykonanie przejścia w polu minowym narzutowym.

O ile o wyszkolenie wojskowe brzeskich żołnierzy dowódcy są spokojni, to nieco gorzej może być z komunikacją.

- Dowódcy plutonów czy dowódcy drużyn znają język angielski w stopniu podstawowym, ale nie gwarantuję, że do moim zdaniem naprawdę luźnej rozmowy z Holendrem, Niemcem czy Anglikiem - uważa porucznik Stępień.

Dlaczego młodzi żołnierze chcą jechać do Afganistanu? - U części kolegów decyduje chęć sprawdzenia się, przeżycia jakiejś przygody. Oczywiście też - choć w różnym stopniu - kierują się pieniędzmi, bo każdy wie, jaki jest rynek pracy w Polsce - mówi Jędrzejczyk. Dotąd nie wie jednak, za jakie pieniądze będzie służył w Afganistanie. - W prasie piszą o kwotach rzędu 1000 dolarów, ale wiadomo, że pieniądze zależą też od pełnionej funkcji - dodaje plutonowy.

Jarosław STĄSKIEWICZ

OPOLSKIE UCZELNIE CHCĄ PRZENIEŚĆ CZĘŚĆ SWOICH WYDZIAŁÓW NA ZAODRZE

Kampus po pancernych

Wielkie miasteczko akademickie Politechniki Opolskiej i Uniwersytetu Opolskiego ma powstać w koszarach po 5. Brygadzie Pancerniej „Skorpion” na ul. Prószkowskiej w Opolu.

Wojsko musi opuścić koszarę do końca grudnia. W jednostce pracuje dziś już tylko garstka żołnierzy, a od stycznia zostanie portier. Władze Politechniki Opolskiej wpadły na pomysł przeniesienia koszar.

Najpierw pojechalismy obejrzeć te zabudowania - mówi prof. Jerzy Skubis, prorektor ds. nauki. - Ocena wypadła pozytywnie. W naszej opinii koszar świetnie nadają się na stworzenie kampusu z prawdziwego zdarzenia.

Dla Politechniki Opolskiej, która nie mieści się już w budynkach na osiedlu ZWM, 5-hektarowa działka z dziesięcioma dużymi budynkami (30 tysięcy metrów kwadratowych), garażami i zapleczem technicznym byłaby jak dar z nieba.

Nasz Senat poparł inicjatywę przeniesienia tych koszar - mówi prorektor Skubis. - Spotkalismy się już w tej sprawie z wojewodą, który obiecał nam wsparcie polityczne.

Wojewoda Leszek Pogan będzie zabiegał w Warszawie o podjęcie

możliwie szybkiej decyzji w sprawie przeniesienia przez uczelnię budynków po „skorpionach”.

- Koszar na Prószkowskiej jeszcze nie przekazano do Agencji Mienia Wojskowego - mówi Przemysław Nijakowski, rzecznik wojewody. - Wojewoda robi wszystko, aby na możliwie najlepszych warunkach trafiły one do skarbu państwa. Dotyczy to również kilku budynków w tzw. czerwonych koszarach na ul. Ozimskiej, które chce pozyskać Uniwersytet Opolski. Wojewoda namawiał też obie opolskie uczelnie do zjednoczenia sił w walce o te obiekty.

Prof. Skubis: - Niebawem spotkam się z władzami uniwersytetu w tej sprawie.

Politechnika może też liczyć na wsparcie polityczne opolskich parlamentarzystów, często pracowników uczelni (Klepacz, Namysło, Szteliga).

- Opole było miastem wojskowym, teraz będzie studentckim - mówi Jerzy Szteliga, urlopowany wykładowca politechniki. - Wojsko stopniowo wychodzi z naszego miasta, zostaje po nich masa majątku. Naszym historycznym zadaniem jest przejmowanie tego po możliwie najniższej cenie. Uważam, że stworze-



Czy do koszar wróci życie?

nie nowego centrum studentckiego na Zaodrze to świetny pomysł na ożywienie tej części miasta.

Politechnikę Opolską nie interesuje przeniesienie jednego, czy dwóch budynków.

- Chcemy przenieść na Zaodrę prawie połowę zajęć - mówi prof. Jerzy Skubis. - Na pewno znalazłby się tam cały wydział nauk podstawowych i przyrodniczych, oraz wychowania fizycznego i fizjoterapii. Na Prószkowskiej powinno powstać całe mia-

steczko akademickie. Rozczłonkowanie uczelni prowadzi do niepotrzebnego zwiększenia kosztów.

Przedstawiciele wojska na razie nie chcą się wypowiadać w tej sprawie.

- Póki co, w koszarach na ul. Prószkowskiej przebywa jeszcze wojsko - mówi pułkownik Antoni Tkacz, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

Krzysztof ZYLIK
Czytaj też na str. 9

PIŁKARZE NIE DOSTALI GROSZA OD WRZEŚNIA

Odra nad przepaścią

Wczoraj klubowi odcięto ciepło, od środy normalnie nie działają telefony.

W południe wszyscy piłkarze - jak po każdej ligowej kolacji - mieli poddać się odnowie biologicznej. Kwardrany później klubowy masażysta Marek Gaska zauważył, iż kaloryfery robią się coraz chłodniej.

- Niestety, odnowę musiałem odwołać, bo o wyznaczonej porze nie było już w klubie ciepłej wody - mówi Marian Kurowski, trener opolskiej jedenastki. - A do tego potrzebna jest nie ciepła, ale gorąca woda w basenie, do którego sypie się sól iwonicka.

W tej sytuacji trener spotkał się z wszystkimi zawodnikami, by krótko podsumować sezon. Po rozmowach każdemu z piłkarzy wręczył białe koperty. Co one zawierały?

- Chciałbym, aby zaległe wypłaty i premie od zarządu - mówi Kurowski. - Powiem nieskromnie, ale stać by mnie było na wyłożenie tych pieniędzy z własnej kieszeni, lecz przeciwieństwo trener nie może być sponsorem klubu. Co było w kopertach? Nigdy nie zostawiam po sobie spalonych ziem. Każdemu z piłkarzy opracowałem plan indywidualnych treningów na grudzień, aby je wykonać, bez względu na to, w jakim klubie zagrają w nowej rundzie. Piłkarz nie może zmarować zimy. Powiem szczerze, iż lekka w oku mi się zakreśliła, gdy składaliśmy sobie życzenia świąteczne. Tak, już teraz, w sobotę wyjeżdżam na trenerski staż do Belgii, a w Opolu będę mógł być dopiero po świętach.

- Odciecie ciepła to nie jedyna uciążliwość, która spadła na klub z ul. Oleśkiej. Od środy Odra ma wyłączone telefony. Od klubu można się dozwolnic, ale z klubu już nie. To rezultat finansowych zaległości w stosunku do Telekomunikacji Polskiej.

Na podsumowanie sezonu do klubu nie dotarł Ryszard Niedziela, prezes Sportowej Spółki Akcyjnej Ryan Odra Opole.

- Zawodnicy byli tym faktem mocno rozczarowani - powiedział trener Kurowski. - Ja zresztą też, bo chciałem rozmawiać z prezesem na temat swej przyszłości w klubie. Jeśli jednak do



Piłkarze Odry po ostatnim remisie z Włókniarzem byli jeszcze pełni optymizmu.

końca roku nie otrzymam zaległych pensji, wystąpię z roszczeniami wobec Odry do PZPN-u. Nie chciałbym, aby tak się stało.

- Z zawodnikami spotykałem się po każdym meczu i dziękowałem im za grę - powiedział prezes Odry. - Na posessionowym spotkaniu chciałem powiedzieć piłkarzom, na czym ten klub stoi, jakie są jego perspektywy. Wczoraj nie mógłbym tego uczynić. Co, miałem przyjechać, popatrzeć im w oczy i powiedzieć, że na dziś pieniędzy nie ma. Oni o tym przecież wiedzą. Proszę mi wierzyć, że byłem zajęty rozmowami o finansach dla Odry.

Futboliści z klubowej kasy nie dostali ani grosza od września. To już trzeci miesiąc zaległości. Przepisy Polskiego Związku Piłki Nożnej mówią, iż w takiej sytuacji zawodnik, w zamian za długi, ma prawo wystąpić do klubu o wydanie swojej karty zawodniczej. Piłkarze Odry wypłaty mają otrzymywać dziesiątego dnia każdego miesiąca. Jeśli więc do 10 grudnia sytuacja nie ulegnie zmianie, w Opolu może nastąpić masowa „ucieczka”.

- Z tego, co wiem, niemal połowa zawodników jest już po rozmowach z innymi klubami i chce odejść - powiedział wczoraj jeden z działaczy Odry.

- Do mnie także docierają takie informacje - dodaje trener Kurowski. - W jednej z gazet na przykład wyczytałem,

że Włókniarz Kietrza jest zainteresowany pozyskaniem Kopanieckiego, Plewni oraz Tracza. Koło innych „chodzą” Zagłębie Sosnowiec. Trener Krótki pracował w Opolu i zna wartość poszczególnych zawodników. Wśród klubów chcących zarzucić sieć na zawodników Odry wymieniana jest także Arka Gdynia. Jak pan widzi, sytuacja robi się dramatyczna do potęgi entej.

Jakby nie było mało kłopotów, Polonia Bytom, z której wypożyczony został do Odry obrońca Sławomir Wyrzykowski, chce od klubowego finansisty spłaty ostatniej raty za tę transakcję, a w przeciwnym wypadku zażąda powrotu piłkarza do macierzystego klubu.

Dziś ma dojść do spotkania kierownictwa Odry z władzami miasta oraz poprzednim prezydentem Opoli, obecnym wojewodą Leszkiem Pogonem oraz prezesem Stowarzyszenia Miłośników Odry Opole, Przemysławem Nijakowskim. Prawdopodobnie do grona tego dołączy Ryszard Wójcik, opolski sędzia międzynarodowy, właściciel Biura Podróży „Sindbad”.

- Nie wyobrażam sobie, aby w sytuacji, w której znalazła się Odra, władze miejskie i wojewódzkie nie wycofały do niej ręki - powiedział trener Kurowski przed wyjściem z Opoli. - Zasłużył na to klub swoją tradycją, zasłużyli kibice.

Andrzej SZATAN

MINAŁ TYDZIEŃ

Szwajk by się uśmieł

Jest taki wierszyk z zamierzonych czasów, którego bohaterowie pracują zgodnie z wyuczonym zawodem: murarz buduje domy, piekacz piecze pieczywo, a szewc szycie buty, żeby piekacz miał w czym wyjść do pracy, czy coś takiego. Dzieci po lekturze nabierały przekonania, że gdy każdy robi swoje, świat zmierza w dobrym kierunku - ku małej stabilizacji.

Jak by wyglądał ten wierszyk, gdyby murarz powiedział, że nie buduje, bo mu szkodzi cement, piekacz uciekałby od pieca z powodu fali gorąca, a szewc porzucił kopyto z uwagi na nieznosny swąd szewskiego kleju? Dzieci, od maleńkości słyszące na podwórku brzydkie wyrazy, na pewno spytałyby: to po cholere ci ludzie wybrali sobie taki zawód?

To samo pytanie zadaje sobie, gdy słysze, że grupa brzeskich saperów, żołnierzy zawodowych, odmawia wyjazdu na wojnę do Afganistanu, bo tam jest niebezpiecznie, a oni mają rodziny. To trzeba było zostać nauczycielem albo przedszkolanką. Szkół ani przedszkoli nikt nigdy nie wysłał na żaden front, a jedynie miny, jakie tam można spotkać, są wtedy, gdy Jasie nie zdąży do ubikacji.

W ogóle sam pomysł pytania zawodowych wojaków, czy chcą jechać na wojnę, jest bez sensu. To zostało wpisane w ryzyko tego zawodu. Tymczasem w Brzegu powstaje specjalny natowski oddział, który za pieniądze podatnika specjalnie się szkoli, ma pewnie lepszy sprzęt i wszystko jest pięknie ładnie, dopóki nie przychodzi czas próby.

W polskiej armii od lat, obok oficerów i podoficerów gotowych do każdego poświęcenia, bardzo dobrze funkcjonują ludzie dość szczególnej specjalności - żołnierze czasu pokoju. Reforma armii powinna się zacząć właśnie od nich. W tył zwrot i odmaszerować.

Ryszard RUDNIK

Kto jest bez winy?

Ludzie tyleż układni, co chytry politycznie lubią myśleć i mówić, że Andrzej Leppera wymyślił sobie Sojusz Lewicy Demokratycznej. Miał dla niego być bulterierem gryzącym przeciwników Sojuszu, ale, jak ktoś zgrabnie zauważył, po wyborach rozczochoany bulterier, po zdemolowaniu gardła opozycji i nie widząc dla siebie przeciwnika, wessał się zębiskami w rękę, która go trzymała na smyczy. Stąd pośpiech SLD, by z wnioskiem o odwołanie Leppera z funkcji wicemarszałka Sejmu zająć przed Platformą Obywatelską i stać bicie się w pierś socjaldemokratów, że „skoro myśmny temu winni, my też powinniśmy swój błąd naprawić”.

Gorzej jest jednak z Lepperem, niż ktokolwiek z ludzi politycznie poprawnych ma prawo sobie mówić. Otóż lider Samoobrony nie wziął się znikąd, lecz został wyhodowany na pierśi klasy politycznej i na ciele narodu w efekcie niekończącej się (nie tylko od czterech lat) ciągu skandali, których wspólnym mianownikiem była prywata, łapówkarstwo, korupcja i stawianie interesów własnych lub partyjnych ponad interes publiczny. Wina Leppera jest to, że publicznie powiedział tyle tylko, co powszechnie mówi się w wielu polskich rodzinach przy domowych obiadach, we wspólnych palarniach, na imprezach.

Nieależnie od tego, czy Lepper ma rację czy nie, i też niezależnie od tego, czy okazał się pospolitym chamelem, czy tylko wyraził poglądy sporej części społeczeństwa, warto, by Sejm, zanim dokona zdjęcia go z fotela wicemarszałka, zastanowił się, czemu poglądy i słowa Leppera tak łatwo znajdują posłuch wśród Polaków. Może jest tak, że nikt tu nie jest bez winy, a adresatów - prawdę - chamskich ataków wicemarszałka (i licznych jego zwolenników) znaleźć można nie tylko po stronie SLD?

Mirosław OLSZEWSKI

Pokój trudniejszy od wojny

W niemieckim Petersbergu toczą się trudne rozmowy o przyszłości Afganistanu, a konkretnie - kto ma rządzić tym krajem po zakończeniu wojny z talibami. Negocjacje idą jak po grudzie, gdyż zwycięski Sojusz Północny nie jest skory do dzielenia się władzą z plemionami i grupowaniami, które nie walczyły z reżimem mułły Omara albo wystąpiły przeciwko niemu, kiedy wynik walki był już przesądzony. A już zupełnie nie do przyjęcia dla Sojuszu jest zaakceptowanie - na co naciska sąsiedni Pakistan - udziału w przyszłych rządach „umiarkowanych talibów”. Interes Pakistanu jest oczywisty, gdyż chce on sobie w ten sposób zagwarantować wpływ na Afganistan. Tylko przedstawiciele Sojuszu Północnego słusznie pytają: kim i gdzie są ci umiarkowani talibowie?

Do tej pory w historii Afganistanu było tak, że nie dało się rządzić bez największego w tym kraju narodu, Pasztunów. Kłopot w tym, że tworzące Sojusz Północny narody Uzbeków, Tadżyków i Hazarów uważają, iż Pasztunowie sami pozabawili się tej uprzywilejowanej pozycji. Z prostego powodu - w zdecydowanej większości kolaborowali z talibami. Takie stanowisko Sojuszu nie podoba się z kolei Amerykanom, według których próba upokorzenia Pasztunów to prosta droga do kolejnej wojny domowej w Afganistanie. Z drugiej strony USA nie mogą zrazić do siebie Sojuszu Północnego, gdyż to jak dotąd jedyny wiarygodny i realny sojusznik Ameryki - w samym Afganistanie - w wojnie z talibami i bin Ladenem. A ona wciąż trwa.

Negocjacje są trudne, bo zadowolenie każdej ze stron biorących udział w rozmowach w Petersbergu wydaje się niemożliwe. Ktoś będzie poszkodowany albo taki się będzie czuł. A krywdą to w Afganistanie ujma na honorze, czyli coś, czego nie wolno puścić płazem. Prawdziwy węzeł gordyjski. Byłoby łatwiej, gdyby sytuacja militarna już się wykłarowała. Jednak paradoksem polega na tym, że z rozmowami o przyszłości Afganistanu nie dało się poczekać, aż talibowie zostaną unicestwieni. Kraj już znajduje się w chaosie, a z każdym dniem między baronami wojny ze zwyciężczykami Sojuszu Północnego narastają podziały, każdy zaczyna myśleć o wykrojeniu sobie udzielnego księstwa. Porozumienie i zgoda co do tego, kto ma rządzić, muszą być zawarte teraz, bo za miesiąc będzie już za późno. Niestety, nie ma też gwarancji, że to, co zostanie podpisane, zostanie dotrzymane. Zrywanie umów i sojuszy to też tradycja Afganistanu...

Bogusław MRUKOT

ORGANIZATORZY PRZYGOTOWALI 750 WEJŚCIOWEK

Pieniądzy jest mniej

Już od przyszłego poniedziałku można będzie odbierać zaproszenia na wigilię dla samotnych i bezdomnych w Opolu.

Wydrukowano ich 750, zakładając rotację gości, ponieważ „Konsument” pomieści ich najwyżej 600. 500 zaproszeniami dysponują siostry z klasztoru Notre Dame przy Małym Rynku 5, pozostałymi - katedra św. Krzyża przy Katedralnej 2, parafia św. Piotra i Pawła przy pl. Mickiewicza 1 i św. Józefa w Opolu Szczepanowicach przy Prószkowskiej 74 oraz oo. francisz-

kanie przy pl. Wolności 2.

Do wstępu na konto Honorowego Komitetu Organizacji Wigilii wpłynęły wpłaty od 17 firm i jednej osoby prywatnej. Są zdecydowanie mniejsze niż w okresie ubiegłego roku. Wigilijny stół na tym nie ucierpi, natomiast skromniejsze mogą być paczki z świątecznym prowiąntem.

Trwają przygotowania do części artystycznej bożonarodzeniowego spotkania. Do tej pory obsługiwane ją parafia szczepanowicka, tym razem ks. Zygmunt Lubieniecki zaprosił ludowy zespół spoza Opoli. Na najbliż-

szym zebraniu komitet ostatecznie ustali wigilijne menu.

DNA

Konto Honorowego Komitetu Organizacji Wigilii dla Samotnych i Bezdomnych BGŻ O/Opole nr 20301622 - 9830 - 2706 - 11.

Szczegółowych informacji, związanych z wigilią udzielają

- Artur Ciechociński i Ewa Granałowska Rymek Śląski, Opole, ul. Krakowska 9, tel. (077) 454 75 67;

- parafia św. Józefa w Opolu Szczepanowicach tel. (077) 474 35 35.

NA RAZIE NIE BĘDZIE TELEFONÓW ALARMOWYCH

Za autostradę płacimy wszyscy

W najbliższych dniach na opolskim odcinku autostrady A-4 zostaną funkcjonować cztery tymczasowe parkingi.

Powstaną parami po obu stronach autostrady na wysokości Rzędziwojowic obok Niemodolina oraz w rejonie Prószkowa. Każdy z parkingów może pomieścić dziesięć samochodów osobowych i trzy samochody ciężarowe. Na każdym jest także urządzone stanowisko, gdzie strażacy mogą przeprowadzić zawartość cysterny uszkodzonej w wypadku bądź kolizji.

Nadal jednak na autostradzie nie ma systemu telefonii alarmowej i między innymi o tym problemie mówiono podczas wczorajszego kolegium wojewody. Obok urzędników urzędu wojewódzkiego wzięli w nim udział także przedstawiciele policji, straży pożarnej, dyrekcji dróg publicznych i Biura Budowy Autostrady.

- Na autostradzie są nawet tak zwane rurarze, w które trzeba tylko wprowadzić przewody telefoniczne i pozostaje wtedy tylko postawić co dwa kilometry słupy z telefonami alarmowymi - mówi Marek Świetlik, dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego. - Tym wszystkim ma się

jednak zająć koncesjonariusz, który po prostu, nie został wyloniony i pewnie przez najbliższe kilka lat wyloniony nie będzie. Na razie wzywaniem pomocy na autostradzie odbywa się na bazie telefonii komórkowej. Kłopot w tym, że wybierając numer 112, nie zawsze łączymy się z najbliższą jednostką policji i czasem powstaje zamieszanie.

Dopóki nie wyloniony zostanie koncesjonariusz, który będzie zajmował się pobieraniem opłat za przejazd oraz całą autostradową infrastrukturą, obowiązek administrowania tą drogą spoczywa na Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych. Według ostrożnych szacunków, potrwa to jeszcze przez cztery lata.

- Wiele samorządów postuluje, aby autostrada była bezpłatna, bo obawiają się, że w chwili wprowadzenia opłat zwiększy się ruch na ich drogach lokalnych i zostaną one zniszczone - mówi dyrektor Świetlik. - Nie zapominamy jednak, że kredyt na budowę autostrady miał być spłacany z opłat za przejazd i dopóki ich nie ma, pożyczkę trzeba spłacać z budżetu państwa, czyli płacimy za to wszyscy. Autostrada nie jest więc do końca bezpłatna. Im szybciej będzie płatna, tym lepiej dla nas wszystkich.

Michał WANDRASZ

KRONIKA POLICYJNA

Trup przy torach

Wczoraj około godziny 8.00 jeden z pracowników kolei dokonał w rejonie ulicy Popietuski w Opolu makabrycznego odkrycia. W rowie biegnącym wzdłuż torowiska leżały częściowo rozszarpane przez zwierzęta rozkładające się zwłoki.

- Poszedłem za potrzebą za wał i wtedy to zobaczyłem - opowiada Jan Mołdrycz. - Od razu zawiadomiłem przełożonych, którzy wezwali policję.

Ciało leżało przy torach biegnących z Opolu Groszowic do pyłowni Elektrowni Opolo. Mężczyzna raczej nie zginął pod kołami pociągu, ponieważ te już tamteady prawie nie jeżdżą. W tym roku przejechał jeden skład i miało to miejsce w listopadzie. Stan zwłok świadczy o tym, że leżały znacznie dłużej.

- Zmarły nie miał przy sobie żadnych dokumentów - mówi komisarz Krzysztof Sochacki, naczelnik sek-



FOT. JAROSŁAW CWOJER

cji dochodzeniowo-śledczej KMP w Opolu. - To około 50-letni mężczyzna o wzroście około 175 cm. Ma owalną twarz, krzaczaste brwi, łysinę czołową, siwe włosy i wąsy. Ubrany był w resztki swetra i kurtki dresowej w kolorze niebieskim. Na razie trudno określić, jak długo ciało leżało. Będzie to wiadomo dopiero po sekcji. Zanim ona zostanie przeprowadzona, odciski palców denata będą wysłane do Centralnej Registratury Daktyloskopijnej. Jeśli mężczyzna był w policyjnej kartotece, zostanie zidentyfikowany.

WAN, CAV

KRÓTKO

Sprostowanie

W wyjaśnieniach Ludmiły Bus, kierownika referatu karnego skarbowego w UKS w Opolu, we wczorajszej notatce „Kara za zatajenie dochodów”, znalazł się błąd. Wysokość stawek dziennych może wahać się nie - jak napisaliśmy - od jednej trzydziestej do czterystukrotności najniższego wynagrodzenia, lecz nie może być niższa od jednej trzydziestej części najniższego miesięcznego wynagrodzenia do jej czterystukrotności. Jeżeli zatajona kwota przewyższa dwustukrotność najniższego wynagrodzenia, kara może być surowsza: do 720 stawek dziennych lub pozbawienia wolności do 2 lat. Zainteresowaną przepraszam.

Ewa KOSOWSKA-KORNIAK

W OPOLSKIEJ KASIE CHORYCH SZYKUJĄ SIĘ WYMÓWIENIA

Cięcia za 2 miliony

Dzisiaj dyrektor Łągiewka ma ogłosić listę zwolnionych.

Redukcje mogą dotyczyć 25-30 osób.

Minister zdrowia Mariusz Łąpiński domaga się, aby wszystkie kasy chorych ograniczyły w 2002 roku wydatki na administrację łącznie o 130 mln zł. Mają one pozwalniać ludzi, obniżyć im pensje lub znaleźć inne rozwiązania, które doprowadzi do oszczędności.

- Wiem, jaką podejmę decyzję, ale ogłosię ją dopiero w piątek po konsultacji ze związkami zawodowymi - powiedział wczoraj Stanisław Łągiewka, dyrektor Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych. - To wszystko nie jest takie proste. Zwolnienie od 25 do 30 osób to jeden z wariantów przeze mnie rozpatrywanych. Jeżeli do tego dojdzie - zachwieje to normalną pracą kasy i dopiero wtedy zaczną się narzekania.

Opolska kasa chorych, do której należy 934 tysiące ubezpieczonych, zatrudnia 126 osób. Według algorytmu narzuconego przez Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, w którym bierze się m.in. pod uwagę liczbę pracowników oraz ilość pieniędzy ze składek przypadających na jednego ubezpieczonego, nasza kasa ma zaoszczędzić 2 mln 200 tys. zł. W planie finansowym na 2002 rok przedstawiła ona, że wyda w związku z tym o 700 tys. zł mniej na wynagrodzenia wraz z pochodnymi.

Oznacza to, że albo zwolni część pracowników, albo obniży im pensje. W opolskiej kasie od blisko dwóch tygodni trwa stan niepewności, ludzie są wystraszeni. Nikt nie chce rozmawiać o zwolnieniach, nikt nie chce się narażać.

- Dla mnie jest to również bardzo nieprzyjemna sprawa - podkreśla Stanisław Łągiewka. - Bo każde zwolnienie oznacza dla kogoś dramat, ale pewnie ludzie z zewnątrz będą się cieszyć, gdyż każdy tylko narzeka na kasę. Jeżeli związki zawodowe przyjmą naszą sugestie, to przy typowaniu kandydatów do zwolnień, będziemy brali pod uwagę nie tylko staż ich pracy, przydatność na danym stanowisku, ale i in-



Dy 2462

ne sprawy, np. czy jest to jedyny żywiciel rodziny.

W kasie pracuje kilka osób będących w wieku emerytalnym - w tym dwóch lekarzy. Jeden z nich jest zatrudniony w dziale uzdrowisk, ale jako jedyny w całym województwie posiada specjalizację z zakresu balneologii. Nie miałby więc kto go zastąpić.

- Każde zwolnienia pracowników będą dla kasy niekorzystne. Na przykład na rozliczanie umów z wykonawcami usług medycznych mamy 15 dni, a jeśli ubędzie nam kilkunastu czy kilkadziesiąt ludzi, to nie wiem, czy zdążymy z tym na czas, gdyż umów jest 1700 - dodaje Stanisław Łągiewka.

W planie finansowym wystanym do UNUZ opolska kasa zaznaczyła, że oprócz 700 tys. zł na placach, jest w stanie zaoszczędzić jeszcze tylko 300 tys. zł na innych wydatkach administracyjnych (światło, czynsz, telefony, artykuły biurowe). Daje to razem milion, czyli, według wyznaczonego algorytmu, musi jeszcze „poszukać” 1 mln 200 tys. zł.

- Nie mamy gdzie go znaleźć - twierdzi dyrektor kasy. - Może UNUZ nam wskaże, gdzie jeszcze poczynić oszczędności, ja już ich nie widzę.

Związek Zawodowy NSZZ „Solidarność” w Opolskiej Regionalnej Kasie Chorych do wczoraj nie otrzymał żad-

nej oficjalnej informacji od dyrekcji czy od zarządu kasy na temat tego, co się szykuje.

- Wiemy - mówi jego przewodniczący Edward Bieleniuk - że w innych kasach zwolnienia dotyczą 10-15 proc. załogi. - Na przykład kasa śląska, która zatrudnia ok. 700 pracowników, musi ich zwolnić około setki. Zdajemy sobie sprawę, że od poczynionych oszczędności zależy to, czy UNUZ zatwierdzi plan finansowy naszej kasy. Na pewno jednak nie przykłaśmiemy propozycji, która się będzie wiązała ze zwolnieniami.

Kasa nie może zaoszczędzić na leczeniu, może to zrobić wyłącznie na wydatkach administracyjnych. Natomiast zaoszczędzone pieniądze mają pójść na kontrakty z wykonawcami usług medycznych. Przy budżecie 650 mln zł na przyszły rok, to 2 mln 200 tys. zł to jest kropla w morzu potrzeb - uważa dyrektor opolskiej kasy.

Małgorzata FEDOROWICZ

Prawo musi obowiązywać

Marek OPAŚNIK, rzecznik prasowy Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych: - Organem, który zatwierdza plany finansowe kas, jest UNUZ. Jeżeli plan nie zostanie przyjęty, gdyż ma rażące braki, lub kasa nie uwzględni obowiązujących zasad lub istotnych sugestii UNUZ, to wtedy prezes urzędu nadzoru może taki plan dla kasy przygotować sam. Obecnie w dalszym ciągu trwają negocjacje, dyrektorzy kas nas odwiedzają i się targują, bo wiadomo, że każda chce chronić interes swoich ubezpieczonych. UNUZ musi jednak dbać o interes całego systemu kas chorych. Np. kasa śląska musi zwrócić ponad 100 mln zł, bo okazało się, miała 400 tys. marłowych dusz wśród swoich członków. W końcu jakieś prawo musi obowiązywać. Oficjalnie plany muszą być złożone do piątku 30 listopada. Termin ich zatwierdzenia przypada na 3 grudnia, ale po drodze mamy wolny weekend.

FED

REKLAMA

SAMOPOMOC S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

Ubezpieczenia komunikacyjne
OC AC NWK
Pakiety ubezpieczeniowe
BEZPIECZNY DOM
BEZPIECZNY BIZNES PLUS

oraz dla tych, którzy codziennie są w drodze
Indywidualne ubezpieczenie na życie
BEZPIECZNI RAZEM

Zapraszamy do naszej Ekspozytury:
OPOLE, ul. 1 Maja 9, tel. /0 77/ 454 24 08

www.samopomoc.pl

SAMOPOMOC ŻYCIE S.A.
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

NA ANDRZEJKOWĄ IMPREZĘ MOŻNA PRAKTYCZNIE WEJŚĆ Z ULICY

Imieniny dla wszystkich

Właściciele większości lokali przygotowani są dziś na dużą liczbę gości. Rzadko który jednak proponuje w ten wieczór specjalne atrakcje.

W Opolu typowe zamknięte imprezy odbędą się zaledwie w kilku lokalach. Taką ofertę przygotowała na przykład restauracja „Pod Pajakiem”. Skorzystało z niej kilkadziesiąt osób. Będą bawić się do 4.00 przy akompaniamencie dancinowej kapeli. Nikt, kto wcześniej nie zarezerwował miejsca, nie będzie wpuszczony. Wieczór „Pod Pajakiem” to zupełnie prywatne przedsięwzięcie przypadkowych osób. Firmy nie organizują już swoim pracownikom andrzejkowych zabaw.

W dyskotekę „Harlem” w Brzegu trzeba zapłacić za wstęp 10 zł. Impreza reklamowana jest jako wieczór andrzejkowy, ale na pytanie o związane z nim tradycyjne zabawy (na przykład lanie wosku) nie umiano nam w lokalu odpowiedzieć.

Prezentację andrzejkowych zwyczajów zapowiadają natomiast w studenckim klubie „Hydrant” w Opolu. Jakich?

- Niespodzianka - usłyszeliśmy w odpowiedzi. Tradycją lokalu stało się, że ściągają tu w ostatniej chwili wszyscy, którzy wcześniej nie zadbał o to gdzie będą się bawić w andrzejkę.

Zwłaszcza młodzi opolanie specjalnie się tym nie martwią. Violetta Rybaczynska i Emilia Gazda, dwie nastolatki spotkane w Rynku, powiedziały nam, że nie mają szczególnych planów na ten wieczór. Może umówią się ze znajomymi w którymś z pubów.

W pubach nie widać specjalnej mobilizacji, choć obsługa twierdzi, że w ostatni dzień listopada frekwencja zwykle bywa większa. W „Masce” specjalnych andrzejkowych atrakcji w tym roku nie ma. Poprzednio organizowano koncerty. Podobnie w pobliskim „Highlanderze”. W obu lokalach obsługa przygotowana jest jednak na pracę do rana. Podkreśla, że

będą otwarte dla wszystkich.

Podobnie w miejscach odwiedzanych przez nieco starszych gości. W restauracji „Wirtualna” nigdy wcześniej nie organizowano andrzejkowych imprez. Niemniej duża sala w podziemiach była w tych dniach pełna. W lokalu można jedynie posiedzieć przy alkoholu i stosownych potrawach. W taki sposób bawili się ubiegłorocznymi goście.

- W tym roku będzie tak samo - zapewniano nas. Jako atrakcję kulinarną wieczoru zaproponowano śledzika.

Krzysztof BARANOWSKI



Imię schyłkowe

W opolskim Urzędzie Stanu Cywilnego nie zarejestrowano w ostatnich dniach żadnego noworodka o imieniu Andrzej. Jak nas zapewniali pracownicy zajmujące się rejestrowaniem urodzeń, rodzice czasem nadają je chłopcom jako drugie. Tłumaczą to chęcią uczczenia pamięci dziadka.

KB

Jak i gdzie będą obchodzić swoje imieniny znani opolscy Andrzejujowie?

Andrzej NAMYSŁO, poseł SLD:

- W Sejmie. Wczoraj uczestniczyłem w debacie plenarnej, dziś są posiedzenia komisji, których jestem członkiem (samorządu terytorialnego i rozwoju regionalnego oraz infrastruktury). Czekam na omawianie, zapewne do późna w nocy, projektu ustawy budżetowej. To kilkaset stronicowa „cegła”. Żałuję, ale nie znajdę ani czasu, ani siły na zabawę.

Andrzej RYBARCZYK, wicemarszałek województwa opolskiego:

- Andrzejkę to nie moje święto. Imieniny obchodzę 16 maja. W ostatni dzień listopada spotykałem się jednak czasem z „tymi” Andrzejami. Tak też będzie w tym roku. Pójdę na prywatną imprezę do domu jednego z solenizantów.

Andrzej BALCEREK, prezes zarządu Górażdże Cement SA (informacje przekazał nam pracownik sekretariatu firmy):

- Prezes od wczoraj jest na dwudniowej delegacji zagranicznej. Ma tam robocze spotkania i dość napięty kalendarz. Przypuszczamy, że swoje imieniny spędzi pracując.

KB

REKLAMA



Łączy nas coraz taniej

Rozmowy międzymiastowe

od 0,09zł^{*} netto za minutę.

Połączenia na komórki do 28% a międzynarodowe do 66% taniej.

Technologia UoIP

Tylko teraz aktywacja
usługi Tele2 za 1zł netto.

☎ 0 801 311 111^{**}

Bez prefiksu, bez abonamentu, bez zmiany numeru, bez stresu.

www.tele2.pl

* plus VAT, plus koszt połączenia lokalnego
** koszt połączenia lokalnego

TELE2

ŁĄCZY NAS TANIEJ

KRÓTKO

Olimpijczycy w szkole



FOT. TADEUSZ KWASNIEWSKI

Wczoraj uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Opolu gościli trzech sportowców, uczestników igrzysk olimpijskich, którym nadali tytuły honorowych patronów.

Otrzymali je Henryk Budzicz, kajakarz, Stefan Leletko, cieżarowiec, i Eugeniusz Pedzisz, strzelec. Sześć lat temu w listopadzie szkoła otrzymała imię Polskich Olimpijczyków.

KB

O narkomanii i świetlicy

Psychoterapeuta Robert Humski oraz Adam Domaradzki z Monaru zapraszają młodzież i studentów na spotkanie, które odbędzie się w poniedziałek w kościele adwentystów dnia siódmego przy ul. Żeromskiego w Opolu. Początek o godzinie 16. Spotkanie będzie dyskusją na temat problemów narkomanii. Przedstawiona zostanie także informacja o powstającej świetlicy terapeutycznej Monaru.

LOD

„Szesnastką” jednak do Wawelna

Miejski Zakład Komunikacyjny skorygował ponownie trasę linii 16. Nie będzie planowanego zawieszenia niedzielnych i świątecznych kursów do Wawelna. Autobusy będą jednak jeździć w Opolu po zmienionej trasie i z mniejszą częstotliwością.

Z Wawelna do przystanku na rondzie przy ulicy Nysy Łużyckiej trasa przebiega bez zmian. Następnie autobus pojedzie ulicami Sienkiewicza i Reymonta w stronę końcowego przystanku przy dworcu PKP. Nie będzie już jeździł Katowicką.

W godzinach szczytu (5.00-9.00 oraz 12.30-17.00) „16” będzie kursować co 45 minut. W pozostałym czasie średnio co dwie godziny.

KB

ZGODA NA SIŁY MIĘDZYNARODOWE W AFGANISTANIE

Opozycja u bram Kandaharu

Weszliśmy do Kandaharu - powiedział wczoraj wiceminister obrony w rządzie Sojuszu Bismillah Chan. Wypowiedź Chana, udzielona w Kabulu, nie mogła zostać zweryfikowana przez inne źródła.

Współpracownicy antyterrorystycznego dowódcy Ismaila Chana zdemontowali wiadomość telewizyjną CNN, jakoby jego siły weszły do ostatniego bastionu talibów - Kandaharu.

Wcześniej wkroczenie do Kandaharu sygnalizował wiceminister obrony w rządzie Sojuszu Północnego Bismillah Chan. Być może zbieżność nazwisk jest przyczyną możliwej pomyłki CNN.

Wokół Kandaharu walczyły siły pasztyńskich partyzantów. Ismail Chan - jedna z legend antyterrorystycznej partyzantki z lat 80. - jest perskojęzyczny i nie należy do Pasztunów.

Kandahar to ostatnie miasto pozostające pod kontrolą talibów. Według części świadków, nadal przebywa w nim ich przywódca mufta Mohammad Omar.

Wcześniej jeden z komendantów nie wchodzących w skład Sojuszu Północnego, lecz także walczących przeciwko talibom powstańców pasztyńskich, Mohammed Dżalal Chan, powiedział, że jego oddziały są około 5 km na wschód od lotniska kandaharskiego i mają nadzieję na szybkie zajęcie miasta.

Według świadectw opuszczających ostatni bastion talibów uchodzących, zwolennicy Omara gotowi są bronić



Afgańscy uchodźcy wiozą na tacze starszego człowieka do szpitala w mieście Chaman, prowadzonego przez wolontariuszy.

go do samego końca.

Sojusz Północny, którego siły przejmują kontrolę nad Afganistanem, poinformował w czwartek w Bonn, że nie będzie się sprzeciwiał rozmieszczeniu w kraju sił międzynarodowych w okresie tymczasowego administrowania. Na Petersbergu koło Bonn trwają międzyafgańskie rozmowy w sprawie przyszłości Afganistanu po upadku talibów. Sojusz był do tej pory sceptyczny wobec jakichkolwiek obcych sił w Afganistanie. Ideę tę popierały z kolei trzy inne ugrupowania negocjujące w Bonn. PAP

318 POSŁÓW GŁOSOWAŁO ZA ODWOŁANIEM, PRZECIW BYŁO 74

Lepper już nie jest wicemarszałkiem

SLD, PO, UP, PiS ostro skrytykowały zachowanie lidera Samoobrony. Lepper groził, że przedstawi kasety z nagraniami pracy posłów.

Wczoraj wieczorem Sejm odwołał lidera Samoobrony Andrzeja Leppera z funkcji wicemarszałka Sejmu. Opowiedziało się za tym 318 posłów, przeciw było 74, a wstrzymało się 21.

Wnioski o odwołanie Leppera złożyły w Sejmie cztery kluby: SLD, PO, PiS i UP.

Sejm nie zgodził się, aby przed rozpatrzeniem wniosków o odwołanie Andrzeja Leppera zasięgnąć opinii komisji regulaminowej w tej sprawie. O co wniosła posłanka Samoobrony, Renata Beger.

Marszałek Sejmu Marek Borowski tłumaczył, że prezydium Sejmu zgłosiło się w tej sprawie po opinie do prawników, którzy jednomyślnie stwierdzili, że odwołanie wicemarszałka odbywa się w tym samym trybie, jak jego powołanie. Dodał, że dlatego wniosek o odwołanie nie wymaga opinii komisji regulaminowej.

Ryszard Kalisz (SLD) powiedział w Sejmie: - Andrzej Lepper zawiódł tych, którzy głosowali za jego kandydaturą na funkcję wicemarszałka Sejmu, dlatego Sojusz złożył wniosek o jego odwołanie. Klub SLD był za tym, aby Lepper został wicemarszałkiem, bo w opinii Sojuszu, Samoobrona, jako trzeci co do wielkości klub parlamentarny, powinna mieć swojego reprezentanta w prezydium Sejmu. Sojusz był przekonany, że Lepper jako wicemarszałek będzie dbał o autorytet Sejmu. To przeświadczenie, niestety, się nie sprawdziło - mówił Kalisz.

Waldy Dzikowski, uzasadniał wniosek PO o odwołanie Andrzeja Leppera:

- Tylko chora demokracja może nagradzać tych, którzy łamią prawo i narzucają do tego innych. Przestrzegaliśmy przed tym sam pan Andrzej Lepper mówiąc przecież publicznie, że po wyborze na wicemarszałka będzie takim samym Andrzejem Lepperem co wcześniej. To dobrze, że kończymy ten zawstydzający spektakl. Złe, że ten spektakl w ogóle miał miejsce.

Zygmunt Wrzodak (LPR) powiedział, że posłowie Ligi w tym głosowaniu będą się kierować własnym sumieniem.

- Rozumiemy marszałka Leppera, któremu zabrakło lepszych słów dla określenia działań ministra Cimoszewicza - stwierdzał.

Janusz Lisak (UP) uzasadniał wniosek swojego klubu:

- Zachowanie Andrzeja Leppera nie licowało z godnością wicemarszałka Sejmu.

Przedstawiając wniosek PiS o odwołanie Leppera Kazimierz Ujazdowski i podkreślił, że dokonany przez sejmową większość wybór Leppera był to wybór przeciwko kandydatowi Prawa i Sprawiedliwości - Lechowi Kaczyńskiemu.

- Wybrano polityka nawołującego do łamania prawa przeciwko politykowi, który jest przykładem konsekwentnego obrońcy zasady praworządności. Naprawiamy błąd, jaki został popełniony na pierwszym



Andrzej Lepper z trybuny sejmowej grzmiał na posłów i oskarżał ich o łapówkarstwo.

posiedzeniu Sejmu - powiedział Ujazdowski.

Lider Samoobrony Andrzej Lepper zapowiedział w Sejmie, że kasety z nagraniem tego, jak pracują posłowie, trafią do wyborców w każdej gminie.

Przestrzegali zwolenników jego odwołania, że jeżeli natychmiast nie zmienią polityki społeczno-gospodarczej i finansowej państwa, to - jak zapowiedział - „te kanale, śmierdzące kości, różgi i marsze gwiaździste oraz gnojowica, przyjadą pod parlament upnieść się o swoje prawa”.

Andrzej Lepper zadawał pytania posłom PO i SLD o to, czy otrzymywali znaczne kwoty pieniędzy. Zaznaczył, że pyta, ale jest w posiadaniu dokumentów, które udostępni prokuraturze.

Lepper wymieniał nazwiska posłów i pytał, czy otrzymywali pieniądze od biznesmenów i gangsterów.

Marszałek Sejmu Marek Borowski pytał go, czy jest świadomy odpowiedzialności za te słowa. „Może pan mówić dalej, ja panu głosu nie odbieram. Tylko przestrzegam, że to, co pan w tej chwili robi, jest zagrożone także sankcją karną i pytam, czy warto to czynić” - mówił.

„Ja pytam. Jestem w posiadaniu dokumentów, które udostępni prokuraturze” - odpowiedział Lepper.

Lepper pytał Pawła Piskorskiego (PO): „Panie pośle Piskorski, jest prawdą jest, że w hotelu Victoria spotykał się pan czterokrotnie z niejakim panem S.? Było to 7 marca 1998 roku. Wtedy wręczył panu 50 tys. dolarów”. „Drugi raz 16 lipca 1999 ro-

ku wręczył panu 120 tys. dolarów. Trzeci raz 23 października - 110 i czwarty raz - 17 kwietnia 2000 roku - 150” - mówił.

Lepper pytał także, czy inny lider Platformy - Andrzej Olechowski „17 listopada 2000 roku o godzinie 18 w kawiarni Gesslera przyjął ok. 2 mln dolarów na kampanię wyborczą”.

„Wam nie trzeba pieniędzy na partię, wam nie trzeba pieniędzy na kampanię, wam nie trzeba. Po co wam. Te bilboardy to wam z nieba spadają” - mówił Lepper do polityków Platformy.

„Czy jest prawda, że również - za pytam o to prokuratora - pan minister Cimoszewicz w hotelu Victoria, 4 marca 2001 r. - ja wiem co mówię, zapuszczając mnie, znajdziecie dyspozycyjnych sędziów, ale posłuchajcie - przyjął 120 tys. dolarów” - mówił Lepper.

„Następnie pan minister Szmajdziński - Carringtona pan zna? - 50 tysięcy. Pytam, czy tak było, do sądu, do prokuratury te dokumenty trafią, co zrobi prokuratura - zobaczmy” - dodał.

„Może byćście tak panowie pojedźcie razem - pan Szmajdziński, pan Tusk, pan Cimoszewicz, na mecz do Wrocławia, Śląsk Wrocław. Tam w hotelu Wrocław, między 9.00 a 9.30, 20 kwietnia 2001 r. jeden z was, nie wiecie który, to porozmawiajcie ze sobą, podobno, ja nie nie twierdząc, że tak było, otrzymał kwotę 350 tys. dolarów od niejakiego pana S.” - mówił Lepper z trybuny sejmowej.

„Panie Tusk, sprawa spotkania pana z niejakim Pershingiem 10 lipca 1998 r., który podobno pożyczyl panu 300 tys. zł” - zwracał się do Tuska.

Na koniec stwierdził: „Odpowiedzcie na to, że to jest nieprawda. Natomiast dokumenty istnieją i są zdeponowane w odpowiednich miejscach, obojętnie co by mnie się stało - bo pogroźki już były - to te dokumenty ujrzą światło dzienne”.

- Podjęliśmy dziś decyzję bezprecedensową. W ciągu 10 lat istnienia demokratycznego Sejmu nie zdarzyło się jeszcze, aby odwołano wicemarszałka w takich okolicznościach. Poseł Andrzej Lepper nie został odwołany dlatego, że walczył z krzywdą i niesprawiedliwością, ale za to, że pochwalał i wzywał do naruszania prawa oraz publicznie lżył i poniżał ludzi. Dziś, niestety, dał tego również dowód - powiedział Borowski po tym, jak Sejm w głosowaniu odwołał Leppera.

PAP

Premier Leszek Miller: - Za chwilę każdy może być pomówiony

Premier Leszek Miller oświadczył w czwartek w Sejmie, że ma pełne zaufanie do swoich dwóch ministrów: Włodzimierza Cimoszewicza i Jerzego Szmajdzińskiego.

„Przed chwilą dwóch ministrów mojego rządu zostało pomówionych o branie łapówek. Ministrowie ci pełnią istotne czynności, wypełniają bardzo poważne zadania zarówno wewnątrz naszego kraju, jak na arenie międzynarodowej” - powiedział premier.

Podkreślił, że ma pełne zaufanie do tych ministrów. „Będę ich prosił, aby w poczuciu pełnej odpowiedzialności wypełniali swoje powinności. Chcę jednocześnie zaprosić do polityki przeciwko temu stylowi uprawiania polityki, który przed chwilą został zaprezentowany ze strony wicemarszałka Leppera” - dodał.

„Ślisk został przetarty. Za chwilę każdy może być w ten sposób pomówiony. Oczekuję od organów prokuratury niezwłocznego wyjaśnienia wszystkich okoliczności tej sprawy” - mówił.

REKLAMA

EKSPRESOWE

NA ŚWINIOBICIE Z MIKOŁAJEM ZAPRASZA 6 GRUDNIA RESTAURACJA „MARKUS” - KOLONOWSKIE, JESZ ILE CHCESZ ZA JEDYNIE 29 ZŁ, 4611-450.

SPRZEDAM rozwiacz nawozów sztucznych Amazona ZA-604E. Tel. 0692-135-076.

550302C1

BUS T4 VW 2.4D, 94r., 9 osob. 456-42-66; 604-296-524.

550382C1

SPRZEDAM dom w Lewinie Brzeskim. 412-81-60.

550450K1

SPRZEDAM Skodę „Favorit” - 1994r., turkusi. 455-70-38.

550480K1

SPRZEDAM Astrę - II - 1999r. Cena 37.000... 454-01-44.

550540K1

OPEL Kadett Kombi Diesel - 1988. Tel. 0607-440-718.

55073R1

SPRZEDAM jałową wysoko cieżką, Wróblin 105 w Głogówku.

55074R1

FIAT 126p, 91r. Tel. 0607-856-337.

550750K1

CINQUECENTO 700 96r., 0604771595.

14604L3

TANIO grunt z możliwością budowy - 1 ha - Wrzosi, 0604660128.

8264B07

PRACE PRZY PAKOWANIU - PASZPORT NIE- BIERLIN, 0774651-771.

8265B07

MECZ - zatrudnimy murarzy, cieśli, malarzy, regipsarzy, pomocników. Warunki niemieckie. Niemiecki paszport. 00-49-137-12-26-77.

55120K1

Niemiecki dom duży, stan surowy, na działce 33a - 6 km od centrum Opola, Cena 120.000,-, Ulga. 451-00-42.

55124DK1

SPRZEDAM ciągłnik Ursus 4512-H. Gostomia 84A.

551330K1

ŚWIĄTECZNE kredyty gotówkowe. 0607-271-755; 0608-888-683.

551432C1

126P - 1985r. 46-60-170.

551480K1

„EUROBAU” ZATRUDNI TYNKARZY DO TYNKÓW ZEWNĘTRZNYCH, WEWNĘTRZNYCH, KOORDYNATORA BUDOWLANEGO ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA NIEMIECKIEGO. PASZPORT NIEMIECKI; 4-37-16-99.

55181R1

OPRYSKIWAŁO 300, prosięta. 0607-804-842.

55216DK1

POSZUKUJĘ lokalu Zaodrze, Malinka. 501-363-426; 4575-344.

552312C1

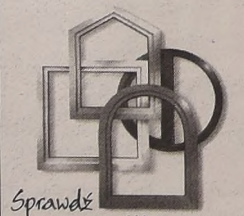
YORKSHIRE Krapkowiec, tel. 466-10-32.

55242R1

MASAŻE - 0600-527-151.

55252C1

OKNA I DRZWI PCV BRAMY GARAZOWE HÖRMANN



Sprawdź
nasze ceny !!!

Opole, ul. Oleska 71 A,
tel./fax 77/ 456 99 28,
457 63 48

SUNET

55294ad

DO KOŃCA ROKU PRACĘ W OPOLU STRACI PONAD TYSIĄC ŻOŁNIERZY

Zbędni pancerni

Jeśli jakiś opolanin chciałby zobaczyć prawdziwego czołg, to w promieniu 200 kilometrów nie ma czego szukać.

W Opolu ostał się jeden zabytkowy - na pomniku.

Ostatni T-72 wyjechał z ul. Prószkowskiej w Opolu po cichu, bez pompki. Pułkownik Zbigniew Koziaż chciałby sobie przypomnieć kiedy i gdzie pojechał, ale jakoś nie pamięta.

- Chyba dwa tygodnie temu? - zastanawia się.

Stoimy z pułkownikiem na opustoszałym placu apelowym. Do końca roku będzie tu jeszcze siedziała 5. Brygada Pancerna „Skorpion”. W koszarach siedzi garstka kadry, za miesiąc pułkownik zgasi światło. Co potem?

- Dla nas koszarzy przy Prószkowskiej to już zbędny obiekt wojskowy - mówi pułkownik Antoni Tkacz, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego.

Czy ktoś nas broni?

Deszczowy, listopadowy poranek. W gabinecie pułkownika Koziaż zebrali się grupka oficerów. Jest major Waldemar Taboła, jest kapelan Henryk Kaczmarek, który próbuje rozbaćć smutne towarzystwo. Żołnierze są rozgoryczeni.

- Nikt się za nami nie wstawił - mówi major Taboła. - Jak była powódź, to byliśmy potrzebni. Teraz żaden polityk nawet palcem nie kiwnął. Przyszedł rozkaz: rozformować do 31 grudnia. I tyle...

Żołnierze nie komentują, tylko wykonują rozkazy - tak funkcjonuje armia. Ale opolscy żołnierze przestali te rozkazy rozumieć.

Siedem lat temu minister Komorowski zrobił wszystko, aby naszej jednostce przekazać przedwojenne tradycje - mówi Zbigniew Koziaż. - Teraz ten sam minister zamyka naszą jednostkę.

5. Brygada Pancerna „Skorpion” przejęła tradycje powstałego w Palestynie 4. Pułku Pancernego „Skorpion”. Pierwszym dowódcą pułku był pułkownik Stanisław Gliński. Pułkownik walczył ze „skorpionami” pod Monte Cassino, zdobywał Ankonę i Bolonię. Po wojnie osiadł na dalekiej Tasmanii.

- Gliński poprosił w ostatniej chwili, aby jego prochy spoczęły w miejscu, gdzie stacjonuje 5. brygada - mówi Zbigniew Koziaż.



Major Wiesław Wołoszyn znalazł pracę w Krakowie. Rodzina zostanie w Opolu.

- W 1994 roku ścigaliśmy tu z Tasmanii jego prochy, Gliński spoczął na Polwsi. Co my teraz powiemy jego rodzinie...

Coraz mniej kołacza

Henryk Kłysek, cukiernik z Czarnewa, upadek polskich pancernych przewidział na podstawie kureczących się zamówień na kołacze z makiem i serem.

- Ciasto brali ode mnie w każdą sobotę - mówi. - Najpierw zamawiali po 70 kilo, potem 50, a ostatnio już tylko 30. Wiedziałem, że coś się w jednostce święci.

Rudolf Matejka, rolnik z Żelaznej pod Opołem, woził do jednostki tonny kartofli, marchewki i kapusty. Teraz jego budżet ucierpi na wyjeździe pancerniaków.

Kłysek i Matejka brali zamówienia od porucznika Zbigniewa Matwiejczyka, szefa żywnościówki „skorpionów”. Porucznik chowa gamki, bo nie ma już dla kogo gotować. Ucieszył się, kiedy oznajmiono mu, że nie zostanie bez pracy. Zmarł się, kiedy przyszedł „bilet” do Bartoszyca - 700 kilometrów od Opoli.

- Blżej stamtąd do Kaliningradu niż Olsztyna - mówi. - Mam pracę jako szef „S-4” w tamtejszym dywizjonie przeciwlotniczym. Szczerze mówiąc, nie wiem jeszcze, co to znaczy „S-4”. Żona jeszcze tylko kilka dni popracuje w jednostce, potem idzie na bezrobocie. Ale zostaje z córeczką w Opolu, nie chcą się przenosić. Będziemy żyć na dwa domy.

W Polsce, marsz!

Do końca roku pracę w Opolu straci grubo ponad 1000 żołnierzy. Co najmniej setka z nich będzie musiała odejść do cywila.

- W armii jest miejsce dla młodych - mówi pułkownik Koziaż, który sam obawia się zwolnienia.

Dziś, jak w każdy piątek, w klubie „Skorpion” odprowadzają kolejną grupę żołnierzy. Andrzej Jakimiec, Leszek Serwach i Ryszard Ruszkowski uczyniają ostatnią partycję bilarda, jeszcze razem, w starym składzie. Zartują, popijają piwko. Za chwilę rozjadą się po różnych krańcach Polski. Chorąży Ryszard Ruszkowski dostał przydział do 1. pułku artylerii w Ciechanowie.

- Żona z dzieckiem zostają w Kę-



Pik Zbigniew Koziaż w rozmowie z Józefem Kochankiem. Kochanek w 1934 roku budował te koszarzy, pułkownik gasi światło...

dzierzynie - mówi Ruszkowski. - Ja co tydzień będę dojeżdżał.

Młodszy chorąży Leszek Serwach ma podwójne szczęście. Po pierwsze: nie założył jeszcze rodziny, więc nie musi się telepać do pracy przez całą Polskę. Po drugie: armia rzuciła go do Bartoszyca, a on stamtąd właśnie pochodzi.

- Martwię się tylko, że po służbie nie będzie gdzie wyskoczyć - mówi Serwach. - Bartoszyce to straszna dziura, nie to co Opole...

Przed klubem „Skorpion” rośnie dąb „Marek”, zdażył go jeszcze posadzić były dowódca „skorpionów”, pułkownik Marek Ryszelewski. Dziś Ryszelewski pracuje dla NATO w Giżycku.

Koniec misji Kochanka

Jednostkę wojskową na ul. Prószkowskiej w Opolu zbudował w 1934 roku Józef Kochanek, szef mniejszości niemieckiej powiatu opolskiego. Nie zbudował jej oczywiście sam, ale z ojcem i braćmi, oraz setkami takich jak oni, zubożonych rolników z Wójtowej Wsi, Folwarku, Półwsi.

- Zaczęliśmy budować niedługo po dojściu Hitlera do władzy - mówi Kochanek. - Miałem wtedy 13 lat, pamiętam to dokładnie. Woziliśmy z ojcem margiel i piasek, za jedną furmankę płacili nam 1.10 marki. Wyciągaliśmy dziennie 35 marek, para elegancików butów kosztowała wte-

dy 6 marek. Ta budowa nas ratowała od nędzy, bo w domu było 9 dzieci, a ojciec ledwo zarabiał na jedzenie.

Wojsko (artyleria konna) weszło do nowych koszar już w 1935 roku. Kochanek to pamięta, bo codziennie przejeżdżał obok jednostki (uczył się w handlowej przy Moltkestrasse w Opolu). Po wojnie Kochanek wychował pięciu synów, wszyscy poszli do wojska na... ul. Prószkowskiej. Z tą różnicą, że nie był to już Wehrmacht.

Kochanek to wspaniały człowiek, bardzo przeżywa zamknięcie jednostki - mówi pułkownik Koziaż. - On od powodzi ściga tu niemieckich weteranów, poczuł w sobie misję pojednania. Teraz nam jest tyso przed Kochankiem i tymi Niemcami...

Nerwy majora

Wiesław Wołoszyn zaprasza nas do swojego nowego mieszkania przy ul. Domańskiego w Opolu. 40-letni major ma żonę (właśnie straciła pracę) i dwójkę dzieci. Ma też silny lęk przed bezrobociem. Kilku kolegów-oficerów już wertuje gazety z rubrykami „praca”, sąsiadów z dołu udało się zapisać do Międzyrzecz.

Najpierw pracowałem w II pułku czołgów na ul. Niemodlińskiej - wylicza major. - Potem służyłem w 102. pułku zmeczaniowanym, a jeszcze potem w 5. brygadzie pancerniej. Teraz przenieśli mnie do Krakowa, ale tam chyba długo nie popracuję, bo już krąży słuchy o kolejnej reorganizacji. Jak to wszystko wytrzymać?

Major Wołoszyn sięga do meblotki na segregator. Wyciąga pasek z ostatnią wypłatą. Będzie teraz obalał mit o wysokości oficerskich zarobków.

- Za stopień: 882 złote, stanowisko: 1500, dodatek specjalny 405, rodzinny 82 - pokazuje. - Na konto leci mi dwa tysiące trzysta. Z tego pięćset złotych idzie od razu na czynsz. Kiedy mnie zwolnią z pracy, z moją wystygłą lat dostanę połowę tej kwoty.

Renata Wołoszyn, żona majora: - Tak złych nastrojów jeszcze w armii nie było. Poobcinali wszystkie przywileje: lekarstwa, ulgi, wczaży. Żołnierzy nie szanuje się, dobry fachowcy zostają bez pracy. To widać po ludziach, cały blok jest wojskowy. Jak kiedyś ludzie mijali się, to było „cześć, cześć”. Teraz słyszy wyrzut: a bo twój chłop ma pracę...

Gdzie są czołgi?

Masa: 42 tony, zasięg - 550 km, uzbrojenie - armata 125 mm. Czołg T-72 - дума i hit eksportowy Układu Warszawskiego. Po każdej emisji „Czterech pancernych” jednostkę przy ul. Prószkowskiej szturmowały szkolne klasy. Chłopaki chcieli choć na chwilę wcielić się w rolę Janka Kosa, czy Gustika.

- Opole zawsze było zagłębiem czołgowym - mówi pułkownik Koziaż. - W 5. brygadzie mieliśmy 90 czołgów T-72. Teraz maszynę rozjechały się po Polsce.

Gdzie stoi najbliższy czołg?

Pułkownik sprawdza, konsultuje się, po czym odpowiada: - W Żaganiu pod Zieloną Górą...

Krzysztof ZYLIK

Taka strategia...

Z pułkownikiem Antonim TKACZEM, szefem Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Opolu, rozmawia Krzysztof ZYLIK

- Dlaczego 5. brygada pancerna musiała opuścić Opole?

- To efekt reorganizacji armii, zmniejszania liczby żołnierzy. Jeszcze kilkanaście lat temu armia liczyła 450 tysięcy żołnierzy, było wtedy więcej jednostek pancernych i zmechanizowanych. Teraz armia ma tylko 150 tysięcy żołnierzy, w związku z tym w strukturach wojska pozostają tylko wytypowane jednostki. Pozostałe muszą być zlikwidowane.

- Opole zawsze służyło z czołgów.

- Teraz będzie służyć z brygadą logistycznej, która ma całkiem inne wyposażenie i przeznaczenie. Taka jest strategia. Wraz z likwidacją 5. brygady pancerniej czołgi w tym rejonie Polski przechodzą do historii.

- Jak armia walczy z problemem bezrobocia wśród kadry oficerskiej?

- To jest poważny problem. Są garnizony, w których bez pracy pozostaje nawet 200 oficerów - najczęstszą to ludzi w wieku 40-50 lat, bez możliwości pracy w wojsku. Uruchomiliśmy system szkoleń i kursów, aby mogli się przekwalifikować. Ale jest to kropla w morzu.

- Czy to zdrowe, że wielu żołnierzy dojeżdża do pracy 500, a nawet 700 kilometrów?

- Tak jest i póki co nic z tym problemem nie zrobimy. Po prostu brakuje mieszkań, żołnierze muszą żyć na dwa domy, dopóki nie znajdą mieszkań w miejscu pracy. Nic dziwnego, że kadra w obawie przed bezrobociem szuka pracy w całym kraju. W Giżycku, Braniewie, Hrubieszowie, Zamocisku...

- Ilu żołnierzy pozostaje w tej chwili w Opolu i na Opolszczyźnie?

- To tajemnica wojskowa. Powiem tylko tyle, że jest ich jakieś dziesięć razy mniej niż na początku lat 90.

- Dziękuję za rozmowę.

GEORG MITSCHKE OD 10 LAT ZDOBI ANNOGÓRSKĄ BAZYLIKĘ

Jak się coś zaczyna, trzeba to skończyć

Syn kontynuuje pracę ojca. Mógł sobie siedzieć spokojnie w Niemczech, wybrał Górę Świętej Anny. Jeszcze przez wiele lat nie zabraknie mu tutaj zajęcia.

Rodzina Mitschków przybyła na Górę św. Anny w połowie lat pięćdziesiątych. Józef, znany malarz kościelny, rozpoczął pracę w bazylice, syn w tym czasie studiował w Krakowie. W połowie lat sześćdziesiątych rodzina musiała opuścić Polskę i osiadła wtedy w Münster. Ojciec nie wrócił tu już nigdy, w 1968 zmarł. Syn Georg ponownie przyjechał w 1989. Trzy lata później podczas kolejnego urlopu zaczął odnawiać plafony namalowane przez ojca.

- Nadaje nowe barwy jego pracom. Skoro takie było ojca życzenie, uznalem, że powinienem utrzymać, odnowić i kontynuować ostatnie i najważniejsze dzieło jego życia. To jest najważniejszy powód mojej obecności tutaj - mówi.

Prace w 1992 zaczął od czyszczenia, uzupełniania i odświeżania malowideł na suficie bazyliki. Zdaniem Georga Mitschkego malowidła zużywały się, gdy świątynie wypełniały patnicy.

- Kościół nie ma odpowiedniej wentylacji. Przez wiele dni w roku wypełnia go tłum ludzi. Każdy człowiek obecny w kościele przez cały dzień zostawia po sobie mniej więcej litr wody w postaci pary. Ta wilgoć osiada na ścianach, na malowidłach. Trzeba je więc było najpierw odczyszczyć i utrwalić. Delikatnie, pędzelkiem oczyszczałem kurz z obrazu, potem umacniałem farbę i uzupełniałem ubytki - wspomina początki Georg Mitschke.



Georg Mitschke zaprojektował i wykonuje nowy wystrój organów.

Rozpoczyna codziennie od porannej mszy, około 8 rano. Pracuje zazwyczaj od 18, z przerwą na śniadanie, obiad i kawę. Wieczorem, po kolacji przygotowuje warsztat pracy na następny dzień. Kiedy pytam go o motywację, do tego codziennego wysiłku, jest trochę zdziwiony.

- Dlaczego tu jestem i to robię? Motywacją pozostaje tajemnicą wszystkich artystów. Jak długo sił wystarczy, będę tu pracował. Nie wiem, czy Michał Anioł umiałby odpowiedzieć na pytanie o motywację przy pracy nad freskami w Kaplicy Sykstyńskiej - mówi.

Nie maluje dla pieniędzy. Podkreśla, że mobilizuje go niesłuchanie możliwości dościsła do całości, czyli wykonanie kompletnego wystroju bazyliki.

- Zamknięcie wszystkiego, co wspólnie z franciszkanami tu zaplanowaliśmy, doprowadzenie tego dzieła do pełni, to jest moja motywacja i mój artystyczny zamiar - przyznaje.

Georg Mitschke przyznaje, że kiedy stoi na rusztowaniu odczuwa obecność ojca, zwłaszcza wtedy, gdy ma jakieś trudności.

- Wiele mu zawdzięczam. Nauczył mnie nie tylko rzemiosła malarskiego, ale też tego, na czym polega szczęście artysty, który potrafi sam, ze swojego wnętrza wytworzyć coś pięknego. Pokazał mi równocześnie, że trzeba w to włożyć wiele trudu i że niewiele rzeczy w życiu przychodzi łatwo - wspomina.

Józef Mitschke urodził się w 1868 roku. Czyli w czasach, gdy malarze sami przygotowywali i mieszaali swoje farby. Józef był prawdziwym mistrzem i znał wiele tych tajemnic. Przekazał je synowi wraz z narzędziami i prośbą o kontynuację dzieła. Georg korzysta z tej wiedzy niezbyt często. Zwykle kupuje farby produkowane z pomocą specjalistycznej chemii, bo są lepsze i trwałe. Ale do dziś bardzo mu pomaga to, że wie dokładnie, dlaczego farba tak, a nie inaczej się zachowuje, jaki jest jej skład i właściwości.

- Ojciec nie był nadmiernie surowym nauczycielem, co zdarza się często rodzicom-artystom. Wymagał raczej sam od siebie. Można powiedzieć, że kształtował mnie raczej od wewnątrz niż od zewnątrz - wspomina syn.

Warsztatu Georg uczył się nie tylko od ojca. Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych studiował w Krakowie, ale nie ma zbyt wielu wspomnień ze studenckiego życia. - Musiałem równocześnie studiować i pracować, ponieważ były to studia prywatne u profesora, któremu musiałem za naukę płacić. Kiedy wieczorami bywałem zmęczony, profesor przypominał mi, że van Gogh,



Zanim figura anioła będzie gotowa, trzeba jej poświęcić wiele godzin pracy.

gdy wieczór zastawał go przy sztalugach, stawiał świecę na rondzie kapelusza i malował dalej. Ja malowałem oczywiście przy świetle elektrycznym, ale często byłem zajęty od wczesnego rana do późnego wieczora. Zupełnie jak teraz na Górze św. Anny - mówi, śmiejąc się głośno.

Śmieje się chętnie i barwnie opowiada. Gawędzi tym chętniej, że przy pracy zazwyczaj milczy. Warsztat szczerze wypełniają farby, narzędzia, szkice projektów. Widać, że zajęcia mu nie brakuje.

Namalował już m.in. plafon nad chórem ze śpiewającymi chórami anielskimi, na suficie w nawie głównej bazyliki odnowił sceny z życia Matki Bożej i św. Anny, a w prezbiterium obraz przedstawiający śmierć patronki kościoła. Odnowił też dzieło obrazów wyobrażających sceny z historii franciszkanów na Górze św. Anny. Obecnie pracuje przy zaprojektowanym przez siebie nowym wystroju organów. Pokrywa specjalnymi kredami, maluje, polezuje i złoci figury i ornamenty do instrumentu.

- Kiedy stałem przed gotowym dziełem przeżywałem z jednej strony wewnętrzne uspokojenie, z drugiej strony oceniam swoje dzieło krytycznie i zastanawiam się, czy podolałem zadaniu. Zakończeniu każdej kolejnej pracy towarzyszy napięcie, które właściwie nigdy do końca nie mija - opowiada.

Georg przyzwyczaił się już do mieszkania od wielu lat w klasztorze.

- To jest dość osobliwa sytuacja i dosyć długo wchodziłem w to swoje położenie. Z dzisiejszej perspektywy jest dla mnie ciekawym doświadczeniem, obserwowanie, jak żyje klasztor i zakonnicy - mówi.

- Pan Mitschke jest nie tylko wysokiej klasy artystą, ale także przyjacielem wielu zakonników - mówi o. Bogdan, proboszcz parafii na Górze św. Anny. - Powołanie artystyczne łączy się u niego z powołaniem religijnym. To sacrum, które w sobie nosi, przenika do jego obrazów.

Mimo że od blisko 10 lat większość czasu spędza na Górze św. Anny, nie ma pewności, gdzie jest teraz jego ojczyzna.

- To się zmienia. Kiedy spotykam się z moimi krewnymi, to wydaje mi się, że moja ojczyzna jest w Münster, a kiedy pracuję, to tutaj - na Górze św. Anny - jestem u siebie. Ale równocześnie mam świadomość człowieka wypędzonego. To znaczy odczuwam ból po utracenie małej ojczyzny z okolic Glucholaz, którą musiałem opuścić. Wciąż równocześnie nie jestem dziś w domu ani w Münster, ani na Górze św. Anny - przyznaje.

Wraca czasem w rodzinne strony. Ale to są dla niego trudne powroty. Wiele się zmieniło od czasów jego dzieciństwa i to nielato mu zaak-

ceptować, to go boli. Nienaruszone zostały tylko wspomnienia zabaw i las, w którym jako dziecko szukał grzybów.

- Smykalkę do plastyki miałem już w dzieciństwie. W wieku 10 lat wyrzeźbiłem samodzielnie swoją pierwszą głowę Chrystusa. Nauczyciele wspierali te moje pasje, chociaż nie- zbyt silnie, bo wojna nie sprzyjała temu - wspomina.

Wszystko wskazuje na to, że swoją pasję artysty z Münster będzie mógł kontynuować u św. Anny przez wiele jeszcze lat. Żartuje, że granicę mogą ewentualnie wyznaczyć sami franciszkanie, gdyby im zabrakło cierpliwości.

Najbliższe plany na przyszłość wiąże się z zamówionymi siedmioma kolejnymi obrazami na suficie bazyliki. Na razie zastanawia się nad nimi, szkicuje. W prezbiterium znajduje się za jakiś czas m.in. obraz Matki Bożej pokazującej św. Annie nowo narodzonego Mesjasza oraz postaci wielkich kobiet Starego Testamentu.

Ich autorowi lat przybywa, więc jak Michał Anioł, którego postać jest mu zresztą bardzo bliska, z coraz większym wysiłkiem wspina się po rusztowaniach i maluje na sufitach. Używa nawet specjalnego fotela, by móc tworzyć w pozycji półleżącej. Nic nie wskazuje na to, by fotel miał trafić do lamusa.

Krzysztof OGIOŁDA

CHORYCH NIE STAĆ NA POSZUKIWANIA DAWCÓW ZA GRANICĄ

Honorowa krucjata

Pierwsza w Polsce organizacja lokalna propagująca oddawanie szpiku kostnego oraz wiedzę o leczeniu nowotworów krwi metodą jego transplantacji powstała w Kędzierzynie-Koźlu.

Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Krwiodawstwa i Dawców Krwi oraz Leczenia Szpikiem i Dawców Szpiku działa od roku.

- Na białaczkę zachorowałam kilkanaście miesięcy temu, tuż po urodzeniu dziecka. Niedawno okazało się, że jedynym ratunkiem dla mnie jest szybki przeszczep szpiku kostnego - mówi Julita Porębną-Cwiliłchowska, dwudziestolatka z Kędzierzyna-Koźla.

- Dotychczas lekarze nie znaleźli dla mnie dawcy w kraju. Dlatego stowarzyszenie na rzecz honorowego oddawania szpiku przedłużyło moje nadzieje. Dzięki jego działalności udało się znaleźć osobę, która podaruje mi swój szpik, a tym samym uratuje mi życie.

Stowarzyszenie zrzesza dziś 17 osób, które w swoich środowiskach aktywnie promują ideę honorowego oddawania krwi oraz szpiku kostnego.

- Skupiamy się głównie na informowaniu o życiodajnych możliwościach, jakie niesie ze sobą leczenie szpikiem kostnym, gdyż poziom wiedzy na ten temat jest żenująco niski. Większość ludzi nie ma nawet pojęcia, co to jest szpik - uważa Mariusz Ogłódek, lekarz, wiceprezes kędzierzyńsko-kozielskiego stowarzyszenia. - Tymczasem stanowi on często jedyny ratunek dla chorych na leukemię. Sam zabieg pobrania szpiku jest zaś bardziej nieprzyjemny niż bolesny.

Zdrowy szpik kostny jest tkanką, którą wszczepia się choremu na białaczkę, dzięki czemu jego organizm zaczyna wytwarzać zdrową krew. Jednak znalezienie dawcy szpiku jest niezwykle trudne. Przeszczep wymaga bowiem zgodności antygenów biorcy i dawcy. Dlatego najlepiej, gdy



Rodzina chorej na białaczkę Julity Porębną-Cwiliłchowskiej. Czy Julita otrzyma szansę wychowania córeczki?

szpik oddaje osoba spokrewniona z chorym. Kiedy nie jest to możliwe, zaczynają się znużające poszukiwania dawcy niespokrewnionego.

- Problem w tym, że w Polsce potencjalnych dawców jest zaledwie kilkanaście tysięcy - mówi Andrzej Downarowicz, prezes powstałego w Kędzierzynie-Koźlu stowarzyszenia.

- To stanowczo za mało, by uratować wszystkich zapadających co roku na białaczkę Polaków. Wiele z nich umiera, bo nie udaje się dla nich na czas znaleźć dawcy szpiku.

Członkowie kędzierzyńskiego stowarzyszenia chcą przyczynić się do zmiany tej tragicznej sytuacji. Pragną, by dzięki ich działalności oddawanie szpiku kostnego stało się tak popularne jak krwiodawstwo. Swoją ideę promują głównie wśród ludzi młodych, gdyż oni najlepiej ją rozumieją. Członkowie stowarzyszenia spotykają się z młodzieżą szkół średnich oraz wydają ulotki zachęcające do honorowego oddawania szpiku.

Wielu Polaków umiera tylko dlatego, że w kraju nie znaleziono odpowiedniego dawcy, zaś ich rodzin nie było stać na sfinansowanie po-

szukiwań za granicą. Kilka tygodni temu z tego powodu w Kędzierzynie-Koźlu zmarł dwudziestoletni mężczyzna.

- Dla mnie również jedynym ratunkiem jest znalezienie dawcy szpiku za granicą. Niestety wraz z mężem oraz półtoraroczną córeczką utrzymujemy się teraz tylko z wypłacanej przez opiekę społeczną renty w wysokości 560 złotych - mówi Julita Porębną-Cwiliłchowska. - Tymczasem lekarze poinformowali mnie, że koszt znalezienia dawcy szpiku kostnego poza krajem może wynieść aż 50 tysięcy złotych. W tej chwili nawet ułamek tej kwoty jest dla mnie nie do zdobycia, więc cały czas lędzę się, że dawcę znajdę w Polsce.

Pani Julita zdaje sobie sprawę, że będzie to bardzo trudne.

- Każde działanie, które może przyczynić się do wzrostu zasobów w bankach szpiku wymaga uznania i wsparcia - uważa dr Kazimierz Drosik ze Szpitala Onkologicznego w Opolu.

Taka działalność, jak organizowanie przez kędzierzyńian spotkania z młodzieżą nie wymagają jednak wielkich środków finansowych, zresztą stowarzyszenie i tak ich nie ma. Być może zmieni się to w 2003 roku, kiedy ma szansę otrzymać dotację z budżetu starostwa powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu.

- Liczymy też na wsparcie sponsorów. Gdy tylko otrzymamy od nich konkretną pomoc, będziemy dążyli do wyposażenia Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu w sprzęt, który pozwoliłby przeprowadzać tam skomplikowane badania antygenowe - mówi Mariusz Ogłódek, na co dzień szef stacji krwiodawstwa w Kędzierzynie-Koźlu. - Jest to cel dalekosiężny i zda-

jemy sobie sprawę, że trudno będzie go osiągnąć. Musimy jednak próbować, gdyż dotychczas badania ostatecznie stwierdzające czy potencjalny dawca może wspomóc konkretnego chorego są na terenie Śląska wykonywane tylko we Wrocławiu i Katowicach. Ich ilość jest stanowczo zbyt mała. Ośrodek w Opolu byłby więc szansą dla wielu chorych nie tylko z naszego województwa.

Podobne cele stawia przed sobą powstałe w Strzelcach Opolskich Stowarzyszenie Honorowych Dawców Szpiku Kostnego „Życie i Nadzieja”.

- W maju ubiegłego roku grupa osób postanowiła pomóc choremu na białaczkę kierownikowi strzeleckiego urzędu pracy - informuje Paweł Kocieniewski, działacz „Życia i Nadziei”. - Później odwiedziła nas Jolanta Kwaśniewska i zaproponowała, by przekształcić nasze pospolite ruszenie w oficjalne stowarzyszenie. Podjęliśmy tę myśl i wczoraj odbyło się pierwsze walne zebranie członków naszej organizacji.

Wraz z doposażeniem Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa miałyby tam też powstać bank dawców szpiku z terenu Opolszczyzny.

- **Uzupełnienie aparatury** - do badań antygenowych sprzętem pozwalającym wykonywać zaawansowane testy HLA w naszej placówce miałyby sens tylko po zakończonej sukcesem, długotrwałej pracy propagującej honorowe oddawanie szpiku - ocenia Marek Dryja, kierownik Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Opolu.

- Jeśli ilość potencjalnych dawców znacząco wzrośnie, to pracownicy centrum z pewnością są w stanie sprostać wyzwaniu, jakim byłoby prze-

prowadzanie zaawansowanych testów antygenowych.

Z kolei utworzenie regionalnego banku dawców szpiku jest pomysłem, który tylko warunkowo popiera środowisko medyczne na Opolszczyźnie.

- Tak naprawdę w naszym kraju powinien funkcjonować jeden centralny rejestr. Tylko wówczas możliwe będzie szybkie znalezienie osoby, której szpik uratuje życie oczekującemu na przeszczep choremu - ocenia onkolog Kazimierz Drosik. - Niestety, niewiele wskazuje na możliwość rychłego powołania takiej instytucji. Dlatego utworzenie banku w naszym województwie ma sens, ale tylko pod warunkiem, że będzie on miał doskonałą i szybką komunikację z pozostałymi rejestrami. W przeciwnym razie jego powstanie dodatkowo wydłuży poszukiwania dawców. A chorzy na leukemię potrzebują natychmiastowego ratunku.

- **Niewykluczone, że gdzieś w Polsce żyje osoba**, która zadeklarowała chęć oddania szpiku kostnego, odpowiedniego dla mojego organizmu. Niestety polscy dawcy zarejestrowani są w kilku odrębnych bankach. Dlatego lekarzom bardzo trudno jest szybko i dokładnie sprawdzić ich zasoby - mówi Julita Porębną-Cwiliłchowska. - Może nigdy nie otrzymam szansy wychowania swojej córeczki, mimo że gdzieś w Polsce był człowiek, który mógł uratować mi życie...

Członkowie kędzierzyńskiego stowarzyszenia doskonale o tym wiedzą. Dlatego już nawiązały współpracę z krajowymi ośrodkami transplantologicznymi i zamierzają prowadzić swoją działalność w porozumieniu z nimi.

Tomasz GDULA

PS

W dniu kiedy składaliśmy do druku ten artykuł na białaczkę zmarła 23-letnia kobieta, mieszkanka powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego. Mimo rozpaczliwych poszukiwań nie udało się znaleźć dla niej polskiego dawcy szpiku, a rodziny nie było stać na jego poszukiwania za granicą.

Jesteśmy daleko za Europą

Urszula JAWORSKA, prezes największej polskiej fundacji na rzecz rozwoju leczenia szpikiem kostnym.

- Powstała w Kędzierzynie-Koźlu stowarzyszenie jest według mojej wiedzy pierwszą taką organizacją w Polsce. Dotychczas bowiem prawie nie robiono u nas na rzecz propagowania tej formy leczenia. To wspaniała inicjatywa, gdyż pozyskanie każdego nowego dawcy jest bezcenne. Obecnie w Polsce zarejestrowanych jest zaledwie około 13 tysięcy potencjalnych dawców, podczas gdy w niewielkich Czechach jest ich ponad 20 tysięcy, zaś w Niemczech aż 1,5 miliona. Kilka miesięcy temu w Kolobrzegu powstał pierwszy polski Klub Honorowych Dawców Szpiku. Moja fundacja wsparta go organizacyjnie i merytorycznie. Taką samą pomoc deklaruje dla kędzierzyńskiego stowarzyszenia, którego członkom życzę owocnej pracy dla dobra wszystkich chorych.

DAB

Jak zostać dawcą szpiku kostnego

Stowarzyszenie na rzecz Wspierania Krwiodawstwa i Dawców Krwi oraz Leczenia Szpikiem i Dawców Szpiku mieści się w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Reja 2 A, pok. 417. Obecnie w jego siedzibie nie ma stałych dyżurów, dlatego najlepiej z organizacją kontaktować się pod numerem telefonu 0600 963 166. Wszelkie szczegółowe informacje dotyczące warunków wpisu do rejestru potencjalnych dawców szpiku kostnego można też otrzymać w stacjach krwiodawstwa na terenie całego kraju.

DAB

Na czym polega leczenie szpikiem

Statystycznie 1 na 10 tysięcy osób corocznie zapada na białaczkę lub inny nowotwór krwi. Wielu spośród nich szansę na całkowite wyleczenie szwarcza tylko przeszczep szpiku kostnego. Jest to substancja krwiotwórcza, która w wyniku nowotworów zaczyna wytwarzać chorą krew. Zmiana tej sytuacji następuje po wyleczeniu organizmu uszkodzonego szpiku i zastąpieniu go nowym, zdrowym. Niestety jedynym laboratorium umożliwiający powstawanie szpiku jest ludzki organizm. Statystyki wskazują, że zaledwie u około 20 procent chorych możliwy jest przeszczep rodzinny, pozostałych uratować może jedynie transplantacja szpiku kostnego od dawcy niespokrewnionego. Wymaga to jednak znalezienia osoby o podobnych antygenach, czyli białkach występujących na powierzchni komórek, zdolnych do wywołania reakcji immunologicznej. Rozróżniają one obce ciała i zwalczają wywołane przez nie infekcje. Antygeny stanowią więc podstawę mechanizmu obronnego organizmu, ale i poważną przeszkodę w znalezieniu dawcy. Jeśli bowiem u dawcy i biorcy będą one różne, organizm odrzuci przeszczep.

Przyjęcie przeszczepionego szpiku uruchamia produkcję zdrowej krwi według genetycznego wzoru dawcy. Następuje nawet zmiana grupy krwi, jeśli u dawcy i biorcy były one różne.

DAB

OPOLSCY ROLNICY CHCĄ UNIJNYCH DOPLAT I JASNYCH REGUŁ GRY

W Unii będzie porządek

Herbert Czaja z Kadłuba Wolnego koło Żębów ma słabe ziemie, ale w Unii Europejskiej dostałby 80 tysięcy złotych dopłat.

Marne gleby (głównie V i VI klasa, trochę IV) powodują, że nie może myśleć o dobrych wynikach w uprawie buraków czy rzepaku - dających obecnie w polskim rolnictwie pewne dochody.

- Myślałem o burakach, bo z czasem mógłbym sprzedać kwotę produkcji, ale przy tych ziemiach zbyt wysokie byłyby nakłady. Skórka nie warta wyprawki - mówi Czaja.

Jego 170-hektarowe gospodarstwo koncentruje się na produkcji kukurydzy i zbóż.

- Ale to jest przykrwanie produkcji do utrzymania w eksploatacji. Gdy wstąpimy do Unii, wreszcie nie będę trząsł portkami przed każdym żniwami ze strachu, czy sprzedam zboże, czy też nie, bo akurat były deszcze. Gorsze ziarno Bruksela też kupuje, oczywiście po niższej, ale z góry określonej cenie. U nas często sprzedaje się za marne grosze.

Jako ilustrację grząskiego gruntu, po jakim stapać musi polski rolnik, Czaja podaje swój przykład: ma wprawdzie 30 tuczników, ale to ciągła produkcja uboczną. Przymierzał się do dużej hodowli trzody chlewnej, jednak nie mógł trafić w ceny skupu żywca. Gdy już miał powiększyć stado - ceny spadały, gdy rezygnował z tego pomysłu - ceny gwałtownie rosły w rytmie „świńskiego dołka”. I tak w kółko Maciej.

- W Unii wiedziałbym, że mam rocznie wyprodukować na przykład tysiąc tuczników, które sprzedam po tyle a tyle euro. I ani sztuki więcej - to jest uczciwe postawienie sprawy - podkreśla rolnik z Kadłuba.

Czaja to nie tylko rolnik. Także działacz społeczny, który posłuchał odgórnych nawoływań do zakładania grup producenckich i współtworzył Wspólnotę Producentów



- W Unii Europejskiej będę wiedział, ile produkować i za ile - mówi Herbert Czaja.

Trzody Chlewnej i Bydła Rzeźnego na Śląsku, która liczy dzisiaj 150 członków.

- Na Zachodzie grupy są niezbędne, gdyż rynek oczekuje od rolnictwa towarów jednorodnych, dobrej jakości i w przewidywalnych ilościach - to gwarantują zrzeczenia, żaden indywidualny rolnik nie jest w stanie tych parametrów zapewnić - podkreśla Czaja.

Grupy producenckie „importowane” z Unii to nic innego jak niedysiejsze polskie spółdzielnie rolnicze. W Polsce likwidowano je z przyczyn ideologicznych, a teraz trzeba je tworzyć na nowo, bo wymaga tego wstąpienie do wspólnego rynku...

Na unijne dopłaty liczy też Józef Hawryluk ze Śmiechowie koło Lubczy. Jego gospodarstwo ma 60 ha i przy założeniu, że na połowie arealu siałby zboża, a na drugiej buraki cukrowe lub kukurydzę - otrzymałby w Unii blisko 28 tysięcy złotych dopłat.

Dwa lata temu jego twarz poznała cała Polska podczas transmisji telewizyjnych z chłopskich blokad. Sumiście wąsy, postawna sylwetka - jak

z obrazka symbolu chłopskiego buntu. Ale Hawryluka na blokady nie wygnała bieda. Puścili nerwy:

- Od lat w kółko to samo: nie wiadomo po ile będzie skup zboża, wieprzowiny, w jakiej cenie pasze i nawozy. Jedna wielka prowizorka.

- Ja z unijnymi chłopami już teraz w szranki stanę pod względem organizacji i jakości produkcji. Ale im się w tym pomaga, a mnie ciągle rzuca kłody pod nogi. Tak było za komu-

ny, tak jest za wczesnego kapitalizmu - żżyma się Hawryluk.

Rolnicy życiorys Hawryluka to pasmo zmian wymuszonych przez zawirowania na rynku rolnym. Wprawdzie w Polsce Ludowej wycyzł się na hydrologa i budował śluzy, ale w roku 1982 upomniło się o niego chrystusowemu zdecydował się na gigantyczny kredyt (5 milionów złotych, gdy średnia ówczesna pensja wynosiła 14 tysięcy zł) i kupił 33 hektary gołych pól - rosły na nich burzany o grubości męskiego ramienia. Przysłało się wykształcenie: Hawryluk wykopał 5 stawów hodowlanych. **Pracując w wieloletniej służbie** w gospodarstwie, gdzie wszystkiego trzeba było doglądać na miejscu. Ludzie ze wsi kiwali z politowaniem głową, że miastowy rzucił się z motyką na słońce.

Ale z wolna przestawali kiwać. Hawryluk postawił magazyn na zboże - tylko za pieniądze za karpie, które starczyły nie tylko na utrzymanie rodziny, ale też na spłatę kredytu, kupno wielu maszyn. Z czasem dokupował pola i gdy miał już ponad 60 ha, stał się we wsi największym gospodarzem.

Na takim gospodarstwie duży ciągnik to rzecz niezbędna, ale w latach 80. maszyny przydzielano na talony. I to tylko dla pegeerów i kółek rolniczych. Tylko Hawryluk wie, ile urządzeń zdeptał i jak gardło nadwreżył, tłumacząc, że popierać trzeba też rolnictwo indywidualne. Talon dostał po kilku miesiącach.

Nadal inwestował: pod koniec lat 80. założył stado owiec liczące 100 sztuk. Ten krok wydawał się wyważeniem, zwłaszcza że w roku 1990 z karpim były już kłopoty, bo do Polski napłynęła tania ryba z Czech i Węgier. Ale w miastach zapelnili się też

ROZMOWA

Z Jerzym PILARCZYKIEM, wiceministrem rolnictwa, rozmawia Witold ŻURAWICKI

To nam się opłaci

- Jak przekonać wszystkich polskich rolników, że wstąpienie do Unii Europejskiej będzie dla nich korzystne?

- Trzeba wykazać, że umożliwi ono choćby zagwarantowanie produkcji rolnej i rynków zbytu.

- Ale nawet przedstawiciele Unii przyznają, że kwestia dopłat bezpośrednich dla polskich rolników to sprawa otwarta.

- Po ostatniej wizycie w Brukseli ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza dopłaty bezpośrednie są bliżej polskich rolników, niż kiedykolwiek były. Władze Unii skłaniają się już w tej materii do zmiany swojego stanowiska na naszą korzyść.

- Jednak choćby w sprawie handlu owocami miękkimi Unia zajmuje twarde stanowisko i limituje swój import wiśni czy truskawek, broniąc własnej produkcji. A my nie mamy ich gdzie sprzedać.

- To jest przykład traktowania naszych rolników jako tych, którzy są poza Unią. Dla administracji unijnej nadrzędnym celem jest realizacja wspólnej polityki rolnej, dbanie o to, by unijni producenci mieli dobre warunki, osiągalni dochody. Dziś im tego zazdrościmy, ale jak będziemy w Unii - ta sama administracja w ten sam sposób zadba o interesy naszych producentów rolnych. Możemy dzisiaj na politykę Unii narzekać, lecz z pewnością jesteśmy pełni uznania dla jej skuteczności. I chodzi o to, by nasi rolnicy zostali nią objęci.

- Mamy dzisiaj w Polsce ponad 2,5 miliona gospodarstw rolnych. Ile z nich utrzyma się po wejściu do Unii Europejskiej?

- Tyle, ile będzie w stanie prowadzić towarowe gospodarstwa i utrzymać się z produkcji oraz z dopłat bezpośrednich. Po akcesji nikt nikomu w Polsce nie będzie likwidował gospodarstwa, ale już od sa-



mych rolników zależy, czy zdołają z nich żywić, czy nie będą musieli podjąć dodatkowej pracy lub działalności gospodarczej. W mojej ocenie gospodarstwa, które utrzymają się tylko z produkcji, rolnej i dopłat bezpośrednich będzie od 450 do 550 tysięcy.

- Czy wierzy pan w akcesję już w roku 2004?

- Politykom i obywatelom krajów Unii Europejskiej bardziej niż kiedykolwiek zależy na zjednoczeniu. Dziś już wiadomo, że Unia w obecnym kształcie jest organizmem zbyt małym, żeby sprostać wymogom gospodarki w skali światowej. Żeby przeciwstawić się niektóremu zjawiskom globalizmu - trzeba Unię powiększyć.

Jakie dopłaty, jakie odłogi

Dopłaty bezpośrednie uzyska mogą rolnicy UE:

- uprawiający zboża, rośliny oleiste (rzepak, len oleisty, słonecznik, soja) i wysokobiałkowe (groch, łubin, bob, bób, bobik),
- producenci bydła (wółce, buhaje, krowy, matki, jałowki) i owiec oraz (od 2005 r.) mleka,
- producenci lęgni, chmielu oraz ziemniaków z przeznaczeniem na skrobię,
- producenci z tytułu odłogowania gruntów.

Producenci zbóż i roślin dostają dopłaty na każdy hektar upraw, które naliczane są na podstawie tzw. pólów referencyjnych - są to pola zbóż obliczone dla poszczególnych krajów lub regionów jako średnie z okresu 1986-1991. Dla przykładu: jeśli plan referencyjny wynosi 3,4 tony z 1 ha, to płatności kompensacyjne wyniosą 921 zł na hektar (63 euro x 3,4 t x 4,3 zł/euro - przy 1 euro równym 3,66 złotego). Kompensacje te są dostępne bezwarunkowo dla drobnych producentów zbóż, roślin oleistych i wysokobiałkowych.

Ale rolnik produkujący powyżej 92 ton zbóż rocznie, by otrzymać płatności bezpośrednie, zobowiązany jest wyliczyć 10% powierzchni zajętej pod uprawy, na które złożony wniosek o dopłaty (odłogowanie).

Natomiast przy staraniach o dopłaty do produkcji zwierzęcej rolnik musi posiadać dokument identyfikujący każde zwierzę (paszport), a zwierzę musi mieć oznakowanie (2 kolczyki). Przyznawanie premii do bydła uzależnia się od obsady zwierząt na hektar powierzchni paszowej (obecny limit to 2 sztuki duże na 1 ha pod uprawą pasz). Premie dla producentów owiec są limitowane do stada 1000 sztuk na terenach mniej korzystnych dla hodowli oraz do 500 sztuk na pozostałych. Powyżej tych wielkości premie są o połowę niższe.

Źródło: AGENCJA RESTRUKTURYZACJI I MODERNIZACJI ROLNICTWA

Wszelkich informacji można zasięgać w centrali ARIM pod numerem telefonu 0 (prefix) 22 8602993 lub w polskim oddziale regionalnym: 45-072 Opole, ul. Wł. Reymonta 30, tel. (77) 4418705, fax (77) 4418707.

sklepy z mięsem, więc spadł popyt na baraninę. Owce zlikwidował.

W ich miejsce postawił gęsiarnię na 7 tysięcy sztuk. Dwa lata nieleży koniunktury, gdy polskie gęsi wędrowały na Zachód. A potem cios od losu - gęsiarnię strawił pożar. Zresztą przyroda na gospodarstwie Hawryluka swoje piętno odcisnęła wyjątkowo mocno, gdyż drugi cios zadała w roku 1997 - niemal całe gospodarstwo wypuła powódź tysiąclecia.

Hawryluk jednak się podniósł - cały czas hołdując zasadzie: im bardziej różnorodną będzie miał produkcję - tym lepiej znieśli wszelkie zawirowania na rynku. Dlatego poszedł jeszcze dalej: postawił mieszalnię pasz. Potem w gospodarstwie kolejny zakręt w hodowlę, gdyż postawił na świnię. Obecnie w dwóch chlewniach rocznie produkuje 2 tysiące tuczników. Świnie rosną w rytm komputera, dbającego, by w tuczarni była odpowiednia temperatura i poziom gazów. Cały proces karmienia i opróżniania stanowisk z odchodów jest także zautomatyzowany. Nad hodowlą czuwają zresztą także naukowcy z wrocławskiej Akademii Rolniczej - jej absolwentem jest syn Hawryluka Paweł, który powoli przejmując ster rządów w Smichowicach.

- Ale i w tej dziedzinie istniała huśtawka: w roku 1998 ceny skupu wieprzowiny nagle tak spadły, że w trzy miesiące straciłem 30 tysięcy złotych - wspomina dzisiaj Hawryluk. - Tak się wściekłem, że po raz pierwszy wyłożyłem protestować na ulice.

Jego zdaniem największym problemem w rolnictwie jest brak gotówki. Rolnicy jej nie mają, więc nie kupują maszyn, środków ochrony roślin, nawozów. Nie mają pieniędzy, bo za rzepak, buraki, pszenice czy mleko zapłatę dostają po kilku miesiącach. I kwitnie kuriozalny obrót towarowy: do Hawryluka przyjeżdża ktoś po koncentrat paszowy, ale jako zapłatę zostawia kukurydzę lub pszenicę. Liczy się wartości towarów i wystawia wzajemne faktury. Potem Hawryluk sprzedaje kukurydzę temu, kto sprzeda mu z kolei mączkę zwierzęcą. I tak dalej.

- W Unii wiadomo, że jeśli coś sprzedaje się poniżej kosztów produkcji - należy się dopłata. Różne usługi zamawia się telefonicznie. Mo z synem musimy być zarazem zootechnikami, mechanikami, spawaczami, bo tego wymagają potrzeby gospodarstwa. Jaki rolnik z Unii Europejskiej by tyle wytrzymał co ja? - pyta Hawryluk.

Witold ŻURAWICKI

ARO SPŁACA SVOJE DŁUGI, POZBYWAJĄC SIĘ PO KAWAŁKU MAJĄTKU

Państwu już dziękujemy

Należący jeszcze niedawno do Agencji Rozwoju Opolszczyzny gmach przy ulicy Krakowskiej 53 został sprzedany wraz z dzierżawcami.

Budynek jest jednym z najbardziej charakterystycznych gmachów w śródmieściu Opola. Przez około dziesięć lat przy Krakowskiej 53, oprócz postępującego upadku, nie się nie działo. Na początku lat dziewięćdziesiątych zapadła decyzja, że gmach zostanie przekazany jako wkład skarb państwa do tworzonej właśnie Agencji Rozwoju Opolszczyzny. Ponieważ nie dysponowała ona pieniędzmi na remont, postanowiono wydzierżawić znajdujące się w środku pomieszczenia i za pieniądze uzyskane z dzierżawy remontować budynek.

ARO nie miała pieniędzy także dlatego, że ówczesny zarząd podjął decyzję o udzieleniu kilku nietrafnych poręczeń kredytów. Sprawy te badał między innymi Urząd Ochrony Państwa i prokuratura, ale uznano, że działalność władz ARO mieściła się w granicach ryzyka. Agencja popadła jednak w długi i jednym ze sposobów na wyjście z nich miało być wydzierżawienie budynku przy Krakowskiej.

Gdy dowiedzieliśmy się, że tutaj będą lokale do dzierżawy na korzystnych warunkach, rzuciliśmy się na nie ochoczo, bo mówiło się, że jest to opolski inkubator przedsiębiorczości - wspominał ludzie, którzy jako pierwsi wynajęli lokale przy Krakowskiej 53. - Ten inkubator był wówczas po prostu jedną wielką ruiną. Wszystko, począwszy od okien, poprzez wnętrza, po dach wyglądało jak po wojnie.

Dzierżawcy zabrali się do kapitalnych remontów swoich lokali, a dach, korytarze, klatki schodowe i elewacje remontowane były dzięki pieniądzą uzyskanym od nich „za klucz”. Dzierżawcy pokrywali też koszty sprzątnięcia, założenia alarmu itp.

- Można powiedzieć, że to my doprowadziliśmy ten budynek do stanu świetności, a ARO ograniczała się do podnoszenia czynszu o jakieś wдумane wskaźniki - twierdzi dzierżawcy. - Kiedy my za własne pieniądze wyremontowaliśmy te ruiny, płacąc cały czas czynsz, oni zaczęli sprzedawać budynek. Zarobili więc podwójnie na czymś, co dostali za darmo.

W 1996 roku ARO zaczęła wypożyczać budynek, sprzedając pierwsze piętro Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska.

Fundusz wynajął pomieszczenia Bankowi Ochrony Środowiska, którego przedstawiciele zaczęli się pojawiać także na dole i ostantacyjnie oglądać nasze pomieszczenia, jak swoje. Doszło nawet do tego, że bank zdjął nasze reklamy ustawione przed budynkiem i w to miejsce wszedli swoją - mówią handlowcy z Krakowskiej 53.

Po jakimś czasie Agencja Rozwoju Opolszczyzny zaczęła przynajmniej do sprzedaży kolejnych kondygnacji.

- Aby jak najbardziej utrudnić nam wykup lokali w ARO, wymyślili sobie, że na papierze stworzą z tych pomieszczeń zbiorczą, duże lokale i można kupić tylko całość - opowiada dzierżawcy. - Udało się tylko kilku osobom występującym jako wspólnota wykupić część parteru za obniżoną cenę, gdyż wycofał się kontrahent i przetarg się nie odbył. Kie-



Zuzanna Andrzejewska, właścicielka pracowni złotniczej, najmująca lokal w byłym budynku ARO, wkrótce będzie musiała się stąd wynieść.

FOT. WITOLD CHOIŃSKI

dy miały się odbyć kolejne przetargi, pojawił się jakiś nieznan nam wcześniej facet z Warszawy i wykupił część drugiego piętra, które po remoncie od razu wynajął bankowi. Dla szefostwa ARO był to bardzo wygodny klient, bo płacił gotówką z walizki. Podobno jest to ktoś, kto miał, lub nadal ma, sieć kantorów w stolicy.

W kwietniu 1999 roku miał się odbyć przetarg na piwnice w prawej części budynku, które wcześniej przerebione zostały przez dzierżawców na lokale handlowe. Pomieszczenia te mogły jednak być kupione tylko jako całość.

- Powiedziano nam, że aby kupić lokale pojedynczo, konieczna jest ich samodzielność, to znaczy muszą między innymi mieć osobne wejście, niezależne instalacje i tym podobne rzeczy - mówi jeden z handlowców dzierżawiących dawną piwnicę. - Mimo że dwa lokale taką samodzielność

miały, nawet potwierdzoną przez biegłych, ARO odmówiła sprzedaży.

Piwnice ostatecznie kupił biznesmen z Warszawy. Dzierżawcy nie zgodzili się z wpisem w akcie notarialnym, mówiąc, że nie skorzystali oni z prawa pierwokupu, i wnieśli sprawę do sądu. Ciągnie się ona już drugi rok.

Przed kolejnym przetargiem, którego przedmiotem miały być lokale znajdujące się na parterze po prawej stronie, dzierżawcy znajdujących się tam pomieszczeń próbowali się skrzyknąć i wystąpić w przetargu jako wspólnota.

- Mielśmy jednak pecha, bo ludzie, którzy jako jedyni mieli zapisane w umowie prawo pierwokupu, zostali po prostu przez WFOŚ przekupieni - twierdzą dzierżawcy. - Dostali od nich za zrzeczenie się prawa pierwokupu więcej pieniędzy, niż my mogliśmy zaproponować, i z dnia na dzień znik-

nęli z tego budynku. Przedstawiciele Funduszu tłumaczyli nam, że była to rekompensata za to, że ci państwo oddali lokal na rok przez upływem terminu dzierżawy. To kompletna bzdura - nam nikt niczego by nie zapłacił, bo my, nie mając prawa pierwokupu, nie jesteśmy dla nich zagrożeniem. Mało tego, powiedzieli nam nie tylko, że nie dostaniemy żadnej rekompensaty, ale również, że jeżeli odchodząc stąd, ktoś z nas zabralby ze sobą cokolwiek z obecnego wyposażenia, to będzie to traktowane jak kradzież. A przecież to wszystko myśmy tutaj zamontowali podczas remontów i adaptacji pomieszczeń ponosząc przy tym ogromne koszty.

We wrześniu tego roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Opolu kupił od ARO za ponad milion złotych 286 metrów kwadratowych na parterze budynku. Jak poinformowała nas we wrześniu wiceprezes WFOŚ, kupione lokale fundusz wykorzysta w przyszłości na biura, ponieważ instytucja ta nie mieści się podobno w dotychczasowych pomieszczeniach, a w przyszłości planowane jest jeszcze zwiększenie zatrudnienia.

Część dzierżawców z Krakowskiej ma umowy ważne do końca tego roku, a części z nich kończą się one kilkanaście miesięcy później. Prawie wszyscy szukają lub już znaleźli inne lokale do prowadzenia działalności, licząc się z tym, że WFOŚ nie proponuje im korzystnych warunków dzierżawy.

- Wiele stracimy, bo przez te dzieśń lat klienci już się przyzwyczaili do tej lokalizacji - mówią przedsiębiorcy. - Czujemy się wykorzystani. Kiedy byłbyśmy potrzebnymi do placenia czynszu i remontowania lokali, to byłoby OK. Teraz nam za to ładnie podziękowano. Michał WANDRASZ

Wszystko jest zgodnie z prawem

Z Andrzejem GIERCZYCKIM, prezesem ARO SA, rozmawia Michał WANDRASZ



- Z czego żyje agencja?

- Zawsze staraliśmy się prowadzić działalność zgodną ze statutowymi celami. Między innymi opracowaliśmy koncepcję i zorganizowaliśmy Biuro Parlamentarne Gospodarczego Nadzoru nad Państwem i Śląską Agencję. Prowadziliśmy doradztwo techniczne dla małych i średnich przedsiębiorstw regionu w zakresie usuwania skutków powodzi oraz realizowaliśmy projekt pomocy finansowej z Fundacji im. Stefana Batorego w zakresie wykonywania ekspertyz i kosztorysów technicznych stanu zalanych budynków i budowli. To tylko niektóre z naszych działań. Od kilku lat działamy w branży internetowej. I nie korzystaliśmy ani nie korzystamy z żadnego dofinansowania.

- Dlaczego ARO ma siedzibę w kilku ciasnych pokojach na piątym piętrze Instytutu Śląskiego, jeżeli dysponowała jeszcze do niedawna ogromnym budynkiem przy Krakowskiej 53?

- Siedziba spółki była tutaj, kiedy zostawaliśmy jej zsem, i sądziłem, że jest to dobra lokalizacja. Co zaś do budynku przy Krakowskiej, to proszę sobie przypomnieć, w jakim był stanie. Wymagal natychmiastowych prac remontowych, przynajmniej takich, które zabezpieczyłyby go przed dalszym

pogarszaniem stanu technicznego. Poza tym, utrzymanie takiego obiektu wiąże się z dużymi nakładami. Ja jestem tylko realizatorem woli walnego zgromadzenia, które swego czasu podjęło uchwałę, że budynek ten trzeba w ramach przetargu jak najkorzystniej sprzedać.

- Dzierżawcy pomieszczeń w tym budynku mają pretenzje do ARO, że nie pozwolono im wykupić tych lokali na prawach pierwokupu. Tworzone na przykład sztucznie lokale składające się z kilku dzierżawionych przez nich pomieszczeń i oferowano tak dużą powierzchnię do sprzedaży w całości.

- Nie każdy lokal, który można wydzierżawiać, można sprzedać jako samodzielny lokal. To są doświadczone wymagania budowlane, ale wszystko zostało zrealizowane zgodnie z prawem.

- Czy dzierżawcy mogli skorzystać z prawa pierwokupu?

- Tak, i niektórzy to zrobili.

- Wielu jest jednak niezadowolonych.

- Wszystkie dokumenty dotyczące budynku przy Krakowskiej są w naszej dyspozycji i w każdej chwili jesteśmy w stanie udowodnić, że wszelkie posunięcia z nim związane były zgodne z prawem. Te osoby nie zdołały się po prostu skrzyknąć i nie złożyły oferty. Jeżeli pojawił się nabywca spełniający wszelkie wymagania, to przecież nie mogłem odrzucić jego oferty.

- Tym oferentem był powien warszawiak, który zaraz po zakupieniu pomieszczeń wydzierżawił Bankowi Ochrony Środowiska. Czy nie prościej byłoby sprzedać pomieszczenia własnie bankowi?

- Próbowaliśmy, bo właśnie w tym banku mamy dług i chcieliśmy spłacić go oddając część budynku. Negocjowaliśmy z centralą banku w Warszawie, ale nic z tego nie wyszło. Reprezentant skarbu państwa w radzie nadzorczej stanowczo się sprzeciwił takiemu pomysłowi, mówiąc, że przetarg da najlepsze efekty.

- Czy pieniądze uzyskane ze sprzedaży tego gmachu poszły na spłatę długów ARO?

- Środki ze sprzedaży budynku pozwalają uregulować pewne zaspłaty i nie zostały zmarnowane.

- Ile ARO dostała w sumie za ten budynek?

- Około 4 milionów złotych w okresie czterech lat.

- Ilu pracowników zatrudnia Agencja Rozwoju Opolszczyzny?

- Siedem osób, a w przypadku większej liczby zleceń pomagają nam współpracownicy zatrudniani na umowę-zlecenie.

- Ile zarabają pracownicy ARO?

- Nie są to wygórowane płace i są inne, całkiem zwyczajne miejsca w Opolu, gdzie zarabia się więcej.

- Założymy, że długi wkrótce spłacicie, i co dalej?

- Staraliśmy się znaleźć swoje miejsce na rynku, nie odchodząc od zadań statutowych, choć nikt nam tego nie ułatwiał. Złożyliśmy propozycję urzędowi marszałkowskiemu, aby agencja zajmowała się kompleksową promocją regionu. Mając tytuł klientów w postaci gmin, jesteśmy w stanie być koordynatorem takich działań.

Co to jest Wspólna Polityka Rolna

WPR wprowadzono Traktatem Rzymskim, na mocy którego powołano Europejską Wspólnotę Gospodarczą - poprzedniczkę Unii Europejskiej. Uznano w nim, że rolnictwo wymaga specjalnego traktowania ze względu na długi proces produkcji, obciążony często wpływami niezależnymi od człowieka oraz inwestycjami, w których poniesione nakłady zwracają się później niż w innych gałęziach gospodarki, a obrót kapitałem jest wolniejszy. Ponadto uznano, że rolnictwo nie ma warunków do sprawnego konkurencji rynku światowego (choćby ze względów klimatycznych). Stąd potrzebna jest szczególna ochrona sektora rolnego. We wspólnym rynku m.in. zlikwidowano cła i bariery ilościowe handlu pomiędzy państwami członkowskimi, ustanowiono wspólną taryfę celną i politykę handlową wobec państw spoza wspólnoty. Wspólna Polityka Rolna kieruje się trzema podstawowymi zasadami: swobodnym przepływem produktów rolnych między państwami UE, pierwszeństwem na wspólnym rynku produktów rolnych krajów zrzeszonych (obecnie 15 państw), wspólnym finansowaniem polityki rolnej z budżetu UE.

ZAŻYWA SIĘ NIE TYLKO NA IMPREZACH

Amfetamina

ma wzięcie przed sesją

Co trzeci student pali marihuanę, co dziesiąty bierze mocniejsze środki. Środowisko akademickie należy do najbardziej zagrożonych plagą narkomanii.

Bez trawy nie ma zabawy - mówi beztrosko 20-letni Michał, student Uniwersytetu Opolskiego. Pierwszy raz spróbował jeszcze w liceum. - Nie było dyskoteki, imprezy czy zwykłej domowej prywaty, na której nie krążyłyby jointy. To nie takiego, po prostu dymek dobrego humoru. Michał mówi, że pali marihuanę rekreacyjnie i jest pewny, że uzależnienie mu nie grozi.

Podobnego zdania jest Karina. Pochodzi z oddalonej od Opola o 50 km małej wsi. Kiedy dostała się na studia, była zahukaną dziewczyną, która nie bała się odczuwać tylko na zajęciach (zawsze była dobrą uczennicą).

- Ale przecież studia to nie tylko nauka. Koleżanki zaciągnęły mnie na imprezę. Pierwszą przeszedziałam w kacie i ucieklam po dwóch godzinach w poczuciu klęski towarzyskiej. Na drugiej dziewczyny uparły się, że muszą mnie rozruszać. „Masz, zapal. To ci poprawi humor” i dały mi coś, co wyglądało jak zwykły papieros. Po godzinie chichotałam razem z nimi. To się nazywa „śmichawa” i jest efektem dzia-

łania marihuany.

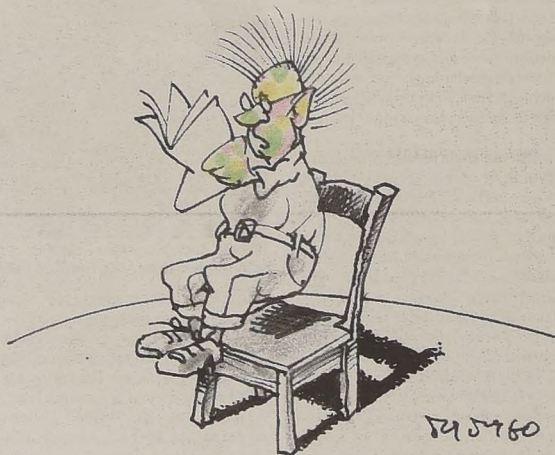
Zdaniem moich rozmówców o marihuanę jest równie łatwo jak o wódkę, choć tylko alkohol można kupić legalnie. Zarówno handel, jak i posiadanie nawet drobnej ilości narkotyków jest u nas karane.

- Wystarczy przyjść na klubową imprezę studencką i dobrze się rozreżać. Dobrze zakotwiczony w środowisku student, jak tylko ma oczy szeroko otwarte, to się orientuje, jak to załatwić - mówi 22-letni Witek. - Pani jednak chyba by się nie zorientowała - ocenia krytycznie.

- Narkotyki nie są drogie. Gram marihuany kosztuje w granicach 20 zł. Dobra, holenderska, trochę więcej. Ja staram się kupować z dobrego źródła. Świństwie nie chcę palić - oświadcza.

Marek oprócz „miękkiej” marihuany, eksperymentował też z „twardą” amfetaminą, drugim najpopularniejszym w środowisku studenckim narkotykiem.

- Amfetaminę bierze się rzadko, przynajmniej w moim towarzystwie. Najczęściej przed sesją. Daje ona namgi przyływ energii, odgania sen, na-



wet na 16 godzin. Dzięki niej znacznie szybciej można się uczyć. Wszystko łatwiej wchodzi do głowy. Złazszcza jak człowiek zaczyna się uczyć do egzaminu w ostatniej chwili. Bywa, że jest to ostatnia deska ratunku, żeby w ciągu 2-3 dni przyswoić minimum wiedzy potrzebnej do zaliczenia. Gram amfy kosztuje 35-40 zł. To nie jest wysoka cena za tróję w indeksie - uważa.

Kolekdy Marka, bywalcy technoparty, biorą amfetaminę także „dla po-krzepienia” fizycznego.

- Normalnie trudno byłoby przez kilka godzin skakać bez zmęczenia. Po amfie dostaje się takiego spidu, że można góry przenosić - twierdzą.

Do moich rozmówców docieram przez znajomych. Próba zwykłej dziennikarskiej sondy na uczelniach nie przyniosła żadnych efektów. Większość nagabywanych na instytutowych korytarzach osób robiła wielkie oczy. Czasem ktoś kwitował pytania uśmie-

kiem. Unikali rozmowy także akademicy nauczyciele.

- Znam wielu studentów, ale nikogo, kto by sięgał po narkotyki. Bywam też na imprezach, ale nigdy niczego niepokojącego nie zauważyłem. A chyba bym coś poczuł - mówi Jarosław Greber, przewodniczący samorządu studenckiego UO. - Zapobieganie narkomanii na pewno się przyda, ale czy u nas jest to potrzebne już dziś... Nie mam zdania - dodaje.

- Czy nasi studenci biorą? Pewnie tak, skoro biorą już nawet dzieci z podstawówki - mówi prof. Leszek Kuberski, prorektor UO ds. studentów. - Indywidualne przypadki zamieszania studentów w handel narkotykami się zdarzały. Wiemy o tym od organów ścigania.

Rektor nie słyszał jednak, by ktoś przyszedł na zajęcia czy egzamin pod wpływem narkotyków.

- Czy powinniśmy studentom zagałdać w żrenice i patrzeć, czy są nie-naturalnie rozszerzone? - pyta z lekką ironią.

O problemie narkotykowym nie mówiło się też do tej pory na Politechnice Opolskiej.

- Nie miałem żadnych sygnałów od studentów ani od kierowników akademików - mówi prof. Grzegorz Gasiak, prorektor PO ds. studenckich.

Wspomniani oficjele od dziennikarza dowiadują się o ogólnopolskiej akcji „Uczelnie wolne od narkotyków”, zainaugurowanej 9 listopada w Belwederze. Jest to czwarty etap akcji, kierowanej od czterech lat przez Barbarę Labudę, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP. Wcześniejsze akcje to: „Narkotyki: zażywasz, przegrywasz”, „Narkotyki - nie bierz” i „Szkoła wolna od narkotyków”. Teraz ma ona objąć wszystkie środowiska akademickie w kraju. Przedstawiciele ogólnopolskiej i międzyuczelnianej organizacji studenckich podpisali porozumienie o współpracy w zakresie walki z narkomania na uczelniach oraz ogłosili Akademicką deklarację antynarkotykową.

- Nie wolno dopuścić do tego, aby nasze uczelnie stały się miejscem, w którym młodzi ludzie zmagają szansę na przyszłość - mówiła minister Barbara Labuda. - 30 procent studentów zażywa marihuanę, a 10 procent mocniejsze narkotyki.

Planowane są zajęcia na temat skutków i przeciwdziałania narkomanii dla studentów kierunków prawniczych, pedagogicznych, psychologicznych i medycznych. Przeszkoleni studenci mają zakładać punkty pierwszego kontaktu, by pomagać uzależnionym kolegom. Profilaktyka antynarkotykowa ma być obowiązkowym elementem obozów adaptacyjnych dla studentów pierwszego

Raport

Po narkotyki sięgają najczęściej uczniowie, studenci, przedstawiciele „wolnych zawodów”, artyści oraz nowobogacy. Najliczniejszą grupę stanowią osoby w wieku 21-24 lat. Przyczynami, które skłoniły ich do sięgnięcia po narkotyki, była ciekawość, moda i presja rówieśników. Co piąty polski nastolatek spróbował marihuany, co dziesiąty amfetaminy, co piętnasty heroiny. Średni wiek sprzedawcy nie przekracza 15-17 lat.

Z sondażu przeprowadzonego - wśród 10 tysięcy studentów największych polskich ośrodków akademickich - przez prof. Jerzego Mellibrudę, wynika, że nigdy w życiu nie używało marihuany i haszyszu 72 proc. studentów, amfetaminy - 89 proc. studentów, ecstasy - 85 proc., a 77 proc. - środków uspokajających.

Każdego roku w Polsce z powodu przedawkowania narkotyków umiera około 200 ludzi. W ub. roku policja zamknęła 14 zakładów produkujących narkotyki i odebrała producentom 55 kilogramów tabletek ecstasy (jedna pigułka waży 0,2 g). Według szacunków Instytutu Psychiatrii, w Polsce jest 750 tys. osób uzależnionych od różnego rodzaju środków odurzających. 50 tys. to osoby uzależnione od narkotyków.

ROZMOWA

Tabletki szczęścia nie istnieją

- Czy na opolskich uczelniach narkomania jest poważnym problemem?

- Do zdiagnozowania skali zjawiska potrzebne są badania, ale problem na pewno jest. Po pierwsze, studenci, niezależnie od wielkości ośrodka, są wszędzie tacy sami. Po drugie, za narkotykami stoją bardzo duże pieniądze, więc nie ma takiego środowiska, w którym by ich nie było. Z moich obserwacji wynika, że są one dla studentów chlebem powszednim. Nie dlatego, że wszyscy biorą, ale wszyscy wiedzą, że są one obecne na imprezach; wiedzą, gdzie je dostać. Z badań już przeprowadzonych wynika, że na Opolszczyźnie wskaźnik spożywania marihuany w liceach jest wyższy niż średnia krajowa, a to jest bardzo

niepokojące. Do prowadzonej przeze mnie poradni dla dzieci eksperymentujących z narkotykami przychodzi coraz więcej studentów, którzy mówią, że marihuana przeszkadza im w życiu i studiowaniu. Chcą się leczyć.

- Studenci, którzy palą „rekreacyjnie” marihuanę, mówią, że nie jest ona bardziej szkodliwa niż palenie papierosów. Czy to groźne, jeśli ktoś od czasu do czasu jej zażyje?

- Istotna jest kwestia inicjacji. Każda inicjacja powoduje, że się sięga po większe dawki, po inne środki. Rzadko się zdarza, by po marihuanę sięgali ci, którzy wcześniej nie mieli w ustach papierosa. Zaczynają od marihuany, a potem łatwiej sięgają po ecstasy lub amfetaminę i jeszcze coś sil-

niejszego, np. brown sugar, czyli po tzw. brązową heroinę, którą się pali. Przekracza się kolejne granice. Dla dużej grupy kontakt z narkotykiem będzie chwilowy, przypadkowy i na tym się to skończy. Ale każdy ma inną konstrukcję psychofizyczną, inne doświadczenie życiowe, mniejsze czy większe punkty oparcia. Moje osobiste przekonanie jest takie, że człowiek zadowolony z życia ma mniejsze szanse na zostanie narkomanem. Problem w tym, że mało kto jest z życia zadowolony. Dla wielu studentów początek samodzielnego życia - adaptacja do nowego środowiska, nowych wartości, ludzi, wymagań, oczekiwań społecznych - jest trudnym okresem. I wtedy jakiegokolwiek zamiennika świadomości mogą się wydawać pewnym rozwiązaniem.

- Szkoły próbują się zamykać przed narkotykami. Zatrudniają

ochroniarzy, ustawiają bramki kontrolne, nie wpuszczają obcych. Uczelnie nie da się obawiać kordonem antynarkotykowym. Co robić?

- Bramki i ochroniarze w szkołach też niewiele dają, bo dilerami są „swoi” uczniowie, a nie tajemniczy pan w czarnej lancii. Ograniczanie podaży to sprawa policji. Ja się znam na popycie i ten trzeba zmniejszać - ale nie strasząc wiadomościami o szkodliwości narkotyków, tylko pokazując, czy to, co studentom pozornie dają narkotyki, są oni w stanie zdobyć inaczej. Czy można uzyskać satysfakcję, poczucie własnej wartości, dobre towarzystwo, ludzi którzy mnie lubią, kochają, czy można znaleźć miłość, być osobą ważną społecznie bez środków psychoaktywnych.

- Czy to znaczy, że studentom tego wszystkiego brakuje?

- Moim zdaniem młodzież, która



Z Mirosławą OLSZEWSKĄ, psychologiem, rozmawia Iwona KŁOPOCKA

trafia na studia, ma niskie poczucie własnej wartości. Z tym wychodzi z domu, a dokłada się do tego oświata, rzadko promująca ludzi poprzez chwalenie, szukanie w nich tego, co jest fajne i co warto rozwijać. Kiedy wiem, że jestem atrakcyjną osobą, umiem się dogadać z ludźmi, mam system wartości, wiem, że jestem warta tego, że by mnie pokochać, to wtedy nie potrzebuję zamieniać rzeczy wistości. Szczęście każdy buduje z tego, co jest w nim, i z tego, co sobie może wybrać na zewnątrz. Tabletki szczęścia nie istnieją.

SPORTOWCEM OPIEKUJE SIĘ TERAZ MAMA

Chce zagrać wiosną

- To był wyrok - tak Marcin Prus komentuje decyzję lekarzy. Trzy tygodnie temu orzekli, że nie wróci w tym sezonie na siatkarskie boisko.

Przychylna jest ostre zapalenie żył lewej nogi. Lekarze przez miesiąc nakazali mi leżeć bezczynnie w łóżku, co dla mnie, przywykłego do ruchu, jest niezmiernie nużące - przyznaje Marcin. - Wprawdzie nienawidzę okresów przygotowawczych do sezonu, wielogodzinnych monotonna, szalenie męczących treningów, ale teraz tęsknię za grą, a nawet za tymi morderczymi treningami.

Pech nie opuszcza najlepszego polskiego środkowego bloku od kilku miesięcy. W czerwcu 23-letni Marcin Prus poddany został resekacji, czyli usunięciu, fragmentu kości lewej stopy. Operacja oraz rehabilitacja na ponad miesiąc wykluczyły go wówczas z treningów.

- Ten zabieg zniweczył dwa lata ciężkiej pracy, którą wraz z Jarkiem Stancelewskim wykonał, żeby pomóc reprezentacji Polski awansować do mistrzostw Europy - mówi z żalem siatkarz. - Gdy cel został osiągnięty, okazało się, że nie będzie mi dane wystąpić. To strasznie wpłynęło na moją psychikę - opowiada.

Operacja stopy była jednak koniecznością, gdyż chodziło o wyleczenie urazu, którego Marcin Prus nabawił się przed czterema laty.

- Podczas meczu ze Stilonem Gorzów w pierwszym sezonie mojej gry w Mostostalu Azotach Sławek Gerymski wystawił mi piłkę do ataku z drugiej linii. Wskoczyłem do niej zbyt mocno, niefortunnie wylądowałem i coś strzeliło mi w stopę - wspomina Marcin. - Późniejsze badania oraz prześwietlenia wykazały, że pękła mi kość. Jednak ze względu na ciągłe obowiązki w klubie oraz reprezentacji narodowej przez cztery lata nie mogłem w pełni wyleczyć tego urazu. Wiosną okazało się, że konieczna jest szybka operacja, gdyż fragment kości uległ martwicy i nie można już zwaćkać z zabiegami.

Zawodnik nie wystąpił więc w wyznaczonych przez siebie mistrzostwach Europy, mimo iż brał udział w końcowej fazie przygotowań kadry Waldemara Wspaniałego do tej imprezy. Gdy na początku października rozpoczął się sezon ligowy 2001/2002, Prus był głodny siatkówki. Bardzo chciał walczyć o kolejne trofea dla Mostostalu Azotów Kędzierzyna-Koźle.

- Trener Wspaniały jak zwykle postawił przed nami wielkie cele w postaci obrony mistrzostwa oraz Pucharu Polski. Przede wszystkim zespół ma jednak awansować do Final Four Europejskiej Ligi Mistrzów - wylicza Marcin Prus. - Są to ambitne założenia, lecz z pewnością naszą drużynę stać na ich realizację.

Niestety, szybko się okazało, że słynny z kolorowych fryzur ulubieniec kibiców nie wspomógł w tym sezonie swoich kolegów. Udało mu się zagrać zaledwie w trzech spotkaniach ligowych.

- Od kilku tygodni czulem narażający ból łydki i kolana i nikt nie był w stanie wyjaśnić, co jest jego przyczyną - opowiada zawodnik. -



Marcin Prus (stoi po prawej) chce jak najszybciej wrócić do kolegów.

W meczu z Jastrzębiem Borynia jeszcze wystąpiłem, mimo iż wiazało się to z dużym cierpieniem.

Kilka dni później siatkarz nie mógł już nawet uczestniczyć w treningu. 7 listopada udał się do Katowic na badania, które przeprowadził dr Eugeniusz Majewski. Dla pewności Prus poddany został również zabiegowi Dopplera. Diagnoza była jednoznaczna: zapalenie żył lewej stopy.

- To przypadek typowy dla ludzi starszych, a nie tak młodych jak Marcin. Przez ostatnie lata jego organizm był jednak za mocno eksploatowany i sądzę, że tu właśnie tkwi przyczyna tej przykrych kontuzji - uważa Emilia Prus, mama Marcina.

Pani Emilia, dla przyjaciół Miła, przyjechała do Kędzierzyna-Koźla natychmiast, gdy okazało się, że jej syn jest kontuzjowany. Od tej pory była siatkarka spędza z nim każdy dzień, zabawia rozmową, gotuje posiłki i podtrzymuje go na duchu.

- Jestem przekonana, że Marcin szybko wyzdrowieje. Wierzę w to, bo przyszedł na świat tego samego dnia i o tej samej godzinie, kiedy Karol Wojtyła wybrany został na papieża - mówi Emilia Prus. - Gdy Marcin miał półtora roku, wypadł z drugiego piętra i na szczęście nie mu się nie stało, gdyż wpadł prosto w ręce swojej babci Heleny, która uratowała mu życie. O tego momentu wiem, że Ktoś nad nim czuwa i ochrania go od nieszczęść.

Leczenie zapalenia żył jest długotrwałe i dlatego Marcin Prus najprawdopodobniej nie zagra już w tym sezonie ani jednego meczu. Początkowym etapem walki z kontuzją jest co najmniej miesięczne leżenie w łóżku, połączone z terapią farmakologiczną.

- W pierwszym odruchu potraktowałem to jak wyrok. Zdaje sobie jednak sprawę, że musiał on zapas, bym powrócił do pełni zdrowia - przyznaje Marcin Prus. - Gorszy od cierpienia

nią nie tylko znajomi, ale i bardzo liczni kibice, znający mnie z siatkarskich boisk - mówi zawodnik Mostostalu Azotów. - Budujące dla mnie jest też odczytywanie życzeń szybkiego powrotu do zdrowia, jakie przychodzą pocztą elektroniczną na internetową stronę Mostostalu oraz innych serwisów siatkarskich w sieci.

Cały czas jest też z Prusem jego dziewczyna Ania. W ubiegły wtorek odwiedzili Marcina wszyscy koledzy z Mostostalu Azotów, mimo iż trudno było im się pomieścić w jednym pokoju.

- Wiem, że myślam o sobie jak o zwycięzcy - mówi zawodnik. - Szczególnie ważne jest dla mnie wsparcie ze strony Jarka Stancelewskiego, Wojtki Serafini oraz Duszana Kubicy, którzy są moimi najbliższymi przyjaciółmi w zespole.

- Marcin stara się być wesoły, uśmiechnięty oraz rozmowny, ale to zachowanie nie oddaje tego, jak przeżywa obecną chorobę - mówi Emilia Prus. - On jest twardym człowiekiem i na pewno przezwycięży kontuzję, lecz czasami widzę, jak się zamyśla, wylacza, jest jakby nieobecny. W tych rzadkich chwilach słabości najlepiej widać, jak trudno mu przeżyć rozłąkę z siatkówką.

Niestety, do Marcina Prusa dotarło też kilka wulgarnych i przykrych opinii na temat jego choroby. Nie było to tylko głupie docinki ze strony kibiców nieprzyjacielskich kędzierzyńsko-kozielskiej drużyny klubów. Niektórzy znani trenerzy i działacze siatkarscy na wieść o kontuzji Marcina wieszczyli definitywny koniec jego kariery.

- Smuci mnie, że niektórzy znani w światku siatkarskim ludzie tak szybko chcieliby spisać mnie na straty. Jestem jednak twardym człowiekiem i nie poddam się tej kontuzji - zapewnia. - Wiem, którzy ludzie źle mi życzyli, i z ciałych sił postaram się udowodnić im, że kariera Marcina Prusa się nie zakończyła. Zrobię wszystko, żeby jeszcze w tym sezonie, wiosną, zagrać dla swoich kibiców.

7 grudnia Marcin Prus uda się na konsultację do doktora Majewskiego. Jeśli postępy w leczeniu okażą się zadowalające, zawodnik będzie mógł wstać z łóżka.

- Zdaniem lekarzy lekkie treningi będą mógł wznowić na początku przyszłego roku. Czekam na to z niecierpliwością - kończy Marcin Prus.

Tomasz GDULA

Bez Prusa jest szaro

Wojciech SERAFIN, przyjmujący Mostostalu Azotów: - Marcin jest nie tylko świetnym siatkarzem, lecz również człowiekiem, wokół którego wytworzyła się wspaniała atmosfera. Wnosi do drużyny wiele luzu i uśmiechu. Dlatego bardzo go nam brakuje. Cieszy mnie jednak, że znajduje w sobie dość siły, by walczyć z kontuzją, i jestem pewien, że wróci do nas tak szybko, jak to tylko będzie możliwe. Zapewniam, że drużyna będzie go w tym wspierać.

roku, postulując się też wprowadzenie na wszystkich kierunkach studiów zajęć dotyczących profilaktyki antynarkotykowej.

- Zajęcia profilaktyczne? Czemu nie, zwłaszcza jeśli miałyby być fakultatywne. Jak ktoś czuje potrzebę, to mógłby z nich skorzystać - komentuje Jarosław Greber.

- Przystąpimy do tej akcji - zapewnia rektor Kuberski - Uczelnia jest jedną z tych instytucji, które mają możliwości przeciwdziałania narkomanii. Mam odpowiednią kadre, specjalistyczne kierunki. Fakultatywnych zajęć jednak raczej nie wprowadzimy, bo nie ma na to pieniędzy. Tematykę antynarkotykową, po zmodyfikowaniu programów pod tym kątem, można by realizować na obowiązkowych zajęciach na niektórych kierunkach studiów - uważa.

Możliwości wprowadzenia fakultatywnych antynarkotykowych zajęć nie widzi też rektor Gasiak, chyba żeby znalazł się jakiś sponsor. Zapewnia jednak, że władze uczelni chętnie poprą każdą akcję, co uważają to za swój obowiązek. Ale inicjatywa musi wyjść od studentów, a na razie nikt się w tej sprawie do niego nie zgłosił.

Obaj rektorzy pomagiliby też w polecaniu „punktu pierwszego kontaktu” dla studentów uzależnionych (rektor Gasiak natychmiast postarałby się o odpowiednie pomieszczenie), ale już na szkolenie wolontariuszy uczelni nie stać.

Pomocą merytorycznej i organizacyjnej chętnie udzieli polskim środowiskom akademickim Mirosława Olszewska, pełnomocnik Zarządu Województwa Olszowskiego do spraw przeciwdziałania narkomanii, ale i ona widzi to przede wszystkim, jako wyjście naprzeciw inicjatywom studenckim. Na ubiegłotygodniowym posiedzeniu sejmikowej rodziny rodziny i spraw społecznych przedstawiła głównie założenia kolejnego dwuletniego wojewódzkiego programu przeciwdziałania narkomanii, w którym dużo miejsca zamierza poświęcić właśnie studentom.

- Wykorzystam pomysły minister Labudy. Najważniejsza jest profesjonalna diagnoza problemu. Przewidziane są badania ogólnopolskie i bardzo nam zależy, żeby watek polski również się w nich znalazł. Będziemy starali się znaleźć pieniądze, może z pomocą z Kancelarii Prezydenta, na badania epidemiologiczne polskich uczelni, aby dowiedzieć się ile studentów i co bierze. Dopiero potem będzie można mówić o profilaktyce i przeciwdziałaniu.

Jednym z pierwszych kroków mogłaby być regionalna konferencja poświęcona tej problematyce z udziałem wszystkich polskich środowisk akademickich. Mirosława Olszewska chce też zaproponować uczelniom udział specjalistów, psychologów i terapeutów, w obozach adaptacyjnych dla studentów. Uważa, że dobrze byłoby też studentów, którzy mają praktyki w ośrodkach dla narkomanów, wysposować w wiedzę, która pomogłaby im w organizowaniu profilaktyki u siebie na uczelniach. To oni mogliby się stać wolontariuszami prowadzącymi „punkty pierwszego kontaktu” dla uzależnionych kolegów.

Iwona KŁOPOCKA

Angielski patent

W Anglii walka z ekscyzją trwa od kilku lat. Efekty przynosią rozwiązania, jakie zastosowali właściciele klubów. W większości lokali osoby wchodzące na imprezę poddawane są szeregowej kontroli. Bramkarze zapraszają gości do szatni, gdzie należy opróżnić zawartość kieszeni. Wszystkie przedmioty trafiają do followów worków, a te do depozytu. Po skończonej zabawie każdy zabiera swój worek. Dzięki temu w znaczący sposób udało się wyeliminować handel i zażywanie pigulek w klubach.

KIEDYŚ TROSZCZONO SIĘ O NIE, DZIŚ ONE MUSZĄ TROSZCZYĆ SIĘ O KLIENTA

Kobieta za ladą

Odkładały szynkę lekarzom, kawę partyjnym urzędnikom, pomarańcze znajomym. Zwykły śmiertelnik, jeśli nie wystąpił deficytowych towarów w kolejce, musiał się ładnie uśmiechnąć lub uronić łezkę...

Handel w PRL-u dawał realną władzę i pozwalał decydować o ludzkich losach. O tym, czy ktoś posłodzi dzieciom herbatę i położy kawalek szynki na świątecznym stole.

- Jak widziałam tzy w oczach kobiety, której przed nosem zabrakło kiełbasy i masła, nachylałam się do niej i mówiłam, niech pani przyjdzie jutro o dziewiątej. Wiedziałam, że nie płacze bez powodu, że w domu ma dzieci, które musi czymś nakarmić. Zawsze takiej osobie coś naszykowałam - wspomina Barbara Wieszolek ze Szczedrzyka, która w handlu pracowała 21 lat.

Zaczynała pracę w 1974 roku w Ozimku, w dużym sklepie nazywanym potocznie od nazwiska kierownika „U Ertmana”. Przepracowała w nim 15 lat, potem przez kilka lat siedziała w kasie sklepu samoobsługowego. Dziś jest na rencie, a swoje problemy zdrowotne zawdzięcza właśnie handlowi.

Naszykowanie komuś, czyli schowanie deficytowego towaru pod ladą, było zakazane. Ale nie niemożliwe.

- Ertman sprawdzał, czy przypadkiem czegoś nie ukryliśmy, zaglądał pod ladę, sprawdzał kieszenie ubrań. Ale i tak każda miała swoje kryjówki. Na przykład upychało się różne rzeczy w tych dużych szufladach z cukierkami. Tam nie znalazł - opowiada dawna sklepowa.

Odkładało się towar lekarzom, urzędnikom i koleżankom z innych sklepów. To była transakcja wymienna. Ja tobie szynkę, ty mi franko do kuchni, albo kurtkę dla syna na zimę. Jeśli klient ładnie poprosił o odłożenie towaru, nawet jeśli przymilnie się uśmiechał, trzeba było być czujnym.

- Nie mogłam naszykować komuś, kogo nie znałam, gdyż zawsze istniało ryzyko, że pójdzie do szefa i na mnie doniesie - mówi Barbara Wieszolek. - Takie osoby musiały po prostu stać w kolejce, a jak im zabrakło przed nosem, czekać aż znowu rzucią kawę czy pomarańcze. Ewentualnie mogły skorzystać z pomocy „stacza”, czyli człowieka, który potrafił trzy, cztery razy stanąć w kolejce i nakuścić dla znajomych.

Chleb 8 złotych. Cukier 10,50 zł. Bułka 0,50 zł. Czekolada 16 zł, a

„Mleczna” - 19 zł. Kawa 18 złotych. Pół litra „Wyborowej” 58 zł, a ćwiartka - 31. Te ceny z początków swojej pracy pani Barbara zapamiętała najlepiej. Może je recytować zbudzona w środku nocy, na wyrwyki. W latach osiemdziesiątych ceny zmieniały się tak szybko, że nie było sensu zaśmiecać sobie nimi pamięć.

Jednak w pierwszym roku swojej pracy na stanowisku sklepowej, o stanie za ladą pani Barbara mogła najczęściej tylko pomarzyć. Emil Ertman, jej kierownik, najpierw musiał wybadać uczuciowość młodych pracownic.

- Wysłał nas do magazynu z poleceniem, żeby posprzątać, a wcześniej poupychał w różnych miejscach drobne pieniądze. Jak któraś znalazła, a nie powiedziała mu o tym, to ją zwalniał. Naszym zadaniem było oddanie wszystkich znalezionych pieniędzy kierownikowi - opowiada Barbara Wieszolek.

Szef miał też zasadę, że stażystki są głównie od sprzątnięcia, wykładania towaru, dzwigniania go z magazynu, a przede wszystkim ważenia.

- Teraz sklepowa ma cukier i mąkę w kilogramowych torebkach, a masło w kostkach. My miałyśmy wszystko w pięćdziesięciokilogramowych workach, masło w takich wielkich blokach po 50 kilo. Trzeba było to wszystko rozważyć, popakować. Ileż ja się tych worków nadzwigałam! - wspomina pani Barbara. Takiej szkoły, jaką przeszła, nikomu nie żyje. Ale takiego szefa życzy każdemu początkującemu sprzedawcy.

Ile się kiedyś dzwigało, doskonale pamięta Jolanta Semków, pracownica sklepu „Rybej” w Opolu, która ma za sobą lata pracy w dawnej Centrali Rybnej.

- Ryby były mrożone w takich wielkich belkach. Same musiałyśmy je ciąć gilotyną na filety. Pakowano je do ciężkich drewnianych skrzyń. Mężczyzna miałby problem z ich dzwiganiami, a co dopiero my. Trzeba się było naprawdę naszaprać - wspomina pani Jolanta.

Dziś nie robi się zapasów, towar jest przywożony na bieżąco, w kostkach i filetach, w kartonach od 4 do 10 kilo. Inny też jest już stosunek do tego, kto stoi po drugiej stronie lada.

- Dawniej sklepowa nie musiała zabiegać o klienta - wyjaśnia Jolanta Semków. - Starałyśmy się być zycz-



Bożena Żaloga ze sklepu „Bazar” na mięsie ma 1600 kodów. Wszystkie zna na pamięć.

liwie, jak ktoś szczególnie prosił o odłożenie kawałka ryby dla chorej matki, to mu się taką rybę odkładało. Ale nie było takiego szacunku do klienta, jak jest teraz.

Pani Jolanta nie lubi wspominać tamtych czasów, zdecydowanie woli dzisiejszy handel.

- Trzeba jednakowoż szanować tego, kto przychodzi do nas po sto gramów szprotek i tego, kto kupuje kawior za osiemdziesiąt złotych - podkreśla.

Sprzedawca musi wykazać się zdolnościami psychologicznymi i wyczuć, czy klient chce jej pomocy, czy zamierza po prostu kupić trzy konserwy i nie życzy sobie, by mu doradzano.

- Przy sześćdziesięciu gatunkach ryb klient może mieć problemy z wyborem właściwej. Wtedy pytam czy woli chudą, czy tłustą, morską, czy słodkowodną, do smażenia, czy pieczenia. Lubie doradzać. Czuję satysfakcję, gdy klient przychodzi po dwa filety, a wychodzi z siatką pełną ryb za kilkaset złotych - dodaje sprzedawczyni.

W jej słowniku nie ma zwrotu „nie wiem, nie próbowałam”. Zna smak każdej ze sprzedawanych przez siebie ryb i lubi doradzać, co z nimi robić. Co zrobić, by filet z morskazuka się nie rozpadł (broń Boże nie rozmrażać), by ryba dobrze się upiekła (nie żałować oleju) i jak ją przyrządzić.

- Wielu osobom zdradziłam swój ulubiony przepis na lososia, i jest mi bardzo miło, kiedy potem przychodzą, dziękują, mówią że ryba się udała. Za ten przepis dostałam nawet od Klienta kwiatka - wspomina.

Chleb mały - 2041, duży - 2005, a okragły - 2007, bułki 1012. Tak, jak kiedyś ekspedientki znały na pamięć

tysiące cen, dzisiejsze sprzedawczynie cytują na wyrwyki wszystkie kody kasy fiskalnej.

- Na mięsie mam tych kodów 1600 i wszystkie doskonale pamiętam - podkreśla Bożena Żaloga ze sklepu „Bazar” na opolskim rondzie (15 lat pracy, w tym 9 w obecnym sklepie).

- Ja na nabiałe mam wcale nie mniej kodów do zapamiętania, każdy rodzaj ciasta czy gatunek sera ma inny. I naprawdę nie muszę korzystać ze ściąg - dodaje Ewa Nasiadek z tego samego sklepu (od 7 lat pracuje w handlu).

One także, nim stanęły za ladą, musiały zaczynać od najczarniejszych robót. Pani Bożena do dziś z niechęcią wspomina mycie chłodziń na zewnątrz sklepu i szorowanie zaplecza. Stanie za ladą było najprzeczniejszą pracą, jak, mogła jej się przytrafić.

Było i jest nadal. Mimo że czasem klient powie coś niemiłego, żywy, a Powie, że rusza się jak mucha w smole, mimo iż ona niemal biega między regałami.

- To musi być przykre, ale jakby człowiek miał się przejmować każdym takim tekstem - macha ręką pani Bożena. - Nie nie odpowiadam, za ciskam żeby i dalej robić swoje.

- Najgorzej było jak stałam na piwie. Przychodzili podchmieleni goście, czasem powiedzieli coś nieprzyjemnego - dodaje Ewa Nasiadek. - Nie chciałabym też stać na chemii, bo chybabym się zanudziła. Na nabiale jest ciągły ruch, ludzie z pobliskiego przystanku autobusowego wpadają po bułkę czy drożdżówkę, trzeba ich szybko obsłużyć. Ciagle coś się dzieje i mnie się to podoba.

Zdecydowanie więcej jest klientów ujmująco miłych, grzecznych i wdzięcznych za ich pracę.

- Jest taka pani, która zawsze jak kupuje cukierki, daje nam po jednym. Albo inna, która kupuje nam czekolady „Milka”. To bardzo miłe - stwierdza Ewa z nabiału.

Dziś także odkłada się towar pod ladę, ale w tym celu klient nie musi się ładnie uśmiechać czy tym bardziej rozplakać, a jego pozycja społeczna nie ma znaczenia. Wystarczy poprosić.

Klienci zostawiają nam listę zakupów i przychodzą po zapakowaną siatkę - opowiada pani Bożena. - To jest i dla nich i dla nas wygodne, ale pewna starsza pani za każdym razem, gdy zostawiamy jej na niedzielę wolowinę, przynosi potem kawę. Mówimy, że to niepotrzebne.

Stali klienci mogą też liczyć na „naszykowanie”, nawet wtedy, gdy o to nie proszą.

- Jeśli wiemy, że ktoś codziennie kupuje u nas chleb, a w danym dniu nie przyszedł, to mu go odkładamy, a bywa i tak, że oddajemy swój własny - dodaje Halina Plomińska, od 9 lat kierowniczka sklepu „Bazar”. O pracy sklepowej marzyła od dziecka, przemyczyła się kilka lat w biurze, nim w końcu stanęła za ladą. Dziś więcej czasu spędza jednak na zapleczu sklepu.

- Wykorzystuję każdą okazję, by stanąć za ladą, jak tylko widzę, że u którejś z dziewcząt jest dłuższa kolejka, to jej pomagam. To zajęcie pozwala na bliski kontakt z ludźmi - podkreśla Halina Plomińska.

„Poproszę makarane w sosie” - mówi klientka. Ludzie w kolejce pękają ze śmiechu, a ekspedientka z niewzruszoną miną kładzie na ladzie puskę makreli w sosie pomidorowym.



Ewa Nasiadek: - Na nabiale ciągle coś się dzieje.



Jolanta Semków z „Ryboxu” zna smak każdej ze sprzedawanych ryb.

FOT. TADELUSZ KWASNEWSKI

Przepis na łososia, za który klienci dają Jolancie SEMKÓW kwiaty.

- łosoś norweski (filet lub tusza),
- serek Fromage (koniecznie czosnkowy),
- cytryna,
- ziołowa przyprawa do ryb.

Łososa dzielimy na małe porcje. Każdą smarujemy serkiem czosnkowym, na wierzch kładziemy plasterki cytryny. Zawijamy w folię aluminiową i pieczemy bez tłuszczu, około 15 minut w piekarniku. Przed podaniem uchylamy na kilka minut folię (by intensywny aromat uciekł), posypujemy ziołową przyprawą do ryb.

wym. Śmieję się tylko w duchu.

- Jednak jak usłyszałam po raz pierwszy „poproszę rosolek z knura” szybko odwróciłam się tyłem do lady, dusząc się ze śmiechu - opowiada pani Halina. - Dostaliśmy zamyślenia naszych stałych klientów, na przykład jedna pani nazywa pieczywo tostowe chlebem „Szumachera”. Te sytuacje sprawiają, że w naszej pracy jest po prostu wesoło.

Aby praca w sklepie sprawiała radość, musi być zgrana ekipa. Nie może być dziewczyn o lepkich rękach. Zresztą szybko można wyczuć, która jest nieuczciwa, nawet jeśli nie złapie się jej za rękę. A sytuacje złapania na gorącym uczynku też nie są takie rzadkie.

- Była kiedyś dziewczyna na mięsie, która wyjęła pieniądze z kasy i schowała je w koszu na śmieci. Szybko musiałyśmy się z nią pożegnać - opowiada kierowniczka sklepu na rondzie.

Zawsze było tak, że za czyjąś nieuczciwość płaciły wszystkie sklepy - wspomina Barbara Wieszołek. - Nawet jeśli widziałymy, która zabrała pieniądze z kasy, płaciły wszystkie. Mogłyśmy jedynie wytoczyć jej późniejszy proces cywilny, ale kto by się na to decydował. Taką dziewczynę centrala przenosiła do innego sklepu, a tam za trzy miesiące znów było mało. Wiele szło do następnego i znowu to samo. W takiej sytuacji można się było łatwo domyślić, kto kradnie.

Manko było dla sklepowej problemem, ale superata, czyli nadwyżka w kasie, prawdziwym dramatem.

- To był dowód czarno na białym, że oszukałyśmy klienta - dodaje pani Basia.

Ona przez sześć lat była kasjerką w „Samie” i bardzo odchorowywała każdą niezgodność w kasie. A chodziło o kwoty rzędu... 2-5 groszy, nigdy większe.

- Siedziałam potem w domu i analizowałam, jak to się mogło stać, że mam w kasie dwa grosze więcej - wspomina kasjerka. - To było głupie. Dziś myślę, że mogło być tak, iż wydałam klientowi dwa grosze, a on ich nie zabrał, ja tego nie zauważyłam i z powrotem wrzuciłam je do kasy.

Pani Barbara nie uznaje kalkulatorów, nie przepada za kasą fiskalną, choć potrafi ją obsługiwać. Woli kartkę i ołówek.

- Mogłabym robić wyścigi, kto przejdzie policzyc, ja na piechotę czy ktoś na kalkulatorze - dodaje.

Najprzyjemniej handluje się, gdy sklep jest świętycznie udekorowany, w tle słychać koledy.

Wszystkim udziela się święteckim nastrojów, wszyscy są dla siebie mili - mówi Ewa Nasiadek. - Mimo że człowiek się nabiega, bo wtedy jest największy ruch, jest bardzo fajnie.

Po całym dniu biegania nie ma eksperymentów, które by nie bolały nogi,



Halina Plomińska: - Dostaliśmy zamyślenia naszych stałych klientów.

FOT. TADELUSZ KWASNEWSKI

ból w kościach czują przy każdej zmianie pogody. Ale nie ma też takiej, która by lubiła siedzieć.

- Ja w domu nawet obiad jem na stojąco - zdradza pani Bożena.

- Rodzina się nie może nadziwić, jak można ciągle stać. Zwagier mówię: kobieto, usiądź choć na chwilę, odpocznij. A ja nawet nie wiem kiedy znowu wstaje - dodaje Halina Plomińska.

- Nie umiem siedzieć i już. Lubie być w ruchu - podkreśla pani Ewa.

Również Jolanta Semków rzadko je śniadanie na siedząco.

- Nawet teraz jak siedzę z panią i rozmawiam, to co chwilę mam chęć

wstać i rozprostować nogi. Ciężko mi usiedzieć - mówi sprzedawczyni ze sklepu rybnego.

Handel wciąga do tego stopnia, że nawet pani Barbara, która stanowiąc za ladą i dźwiganiu worków „zawdzięcza” trzy operacje na przepuklinę (czwarta czeka ją w styczniu) i dwie operacje stawu kolanowego, nie wyobraża sobie lepszego zawodu. Strasznie ją do handlu ciągnie.

- Ja bym tak chętnie znowu stanęła za ladą - wzdycha pani Basia. - Nie mogłabym w życiu robić nic innego.

Ewa KOSOWSKA-KORNIK

Kasuje z pustym żołądkiem

Opowiada kasjerka z opolskiego supermarketu:

Sześć lat nie pozwalałam nam rozmawiać o naszej pracy, a tym bardziej o zarobkach, dlatego muszę pozostać anonimowa. Decydując się na pracę obawiałam się nieprzyjemności ze strony klientów. Ale wszystko co złe, spotyka mnie ze strony kierownictwa.

Wszystkie kasjerki są zatrudnione na pół etatu z pensją 637 złotych brutto. Teoretycznie powinny pracować 21 godzin w tygodniu i mieć 2 dni wolne. Pracuję sześć dni w tygodniu, w siódmy muszę być dyspozycyjna, czyli jak zostanie wezwana, muszę przyjechać do pracy. Powinna siedzieć w kasie około czterech godzin dziennie, siedzieć pięć, sześć, a nawet osiem. Za nadgodziny mam płacone rzadko, na ogół kierownictwo każe nam wybierać nadgodziny w dniach wolnych. Tymczasem kasjerka nie powinna siedzieć w kasie dłużej niż 4 godziny, gdyż potem przestaje prawidłowo myśleć. Robi częste błędy, myli się. Klienci się denerwują. Nie wiedzą, że kasuje z pustym żołądkiem i złotówką w kieszeni.

Przerwy na śniadanie nie mam, w kasie jeść mi nie wolno, mogę tylko pić. Jak kasuje kurczaki z różną, to aż mnie ście w żołądku. Czasem chowam bułkę w kieszeni i dyskretnie ją skubię, żeby nikt nie widział.

Najgorsze jest to, że bardzo często nie można nam wyjść do toalety, nawet wtedy, gdy mamy okres. Mówienie o tym jest kłopotliwe, ale w żadnej kasie nie ma toalety, które nie byłoby poplamione krwią. Aż czasami wstyd podnieść się z krzesła, jak klient chce, żeby mu podać papierosa. Przecież klienci to widzą.

Naszym przekleństwem są też wózki testowe. Ja doskonale wiem, kiedy w mojej kolejce ustawia się ochroniarz z wózkiem załadowanym pułapkami. To pozamiennie melki towarów, podmieniony sprzęt, np. droższy czajnik bezprzewodowy w opakowaniu po tańszym. Już sam widok tego wózka i świadomość, że jestem kontrolowana wprawia mnie w taki stres, że zawsze coś przeoczę. A to potem idę w papierze.

Ślaram się obsługiwać klientów jak najlepiej, być dla nich miła, pomóc spakować rzeczy starszej osobie, pogadać z dziećmi. Wiem, że klienci mnie lubią, wielu przychodzi do mojej kasy i mówi, że u mnie się fajnie kasuje, bo robię to szybko. Ale nie mam żadnej motywacji do pracy, nie wiem, co to jest premia, nagroda. Firma nastawiona jest na maksymalny zysk, naszym kosztem.

KES

LISTY, POLEMIKI

Chłopcy malowani

W nawiązaniu do artykułu o powyższym tytule z dnia 23 listopada 2001 r. zamieszczonego w „NTO”, autorstwa Joanny Jakubowskiej, chcę stwierdzić, że opublikowany tekst zawiera wiele nieporozumień, nieścisłości lub błędnych informacji oraz jest ogólnie tendencyjny, przez co kształtować może nieprzychylnie strażom gminnym (miejskim) postawy społeczne.

Argumentując powyższe stanowisko, pozwalam nie zgodzić się z następującymi tezami Pani Joanny Jakubowskiej lub też Jej interlokutorów występujących w tekście.

1/ Nieprawdą jest, że straż miejska nie może pilnować budynków gminnych.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych w art. 11 pkt. 5 nadaje jej takie uprawnienie, tylko pytanie jest, czy realizacja tego zadania, z punktu widzenia ekonomicznego, jest opłacalna? W kraju znane są liczne przypadki (szczególnie w mniejszych miejscowościach), gdzie jedynym lub podstawowym zadaniem jest pilnowanie drzwi wejściowych do budynku władz gminy lub gabinetu burmistrza (wójta). Takie funkcjonowanie straży, jednoznacznie negatywnie, ocenia NIK w swoim raporcie.

2/ W 1999 roku nie rozpoczął się w Polsce proces likwidacji straży miejskich (gminnych).

Nieliczne przypadki rozwiązania straży lub też ograniczenia etatów na rzecz finansowania dodatkowych etatów dzielnicowych w komendach policji nie wynikły z ograniczonych kompetencji, lecz z powstania takiej możliwości prawnej po nowelizacji ustawy o policji oraz z powszechnej presji komendantów policji (od komendanta głównego poczynając) na władze samorządowe. O nietrafności powyższych działań świadczy obecnie wycofanie się władz policyjnych z zawierania porozumień w sprawie finansowania przez samorządy etatów dzielnicowych.

3/ Pogląd, że utrzymanie strażnika miejskiego (gminnego) jest droższe niż policjanta (dzielnicowego) nie jest prawdziwy, a porównywanie kosztów utrzymania strażnika z kwotą ponoszoną przez samorząd za jeden etat dzielnicowego świadczy o nieznanym tematu i opieraniu się na sloganach. Zaś prawda jest taka, że samorządy nie płacą między innymi za przeszkolenie policjanta, jego mundurowanie, środki transportu i łączności, wyposażenie biurowe etc. Również płaca netto policjanta jest wyższa o około 300 - 400 zł od płacy strażnika o porównywalnym stażu pracy.

4/ Formulowanie tezy, że strażnik jest nieprzychylnie nastawiony do obywatela, gdyż stosuje postępowanie mandatowe lub w inny sposób zwalcza wykroczenia, jest społecznie szkodliwe i wyrażnie stoi w sprzeczności z etyką dziennikarską. Równie dobrze (idąc tym tokiem rozumowania) nieprzychylna jest Straż Graniczna, wszelkie państwowe inspekcje i kontrole oraz chyba najbardziej „dokuczliwa” policja. Gdyby przeprowadzono sondaż w zakładach karnych, czy policja jest społecznie użyteczna, wynik byłby chyba oczywisty i podobny do ostatniego zdania w cytowanym artykule.

Z poważaniem
komendant Straży Miejskiej
Jan Piotrowski

Odpowiedź autora

Pan Komendant Jan Piotrowski list swój nazywa sprostowaniem. W tym przypadku jest to nieporozumienie, gdyż prostować można jedynie nieprawdę, a pan komendant próbuje prostować swoimi słowami rzeczywistość. W liście polemizuję albo ze swoim chlebodawcą (wiceprezydentem, który sam powiedział, że „w ustawie nie ma zapisu o tym, że straż ma pilnować budynków”), albo z samorządami, które zlikwidowały straż miejską (nie przyjmuję ich argumentacji), albo z faktami (taniej kosztuje gminę utrzymanie etatu policjanta niż strażnika).

Na koniec (pkt. 4) Pan Komendant przyznaje się, że nie zrozumiał tekstu. Tłumaczę więc: tekst nie jest o tym, że nie lubimy straży za to, że wystawia nam mandaty. Zastrzeżenia budzą wysokie koszty jej utrzymania, ograniczone uprawnienia i styl pracy.

Tłumaczenie po raz drugi, na czym ten styl polega, wydaje mi się daremne. Wszystko to bowiem zostało już powiedziane w tekście opublikowanym w ubiegły piątek.

Joanna JAKUBOWSKA

Komunikat

Izba Rolnicza w Opolu z siedzibą ul. Wrocławskiej 170, na podstawie zezwolenia udzielonego przez marszałka województwa opolskiego (decyzja z dnia 9.08.2001 r. nr DOA.1.5011-9/2001), przeprowadzała w terminie 8.08.2001 r. do 31.10.2001 r. na terenie województwa opolskiego zbiorczą publiczną na rzecz pomocy ofiarom tegorocznej powodzi w formie dobrowolnych wpłat gotówkowych, na wydziałowym subkonto bankowym zgromadzone łącznie środki pieniężne w kwocie 6.530,84 zł. Darczyńcami byli zarówno rolnicy indywidualni, podmioty związane z rolnictwem, jak i osoby i firmy spoza tej branży.

Koszt organizacji i przeprowadzenia zbiórki w wysokości 1.038,40 zł pokryła Izba Rolnicza w Opolu.

Zgromadzone środki pieniężne zostały przekazane na konto Caritas Polska z siedzibą w Warszawie: PKO BP SA I/O Centrum Warszawa nr konta 90 10201013 122640130, otwartego w celu pomocy rolnikom dotkniętym skutkami powodzi.

Caritas Polska zamieści rozdział tych środków dla najbardziej potrzebujących.

Jednocześnie Izba Rolnicza w Opolu wspólnie z Caritas Diecezji Opolskiej zorganizowała zbiorczą plodów rolnych na terenie województwa opolskiego. W wyniku zbiórki zebrano łącznie 806,72 ton plodów rolnych w tym 761,47 ton zbóż i 45,25 ton innych plodów (pasza, ziemniaki). Całość zebranych darów została przekazana do miejscowości i wsi w diecezjach tarnowskiej, sandomierskiej i krakowskiej, najbardziej dotkniętych skutkami powodzi.

Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy w imieniu własnym oraz obdarowanych.

Z poważaniem
dyrektor Biura
Izby Rolniczej w Opolu
inż. Kazimierz SZCZERBAK

Wszystkim biorącym udział w uroczystościach żałobnych

śp. Anny MOTSCHA

serdeczne podziękowania
składa
SYN DIETER Z RODZINĄ.

55026DK

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach
pogrzebowych naszego Ojca

Andrzeja DIAKÓW

a w szczególności ks. proboszczowi

z parafii Wniebowzięcia N.M.P. w Lewinie Brz.,

delegacji Związku Kombatantów R.P. i Byłych Więźniów
Politycznych - Koło w Lewinie Brz.

oraz krewnym, współpracownikom, sąsiadom i znajomym
za modlitwy, kondolencje, złożone wieńce i kwiaty
podziękowanie

składają

CÓRKA I SYNOWIE Z RODZINAMI.

55139DK

TRANSPORT

MEBLE - NIEMCY - POLSKA. 4-692-159.

50482DK

OSOBOWY. 455-17-49.

52213RU

MIKROBUSAMI 431-51-96, 0604-562-847.

52431RU

PRZEWOZY: Niemcy - Holandia tel.

077/438-72-44.

52838RU

TRANSPORT Busem. Tel. 0602-77-06-94.

54068DK

PRZEWÓZ MEBLI * KRAJ * ZAGRANICA.

077/4742733 * 0602-55-22-56.

54290DK

MEBLE kraj zagranica 4-660-158.

54428RU

MERCEDES 1,5t, 433-15-39.

1432AL3

PRZEPROWADZKI. 0602-555-917

54699DK

NIEMCY express 0608709847.

1451AL3

TRANSPORT wywrotka 10 t 4600-438.

54835RU

MEBLE - Niemcy - Polska; 463-34-45.

54926RU

MEBLE * NIEMCY * POLSKA * TANIO;

482-99-39.

54985RU

USŁUGI

VIDEOFOTO. 454-03-10.

13148BS1

CZYSZCZENIE PROFESJONALNE WYKŁA-

DZIN, DYWANÓW, TAPICERKI, ŻALUZJI

PIONOWYCH. 454-59-76.

0602-253-290.

20947AD1

CZYSZCZENIE ekologiczne dywanów, wyk-

ładzin, tapicerki. 456-59-42.

20951AD1

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETKI,

POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ.

4545-976.

20954AD1

CZYSZCZENIE karcherem solidnie wykładzin,

tapicerki. 441-93-94.

20957AD1

ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETKI TEK-

STYLNE Z MONTAŻEM. 44-19-393.

20960AD1

NAPĘDY BRAM, ALARMY. 455-08-33,
0602-39-99-09.
WWW.ELAREMIX.HG.PL

51820DK1

TAPICERSTWO 457-57-01.
ROLETY ZEWNĘTRZNE ALUMINIOWE, 170
ZŁ/M2, MONTAŻ GRATIS - GWARANCJA,
45-46-962, OPOLE STRZELECKA 33.

51932DK1

VIDEOFOTO DVD, 482-49-36.

11196C6

WYKANCZANIE wnętrz. 4696-791;

0607-166-845; 412-10-26.

52559DK1

KARCHER - TANIO! PROFESJONALNIE!

CZYSZCZENIE DYWANÓW. 454-16-37.

52727DK1

FIRMA układa kostkę brukową 45-68 zł/m2,

0607-326640.

7932807

CYKLINOWANIE, układanie, maszyny bezpyło-

we. 474-83-49; 0604-23-12-43.

52774DK1

WIDEOFILMOWANIE 454-96-19.

52791DK1

KOMINY - kwasoodporne - żaroodporne - cera-

miczne - wentylacja. 4553-740.

52880DK1

CYKLINOWANIE, układanie. 416-72-85 44MS2

FIDKOWSCY. 4-746-162.

53221DK1

ROLETY ZEWNĘTRZNE, 4549-202.

8029807

PLYTKI „Opoczno” - Opole, Ozimska (naprzeciw

McDonald sa), 454-66-54. Dowóz gratis - do

200 km.

53408DK1

WIDEOFILMOWANIE * 474-45-41.

53629DK1

PANELE. 0691 148 324

670K94

TYNKI gipsowe - maszynowe. Elewacje.
0605-226-541; 077/436-12-88.

54138DK1

USZCZELNIANIE okien 412-77-14.

54201RU1

BIURO rachunkowe 441-80-12; 441-33-42.

54234DK1

MODERNIZACJE komputerów. Laptopy. Sieci.

Faktury. 0-600-83-55-01.

54287DK1

WIDEO - foto, 4547-392.

8170807

KOMPUTERIZACJA 4554-087;

0600-850-318.

53888DK1

DOMOFONY, ALARMY. 446-73-97;
0603-753-273.

54421DK1

BIURO Rachunkowe „Pegaz”,
44-25-670; 4149-036; 0606496641.

8185807

REMONTY, wykonczenia wnętrz. Tel.
453-50-09.

54467DK1

BIURO Rachunkowe. Tel. 0504-032-394.

54468DK1

TYNKOWANIE, MALOWANIE, KAFELKI, PA-

NELE, REGIPS, ADAPTACJE STRYCHÓW,

PODDASZY, 4696-043; 0606-334-703.

8221807

USŁUGI stolarskie - okna, drzwi, schody oraz in-

ne. 46-96-055.

54730DK1

BEZPYŁOWE cyklinowanie, układanie parkietów.

4745873; 0604227126.

54776DK1

ZESPÓŁ muzyczny, 077/485-94-56.

1174EC6

REMONTY BUDOWLANE, Tel. 44-12-345;

0501579576.

8239807

WIDEOFILM. 4550-126.

54860DK1

RENOWACJA antyków 457-87-33.

54884DK1

CZYSZCZENIE dywanów 4644-559.

54896DK1

CENTRALNE, woda, gaz. 4611-928;

0607-589-109.

54900DK1

OSUSZANIE budynków - upusty.
46-42-170.

54920DK1

DACHY wykonawstwo 411-13-13,

0604-074-143.

54973RU1



USŁUGI
POGRZEBOWE
bez pośredników
- całą dobę

tel. 4570-438

- * kompleksowe pogrzeby
- * przewozy zmarłych
- * na terenie kraju
- * sprowadzanie zwłok z zagranicy
- * ekshumacje
- * wiązanki i wieńce pogrzebowe
- * dowóz bezpłatny

„Zieleń Miejska” Sp. z o.o.
w Opolu, ul. Cmentarna 7a

31327ad1

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe
„Regat”, tel. całodobowy 458-07-66.

54997AD1

KARCHER - PROFESJONALNE CZYSZCZENIE.
VAT. PROMOCYJNE CENY. Tel. 453-10-68;
0603-991-534.

55110DK1

KUPNO

ANTYKI kupię, stare meble, zegary, porcelana,
obrazy, biała broń, itp., 431-05-29.

1359AL3

FIRMA kupi kukurydzę suchą i mokrą tel.

062-764-23-38, 0606-951-510.

52488RU1

ABSOLUTNIE WSZYSTKIE POWYPADKOWE

KUPIĘ, 077/457-35-82.

8124807

KUPIĘ owies, mieszanek zbożową.

4693-275.

54126DK1

KUPIĘ mieszalnik do pasz 4-37-17-34.

54668RU1

KUPIĘ keyboard. Tel. 4743-225.

54693DK1

KUPIĘ keyboard. Tel. 4743-225.

54693DK1

JĘCZMIEN paszowy 4-37-39-28.

54846RU1

KUPIĘ Neptuna tel. 0604-675-140.

54936RU1

SPRZEDAŻ

TKANINY obciowe, 457-55-18

50648DN1

GAZAŻE ocynkowane 3 x 5 - 1250 - raty, trans-

port, montaż. 416-14-81, 415-63-20.

431MS2

KOTŁY C.O. - „IMEX-PIECHOTA”

453-17-88, 454-31-41.

52205RU1

OPAL Piekhoty: Opole 454-31-41, 453-17-88;

Brynica 421-55-37; Grodków 415-55-13.

52206RU1

* OPAL * KRAPKOWICE * OPOLSKA

69*456-17-50*

52255RU1

KOMORKI-skup, sprzedaż, naprawa, rozbiórkowa-

nie, akcesoria. Opole, ul. Targowa 35,

442-56-39, ul. Kościuski 19 (przy targowisku),

0502-900-673.

435MS2

KSEROKOPIARKI 44-19-210.

52546DK1

OWCZARKI niemieckie. 474-77-37.

52568DK1

OPONY używane z importu do ciągników rolni-

czych, samochodów ciężarowych, osobowych.

Tel. 032/419-81-04, 0607-578-704,

032/418-81-44.

52836RU1

WÓZKI WIDLOWE - SPALINOWE I W

WERSJI GAZOWEJ - SPRZEDAŻ;

0602-263-761.

53343RU1

SPRZEDAŻ wybieraki kieszonkowe, plugi obrotowe,

kombajn zbożowy „Dominador”, 461-50-00.

53589RU1

SIBERIAN Husky - szczenięta, 0602591285.

8076807

WYPRZEDAŻ płytek ceramicznych z powodu

przeprowadzki firmy. PHU „Solo”, ul.

Budowlanych 4a, Opole.

53706AD1

MASZYNY rolnicze, 433-25-79, 431-22-21.

1410AL3

GAZAŻE OCYNKOWANE 1.200 ZŁ

034/357-66-58.

8126807

ANTYKI sprzedam. 4552-443; 0502-088-558.

54130DK1

BIALÉ amerykańsko - kanadyjskie owczarki, tel.

0603342559.

8137807

JAMNICZKI 0609233016.

8155807

SPRZEDAŻ Opel 1,4i 1991r, stan idealny. Tel.

4693363.

54148DK1

OWCZARKI niemieckie. 464-34-26.

54165DK1

KOMPUTER oraz monitor. Tel. 4550999.

54239DK1

WIZJA-TV, Cyfra, Polsat. Promocja I 454-74-33;

0601-558-411.

54244DK1

OPAL Opole „Trans-Han” 4521-491.

54262DK1

SZCZENIAKI American Staffordshire Termer, tel.

DOBRZE SIĘ SPRZEDAJĄ ZABAWKI ZWIĄZANE Z TRAGEDIĄ 11 WRZEŚNIA

Zbuduj sobie World Trade Center

Co kupić dziecku na Mikołaja lub pod choinkę? Modna zabawka dla dziewczynek nie tylko wygląda, ale i pachnie jak niemowlę. Modna zabawka dla chłopczyków - to nowojorski strażak.

W sklepach z zabawkami na porządku dziennym są teraz wizyty milusińskich pod opieką rodziców lub dziadków. Maluchy proszą się, by obejrzały dokładnie zabawki, dzięki czemu „będą mogły złożyć konkretne zamówienie, pisząc list do św. Mikołaja”.

- Zdarzyło się, że dzieciaki tak bardzo zachwyciły się zdalnie sterowanym samochodem, że nie chciały już bez niego wychodzić. Położyły się na podłodze i zaczęły płakać. Rodzice ratowali sytuację, kupując mu drobniejszą zabawkę - mówi Aneta Lazinka ze sklepu „Jacek i Agatka”.

Do sklepu „Multimedia”, specjalizującego się w sprzedaży gier komputerowych, przychodzą natomiast rodzice wyposażeni w ściągę wykonane na przykład przez kolegów własnych dzieci:

- Dorosli nie mają pojęcia o tym, jak bogaty jest świat gier - mówi Mirosław Bujak.

Mimo że rynek zabawkarski chyba najbardziej opiera się recesji, producentom wcale nie jest tak łatwo zaspokoić potrzeby najmłodszej klienteli i trafić w jej gust. Trzeba nadążać za modą dyktowaną przez telewizyjne seriale, kinowe hity, a nawet takie wydarzenia jak atak na WTC w Nowym Jorku. Lalki nowojorskich strażaków są w tej chwili najbardziej poszukiwanym prezentem dla milusińskich w Stanach Zjednoczonych. Furorę robią też klocki, z których można zbudować bliźniacze wieże...

- Również w naszym sklepie padają pytania o towar związany z wydarzeniami z 11 września - przyznaje Aneta Lazinka. - Zwiększyło się też ostatnio zainteresowanie modelami samolotów, szczególnie boeingów.

Amerkańscy rodzice poszukują też w sklepach gry Levitating Challenge (z filmu „Harry Potter i kamień filo-



FOT. PAWEŁ STAUFER

Dzieci właśnie teraz składają zamówienia do św. Mikołaja, a tego nie da się zrobić w ciemno.

zoficzny”). Ponoć nakład gry został w USA wyprzedany. Pracownicy ze sklepu „Multimedia” nie mogą się zaś doczekać towaru:

- Lada dzień mamy dostać grę związaną z „Harrym Potterem” - mówi Mirosław Bujak. - To supernowość, o której już wypytują rodzice.

W sklepach zabawkarskich półki uginają się pod innymi „harrypotterowskimi” gadżetami. Można kupić lalkowe podobizny bohaterów książek i filmów, a nawet breloczki na klucze. Są brzydkie i wykonane z nieestetycznego sztucznego tworzywa, a jednak świetnie się sprzedają.

Modna i upragniona lala nie może wyglądać jak zwykła przytulanka. To musi być niemowlak - aby bawiące się nią dziewczynki od najmłodszych lat mogły rozwijać w sobie uczucia macierzyńskie.

- Sam wygląd oseska nie wystarczy. Najlepiej, jeśli lalka... pachnie jak dzisiaj - podkreśla Aneta Lazinka.

Taką lalką jest Baby Dribbles. Pachnie oliwką i talkiem dla dzieci. Pije mleko, potem siusia. W opakowaniu z Drobbles - poza klasyczną już butelką do karmienia lali - znajdziemy oliwkę i zasypek do pielęgnacji.

W opolskim Realu rodzice mają do wyboru „Maciusia, który już chodzi” lub „Siusiącego Piotrusia”.

„Kasia chce jeść” - to nazwa lalki, którą można kupić w sklepie internetowym. „Lala po naciśnięciu na lewą rączkę płacze i prosi o mleko. Po włożeniu butelki do jej buzi pije mleko, lecz jest ciągle głodna i mleko jej nie wystarcza. Włóż ciasteczko do jej buzi, a zacznie je jeść. Gdy już jest najedzona, śmieje się i pochrapując zasypia...”.

Wciąż chętnie kupowane są lalki Barbie lub podobne. Wśród nich - „Barbie w ciąży”. W pękątym brzuszku ma bobaska; jeśli go wyciągnąć - brzusek Barbie staje się płaski.

- Dzisiaj przyszła do nas mamusia, która chciała się poradzić, jaką lalkę ma kupić swojej córce. Gdy jej pokazałam, jakim dysponujemy towarami, to klientka nie mogła dokonać wyboru. Stwierdziła, że sama bawiłaby się wszystkimi lalami - mówi Aneta Lazinka.

Są też lalki rozpiewane. Wystarczy takiej nacisnąć brzusek, a zaśpiewa,

co ważne - po polsku, jedną z czterech piosenek: „Zuzia”, „Wyszły kurki”, „Włazł kotek”, „Iskierczka”. Jeśli dziecko dorosło do samodzielnego śpiewania, to można mu sprezentować Music Kids, czyli wyposażony w mikrofon magnetofon, na który mały piosenkarz może się nagrywać do woli, po czym odtwarzać swe produkcje rodzinie. Do Music Kids w niektórych sklepach dołączana jest kaseta, „Ich Troje”. Nie ma natomiast stoperów do uszu.

W zabawkach ciągle obowiązują tradycyjne wzorce rodziny. Dziewczynki w przyszłości będą stać przy garach - stąd tyle w sklepach kompletów do gotowania (kuchenka, garnki, patelnie). Jest też ciastowina - czyli nietoksyczna i niebrudząca, ale bardzo plastyczna masa. To prawdziwe włoskie ciastko (mieszanka maki, soli, wody i naturalnych barwników made in Italia). Do tego dołączono walek oraz foremki do wykrawania ciasteczek.

Inna propozycja dla dziewczynek to odkurzacz. Jest też kasa sklepowa z czytnikiem do kodów kreskowych oraz pieniążkami do płacenia.

Chłopcy w przyszłości będą majsterkować. Więc już teraz mogą sięgnąć po zestaw składający się z młotka, wiertarki i wielu innych niezbędnych każdemu majsterkowiczowi narzędzi. Zapewne będą wyczuwać się w męskich sportach (stąd wciąż doskonale sprzedające się symulatory rajdowej jazdy) lub oddawać się innym rozrywkom (mogą już w wieku 8 lat nauczyć się gry w bilarda). Będą toczyć wojny, chociażby wirtualne.

- W świecie gier komputerowych możemy mówić o pewnej dyskryminacji płci. Większość gier komputerowych ma typowo męski charakter. Są to gry wojenne lub przygodowe, w stylu fan-fantasy - mówi Mirosław Bujak.

Na liście najbardziej poszukiwanych w tej chwili są gry z serii „Lego” (na przykład ściganie się samochodzikami, które najpierw trzeba było skonstruować z elementów stylizowanych na klasyczne lego), FIFA 2002 (komputerowy symulator gry w piłkę nożną), Commandos 2 (gra akcji), Schizm (to nowinka - gra jest polska, na dodatek dostępna także w wersji DVD).

„Ile centymetrów nad ziemią wbił się pierwszy samolot?”. To pytanie z gry edukacyjnej przeznaczonej dla dzieci od 12. roku życia.

Jest też gra planszowa w stylu quizu o przyszłości. Przykładowe pytanie: „Czego nie czyni pierwsza jaskółka?”. Odpowiedzi do wyboru: wiosny, deszczu, zmiany pogody”.

Niestety, gry edukacyjne są rzadko reklamowane w TV, stąd przed stoiskami z nimi nie ma tłumów.

A szkoda, bo te gry mają wyraźne walory edukacyjne, są to też typowe gry rodzinne, w których mogą brać udział zarówno rodzice, jak i dzieci.

Ewa BILICKA

Ile to kosztuje

Zabawki

„Steffi w ciąży” - 33 zł
 „New Born” - pije i siusia - 59,95 zł
 „Mój słodki bobasek” („My sweet love”) - bierze butelkę, robi siusia, porusza oczami, porusza głową, bawi się w „A kuku!” - 99 zł
 „Hurra, Maciek już chodzi!” - 149 zł
 „Siusiący Piotruś” - 169 zł
 „Kasia chce jeść” - 71 zł
 Symulator jazdy samochodem (2 biegi, działa na 3 baterie R14) - 35 zł
 Spychacz (napędzany elektrycznie, na baterie) - 203 zł
 Samochody na napę 1 nożny (na przykład traktor) - 442 zł
 Żelazko (nie grzeje, ale daje parę) - 35 zł
 Kasa z czytnikiem do kodów kreskowych, pieniążkami, zakupami - 70,50 zł
 Magnetofon Music Kids - 80,50 zł
 „Ślot do bilarda” - 78 zł
 „Space Master” (samochód zdalnie sterowany z ładowarką i akumulatorem) - 99 zł
 breloczek Harry Potter - 3,00 zł
 Wojownicy Dragon Ball (6 wojowników + karty z ich podobiznami) - 41,30 zł
 Ciastowina - 24 - 26 zł (w zależności od gramatury)

Gry komputerowe

FIFA 2002 - 129 zł
 Schizm - 99 zł (tylko samo w wersji DVD)
 Commandos 2 - 129 zł
 Lego Creator - 49 zł

Gry edukacyjne

Quiz o cywilizacji (od 12 lat) - 44,30 zł
 Quiz o przyszłości (od 12 lat) - 41,00 zł

Nie kupuj w ciemno



Wojciech PIOTROWSKI, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Opolu:

- Kupując zabawki, trzeba zwrócić uwagę na to, czy opakowanie zostało właściwie oznakowane. Powinna się tam znaleźć informacja, dla dziecka w jakim wieku zabawka jest przeznaczona, czy wykonana jest zgodnie z normami, czy podano nazwę producenta i - ewentualnie - importera. Jeśli kupujemy zabawkę dla niemowląt, powinna mieć ona też Państwowego Zakładu Higieny. Jeśli kupujemy zabawkę dla dziecka w wieku od 1 do 3 lat, dodatkowo powinna mieć też pozytywną opinię Instytutu Matki i Dziecka, choć opinia taka nie jest obowiązkowa.

W Opolu sprzedawane są zabawki bezpieczne, co potwierdziła ostatnia kontrola naszych inspektorów. Skontrolowaliśmy 7 sklepów zabawkarskich i 1 hurtownię. W dwóch przypadkach stwierdzono, że informacje na opakowaniach są niewystarczające - brakowało danych o producencie, napisów ostrzegawczych i instrukcji obsługi. Warto wiedzieć, że zgodnie z najnowszymi unormowaniami (zgodnymi z prawem europejskim) za zabawkę uznaje się produkt przeznaczony dla dzieci do 14. roku życia. Dlatego zabawki dla dzieci starszych nie są już objęte rygorystycznymi normami bezpieczeństwa.

Zabawka jest do bawienia

Z Anielą SAWULSKĄ, psychologiem z poradni psychologiczno-pedagogicznej w Opolu, rozmawia Ewa BILICKA

- Dlaczego rodzice nie kupują dzieciom pod choinkę gier edukacyjnych?
- Dlatego, że dzieci nie chcą się nimi bawić, nie wiedząc o istnieniu takich gier, bo nie są one reklamowane. Poza tym gry te wymagają współpracy rodzica z dzieckiem. Na to zaś dorośli często nie mają czasu. Wolą więc ułatwić sobie życie, kupując zabawkę mechaniczną lub Barbie. Byłam wczoraj w Realu. Przed stoiskami z puzzlami, których układanie - jak wiadomo - rozwija wyobraźnię, nie było nikogo zainteresowanego kupnem. Podobnie nie cieszą się powodzeniem gry-quizy.
- Mikołaj kupują zabawki dla siebie, nie dla dzieci. Tęto nie chce rozwiązywać quizu geograficznego, woli pobawić się kolejką...
- Nie wydaje mi się, aby dorośli mieli czas na bawienie się kolejkami i samochodzikami. Ewentualnie kupują te zabawki po to, aby zrekomensować własne niedostatki z dzieciństwa. Skoro ktoś w dzieciństwie nie miał kolejkę torowej, to niech przynajmniej jego dziecko ją ma.
- Czy dzieci są zadowolone z swoje zabawki?
- Pracuję także jako pedagog w Szkole Podstawowej nr 14 w Opolu. Z moich obserwacji wynika, że przekonanie o zabawkowym współzawodnictwie jest mitem. Jednak dzieci doskonale... robią interesy na zabawkach. Handlują na przykład kartami z pokemonami. Rodzice, gdy ich o tym poinformowałam - zbagatelizowali sprawę.
- Jakże więc zabawki kupować?
- Dla dzieci starszych - głównie edukacyjne. Przy wyborze zabawki nie należy się kierować ceną. Potem takie drogie zabawki stoją na półkach, bo strach się nimi bawić, aby nie zepsuć. A przecież zabawka jest do bawienia się.

DYSKOTEKI

WIECZORKI TANCECZNO ZAPOZNAWCZE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ - 18.00. DISCO - CO-DZIENNE. WSTĘP WOLNY. PUB ADAMS - OPOLE, UL. SPYCHALSKIEGO 13. 50612ZC1

BAL SYLWESTROWY BAR „MAJA” - FOLWARK, 250,-,- PARA. TEL. 4744-510. 546762C1

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Maestro” Pub „Greenady” - Motel: 436-26-65. 50868AD1

BIURO MATRYMONIALNE „EWA” 455-30-08. 7701807

BIURO Matrymonialne „Maja”. Tel. 077/474-40-12, 0608-1247-86, 17.00-21.00. 52781DK1

BIURO ADAM - BOGATA OFERTA, 456-26-09. 8227807

SAMOTNI! - SYLWESTER - ZAJAZD KASZELANSKI, CENA 170 ZŁ. ZAPRASZA „EWA”, 455-30-08. 8235907

LOKALE

„WORK-SERVICE” 456-49-99, 456-60-60. 21416R1

KUPIĘ działkę 456-60-60. 21477AD1

KUPIĘ dom 456-49-99. 21483AD1

KĘDZIERZYN - Lenartowice, koło działek - dom mieszkalno - warsztatowy na 10 arach - sprzedam lub wynajmę. 0049-911-99-04-61. 49247DK1

POLSKA Nowa Wies, hala 200 m² + mieszkalna - do wynajęcia lub sprzedaży. 0608 - 320-165. 49745ZC1

„WŁASNY DOM” - NIERUCHOMOŚCI, 455-01-74. 7661907

BIURA - WYNAJEM. 0603-03-03. 51034ZC1

DOŁŻYCKA - NIERUCHOMOŚCI - 454-33-01, KOŚCISZKI 13. 7731807

SKLEPY sprzedam. 0-604-22-32-45. 51964DK1

SPRZEDAM domy i działki. 453-03-12, 0604-455-625. 52067DK1

KUPIĘ dom lub działkę. 453-03-12, 0604-455-625. 52069DK1

OPOLSKA GIELDA NIERUCHOMOŚCI - CZARNECY. 45-64-701; 441-76-75; 47-44-494; 0601-783-298. 7898907

SPRZEDAM 65 m² Dąbrowszczaków. 0603-977-883. 52719ZC1

SPRZEDAM 61 m² - ZWM; 0503-105-495. 52280ZC1

NIERUCHOMOŚCI „Grudzień”, Koftłajta 2, 4567-382, 0501-540-093. 52398ZC1

SPRZEDAM domy; 446-07-70. 52682R1

„A.Z. GWARANCJA” NIERUCHOMOŚCI, TEL/FAX 457-97-04; 0602531334. 52688ZC1

ULGA BUDOWLANA - OSTATNIA SZANSA ZAŁOŻYCIEL SZYBKO NAWET 16 tys. zł kupując nowe mieszkanie w firmie „ADP”.
- Lokalizacja: Głubczyce, ul. Powstańców Nr 11A.
- Powierzchnia użytkowa lokalu 35-55 m².
- Bezczyntowe.
- Własne c.o.
Telefon 485-29-60, 0502 651-046.

54568DK

TRI CITY GOTÓWKOWE

atrakcyjne warunki
minimum formalności
niska prowizja

KREDYTY HIPOTECZNE
na szeroko rozumiane
cele mieszkaniowe

Szczegółowe inf.

TRICITY s.c.
Opole, ul. Reymonta 14
Opole 454-95-60
Nysa 448-70-79
Brzeg 444-49-74

39469DK1

DO wynajęcia lokal - centrum Strzelec Op. - 461-02-42, 0604-614-187. 52868R1

NOCLEGI - OPOLE. 0601-461-788. 53219DK1

ESPERO - NIERUCHOMOŚCI; KĘDZIERZYN 483-83-25, 0603-936-939. 53368R1

DZIAŁKA - 12a, - Opole - Bierkowice. 077/47-46-982. 53363DK1

SPRZEDAM 49m.kw., Nysa - Podzamcze, 0602468540. 13944L3

SPRZEDAM działkę Boguszyce. 06-06-16-12-06. 53492DK1

DZIAŁKI, woda, prąd. 0-604-198-832. 53520DK1

WOLCZYN - działkę 1,3 ha sprzedam; 453-94-63. 53539R1

SPRZEDAM działki budowlane uzbropione. 0501-006-352. 53728ZC1

KAWALERKA z boksem garażowym centrum sprzedam; 457-89-52, 0604-966-861. 53751R1

KUPIĘ MIESZKANIE - CENTRUM PARTER, TEL. 455-17-08; 453-15-84. 8089807

1-2 pokojowe osiedle „Kolorowe” sprzedam 455-01-74. 53776R1

SZEREGÓWKI Opole zamienię na 3-pokojowe + dopłatą 455-01-74. 53777R1

GARAŻ Bieleśka sprzedam 455-01-74. 53778R1

DOM Chmielowice sprzedam 455-01-74. 53779R1

„CENTRUM” - NIERUCHOMOŚCI. 457-57-77. 53847DK1

OKAZYJNIE sprzedam działki mieszkaniowo - usługowe pod Opolem - rewelacyjne położenie, tel. 0-600-241-703. 53880ZC1

TANIO sprzedam dużą działkę uzbropioną pod Opolem. Tel. 0-602-794-255. 53882ZC1

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokojowe 57m² w Żdźiszewicach. Tel. 484-49-15. 53907R1

SPRZEDAM działkę budowlaną w Chmielowicach. Tel. 474-57-35. 53983DK1

DO wynajęcia po atrakcyjnej cenie lokale użytkowe w centrum Kędzierza. Wiadomości: Kędzierzyn-Koźle ul. Grunwaldzka 10 tel. 077/40-40-190. 53988R1

WYNAJMĘ nowy, reprezentacyjny budynek z parkingiem w centrum Ożymka w Opolu na bank lub inne usługi; 0602-653-359, (034)-3536-552. 53995R1

„DOMEX” - NIERUCHOMOŚCI 454-77-82; 474-39-12; 0602-348-410. 54016ZC1

SPRZEDAM 3-pokojowe, 53 m², Spychalskiego. Tel. 0602-619-983. 54052DK1

GLUBCZYCE - lokal 120 m² na usługi, warsztat, hurtownię. Wynajmę - tanio! Tel. 0602-716-207. 54062R1

SPRZEDAM działkę Gródziec k/Ożymka. Tel. 0502-280-474; 012/645-66-54 po 20.00. 54086ZC1

DO wynajęcia nowe M-3 Opole, ulica Niedurnego, Tel. 032/203-18-72 po 16.00, lub 0606-888-231. 54109R1

MALY domek blisko Opola kupię (w rozliczeniu 3-pokojowe), 453-11-44; 0605-722-140. 8135807

MIESZKANIE 4 pokojowe w Głogówku tanio sprzedam 4-372-588. 54172R1

SPRZEDAM mieszkanie 2pkł 42 m² Metalchem 4743-973. 54173ZC1

SPRZEDAM garaż ul. Domańskiego. 0605-427-525, 464-55-54. 54178ZC1

MOSZNA 37a uzbrojone, 466-84-62. 54255DK1

SMOLARNIA - 25 arów - inwestycyjne. 466-84-62. 54256DK1

SPRZEDAM dom w Tułowicach. Tel. 46-00-690. Cena do uzgodnienia. 54288DK1

SPRZEDAM dom do remontu w Tułowicach. 4600-966. 8160807

ZABUDOWA szeregowa - sprzedam, 4219-772. 8161807

SPRZEDAM lokal użytkowy o pow. 40 m² w Opolu, 0606318415. 8164807

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 53 m², VI piętro, ul. Koszyka. 4-743-391. 54254ZC1

SPRZEDAM działkę w Strzelcach Op. (osiedle Piastów Śląskich) - powierzchnia 0,4 ha. Nadająca się pod zabudowę mieszkaniową lub nieuciągłą usługi. Działka posiada pełne wyposażenie w media. Tel. 0602-113-943. 54443R1

SPRZEDAM zamek z parkiem województwo opolskie. Tel. 0602-113-943. 54444R1

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 47 m² - Strzelec Op. Tel. 461-07-24, 0604-261-594. 54448R1

SPRZEDAM dom do wykorzystania w Tarnowie Opolskim. 47-48-660. 54451DK1

DZIAŁKA BUDOWLANA, TEL. 455-86-83; 0604397657. 8182807

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 57 m² - Opole Zaodrze + garaż, tel. 0609467106. 8175807

KUPIĘ mieszkanie 3-4-pokojowe w niskim budynku w Opolu, 457-78-78; 0601-708-952. 8178807

WYNAJMĘ pokój dwuosobowy, kawalerkę lub mieszkanie dwupokojowe w Opolu, 481-98-33 - po 18. 51596C1

SPRZEDAM nowy, wielofunkcyjny budynek, 600 m², działka 14 arów Opole, bardzo dobra lokalizacja. Tel. 4742-280; 0604-329-442. 54478ZC1

SPRZEDAM działki w Luboszycach. Tel. 4215-467. 54493DK1

SPRZEDAM mieszkanie w Kluczborku 60 m² 077/418-21-84 po 19.00, 0502-741-079. 54506R1

SPRZEDAM 63 m² lub zamienię na mniejsze. Tel. 457-92-38 po 18.00. 54507ZC1

GARAŻ Koszyka-Nowowiejskiego sprzedam - 0606-491-474. 54524DK1

WOLNE powierzchnie biurowe 16 zł, magazynowe 10 zł, Opole, Zielonogórska, działka przemysłowa 70 arów - propozycja. Tel. 0601-746-423. 54557ZC1

POKÓJ do wynajęcia, 458-18-86. 54575DK1

SKLEPIK - OZIMEK - SPRZEDAM, 0604479228. 8196807

SPRZEDAM DOM STAN SUROWY - 200 M² - NIEMODLIN, 0602790719. 8197807

SPRZEDAM działkę budowlaną 20 arów w centrum Dobrzeńca. Tel. 0604296689. 8200807

WYNAJMĘ pokój 1-osobowy - najchętniej niepełnoletnie studentki. Tel. 44-22-575. 8201807

DO wynajęcia mieszkanie, 441-93-75; 0601866637. 8202807

WYNAJMĘ mieszkanie 3 - pokojowe w Ożymku. 075/78-34-241. 958L

KUPIĘ zadłużone mieszkanie tel. 0604-071-275. 54618R1

GARAŻ wynajmę - Powstańców. 454-05-46. 54632DK1

SPRZEDAM działkę uzbropioną w Mosznej. Tel. 077-466-8133. 54656R1

WŁASNOŚCIOWE 60 m² zamienię na mniejsze, 45-47-456. 54671AD1

MIESZKANIE dwupokojowe, niski budynek sprzedam; 454-33-01 - Dożycka. 54672R1

SPRZEDAM mieszkanie M-3 (56 m²) Tarnów Opolski. Tel. 4645-142. 54675ZC1

SPRZEDAM działkę budowlaną, 0601-490-693, 455-37-07. 54678DK1

MIESZKANIE 3-pokojowe do wynajęcia. 4-747-208. 54687ZC1

SPRZEDAM mieszkanie 73 m², centrum Opola. 416-16-72. 461MS2

„BAJ” SPRZEDA 3-POKOJOWE 44 M² - WYSPA, 453-62-33; 0601545481. 8208807

POKÓJ DLA STUDENTÓW, 4555-839. 813807

NIERUCHOMOŚCI „BAJ”, 453-62-33; 441-78-44. 8220807

DRINK bar 60 m² sprzedam lub wydzierżawić Brzeg 0503-566-584. 54714R1

OPOLE - do wynajęcia nowe dwupokojowe 35 m.kw.I piętro. Tel. 411-30-20. 54717R1

SPRZEDAM 47 m², Pl. Teatralny, 602-19-17-82. 54718ZC1

DZIAŁKA budowlana 38a Turawa - Marszałki, 4217-290. 54720ZC1

SPRZEDAM 3-pokojowe z ogródkiem i garażem 15 km od Opola. 0604-953-021. 54723ZC1

DWUPOKOJOWE sprzedam. 0503-13-88-89. 54740ZC1

DO wynajęcia dwupokojowe. 0503-13-88-89. 54742ZC1

SKLEP do wynajęcia Strzelec Op. Tel. 461-02-55. 54762R1

LOKALE DO WYNAJĘCIA - KRĄPKOWICE 466-13-30. 54783R1

SPRZEDAM 3-pokojowe, 65 m², centrum Opola. 453-18-09. 54796DK1

WYNAJMĘ budynki gospodarskie pod działalność, magazyn, łężce koło Kędzierza-Koźla. Tel. 0604-18-36-92. 54793R1

SPRZEDAM lokal 28 m² Dębnie. 0601-550-501, 4746586 po 16.00. 54802ZC1

SKLEP w centrum Koźla o pow. 60 m² - do wynajęcia, 482-15-67. 1172C6

DO WYNAJĘCIA POWIERZCHNIA HANDLOWA W CENTRUM OPOLA, TEL. 44-10-428. 8232807

SPRZEDAM dwa mieszkania M-4, Prudnik tel. 436-29-22 po 18.00. 1443AL3

PAWILON, 0601-175-900. 8229807

M-4 OZIMEK - TANIO, 4654-407. 8239807

HANDLOWO - biurowo, 4550-884. 8228807

DO wynajęcia mieszkanie - centrum Opola, 0602-713-663; po 15.00 - 474-74-67. 54812DK1

SPRZEDAM działkę budowlaną 8,8 arów w Opolu. Tel. 0-602-33-40-98. 54831DK1

DZIAŁKI budowlane Dąbrawa; 4608-297, 0605-058-695. 54837R1

PILNIE sprzedam mieszkanie 3 pok. - Opole; 442-15-42. 54839R1

SPRZEDAM działkę 27a - Tułowice - atrakcyjne położenie, wszystkie media + budynek 100 m² nadający się na kładź działalność. Tel. 4575-441, 0605-55-69-60. 54840DK1

PILNIE sprzedam dom do remontu, okolice Namysłowa; (071)-4103-670. 54841R1

DO wynajęcia pow. handlowo-usługowa w Opolu - pawilon „AS” o pow. 171,20. Tel. 0605-99-21-33, fax 077/418-17-59. 54843R1

FIRMA posiada do wynajęcia pow. handlowo-usługowe w Kluczborku w Domu Towarowym przy ul. Krakowskiej; sklep o pow. ok. 400 m²; 106 m² przy ul. Ossowskiego; powierzchnie magazynowe przy ul. Fabrycznej; Tel. 0605-99-21-33 fax 077/418-17-59. 54844R1

KUPIĘ działkę Krzanowice, okolice. 456-82-99; 0602-215-426. 54854DK1

LOCUM NIERUCHOMOŚCI 45-44-235. 54859ZC1

MIESZKANIA - pokoje - wynajmowanie. 45-44-235. 54862ZC1

DO wynajęcia mieszkanie - ZWM. 47-45-369. 54866ZC1

SPRZEDAM nieruchomość gospodarczą - 1,4 ha w Dzekanowie. 4-218-245. 54875DK1

SPRZEDAM mieszkanie 71 m² ZWM lub zamienię na domek. 45-52-901. 54882ZC1

GOSPODARSTWO Pomocnicze Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu wynajmę pomieszczenie o pow. 86,2 m² zlokalizowane w hotelu „Oka” w Opolu przy ul. Gospodarczej 8, tel. 077/474-35-08. 54885ZC1

SPRZEDAM działkę zagospodarowaną w Nivkach. 0601-52-42-49. 54891DK1

POKÓJ dla dwóch osób do wynajęcia. 4-53-82-54. 54899DK1

DOMEK do wynajęcia. Tel. 457-37-50. 54914ZC1

ODSTĄPIĘ lokal - 80 m² w Opolu - na działalność handlową. 0502-463-044. 54921DK1

ZAKŁAD 160 m² z terenem 1400 m² w Strzelcach Opolskich - sprzedam. Tel. 0601-503-704. 54934R1

NOWY dom pod Opolem. Tel. 0502-023-851. 54967DK1

PÓŁ bliźniaka do remontu - sprzedam lub zamienię na dwupokojowe z dopłatą. 0607-086-056. 54971DK1

SPRZEDAM dom z zabudowaniami Głubczyce 485-32-60. 54980R1

KAWALERKA 2-pokojowa do wynajęcia - Dambonia. Tel. 4743-283. 54988DK1

3-pokojowe centrum wysoki standard sprzedam 455-01-74. 54994R1

DO wynajęcia pół domu - tanio. Tel. 0503-022-340. 54996ZC1

KUPIĘ mieszkanie w Opolu 2-pokojowe. 608-09-33-55. 55014ZC1

SPRZEDAM dwupokojowe Opole, Oleśka - niski czynsz. 453-90-17; 0501-372-739. 55022DK1

SPRZEDAM mieszkanie w centrum Opola; 0604-54-28-03. 55023DK1

Stadnina Koni Prudnik Spółka z o.o. w Prudniku

organizuje w dniu 14.12.01 r. o godz. 11.00 przetarg na niżej wymieniony sprzęt, który można oglądać w zakładach Stadniny Koni Prudnik w dni pracujące w godzinach od 8.00 do 14.30. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Stadniny do godz. 10.00 w dniu przetargu. Zwrot wadium nastąpi w dniu przetargu lub wadium zostanie zaliczone na poczet ceny wylicytowanego sprzętu. Termin zapłaty i termin odbioru zakupionego sprzętu ustala się w 7 dni od daty przetargu. Zastrzegamy sobie prawo nieważnienia przetargu lub wycofanie przedmiotu przetargu bez podania przyczyny.

Lp.	Nazwa sprzętu	ilość szt.	cena wywoławcza
1.	Ciągnik Ursus C-330	1	6.500,-
2.	Ciągnik Ursus C-360	3	4.200-5.000,-
3.	Opyskiwacz RAU-2000L/18mb	1	4.500,-
4.	Opyskiwacz RAU-800L/18 mb	5	1.500-2.000,-
5.	Rozrzuśnik obornika N-218	7	1.500-2.500,-
6.	Czyszczalnia Pelkus	1	2.500,-
7.	Przyczepa samobieżąca T-050	1	2.500,-
8.	Sternik T-203	2	700,-
9.	Wózek do przewozu beł słomy	1	1.500,-
10.	Rozsiewacz do nawozów 18 mb RPN2/1	1	1.400,-
11.	Rozsiewacz do nawozów Accord Turbo	1	4.000,-
12.	Plug 3 PHX	1	1.700,-
13.	Plug 3-skiowy	1	500,-
14.	Wózek do przewozu bydła	2	600-700,-
15.	Przyczepa nisko podwoziowa	1	2.500,-
16.	Kosiarka 5 dyskowa	1	3.000,-
17.	Kultywator podorywkowy Gruber	2	3.000-5.000,-
18.	Wóz do fekalii 6000 I PS-60	1	2.200,-
19.	Dmuchała do zboża PT-200	5	2.000-2.800,-
20.	Rozdrabniacz nawozów H-151	2	400-500,-
21.	Kombajn Stoll V-300	1	35.000,-
22.	Waga inwentarzowa	1	1.400,-
23.	Przyczepa wywrotka D-47	1	1.700,-
24.	Przetłaczacz do siana Z-254	1	400,-
25.	Szliherka warsztatowa	1	400,-
26.	Beczka 2000 l	1	300,-
27.	Samochód Fiat 125p	1	600,-

55159R



45-123 OPOLE
ul. Budowlanych 52
Tel. (77) 4565542
fax 456 58 19

TECHNIKA GRZEWCA, SYSTEMY INSTALACYJNE,
TECHNIKA SANITARNA

PROMOCJA!

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA

BATERIE FIRMY



Z SERII STANDARDOWEJ

Zapraszamy do współpracy instalatorów

54960J1

Fantastyczna promocja**Nie masz czasu? Zadzwoń: 47 47 729.****Przyjedziemy!**

zapraszamy

Agila od 29.950 PLN**Corsa** od 32.650 PLN**Classic** od 29.400 PLN***Astra II** od 39.200 PLN***Vectra** od 55.900 PLN***Omega** od 85.216 PLN*SPECJALNA
OFERTA
KREDYTOWA

OPOLE
ul. Wrocławska 137
tel. 47-47-729

BRZEG
ul. Łokietka 27
tel. 41-67-416

K-KOŹLE
ul. Chrobrego 5
tel. 48-25-558

KLUCZBORK
ul. Byczyńska 114
tel. 41-86-912

OPEL
WWW.OPEL.COM.PL
www.jr.opole.pl

* Szczegóły u dealera

49515ad1

DOM TOWAROWY W KOMPRACHCICACH
UL. KOLEJOWA 4**ZAPRASZA NA OTWARCIE SKLEPU AGD-RTV**

W SIECI



1 GRUDNIA 2001 r.

PROMOCJE**KORZYSTNE RATY**

GOSPODARZE:

firma PH. "TESART" s.c.

oraz

**POCZĘSTUNEK****BOGATY WYBÓR SPRZĘTU
AGD I RTV****LOSOWANIE NAGRÓD**

54008r1

Husqvarna

www.husqvarna.com.pl

informacja handlowa: (022) 833 29 49



Brzeg: Szkolna 23, (0-77) 416 84 90 • **Gogolin:** Strzelecka 39, (0-77) 466 91 13 • **Kędzierzyn-Koźle:** Bema 9, (0-77) 481 49 06 • **Kluczbork:** Dworcowa 1, (0-77) 418 64 00 • **Namysłów:** Mariańska 6, (0-77) 410 37 24 • **Nysa:** Wyspiańskiego 1, (0-77) 433 40 50 • **Olesno:** Lubliniecka 8, (0-34) 358 33 97 • **Opole-Chabry:** Niezapominajek 23, (0-77) 441 92 36 • **Opole-Malina:** Teligi 101, (0-77) 456 30 42 • **Pokój:** Brzeska 11a, (0-77) 469 32 12 • **Prudnik:** Kolejowa 26, (0-77) 436 76 88 • **Turawa:** Opolska 35, (0-77) 421 76 85

PROMOCJA PILARKI 350

*ILOŚĆ MASZYN OGRANICZONA

Oferta ważna do 15.12.2001 r.

1299,- ~~1439,-~~

54917r1

51213p1

Opole, ul. Krakowska 45/47 (w C.H. ARKADIA)
pt. 9.00-19.00, sob. 10.00-16.00, niedz. 10.00-16.00

min.
-15%**MAGICZNY
WEEKEND**zdrap
swój
rabatmax.
-75%rabat
15%rabat
75%rabat
25%rabat
50%

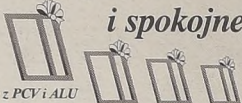
piątek • sobota • niedziela

OD 30 LISTOPADA DO 2 GRUDNIA 2001
ZA WSZYSTKIE ZAKUPY ZAPŁACISZ MNIEJ NIŻ ZWYKLE

Promocja nie można łączyć z innymi rabatami ani z innymi promocjami sezonowymi. Z promocji wyłączone są marki Baby Bares.



...aby święta były
ciepłe, ciche
i spokojne...



SPECJALNY GWIAZDKOWY RABAT*

do 15 grudnia

PRODUCENT
OKIEN, DRZWI, ROLET z PVC i ALU

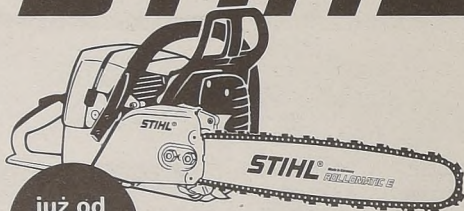
ODWIEDZ NAS LUB ZADZWOŃ! • OPOLE, D.H. Hermes, ul. Powolnego 10, tel. 456 71 20 • BRZEG, ul. Chrobrego 14a, tel. 416 90 56 • NIEMODLIN, ul. Parkowa 1, tel. 0606 26 66 47 • NYSA, ul. Prudnicka 12, tel. 448 39 70 • NAMYSŁÓW, ul. Harcerska 5, tel. 410 51 68 • KĘDZIERZYN-KOZŁE, ul. Karola Miarki 1, tel. 483 83 45 • KLUCZBORK, Krakowska 20, tel. 418 19 78 • OLESNO, Małe Przedmieście 36, tel. (034) 358 49 40 • STRZELCE OPOLSKIE, ul. Grunwaldzka 1, tel. 461 08 92 • LIGOTA DOLNA, KŁUCZBORKA, Zakład Produkcyjny, ul. Wolczyńska 75, tel. 418 56 26

54665ad1

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®



już od
799.-

- ✓ NOWOCZESNY
- ✓ NIEZAWODNY
- ✓ BEZPIECZNY

STIHL®

Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedawca oraz obsługa serwisowa prowadzi wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; Dobrzeń Mały - Opolska 115, tel. 46 96 602; Głogówek - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; Głubczyce - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; Kędzierzyn-Koźle - Targowa 1, tel. 48 23 787; Kępno - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; Kluczbork - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669; Waryńskiego 6, tel. 418 54 07; Krapkowice - Opolska 18, tel. 466 37 78; Lubliniec - Ligonia 6, tel. 35 10 304; Nysa - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595; Celnia 14, tel. 433 78 26; Olesno - Targowa 13, tel. 0605 451 298; Opole - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; Ozimska 15, tel. 454 23 81; Oleska 94, tel. 44 220 44; Prudnik - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; Rędziny - Wolności 187A, tel. 320 10 52; Syców - Komorowska 20, tel. 785 30 09; Tarnowskie Góry - Ligonia 1, tel. 285 38 26; Rynek 10; Toszek - Parkowa 1, tel. 233 41 45; Wrocław - Klecińska 5, tel. 339 21 62; Tęczowa 57, tel. 342 70 41; Zawadzkie - Opolska 66a, tel. 463 44 38

22651r1

BUDOWNICTWO

*** BLACHY DACHÓWKOWE - TRAPEZO-
WE - PŁASKIE - SIATKI *** PROMOCJA
*** PRODUCENT 457-37-79(80),
CHMIELOWICE, OGRODOWA 7 ***.

375592C1

WIĘZBY dachowe 550 zł m³ z dostawą oraz skup
topoli - możliwość ścinki. Tel. 0602-460-509

49690J81

GRANITOWA KOSTKA BRUKOWA.. OPAŁ.
454-04-42..0601-575-800..

516290K1

OKNA PCV, produkcja, montaż, raty;
032/233-85-07..

52018R1

BLOCZKI żwirowo-betonowe - upusty ce-
nowe; 0604-907-318, 456-28-57 - po
16.00..

52201R1

SIATKI ogrodzeniowe najtaniej, 435-79-06.

1377AL3

RYNNY (1-2-4 M) MIEDŹ, CYNK-TYTAN,
OCYNK. BLACHY; 482-02-63..

53010R1

PLYTKI „Opoczno” - Opole, Żeromskiego róg
Grunwaldzkiej, 454-66-54. Dostaw gratis - do
200 km..

53406DK1

BLOCZKI żwirowo-betonowe, wibroprasowane M-6,
14x25x38, 456-30-07; 456-30-17..

8119807

TARTAK - Prószków - więzby dachowe, deski. Tel.
464-90-43..

54294DK1

TRYLINKE, KOSTKĘ BRUKOWĄ - KUPIE,
4611433..

8215807

SPRZEDAM działkę budowlaną 10 A wraz z po-
zwoleniem i rozpoczętą budową, (ulga budowlana)
w pobliżu Opola, tel. 4558-001;
0607494865..

8217807

BLOCZKI betonowe; transport piasku, pospółki.
4211-025; 0602-468-625..

54806J81

OKNA PCV - raty bez oprocentowania!!!
Tel. 456-76-15..

54817AD1

OKNA PCV

+ ROLETY ANTYWŁAMANIOWE
SUPER CENY, np:

SUPER R 0% 1.146 zł 150

150 150 456 76 15

Ozwoń! PORTAL, tel./fax 456 76 15

48834ad1

FABRYKI OKIEN I DRZWI

partner
Pcv & alu

Tel/fax
4553619

Okna PCV

Kompletny MONTAŻ gratis !!!

Nowość !! DRZWI WEWN. TŁOCZONE
MALOWANE LAZURAMI

49107dn1

VIDOK®

OKNA I DRZWI

PCV • DREWNO • AL

ISO 9002

Skorzystaj z ulgi
budowlanej

2001 RABAT DO 25%

BIURO SPRZEDAŻY W OPOLE:
ul. Reymonta 10, tel. 44 18 305

DEALER - Krapkowice, tel. 44 60 278

52338Jb1

1 poldoor
Ciepła Izolacja Dławi

Tel/fax 4566478 w 355
Opole, ul. Budowlanych 52 p.8

INNE NIŻ WSZYSTKIE !!!!

Zapraszamy do współpracy sklepy, hurtownie, składy i firmy budowlane

DRZWI

tłoczone
wewnętrzne i wejściowe
malowane LAZURAMI

Nowość !!!
Model "FIRST"



od 297 zł
+1% vat

49108dk1

Lubniańskie Kominki

PPH.U. FEUERKAM-SUPRA

46-024 Lubnia, ul. Opolska 31
tel./fax 077/421 53 37

internet: www.kominki.net.pl

e-mail: kominki@kominki.net.pl

20 lat doświadczenia

Największa ekspozycja w regionie

52307Jb1

PARAPETY

ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE

usługowe gięcie blach

HĘWA

zamówienia przez e-mail:
zakupy@hewa.com.pl
www.hewa.com.pl

LĘDZINY k/Opola, ul. Ozimska 1,
tel./fax 4219 928-9

52621Jb1

www.al-pla.pl



teraz nie tylko
zapłacimy za Twoje
stare okna*

ale dodatkowo
dostaniesz 12% rabatu na nowe

*jeśli zamówisz u nas nowe z PCV

Opole, ul. Końskiego 52, tel. 453 09 11

49404ad1

PROMOCJA

Grzejniki FERROLI

600x 900 - 2249 VAT - 247,39 zł
600x1200 - 2999 VAT - 307,22 zł
600x1350 - 3374 VAT - 355,22 zł
600x1500 - 3749 VAT - 380,00 zł



Ceny zawierają podatek VAT
Kolonowskie 3, (Sosnowiec)
ul. Polna 8a, tel. (077) 461 11 24

Zapraszamy od 8.00 do 16.00, w soboty od 8.00 do 13.00

Piece c.o.

z miarkownikami ciągu powietrza
1,2 m² Moc 17 Kw - 1,137 zł
1,5 m² Moc 17,5 Kw - 1,272 zł
2,0 m² Moc 23 Kw - 1,496 zł

54572DK

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY

BUDROL®

45-047 OPOLE ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
tel./fax (077) 452 87 46

KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

ZAKUPIONY TOWAR PRZECHOWAMY DLA PAŃSTWA
U NAS NA PLACU DO WIOSNY 2002 ROKU

CERPOL

WIENERBERGER
Ceramika Budowlana

YTONG Hanson

NAJWIĘKSZY WYBÓR CERAMIKI ŚCIENNEJ NA OPOLSZCZYZNIE

W STAŁEJ OFERCIE PROPONUJEMY PAŃSTWU

STROPY KOMINY

schiedel
SYSTEMY KOMINOWE

NIE MUSISZ SZUKAĆ
U NAS NAJNIŻSZE CENY

50197dn1

Jeśli nie stać Cię na

kredyt

bankowy przyjdź do NAS

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty!
- Minimum formalności!!!
- Zestawy od 10.000 do 100.000 zł

KUPON umożliwiający spłatę ostatnich 5 rat bez kosztów.

Przykładowy plan ratalny:

25 000 PLN	tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN	tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN	tylko 797,50 zł/m-c

OPOLE tel. (77) 44 17 898
ZIELONA GÓRA tel. (68) 327 07 21
NYSA tel. (77) 43 39 848
KĘDZIERZYN KOZŁE tel. (77) 482 36 64
WAŁBRZYCH tel. (74) 66 56 991

52076dn1a



BANK PEKAO SA

I ODDZIAŁ w Opolu

Zapraszamy do uczestnictwa w programie mieszkań czynszowych przy 70% udziale finansowym Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Inwestycja obejmuje 72 lokale mieszkalne o pow. 33-65 m². Koszt uczestnictwa Państwa w budowę tych lokali wynosi od 699 zł/m² do 710 zł/m², jest stały i najniższy na rynku budownictwa czynszowego w Opolu.

Planowany termin realizacji inwestycji i zakończenie prac określone na I - II kwartał 2003 r.

Ostatnia okazja na wykorzystanie ulgi budowlanej

Jednocześnie we współpracy z SM Salwator oferujemy 27 mieszkań własnościowych o pow. 33-65 m². Cena 1 m² wynosi dla pierwszej kondygnacji 1899 zł, dla pozostałych 2049 zł.

Prezentowane inwestycje prowadzone będą w Opolu Szczepanowicach w rejonie ulic Wróblewskiego, Gospodarczej i Żniwnej.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego Kregiel Grupa Salwator Sp. z o.o.

45-355 Opole, ul. 1 Maja 30a, tel. 0...77/4425341

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00 w soboty od 10.00 do 14.00



Firma EL-MAL
ul. 1-go Maja 85
OPOLE

Tel./fax (77) 456-45-31
SALON FIRMOWY
15% rabatu
Najniższe ceny w mieście
OKNA, DRZWI, WITRYNY PCV, ROLETY, ŻALUZJE
PARAPETY ZE W. I WEW.

54415DK

OKNA I DRZWI na WYMIAR
NAJTANIEJ
☎ 4546-548
PRODUCENT
» K & K «
Sp. z o.o.
OKNA VEKA R OPOLE
DRZWI NIEMCY A 70 l.p.
BRAMY ROLETY BIUROWIEC

55046ad1

OKNA
PCV & ALUMINIUM
DRZWI ROLETY PARAPETY
BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA

do 30%
zniżki

alremex
CENTRUM TECHNIKI OKIENNEJ
ul. Sosnkowskiego 4a
OPOLE/osiędzie ZWM/
☎ 455 09 60, 456 81 17
BIURO HANDLOWE:
OPOLE, ul. Niemodlińska 23, tel./fax 474 78 74
*promocja na montaż okien

49390ad1

**ULGA
BUDOWLANA**

Jeżeli planujesz budowę domu w roku 2002 skorzystaj już dziś z ulgi budowlanej zamawiając dom w konstrukcji szkieletu drewnianego.

Cena 1m² pow.

domu już od 399 zł + 7% VAT.

Wśród pierwszych 30 klientów rozdajemy NAGRODĘ

samochód DAEWOO MATIZ

Informacje: **POLKOWICE**

Tel./fax (076) 8456972; 8456962.

Posiadamy działki budowlane

na terenie

Kątów Wrocławskich i Wielenia

wraz z pozwoleniami na budowę

54959rj1

5 LAT GWARANCJI - ATRAKCYJNA CENA
SUPER CENY! **FENIKS** **SUPER CENY!**
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
NOWY SALON ŁAZIENEK
BEZPOŚREDNIA DYSTRYBUCJA
WANIEŃ Z HYDROMASAŻEM RENOMOWANEJ FIRMY
Technic Industry
■ TECHNIKA ■ JAKOŚĆ ■ WZORNICTWO
WIELKA PROMOCJA 20%
do 31.12.2001 r.
Opole, ul. Cygana 4, tel. 451 21 11 www.feniks.opole.pl
NAJWIĘKSZY WYBÓR - NOWOCZESNE WZORNICTWO

54727r1

GApplast Producent stolarki budowlanej
Kluczbork, ul. Powstańców Śl. 7
Sp. z o.o. tel. (077) 414-22-00, fax 414-22-01
PRAWDZIWA BIEL NA LATA, A CENA JAK MARZENIE!
OKNA
DRZWI
PCV I ALU
ROLETY
BIURA HANDLOWE: Kluczbork, ul. Krakowska 19, Opole, ul. Jagielloń 82A, tel. (077) 453-81-15, Nysa, ul. Norwida 1, tel. (077) 409-06-30, fax (077) 409-06-31, Częstary, ul. Wolności 18, tel. (062) 784-62-81, Katowice, ul. Józefowska 133/1, tel. (032) 258-37-47, Wrocław, ul. Zawalna 7, tel. (071) 325-24-39, Wrocław, Bulwar Ikara 12/1, tel. (071) 351-88-47
deceuninck

676kk4

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI
Z DREWNA**
GOLENIA
**JESIENNA
PROMOCJA 15%**
RABATY DO
Dobra k. Krapkowic, woj. opolskie, ul. Prudnicka 4,
tel. (77) 466 83 50, 466 78 01, tel./fax 466 83 16
e-mail: poczta@golenia.pl www.golenia.pl

54384ad1

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY
BUDROL
45 - 047 OPOLE ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
tel./fax (077) 452 87 46

ZAKUPIONY W BIEŻĄCYM ROKU TOWAR PRZECHOWAMY DLA PAŃSTWA U NAS NA PLACU DO KOŃCA KWIETNIA 2002 ROKU

Szeroka gama dachówek cementowych i ceramicznych z możliwością odbioru każdej z nich w ciągu doby. Ponad 100 000 tys. m² dachówek na naszym PLACU!

Magiczne wzory, kształty i kolory nadadzą elewacji Państwa domu wykwintny estetyczny walor

WIEKOR PORCYCJA DACHÓWEK
RuppCeramika Dach w najlepszym stylu
Roben TONBAUSTOFFE
DACHÓWKA JUŻ OD 19,50 netto
• duży wybór dachówek cementowych i ceramicznych
• ceny fabryczne z możliwością negocjacji
• precyzyjne wyceny pokryć dachowych na podstawie projektu lub szkicu
• dostawa zakupionego towaru wraz z rozładunkiem pod wskazany adres
• miła i fachowa obsługa
Pewny dach nad głową
I.B.F. BRAAS Euronit

Hanson
CEGLA KLINKIEROWA JUŻ OD 1,25 netto
W stałej ofercie ponad 30 rodzajów: cegły klinkierowej; pełnej, dziurawki, kształtki, czapy.

BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ U NAS NAJNIŻSZE CENY

53359r1

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

- środki finansowe dla każdego
- oprocentowanie ostro jedzie w dół
- przebijemy każdą ofertę
- fundusze od 10.000 wzwyż
- sfinansujemy Twoje potrzeby

**Nie wymagamy
zdolności kredytowej!**
Czas to pieniądź! - Dzwoni i pyta

Opole 077/454 64 08 Kłodzko 074/647 63 53

51735n1

PRACA

KOBIETY - OPIKA - NIEMCY - POCHODZENIE - J.NIEMIECKI, 032/419-83-13. 6456807

FIRMA Derksen poszukuje pracowników z niemieckim paszportem do prac w przemyśle. Zatrudnienia min 6 miesięcy, 2200 do 2600 DEM netto. Zapewniamy przejazd, ubezpieczenie, kontrakt i zakwaterowanie. Tel. 0031-651-753-080 lub e-mail infoderksen-dienstverlening.com. 465659U1

ZATRUDNIMY wycuczone dekarzy - blacharzy, cieśli więź dachowych i malarzy - tynkarzy. Paszport niemiecki. 0049/6201872810, 0049/1729381790. 48086DK1

NIEMIECKA firma zatrudni na czas nieokreślony malarzy, fachowców z paszportem niemieckim. Praca i pełne ubezpieczenie w Niemczech. Dobre gwarantowane zarobki. Bezpłatne mieszkanie i dojazd do pracy. Tel. kontaktowy 032/434-29-34. 48527ZC1

APN - praca w Holandii dla mężczyzn w różnych zawodach. Paszport niemiecki. 4418-475; 464-85-84. 50745DK1

FIRMA HOLENDERSKA ZATRUDNI OSOBY POSIADAJĄCE PASZPORT NIEMIECKI. ATRAKCYJNE ZAROBKI, ZABEZPIECZENIA SPOJALNE, BEZPŁATNE ZAKWATEROWANIE I PRZEJAZD. TELEFON (071)794-60-58. 51418B1

AKWIZYTORÓW zatrudni firma montująca drzwi. Wysoka prowizja. 077/464-03-89. 51428ZC1

DORABIAJ! Dornowa praca dla wydawców - 790 brutto - 0501-07-21-00. 52052R1
PILNO! Umiescimy reklamę (pojazdy, budynki) - 2500 - umowa; 0602-39-49-31. 52054R1
100% systemy multiloka 0504-69-61-63. 52038R1

BEZROBOTNYCH z samochodem osobowym, wysokie zarobki. 0607-361-003. 52099ZC1

HOLANDIA Biuro „Connecting Europe”. Paszport niemiecki. Do 20 guilderów; 481-87-54. 52316R1

NIEMCY: tokarzy, ślusarzy od zaraz. Paszport niemiecki. Tel. 0601-54-58-12 lub 0049-171-71-31-579. 52323R1

KUCHARZA zawodowego z paszportem niemieckim przyjmie do restauracji, tel. 0049-1746-1963-03; 0049-223-374-634. 52527R1

FIRMA KOSMETYCZNA AVON OFERUJE PRACĘ, JEŚLI JESTES ZAINTERESOWANA (-) ZADZWOŃ. BEZPŁATNA INFOLINIA 0800584109. 52624ZC1

PRACA w Niemczech dla mężczyzn, kobiet (wiek do 55 lat) przy sortowaniu surowców metali. Wymagamy paszport niemiecki lub sztat. Tel. 077/43-87-734. 52769ZC1

FIRMA niemiecka zatrudni do pracy w Niemczech: ślusarzy, murarzy, tynkarzy, malarzy, szpachlarzy, elektryków, pomocników, majstrów budowlanych, mistrzów ślusarskich, operatorów dźwigowych, cieśli szalunkowych. Dobre warunki płacowe. Pełne ubezpieczenie. Wymagamy paszport niemiecki. Kontakt: (0-77) 4745338, 0609491486. 53037DN1

ATRAKCYJNA FINANSOWA PRACA DODATKOWA DLA OSÓB POSIADAJĄCYCH ZATRUDNIENIE Z MIN. ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM. Tel. 458-11-47. 80090B7

PRACOWAŁEŚ w Holandii, Niemczech, Austrii. Odbierz podatek. (077) 454-35-34. 53367DK1

SKŁADANIE długopisów 060-447-78-94. 53523R1

REKLAMA - samochody; 0607-052-518. 53525R1

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów (dostawa - odbiór); 0501-664-419. 53528R1

ZATRUDNIĘ doświadczonych akwizytorów drzwi - wysoka prowizja; 0601-757-103. 53637R1

PRACA dla murarzy z niemieckim paszportem - także klinikier. Tel. 0049-2697-17-58. 53740R1

SERWIS FIATA ZATRUDNI UPRAWNIONYCH DIAGNOSTÓW, MECHANIKÓW KLUCZBORK. Tel. 4212-054. 8104807

ZARÓB 1200 miesięcznie umieszczając reklamę na samochodzie, domu, działce. Gwarantujemy umowę - zapłata za rok z góry! Przedsiębiorstwo „Orion” Stoneczna 4, 40-163 Katowice 28. 53948R1

NIEMCY, HOLANDIA - PODATKI, 077/44-10-935; 0604-183-898. 8129807

SZUKAMY ludzi do pracy w Holandii - Panów i Panie z niemieckimi paszportami. Oferujemy pracę przy pakowaniu kwiatów, warzyw i owoców. Polen 0608-15-91-45. Holand 0031-653-801-796. 54088DK1

NOWE stanowiska 4653-039. 8147807

DODATKOWA 1.500,- stała 3.500,- 453-74-91 w. 31. 8149807

TELEPRACA, ankietowanie - 0-609-475-111. 54158R1

CHAŁUPNICZE od zaraz (024)-355-72-62. 54166R1

KIEROWCÓW z paszportem 0502-465-134. 54319R1

ZATRUDNIĘ Panią ze znajomością obsługi komputera z zakwaterowaniem 032/255-60-36. 54432R1

ANGLIA legaina: hotele, sprzątanie, kuchnia, budowa innej; 0503-463-437. 54433R1

PRACA w Szwecji - ogrodnictwo, szklarnie. Mężczyźni, paszport niemiecki. Kontakt tel. 32/201-10-55. 54447R1

HOLANDIA - praca od zaraz, przejazd, noclegi (płaci firma), paszport niemiecki, 0607-422-188. 1157E08

PLATFORMY - 6.500,- DM; 0-604-850-636. 54470R1

PRACA W HOLANDII
zatrudnimy od zaraz
KOBIECY MĘŻCZYZN do wieloletniego reżymu - praca
Wymagamy paszport niemiecki lub UE
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI !!!
• zwrot podatku
• ubezpieczenie zdrowotne
• dobre warunki mieszkaniowe
45-058 OPOLE, ul. Ozimska 51,
tel/fax (077) 456 47 67
tel. kom. 0 602 172 230 tel. kom. 0 602 172 231
52476jB1

Pracodawcy niemieckojęzyczni (niem. paszport) poszukiwani
- Na sezon sprzągany 2002 w Niemczech Południowych (rejon Darmstadt).
Okres zatrudnienia: od połowy kwietnia do połowy czerwca.
Chętnie widziane prawo jazdy (kat. „B”).
Zapewniamy: bezpłatne zakwaterowanie + 1 ciepły posiłek dziennie oraz miłą atmosferę pracy.
Zainteresowani proszeni są o kontakt pod tel. 0049/6155/2417. 54390R1

Firma zatrudni kobiety i mężczyzn do sortowania papieru, do sprzątania pomieszczeń (z praktyką przebyłą w Niemczech lub w Polsce). Wiek do 55 lat, okres zatrudnienia: od 1 m-ca na czas nieokreślony. Oferujemy atrakcyjną pracę dla operatorów Fadmory, ładowarki. Zapewniamy legalne zatrudnienie, pełne ubezpieczenie, bardzo dobre warunki socjalne. Warunek - paszport niemiecki, stat. Tel. 77/47 424 37 wew. 47 (7.30-15.30), 0608 441 408. 54528R1

Firma HERT
zatrudni elektromechaników oraz automatyków, branża zoopalenie piekarni i cukierni w piece, maszyny i urządzenia.
Wymagania:
- wiek do 35 lat,
- wykształcenie: min. średnie techniczne,
- wymagane minimum 5 letnie doświadczenie,
- autem będzie znajomość języka niemieckiego na poziomie min. podstawowym,
- prawo jazdy kat. „B” (od min. 3 lat).
Gwarantujemy zakwaterowanie.
C.V. wraz z zdjęciem proszę przysłać pod adres: PPHU HERT Sp. z o.o., ul. Odlewnicza 8, 03-231 WARSZAWA z dopiskiem „REKRUTACJA-SERWIS”, lub e-mail: „krzyzstof@hert.pl” 54785R1

Firma z siedzibą w Opolu
zatrudni męzczyzn w wieku 30-40 lat, najlepiej majstra do pracy z personelem technicznym.
WYMAGANIA:
- Wykształcenie min. średnie
- Umiejętność spawania (udokumentowana)
- Dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- Prawo jazdy, samochód
Życiorys, list motywacyjny + zdjęcie prosimy przelać na adres:
ul. DAMROTA 10/7, 45-064 OPOLE, lub faxem (077) 454-80-68 55024R1

DEUTSCHES Restaurant im Raum Dusseldorf, sucht mehrere gelernte Restaurantfachkräfte Voraussetzung sehr gute Deutschkenntnisse, Deutscher-Pass. Kontaktaufnahme nach 21.00 Uhr. Tel. 0049-179-1139100. 54522R1

PRACA W HOLANDII DLA OSÓB Z PASZPORTEM NIEMIECKIM - W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM. GWARANTOWANE DUZO GODZIN. 20 NLG/h. 483-33-72. 54576DK1

OPERATORÓW dźwigów, cieśli, murarzy, kierowców budowy, z paszportem niemieckim. Tel. 483-19-97. 54587DK1

PRACA w Niemczech dla ślusarzy - spawacza konstrukcji stalowych, pełne ubezpieczenie niemieckie, 140M netto na start, warunek paszport niemiecki, tel. 431-60-67, 0608510669. 1433AL3

ZATRUDNIMY doświadczonych malarzy, elektryków, ślusarzy, spawaczy, stolarzy, ogrodników, pomocników, monterów instalacji grzewczych i wod.-kan. Wymagana znajomość niemieckiego, obywatelstwo niemieckie. Tel. 077/44-18-690. 54615R1

NAWIAŻE kontakt z prywatnymi pośrednikami pracy. Współpracujemy z wieloma niemieckimi firmami zatrudniającymi pracowników w różnych zawodach. Oferują one: wysokie zarobki, domowe utrzymanie i przejazd, wynagrodzenie urlopowe, chorobowe, za święta. Za chętnego do pracy pracownica czeka wysoka prowizja. Dalsze inf.: Thomas Weiss - 0049-172-666-2-444. 54616R1

NAWIAŻE współpracę z producentem drewnianych ram do obrazów. Tel. 077/40-60-190, Fax 077/40-60-192. 8225807

DO działu promocji, sprzedaży - 457-49-67. 8211807

FIRMA zatrudni męzczyzn z okolic Kędzierzyna - Koźla z doświadczeniem w zakresie stosowania środków ochrony roślin, 487-41-51, 487-42-37. 1166E08

DO magazynu zatrudnię 077/45-74-967. 8225807

MAŁO pracujesz, mało zarabiasz - chcesz to zmienić? Zadzwoń! Samochód niezbędny 9.00-13.00; (77)-458-12-81. 54711R1

POSZUKUJEMY osoby zainteresowane pośrednictwem dla Biura Pracy w Holandii. Tel. 0031-413-27-12-31. 54732AD1

PLYTKARZE, cieśle, kamieniarze, ślusarze, reżymy. Niemiecki paszport; 077/412-55-52, 077/431-44-73, 0605-960-210. 54790TK1

OGŁOSZENIE

FIRMA MONTAŻOWA EXPROJEKT

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW Z OBYWATELSTWEM NIEMIECKIM NA BUDOWACH W NIEMCZECH

1. Ślusarz konstrukcji stalowej
 2. Mechanik maszyn
 3. Spawacz-świadectwa TUV, EN
 4. Monterów rurowych - znajomość izometrii
 5. Techników, inżynierów mechaników - ze znajomością języka niemieckiego
 6. Frezerów
 7. Wyplaty w terminie, dobre zarobki
 8. Podatek dochodowy płacony w Niemczech
- Preferowani ze stażem pracy za granicą, z referencjami i świadectwami kwalifikacji zawodowych, wymagana umiejętność czytania rysunku technicznego. Samodzielność, znajomość j. niemieckiego minimum w stopniu podstawowym. Tel. 01033 12/684-21-73, 83, 93 lub 0606-317-462 w godzinach 8.00-16.00.

HANDEL I BIZNES

KREDYTY bankowe 48 godzin w domu klienta (032)-768-14-65, 0501-595-641. 52420R1

KREDYTY gotówkowe 077/4421-757. 52569ZC1

BILANS INVESTMENT SP. Z O.O. - PRAWNA WINDYKACJA NALEŻNOŚCI GOSPODARZCZYCH, 457-60-47, E-MAIL INVESTMENT@BILANS.OPOLE.PL 53160AD1

KREDYTY GOTÓWKOWE, HIPOTECZNE - WARUNKI PROMOCYJNE. 44-18-360 OPOLE; 466-44-92 - KRĄPKOWICE. 53297ZC1

WINDYKACJA - FINAR. SKUP, SPRZEDAŻ WIERZELNOŚCI. 442-65-55/6. 54060DK1

ZLECĘ OPRACOWANIE BIZNES PLANU. 0601-99-17-60. 54498ZC1

DORADZAM jak odzyskać należności. 0502-181-664. 54942ZC1

Potrzebujesz gotówki?

Udzielamy pożyczek gotówkowych od 500 zł do 10 000 zł na dowolne cele!
• do 6000 zł bez poręczy
• do 3000 zł bez zgody współmałżonka
• okres spłaty od 3 miesięcy do 3 lat
• niskie oprocentowanie
• szybka wypłata gotówki

WIKI KREDYT - Opole, ul. Krakowska 45/47, tel. (077) 454 88 22, infolinia: 8084 21 77 77 46835AD1

Biuro Rachunkowe A&E Consult
Opolska Grupa Auditingowa Sp. z o.o.
45-064 Opole, ul. Kółkaję 11

przyjmie do prowadzenia:
- księgi rachunkowe,
- podatkowe księgi przychodów i rozchodów, już od 100 zł,
- deklaracje podatkowe + ZUS,
- sprawy placowe,
- doradztwo podatkowe.
Telefony: 454-73-08, 454-50-31 wew. 50 8068B07

Active Proponujemy

Praca w Holandii z niemieckim paszportem

Dla pracowników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych

- * ogrodnictwo
- * fabryki i zakłady pracy
- * spawacze

Zapewniamy:
- wynagrodzenie min. 14 NLG
- zwrot kosztów przejazdu
- ubezpieczenie i świadczenia socjalne
- bezpłatne zakwaterowanie
Tel. 034-358-4316, kom. 0608 531233, 0031/617188465 52404R1

Firma Spindler Zeitarbeit GmbH
zatrudni:

Malarzy, Elektryków, Monterów wod.-kan., Pomocników

Zapewniamy:
- atrakcyjna stawka godzinowa,
- bardzo dobre warunki mieszkaniowe (pokoje 2-osobowe),
- hygieniczne wypłaty,
- zwrot kosztów przejazdu do Niemiec,
- pełny pakiet ubezpieczeń.
Wymagamy:
- paszport niemiecki
- średnia znajomość j. niemieckiego.
Tel. kontaktowy: 0049 69 80 90 89 82 (mówimy po polsku). 54230R1

PRACA W HOLANDII

Oferujemy atrakcyjną pracę dla kobiet i mężczyzn
- w magazynach
- przy pakowaniu ubrań i ulotek
płace od 14 do 17 NLG/h netto
Specjalna oferta dla osób pracujących w okresie świątecznym i osób im towarzyszących

oraz dla witrażistów, kierowców i fachowców w różnych zawodach
Zapewniamy
bardzo dobre warunki socjalne, system premii, zwrot kosztów podróży
Wymagamy paszport niemiecki
axell
Opole ul. Krakowska 1
tel. 077 453 03 71 54669AD1

Firma BMG
oferuje pracę
w Holandii i Niemczech
dla osób posiadających paszport UE.
15-18 NLG/h/netto.
Opole, ul. Reymonta 30
441-7931; 0605 94 32 97. 51611DN1

FIRMA RUBA BAERS
Zatrudni PİLNI!!! do pracy w ogrodnictwie i warzywnictwie na terenie Niemiec, Holandii i Anglii.
Gwarantowane 70-80 godz. tygodniowo.
Już prowadzimy zapisy na nowy rok.
Wymagamy paszport niemiecki lub stał.
Tel. 034/35-37-160 po 17.00. 871J8

Praca! Praca! Praca!
w Holandii
dla osób posiadających paszport niemiecki
wysokie zarobki!
QTEMP Polska Sp. z o.o.
Opole, ul. Piastowska 14a
tel. (77) 453 21 65
bezpł. infolinia: 0-800-10-77-10 53375ZC1

INTERMARCHÉ w BRZEGU
zatrudni pracownika na stanowisko
- aparatury przetwórstwa mięsnego
Wymagane kwalifikacje i staż pracy.
Tel. 077/416 9790. 54635JB

PRACA W HOLANDII
KLAYER BV oferuje:
- dobrą pracę w zakładach
- dobre warunki mieszkaniowe
- ubezpieczenie
- zwrot podatku
Wymagamy paszport niemiecki.
Tel. 0031 413 27 12 31
0031 60 50 08 09 54728AD

PRACA W HOLANDII
Dla posiadaczy paszportów UE
Przy pomidorach, wewnątrz budynku, dla kobiet w wieku do 35 lat.
Gwarantujemy bezpłatne mieszkanie i transport. (pórną na święta). Wynagrodzenie netto 14NLG/godz. + inne oferty
AB Euro Poland Sp. z o.o.
OPOLE, ul. Krakowska 37 lok. 500
Tel: 4415970, bezpł: 0800185450 55166R1

RÓŻNE

BIOENERGOTERAPIA, wróżka: 436-26-65.

MIKOŁAJ na telefon. Tel.
077/474-40-12, 0608-1247-86,
17.00-21.00. 529770K1

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych - Reymonta
14, 45-45-619. 8039807

BAL SYLWESTROWY * Pałac - Opole, Dworska
11, 457-57-83. Ponadto organizujemy wesela *
imprezy okolicznościowe. 53541DK1

SYLWESTER w „Malibu” 300 zł - para. Tel.
457-81-77. 536752C1

ANDRZEJ, SYLWESTER - MOTEL DOMINO -
NIEMODLIN - 4608-305. 538492C1

ORKIESTRA * tel. 4-606-664. 53881DK1

PIERWSZY publiczny program Sahaja Yogi w
Opolu - 1.XII.2001r. godz. 16.00. - Klub
„Halina”, ul. Staromiejska. Wstęp wolny.
54581DK1

HOTEL - Pałac Niewodniki - organizuje: konfe-
rencje, szkolenia, bankiety, wesela w klimatyzo-
wanej sali - do 140 osób. Bal Sylwestrowy
2001-2002 * Bogate menu * Tombola - oiek-
we nagrody * 550,- od pary. Tel. 077/
4642-198; fax 077/ 464-21-99. 54653DK1

ZESPÓŁ Muzyczny zagra na Sylwestra.
4-654-021; 0600-406-537. 54734DK1

SYLWESTER - Ośrodek „Peters” - Turawa. Tel.
4212-089. 548932C1

MOTORYZACJA

AUTA ROZBITE KUPIE
077/457 35 82

KUPIE AUTA POWYPADKOWE
0604 522 334

ROZBITE, SKORODOWANE KUPIE
0601 646 274

WYPOŻYCZALNIA samochodów „Hexon”
4579-555. 162790K1

AUTA powypadkowe kupię. Tel. 0602-483-765.
191827K1

POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze kupię -
gotówka. Tel. 0601-624-184. 191837K1

AUTA powypadkowe zdecydowanie kupię.
Tel. 0604-520-669. 193528S1

AUTA uszkodzone, zniszczone kupię. Tel.
0602-189-334. 193898S1

AUTA rozbite kupujemy. Tel.
0602-506-359. 199838S1

UWAGA! KUPUJEMY TYLKO DOBRE SA-
MOCHODY. PŁACIMY GOTÓWKĄ NA-
TYCHMIAST. „DOR-IMP” BIAŁA, TEL.
4387-113. 487080K1

PRZYCZEPY „NIEWIADÓW” SPRZEDA-
SERWIS, WYPOŻYCZALNIA - HAKI HOŁOW-
NICZE - MONTAŻ. 077/455-18-02.
49422DK1

MONTAŻ automatycznych wyłączników Świa-
tel, tel. 421-90-16. 495234D1

MONTAŻ instalacji gazowych, tel. 421-99-26
495254D1

WYPOŻYCZALNIA samochodów, Chrzastowice,
ul. Zielona 1, tel. 421-90-16. 498994D1

AUTOKOMIS *KOMBI* - KREDYT - UBEZ-
PIECZENIA - 474-88-66. 515212C1

AUTOALARMY.455-08-33,
0602-39-99-09.
WWW.ELAREMIX.HG.PL 51821DK1

KUPIE malucha po wypadku (od roku 1986)
- do remontu. 4695-654. 52170DK1

ROZRUSZNIKI, alternatory, elektromechani-
ka, autoalarmy, tel. 469-13-63. 525377U1

WYPOŻYCZALNIA - osobowe, dostawcze.
47-42-655, kom. 0-603-234-199. 525432C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, PRZY-
CZEP, NAJTANIEJ, KĘDZIERZYN,
48-10-610, 0601-080-086. 526589U1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW „DAN-
MAR”, TEL. 077/44-13-440;
0601-502-917. 527082C1

SKUP DOBRYCH SAMOCHODÓW.
0601-551-152. 527672C1

*AUTO * GAZ * INSTALACJE *
KRAPKOWICE * RATY * 466-93-85.
528549U1

CIAGNIK siodłowy Renault R-330 - 1989 + na-
czepa wywrot 25 t. Cena zestawu 28.000,-
0603-977-884; 0603-977-883. 53194DK1

„JAPONCZYKI” - części. 456-99-69.
532512C1

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, LAWET
TB-CAR 44-20-281, 0602-332-585.
533682C1

AUTOSZYBY. Opole, Zielonogórska 4.
455-45-40, www.kopol.com.pl 53432DK1

AUTOALARMY, centralne zamki, radio-
odtwarzacze, głośniki - sprzedaż, mon-
taż, naprawa. 456-84-84, ATECH.
53626DK1

AUTO - HANDEL „DUET” KUPIMY, ZAMIE-
NIMY, NAJLEPSZE RATY, INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA. OPOLE, OLESKA 61. TEL.
455-63-07. 537582C1

WYPOŻYCZALNIA. Osobowe, mikrobusy, samo-
chody do skupu, całonocowe. 463-85-12,
0601-468-026. 53803DK1

AUTO-HANDEL „KAMEL” OPOLE, OLESKA
116; 400-62-85. 538372C1

POWYPADKOWE kupię 482-38-14,
0501-087-269. 53844R1

POWYPADKOWE KUPIE, 0604597980.
8117807

BMW 525, 1992r., 457-82-75. 53959DK1

PRZYCZEPY - HAKI HOŁOWNICZE.
077/455-18-02. 54001DK1

AUTA ROZBITE, ZUŻYTE KUPIE,
0604-846-202. 8120807

PILNIE KUPIE AUTA POWYPADKOWE DO
REMONTU, 077/457-35-82. 8121807

KUPIE SAMOCHODY DO REMONTU,
0601-617-279. 8122807

KUPIE AUTA POWYPADKOWE,
903-540-03. 8123807

SKUP DOBRYCH SAMOCHODÓW - GO-
TÓWKĄ NATYCHMIAST. OPOLE
4537-644. OFERTA ŁĄCZNIE 8000 AUT
- WWW.CAMIL.PL 540512C1

WYPOŻYCZALNIA - OSOBOWE + DOSTAW-
CZE + LAWETY; 454-90-90,
0601-440-675. 540832C1

MATIZ 5; 0605-883-603. 541422C1

SEAT Cordoba, 1998r., 0607-130-329. 11566C6

SPRZEDAM Mercedes 123 diesel 1980;
4-660-158. 543759U1

SPRZEDAM VW Passat VR-6 - 1991r.
4-212-619. 54440DK1

OPEL Tigra 98r., 439-42-99. 14244K3

ESCORT 1,6 (1999), 25.000 zł.
0600-396-903. 4506S2

SPRZEDAM SKODĘ FELICJĘ (1996r.), CE-
NA 13.000,- - RATY. 44-25-020;
466-30-27 PO 18.00. 8190807

SPRZEDAM Golf III 1,8, 1992, cena 16.000,-
4655-657. 544752C1

NOWE samochody od 18.000,-.
077/453-60-18. 545262C1

SPRZEDAM Alfa Romeo 146 1,9 - TD - 1997r.,
606-669-470. 545677DK1

FIAT Cinquecento - 1996. Okazja! 484-86-69.
545770DK1

SPRZEDAM plugo-piaskarkę Jelcz. Stan dobry,
0600-715-734. 54582DK1

TANIO sprzedam tadę 2107 - 1,3 - 1988 *
466-13-60 * 0501-39-60-48. 54585DK1

FIAT 126P (94r.), 4607-046 8199807

SPRZEDAM BMW 316, 1995r., 4311536.
8203807

SPRZEDAM Felicję grudzień 96. 455-28-34.
546032C1

FIAT Tipo 1,4 gaz niekompletny.
0602-559-588. 546122C1

USZKODZONY Passat Kombi 1,9TD, 92r.
0602-559-588. 546142C1

SPRZEDAM VW Vento Turbo Diesel '93;
077/413-05-32. 546529U1

FIAT Tipo 1992, 446-01-42, 0601-790-324.
546589U1

FORD Transit 1993 serwisowany; 484-43-92,
0604-955-139. 546599U1

CINQUECENTO (1993r.), białe - tanio, tel.
4691-130. 8226807

SPRZEDAM Opel Combo 1,4i benzyna (1997)
przebieg 80.000, 0503-566-584. 54712R1

POLO - 96. 431-76-59. 54773DK1

SKODA Felicia 1998 garażowana 466-82-45.
547789U1

SPRZEDAM Skodę Favorit - 1991r.
467-19-97, po 19.00. 54800DK1

SPRZEDAM garaż - róg 1 Maja i Reymonta.
453-99-72; 604-456-334. 548099U1

SPRZEDAM siedzenia i wnętrza Mercedes
190D. Tel. 414 63 02. 6839K4

GOLF II, 1,6 TD, 1990r., 482-78-36. 11686C6

CITROEN Berlingo, 1998r Diesel uniwersalny,
stan bdb, 482-36-41, 483-81-60. 11706C6



formuła RENAULT

Ostatni dzwonek!
Niskie ceny od święta.

Połącz kredyt z rabatem, a otrzymasz
RENAULT w rekordowo niskiej cenie.



Scenic od 42 900 zł*

Zgodnie z naszą formułą oferty rabatowej i kredytowej można łączyć. Dzięki temu samochody Renault są teraz dostępne dla każdego - mają niższą cenę, a podjęcie decyzji ułatwia jeszcze szeroki wybór kredytów dostosowanych do różnorodnych potrzeb. Decydując się na przykład na kredyt ROK BEZ RATY, wystarczy wpłacić 80% ceny modelu, z uwzględnieniem rabatu. Reszta dopiero po roku, bez odsetek. Korzystaj z okazji póki czas.

Oferta ograniczona w czasie. Dotyczy całej gamy Renault.

www.renault.com.pl

*80% ceny brutto z rabatem

Zapraszają autoryzowani przedstawiciele Renault:

OPOLE
Vip Car
ul. Pużaka 6
(nowy salon)
tel. 4555-051

OPOLE
Vip Car
ul. Fieldorfa 5
tel. 4555-051

KĘDZIERZYN-KOŹLE
Vip car
ul. Gliwicka 1
tel. 4819-788

NYSA
FOMAR
ul. Piłsudskiego 3
tel. 4333-735

W rozliczeniu przyjmujemy samochody używane wszystkich marek.

ASTRA 93, Escort 91, Vectra 91, Golf 92, TD,
Polo 96. Olesno - raty. 034/358-39-41,
0602-822-821.. 96JL8

AUDI AVANT TDI A4 (98r.), 455-19-06. 8238807

CINQUECENTO 900, 0608034943. 1445AL3

SPRZEDAM Żuka, typ - A 111/B skrzyniowiec
opłacony, 4112-264. 463MS2

SPRZEDAM VW T4 (1995R.) 1,9TD
6-OSOBOWY + SKRZYNIĄ ZAŁADUNKOWĄ
1000 KG + WIDŁAK ELEKTRYCZNY
UDZWIG 1600 KG (1990R.),
0604-507-257. 8237807

ASTRA diesel - 1995r. 0603-92-92-33.
54810DK1

SPRZEDAM Opel Monza 3.0 E, automat. Pełne
wzruszenie (inst. gazowa), rok 78/83.
0601-484-431. 54815DK1

HONDA Prelude, 1993r, 2L, 16V. Tel. po 17.00
- 4648-528. 54822AD1

SPRZEDAM pilnie Audi 100 - 2,4 diesel, 1990r.
Tel. 4696-304. 54832DK1

GOLF I 1,1 0608-394-943. 54836R1

AUDI 100 C4 - 1991r. 2,3 benzyna;
605-55-69-60. 54842DK1

KADETT 1,6D Kombi (1994) składak zamiana
tel. 077/411-96-15. 54848R1

SPRZEDAM Fiat 126p el-SX - 1995r.
4-218-255. 54850DK1

MERCEDES 124D - 89, Corsa 1.5D - 96, Golf
1.9D - 97, Cordoba 1.9D - 96, Vento 1.8 - 96.
Tel. 4616-136, 0603-907-056. 54851R1

BMW 525 TDS 1993, białe blachy; 466-03-34.
54861R1

SPRZEDAM Tico 1998 rok Nowy Browenice 17.
54878R1

VW Vento 94 r. 0603-991-536 54881DK1

SPRZEDAM VW Golf IV, 1999r., I rejestracja -
2000r., I właściciel. 4-74-80-23, po 19.00.
54902DK1

MERCEDES Sprinter 208, 2,3 D - 1998r.
0502-139-118. 54906DK1

GOLF II GTI 16V - (1987). 0601-43-44-74.
549082C1

SPRZEDAM Fiat Seicento - 1,1 S - 1999r.
4-640-098. 54923DK1

SPRZEDAM - Malucha '93 414-98-10.
54925R1

126P - 1990r. 0501-408-892. 549272C1

ASTRA Classic 1997 - salonowa - serwisowana;
463-85-35. 54929R1

AUDI A-6 2,5 TDI 1995 - salonowy - serwisowany;
463-85-35. 54931R1

SPRZEDAM Polo - niemieckie tablice, Rok 1988
- stan dobry. Tel. 0601-463-340. 54933R1

SPRZEDAM Nissan Micra 1,0; 16 V - 2000r.
077/457-62-07, 0603-982-250. 549412C1

FIAT Palio 98r. 464-93-31. 54948R1

126P 86/87, idealny. 0607-466-869. 549522C1

SPRZEDAM VW Golf IV 1,9TDI '98, bogate wy-
posażenie, 3-drzwiowy. Tel. 077/421-50-88.
549542C1

LANOS XII/99, salonowy, gwarancja, gaz,
0600-589-226. 97JL8

CORSA XII/94, pięciodrzwiowy. 034/319-10-46.
98JL8

SEAT Ibiza GT turbo diesel - 1994/95r.,
0602-642-616. 54956DK1

SPRZEDAM Żuka - gaz. 44-12-316. 54976DK1

AUDI A-4 Avant, 1,8 20V, 1998r., lekko uszko-
dzone przód, klimatronic, 4 poduszki powietrzne,
elektryczne szyby i lusterka, sprawny silnik.
0604-12-84-83. 54983DK1

SPRZEDAM Skodę 120L - 1989r.
0604-24-12-46. 54986DK1

SPRZEDAM Star 200 - 3W, 1984r., wsp. kier.,
dt. paka. 482-37-07. 54982DK1

HAKOWIEC Man - 1995r. 0606-151-312.
55000DK1

CC-90. 457-08-68. 550052C1

POLIONEZ Caro - 1994. 4-61-72-47. 55010DK1

POLO 95/96, 1,4i salon. 457-37-19.
550122C1

CINQUECENTO 700, 93/94, 94/95 zadbane.
442-50-64; 0600-610-349. 550162C1

VOLVO V40, 1,9TDI, 98r., pełne wyposażenie.
Tel. 0605-070-757; 464-33-38. 55020DK1

SKODA Octavia lim. 1,6 benzyna - 1998r. Skoda
Auto Leliek Plus - 482-22-22. 55116DK1

RENAULT Clio 1,2 benzyna - 1996r. Skoda Auto
Leliek Plus - 482-22-22. 55118DK1

AUTORYZOWANY SERWIS

FIAT

PRZEGLĄDY GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE
NAPRAWY POWYPADKOWE
AUTA ZASTĘPCZE
Henryk Lukoszek

Opole, ul. Mehla 26A
tel./fax 474-65-64

256576S1

SPRZEDAJEMY
KUPUJEMY

**SAMOCCHODY
UŻYWANE**

AUTORYZOWANY DEALER PEUGEOT
BOMI Sp. z o.o.

Opole, ul. Wrocławska 113. tel. 474 85 16 + 17

Z PEWNEJ RĘKI!

55071ad1

**OPONY
ZIMOWE**

Wszystkie ceny
wysokie rabaty

OPOLE, ul. Wrocławska 133
tel./fax: 474 42 47

fil

salon meblowy

ROK ZAŁOŻENIA 1983 KREGIEL

Opole, skrzyżowanie ul. Eichendorffa 3 i 4
z ul. Obr. Stalingradu. Tel. 442-09-26, fax 45314-60

www.kregiel.com.pl

ŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ

do 18 grudnia 2001 r.

-15%

na wszystkie meble
zakupione z ekspozycji

Zapraszamy na niedziele handlowe w dniach 01, 09, 16 grudnia.

54938dn1



OFERUJEMY:

- kable i przewody
- oprawy oświetleniowe
- źródła światła
- osprzęt elektroinstalacyjny
- aparatura modułowa
- systemy grzewcze
- baterie i latarki

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH



73,00 zł* PROMOCYJNA CENA
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Jak niskie ceny -
to tylko ELMETAL

OFERTA JESIENNO-ZIMOWA
-GRZEJNIKI KONWEKTOROWE
-MATY GRZEJNE
-PRZEWODY GRZEJNE

PRZYPOMINAMY O ZMIANIE STAWKI VAT

TYLKO DO KOŃCA ROKU
OSTATNIA SZANSA ZAKUPU
PO NIŻSZEJ CENIE

22% -KABLI I PRZEWODÓW
-OPRAW OŚWIETLENIOWYCH

www.elmetal.com.pl

* CENA NETTO

OPOLE, UL. ŚW. ANNY 5, TEL. 453-17-17 FAX 454-91-23
ODDZIAŁ: K-KOŻŁE, UL. BALWIRCZAKA 1, TEL. 482-93-34

55006jb1

NAUKA

SZKOŁA KIEROWCÓW „URBAŚ”. WROCŁAWSKA 16 *457-02-37;
*0-602287089 20243JB1

POLIGLOTUS - angielski, niemiecki, inne tel.
441 77 91 44881DN1

ANGIELSKI, 077/4556-126. 45344ZC1

ELTRANS - Nauka Jazdy, 455-80-44. 47227ZC1

„PRAWO JAZDY” - RATA! ZNIŻKI! N O T -
456-65-85. 47962DK1

MATEMATYKA - 455-77-28. 74468B07

KURSY PRAWA JAZDY „STOP” Opole, ul.
Reymonta 16. Tel. 453-88-08. 50983JB1

ANGIELSKI 4743-772. 78148B07

MATEMATYKA 45-81-378. 51902DK1

NAUKA JAZDY KAT. A,B,D. 454-71-86. 78408B07

PROMOCJA SZKOŁY KIEROWCÓW „ODRA” -
44-21-782. 52364R1

PRAWO JAZDY - uczniowie niżsi, raty, „testy” -
darmowe. WZDZ, Opole - Struga 3, tel.
454-30-50; Nysa, Orkana 6, tel. 433-21-80;
0604-877-691; Ozimek, Czeszowska 24, tel.
44-36-400 wew. 23. 52544ZC1

PRAWO JAZDY - WSZYSTKIE KATEGORIE -
PZMOT, OPOLE, POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH
18, 453-93-50. 53310AD1

TADEX * PRAWO JAZDY - RATA! - ZNIŻKI
457-95-12. 53620DK1

PRAWO JAZDY - RATA! 454-62-48. 53873ZC1

ZARZĄDZANIE I Marketing - Studia
Poddyplomowe w Opolu prowadzone przez
Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu -
rozp. 1.12.2001. Zapisy: PTE,
453-60-09; 453-63-74. 54328ZC1

WYCENA Nieruchomości - Studia
Poddyplomowe w Opolu prowadzone przez
Akademię Rolniczą we Wrocławiu - rozp.
12.01.2002. Zapisy: PTE, 453-60-09;
453-63-74. 54333ZC1

WYPRACOWANIA, matematyka, chemia, fizyka.
416-00-02. 54519ZC1

„TRANSBAD” - OTWARCIE KURSÓW PRAWA
JAZDY KAT. A,B,C,D,E, 04.XII.2001R.
GODZ. 16.00, UL. KRAKOWSKA 37,
POK.-405, RATA! 453-66-66;
441-88-18. 82188B07

MATEMATYKA -456-80-37. 54743ZC1

ANGIELSKI, matematyka 45-37-032. 54744ZC1

Szkolenie

BILANS 2001
I PRZESZKALCENIE SPRAWOZDAŃ FINANSOWYCH
NA 2002 ROK ZGODNIE Z NOWELIZACJĄ
USTAWY O RACHUNKOWOŚCI
(zajęcia praktyczne)
I TERMIN - 3-4-5 grudnia 2001 r.
II TERMIN - 10-11-12 grudnia 2001 r.
Zapisy: PTE, 453-60-09, 453-63-74.
www.ple.com.pl 55018ZC

TAXI

„MOBIL” 10% niżki 96-21; 0800-400-400.
48293ZC1

HALO TAXI + TAXI BAGAŻOWE - NAJTA-
NIEJ 96-22; 453-60-60;
0603-96-96-22. 76418B07

INTER Real 454-44-44; 96-24. Bezpłatny
0-800-24-96-24. Tanio - 24h. 52239ZC1

ODRA 451-33-33, 0800-22-22-22 - Startowe
3,80, km 1,60. 52366R1

TURYSTYKA

MERKURY-2 Centrum Międzynarodowych
Przewozów Pasażerskich. Tel. 077/453-15-30.
45665ZC1

STUDENCKI SYLWESTER Z „PIASTUSIEM”
441-15-15 51268JB1

SYLWESTER GÓRALSKI - ZAKOPANE *
SUPEROFERTA WYJAZDÓW SYLWESTROWYCH,
CENY OD 199 zł * PRZEWOZY DO NIEMIEC.
„TRAVELART” 454-60-65. 78308B07

SYLWESTER - Wiedeń - 159 zł, 441-15-15.
52178R1

WYNAJEM AUTOBUSÓW, MIKROBUSÓW,
454-71-86. 79048B07

RFN, LONDYN - CODZIENNIE, 454-35-91.
80278B07

PRZEWOZY CODZIENNIE, 441-24-82.
80308B07

PRZEWOZY 583 MIASTA EUROPEJSKIE.
REZERWACJA TELEFONICZNA „VIDART”.
454-49-77. 81798B07

SYLWESTER w: Budapeszcie; Paryżu; Słowacji;
Zakopanym; Wiedniu; Pradze - od 250,- PLN
„Karlik” 454-27-81. 54804JB1

WYNAJEM AUTOBUSÓW, MIKROBUSÓW.
„KARLIK” - 454-27-81. 54805JB1

Otwarcie Supermarketu

savia

150 produktów
w promocji

DOBRA
CENA

5.12.01 godz. 12.00
festyn atrakcje prezenty

godziny otwarcia:
od poniedziałku
do piątku 6.30-21.30
sobota 7.00-21.00
niedziela 9.00-17.00



Zapraszamy wszystkie
firmy i instytucje
do zakupu bonów



Opole
ul. Grota Roweckiego 15

► Andrzej Lesak, Strzelce Opolskie. Dużo zdrowia i radości, dużo szczęścia nigdy złości. Mało smutku, moc miłości oraz wszelkiej pomyślności. Z okazji imienin życzą kochająca siostra, Kasia, ciocia, wujek, Asia i znajomi.

► Andrzej Skop, Warmatowice. To nie Grecja, to nie Chiny, tylko twoje urodziny. Może serce ci podpowie, kto dziś pije za two zdrowie. Dużo szczęścia, pomyślności, zawsze uśmiechu, nigdy złości. By ci zdrowie dopisywało, a pieniędzy nie brakowało. Tego życzą ci rodzice.

► Andrzej Kanta, Magnuszowice. Z okazji imienin najlepsze życzenia szczęścia i powodzenia w życiu, spełnienia marzeń oraz samych pogodnych dni życzę Marysia.

► Andrzej Wodara, Bogacica. Skoro zabłądziłeś księżyc na niebie, miłe życzenia płyną do ciebie. Niech twoje szczęście smutków nie znajdzie, niech twoja miłość szczęście odnajdzie. Te i wiele innych życzeń składa ci pamiętająca szwagierka Jadzia z rodzina.

► Andrzej Sołtyśiak, Tarnów Opolski. W dniu imienin dużo szczęścia, zdrowia, spełnienia marzeń, błogosławieństwa Bożego, dużo uśmiechów na twarzy życzą żona, synek Dawidek, rodzice.

► Zdzisław Marcinek, Goszowice. W dniu imienin moim najserdeczniejszym życzeń: zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym, w pracy i na sportowej niwie życzą szwagier z żoną oraz Joasia i Marta.

► Andrzej Pietrzyk, Kopice. W dniu imienin, w dniu radości śle wiązankę życzeń swych. Zdrowia, szczęścia, powodzenia i spełnienia marzeń twych. Twoje trudy, prace, lata sama radość niech przepłata. Niech Bóg dobry tobie sprzyja, a nieszczęście cie omija życzę Paulina z mamą.

► Andrzej Ploch, Rozmierka. To nie Grecja ani Chiny, to są dziadka Andrzeja urodziny. Zawsze zdrowy z lekarstw kpij i beztrudnie sobie spij. Chleb na stole, mleko w dzbanku, dobry humor, konto w banku, niepyszący się rower i rosnący stale dochód. Niech ci głowa się nie kiwa, wypij z nami kufel piwa życzę wnuczka Patrycja Mróz.

► Andrzej Kurt, Niemodlin. Nie możemy osobiście złożyć ci życzeń, więc prosimy i błagamy los, by spełnił twoje najskrytsze marzenia w dniu twoich imienin. Szczęścia, pomyślności, samych radości. Mocno całują Basia i Irek.

► Andrzej Ploch, Rozmierka. Nadświadł urodzin twoich dzień, niech z twego czoła spłynie smutek i cień. Z bukietem róż nie możemy przyjechać, by złożyć ci życzenia, lecz z głębi serca wyznamy ci myśli - niech się spełnią twoje marzenia. Życzę synowie z Holandii: Andrzej i Damian.

► Andrzej Ploch, Rozmierka. Miej radość w sercu i uśmiech na twarzy, niech Bóg ci dobrym zdrowiem darzy i wszystko, co złe niech cie omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Pięknych wspomnień, miłych zdarzeń i spełnienia wszystkich marzeń. Tego żona w dniu urodzin z całego serca życzę.

► Andrzej Ploch, Rozmierka. Twój dzień urodzin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W dniu urodzin pragniemy zło-

żyć ci życzenia zdrowia, szczęścia i powodzenia. Niech ci słodko życie leci, żyj szczęśliwie wśród radości, sto lat życia i pomyślności. Tego z całego serca życzą Kasia, Jarek i Patrycja.

► Andrzej Czykieta, Prószków. Nie przesyłamy ci kwiatów ani róż pachnących, a w zamian kilka słów gorących. Życzymy ci, byś szczęśliwy zawsze był, aby zdrowie dopisywało i pieniędzy nigdy nie brakowało. Te z serca płynące życzenia w dniu twoich imienin ślą brat Wiesiek z Ulą, Mariuszem i Wiolą, która wujka ścisła i całuje.

► Andrzej Jędra, Opole. Każdego roku o tej samej porze każdy ci życzę, co tylko może. Ja korzystając z tej sposobności, życzę ci zdrowia i 100 lat radości. To, o czym marzysz, by się spełniło, a to, co kochasz, by twoim było. Życzę ci twoja kochająca Ania.

► Andrzej Stec, Opole. Niech ci słodkie zawsze święci, a czas w domu i w szkole radośnie leci. Przyjmij zatem te życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Tego życzą ci Ania, Natalia i mama oraz pani Urszula.

► Andrzej Stec, Opole. To nie Grecja ani Chiny, tylko twoje imieniny. Może serce ci podpowie, kto dziś pije za two zdrowie. Dużo szczęścia, pomyślności, zawsze uśmiechu, nigdy złości, by ci zdrowie dopisywało, a pieniędzy nie brakowało. Tego życzą ci koleżdy: Marek, Daniel, Michał, Piotrek i cała reszta.

► Andrzej Bieniarz, Opole. Twój dzień imienin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W dniu tym pragniemy złożyć ci życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech ci słodkie jasno święci, niech ci słodko życie leci w pomyślności życzę twoja znajoma.

► Andrzej Stec, Opole. Jak zapach konwali pobudza marzenia, tak ty moje przyjmij serdeczne życzenia. Szczęście niech cie nie opuszcza, a radość i uśmiech będą na twoich ustach. I marzenia, które masz, niech się spełnią w krótki czas. Z okazji imienin życzę twoja koleżanka Ania.

► Barbara Bielecka, Ścinawa Mała. Kochanej mamie i żonie dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności z okazji imienin życzą mąż Zbyszek, córki Agata i Dorota.

► Barbara Soja, Tulowice Małe. Szczęścia, zdrowia, pomyślności, w dniu imienin dużo gości. By ci troski omijały, a chłopaki podrywały. Pięknych wspomnień, miłych zdarzeń i spełnienia wszystkich marzeń - tego tobie życzę Pietrzyki.

► Barbara Cwajna, Jarnołtów. To nie Grecja, to nie Chiny, tylko twoje imieniny. Może serce ci podpowie, kto dziś pije za two zdrowie. Dużo szczęścia, pomyślności, zawsze uśmiechu, nigdy złości, by ci zdrowie dopisywało, a pieniędzy nie brakowało. Tego życzą rodzice, siostra Eryka z rodziną i brat z rodziną z Saarbruecken.

► Monika Hoffman, Jeżowa. Ile liści w lasku, ile na Saharze piasku, ile gwiazd na niebie, tyle życzeń moich do ciebie. Ile kropel wpada w morze, tyle szczęścia daj ci, Boże. Zdrowia, szczęścia i samych dobrych ocen w szkole życzę koleżanka Karina.

► Tobiasz Wiczorek, Dobrzeń Wielki. W dniu twoich 9. urodzin składam z serca płynące życzenia: dużo tak potrzebnego zdrowia, szczęścia i sukces-

sów w każdej godzinie życia, szczerości i prostoty dziecięcej oraz samych dobrych wyników w szkole, byś pozostał taki, jaki jesteś teraz - dobry. Twoja kochająca cię mama.

Maria i Stefan Pyrek, Dobrzeń. W dniu waszych urodzin składamy moim najszczęśliwszym życzeń: zdrowia, szczęścia, sił na kolejne lata. Niech was wspomaga Pan Bóg jedynie, prowadzi przez dalsze życie. Życie długie i szczęśliwe. Tego życzę córka Krystyna z Tobiaszem oraz syn Konrad z rodziną.

Marlena Skop, Warmatowice. Z okazji urodzin życzymy dużo szczęścia, zdrowia, samych słonecznych dni, powodzenia w szkole oraz błogosławieństwa Bożego życzą babcia i dziadek.

Barbara Rostalska, Opole. Każdego roku o tej samej porze każdy ci życzę, co tylko może. Ja korzystając z tej sposobności, życzę ci zdrowia i pomyślności, szczęścia i radości. Z okazji imienin życzę wdzięczna za wszystkich pani Ela M.

Marian Hettwer. W dniu twojego święta jest ktoś, kto o tobie pamięta. Pamięta o tobie i śle ci życzenia, abyś spełnił się wszystkie marzenia. Żyć w szczęściu i radości, a uśmiech niech ci życie uprości. Tego gorąco życzę Edyta.

Danuta i Wiesław Milka, Błotnica Strzelecka. Od lat wielu się kochacie, dzieci trzódka ładną macie, wnuków stadko całkiem liczne i jak dotąd życie śliczne. Czego więcej wam potrzeba? Chyba tylko łaski nieba, aby w zdrowiu iść przez lata i podziwiać piękno świata. Z okazji 30. rocznicy ślubu wszystkim, co w życiu najlepsze życzę dzieci i wnuki.

Robert Nowak, Opole. Dziś szczęśliwy dzień jedyny, bo są twoje urodziny. Wiek składamy ci życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech ci życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie. Tego życzą ci dziadkowie, Janek z Asią i Martusia.

Adrian Brój, Popielów. Sto lat, sto lat niech żyje, żyje nam. Nasz Adrianusiu kochany, to już w końcu 18 lat na karaku. Adrian, ty stary koniu, wszystkiego najlepszego i spełnienia wszystkich marzeń. Agnieszka, Leszek, Pawełek i rodzice.

Ordynator i personel medyczny oddziału ginekologicznego, Grodków. Serdeczne podziękowania za wspaniałą i troskliwą opiekę, za okazane serce i życzliwość składają wdzięczne pacjentki.

Jolanta Wańczyk, Gosławice. Twój dzień urodzin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W tym dniu pragniemy złożyć ci życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech ci słodkie jasno święci, niech życie twoje w szczęściu 100 lat przeleci - życzę mąż Bernard i córki Weronika i Brygida.

Krystyna Jaskiewicz, Odrowąż. W dniu twojego święta jest ktoś, kto pamięta i śle ci życzenia, abyś spełnił się wszystkie marzenia. Z serca płyną te życzenia w datę twojego urodzenia, zdrowia, szczęścia, pomyślności, stu lat życia i radości. Zdrowie wieczne niech ci służy, a uśmiech zawsze miej na twarzy. Mąż Jurek oraz córka Justyna i syn Adrian.

Barbara Spychaj, Ozimek. Uśmiechu na buzi i słonka na niebie - to wszystko w dniu twojego święta, Basiu dla ciebie - współpracownicy z działu analityki ogólnej.

Renata Lach, Rudnik k. Raciborza. Z okazji urodzin i 21. rocznicy ślubu zdrowia, szczęścia, pomyślności, zadowolenia z synów, doczekania córeczek, lepszych czasów. Niech ci się darzy! Tego ci życzę szwagier Zdzisław.

Janina Jaskółka, Ostrożnica. Dla chrzestnej matki z okazji urodzin dużo zdrowia, pomyślności, radości oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzą chrześniaki Izabela Góral z Rafałem Walczykiem.

Zenon i Klaudiusz Morański, Pokój, Opole. Dziś szczęśliwy dzień jedyny, dziś są wasze urodziny, a więc składam wam życzenia zdrowia, szczęścia, powodzenia. Niech wam życie słodko płynie w każdej chwili i godzinie. Samych słonecznych dni, błogosławieństwa Bożego serdeczne życzenia przesyła dla kochanego tatusia i kochanego kuzyna Jolanta Morańska z Pokoju.

Bernadeta i Tadeusz Smuk, Prószków. Żyjcie w szczęściu i radości, nie zaznajcie smutku i przykrości, niech wszystko złe was omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Niech długie lata dni szczęścia płyną z znoju, a wasze serce niech spłata miłość i radość pokoju. Z okazji 20. rocznicy ślubu życzenia wielu następnych lat spędzonych we wzajemnej miłości i poszanowaniu składają Ola, Jurek i Wiktorina.

Barbara Malek, Opole. Basiu, wkrótce są twoje imieniny. Od dzisiaj aż do końca swoich dni bądź zawsze młoda, wesola, uśmiechnięta, niech zdrowie ci służy. Bądź kochana i kochaj ludzi. Sebastian.

Erwin Stach, Kąty Opolskie. Miej radość w sercu, uśmiech na twarzy, niech Bóg ci zdrowiem darzy i wszystko, co złe niech cie omija, a samo dobro w życiu sprzyja. W dniu urodzin składamy ci życzenia - rodzice Ela i Antoni.

Erwin Stach, Kąty Opolskie. Ile liści w lasku, ile na Saharze piasku, ile gwiazd na niebie, tyle życzeń ode mnie dla ciebie. Ile kropel wpada w morze, tyle szczęścia z okazji 41. urodzin życzę Ela, Asia, Madzia i Grzegorz.

Maria Giemza, Grodzisko. W dniu 73. urodzin przyjmij życzenia. Niech Bóg ci zdrowiem dobrym darzy, miej radość w sercu i uśmiech na twarzy. Niech obce ci będą smutki i gorycze, choć z nich najcenniejszą składa się życie. I wszystko, co złe niech cie omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Tego z całego serca życzę córka Edyta z mężem i dziećmi oraz wnuk Piotrek z Mileną.

Patrycja Lubczyk, Dobieszowice. Wierszyk dla ciebie dziś układamy, z życzeniami bukiem składamy. Uczę się pilnie, rośnij zdrowo, życie bierz na kolorowo. Niech w serduszu radość będzie, bądź szczęśliwa zawsze, wszędzie, uśmiechnięta i radosna. Z obranej drogi nigdy nie zbaczać, zawsze miłez, kochaj i przebaczać. Niech ci wspomaga Bóg jedynie, prowadzi przez życia znoje. Z okazji 9. urodzin życzenia przesyłają kochający rodzice i siostra Iwona.

Elżbieta Morawiec, Ćwiercie. W dniu twojego święta jest ktoś, kto pamięta i śle ci życzenia, byś spełnił się wszystkie marzenia, sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów i radości. Korzystaj z młodych, pięknych lat, póki otworem stoi przed tobą świat. Póki szczęśliwe są two dni korzystaj, powiadam ci, bo młodość nasza jest tylko raz, w młodości szybko przemija czas. Sylwia.

Justyna Prudło, Brynica. Niech ci słonko zawsze świeci, a czas w domu i w szkole radośnie leci. Najlepsze życzenia z okazji 11. urodzin składają rodzice z Mateuszem.

Jan Sobek, Otmęt. Przyjmij życzenia w twoje urodziny, niech cię wspomaga Pan Bóg jedynie, niech cię prowadzi przez życia znoje i niech ci zysła łask swoich zdroje. Życzymy ci dużo zdrowia, uśmiechu i słonka, aby życie twoje nie miało nigdy końca. Niech dziś znikną troski, złości, żyj w zdrowiu i radości. Tego życzą rodz. Wątlaw i Zamora.

Barbara Salbierz, Zawadzkie. W dniu twojego święta jest ktoś, kto o tobie pamięta i śle ci życzenia, abyś spełnił się wszystkie marzenia, żyj w szczęściu i radości, a uśmiech niech ci życie uprości. Tego życzę ci rodzinka z Izbicka.

Helena i Jan Nohl, Kierpień. W 41. rocznicę ślubu moc gorących życzeń zdrowia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata składają: Edyta, Joachim, Dżesika, Agnieszka i Janek.

Edyta Kuźnia, Kolanowice. Kochana mam, życzymy ci, by każda łza szczęścia, każde słowo, które wypowiedział, miało kształt sara. Życzymy ci szczęścia, zdrowia, łaski nieba, tego w życiu ci potrzeba. Życzymy ci, byś długo żyła, żadnych zmartwień nie doznała. Z całego serca tego życzą kochający mąż oraz synowie Rajmund, Rudolf i Rafał.

Edyta Kuźnia, Kolanowice. Kochana mam, życzymy tobie, aby w każdej chwili, w dobrym zdrowiu i w chorobie bliscy zawsze z tobą byli. Mój oparcie w swej rodzinie, bo to bardzo ważna rzecz, wspólnie życie łatwiej płynie, samotności powiedz - precz. Z okazji urodzin serdeczne życzenia zdrowia, wytrwałości, błogosławieństwa Bożego i długich lat życia życzę córka Bernadeta z mężem i wnuczkami.

Edyta Kuźnia, Kolanowice. Twój dzień urodzin, który jest raz w roku, niech będzie szczęśliwy i pełen uroku. W dniu tym składamy ci życzenia zdrowia, szczęścia i powodzenia. Z całego serca życzę Hilda z dziećmi, Irena oraz Józek.

Dorota Cichecka, Dąbrowa Namysłowska. W dniu urodzin 100 lat życia, żadnych czełków bez pokrycia, chwil spędzonych bardzo miło, aby dużo w życiu było. I by los cię chronił srode przed troskami na twej drodze. Nie zażal nigdy rozpacz i Pan Bóg niech ci wszystko wybaczy. Dużo zdrowia i radości oraz wszelkiej pomyślności życzę kochanej chrzestnej Kasia z rodziną.

Katarzyna Smysło, Ozimek. Z okazji urodzin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, sympatii ludzi, ciąglej radości życia. To, o czym marzysz, by się spełniło, a to, co kochasz, by twoim było. Tego życzą ci rodzice.

Janusz Szatka, Gogolin. Kochany Januszu, za pierwszą wskazówkę, za uśmiech, za serce, za miłość dziękujemy ci całym sercem, za wszystko, co złe przepraszamy, bo ciebie jednego tylko mamy. Z okazji urodzin dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i pięknej przyszłości. Więcej radości, dobrych wrażeń i spełnienia najskrytszych marzeń życzę: kochająca żona Beata z córeczką Natalią.

Paweł Piechaczek, Żłinice. Serdeczności urodzinowe od krewnych z Żimnej Wódki.

APTEKI DYŻURNE

Opole - „Na randzie” - ul. Książąt Op. 48, tel. 453-01-78.

Apteki w województwie

Biała Prudnicka - ul. 1 Maja, Brzeg - ul. Towarowa, **Głogówek** - ul. Zamkowa, **Głubczyce** - ul. Kochanowskiego, **Głucholazy** - Rynek 12/14, **Grodzów** - Rynek, **Kędzierzyn-Koźle** - ul. Arki Bożka i ul. 24 Kwietnia, **Kietrz** - ul. Wojska Polskiego 5-7, **Kluczbork** - ul. Piłsudskiego, **Krapkowice** - Rynek, **Namysłów** - ul. Natkowskiej, **Niemodlin** - ul. Wojska Polskiego, **Nysa** - Rynek, **Olesno** - ul. Pieloka 8, **Ożimek** - ul. Częstochowska, **Paczków** - ul. Wojska Polskiego, **Prudnik** - ul. Filipa Roboty, **Strzelce Op.** - ul. Marka Prawego, **Wolczyn** - ul. Byczyńska, **Żdźiszewice** - ul. św. Anny.

SZPITALA

Opole

Wojewódzkie Centrum Medyczne, al. Witośa 26, tel. 452-07-11 (izba przyjęć, informacja medyczna).

Szpital Wojewódzki, ul. Końskiego 53, tel. 443-30-00 (w godz. 7-19), 443-31-99 (w godz. 19-7).

Wojewódzkie Ośrodek Onkologii, ul. Katowicka 66a, tel. 441-60-00 (centrala), 441-60-10 (izba przyjęć).

Szpital Ginekologiczno-Położniczy i Noworodków, ul. Ozimska 20, tel. 454-54-01 (do 08).

Wojewódzki Specjalistyczny Zespół Neuropsychiatryczny, ul. Wodociągowa 4, tel. 54-14-100 (centrala), 54-14-111 (izba przyjęć), 54-14-222 (rejestracja).

Szpital MSWiA, ul. Korfańskiego 1, tel. 422-36-00 (izba przyjęć).

Szpital Wojskowy, ul. Wróblewskiego 46, tel. 452-55-07 (izba przyjęć), 452-58-25 (rejestracja).

Branice

Samodzielny Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, ul. Szpitalna 18, tel. 486-81-40.

Kup

Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy, ul. Karola Miarki 6, tel. 469-54-55.

Pokój

Samodzielny Szpital Reumatologiczno-Rehabilitacyjny, ul. Namysłowska 22, tel. 469-30-21.

Moszna

Centrum Terapii Nerwic, tel. 466-84-18.

WAŻNE TELEFONY

Pogotowia:

Ratunkowe - 999, **Straż pożarna** - 998, **Policja** - 997, **Energetyczne** - 991, **Gazowe** - 992, **Wodociągowe** - 994, **Pomoc drogowa PZM** - 981, 9637.

Opolska Delegatura Urzędu Ochrony Państwa, oficer dyżurny - tel. 401-52-65.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska - tel. 453-99-06 (całą dobę). Interwen-

cje dotyczące wystąpienia nagłych nadzwyczajnych zagrożeń środowiska.

Opolska Regionalna Kasa Chorych (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: tel. 94-88 w godz. 8-17, 455-18-41, 457-69-93 w godz. 10-15; rzecznik praw pacjenta - 457-69-76 w godz. 11-13.

Branżowa Kasa Chorych dla Służb Mundurowych (Opole, ul. Głogowska 37) - informacja: tel. 458-07-56 w godz. 8-15.

Regionalne Centrum Krwioudawstwa i Krwiolecznictwa - tel. 454-54-95.

Telefon Zaufania Poradni Przedmatulskiej i Rodzinnej - 454-48-45, od poniedziałku do piątku w godz. 9-19.

Modułowy Telefon Zaufania - 44-18-018 - pon.-pt. w godz. 17-19.

Telefon zaufania - AIDS, narkomania - tel. 453-83-81, 442-58-17, dyżurny od poniedziałku do piątku w godz. 11-19, w soboty 16-19.

Telefon zaufania „Mogę pomóc - oczekuję pomocy” - 454-20-63 - pon. i wt. w godz. 9-11, śr. i czw. w godz. 16-19.

Telefon Zaufania Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Opolu - 457-54-92.

Telefon Zaufania Klubu Wzajemnej Pomocy „Otwarte Drzwi” w Opolu - 455-25-28 pon.-pt. w godz. 17-20.

„Pomarańczowa linia” - pomaga rodzicom, których dzieci się upijają - tel. 0801-14-00-68 codziennie od 16 do 21.

Informacja gospodarcza i medyczna - 94-34.

Dary dla powodźian przyjmuje: Zarząd Okręgowy PCK, Opole, ul. Sienkiewicza 2, tel. 454-47-55 - od poniedziałku do piątku w godz. 7-15.

GALERIE I MUZEA

Galeria Sztuki Współczesnej (Opole, pl. Teatrny 12, czynna codziennie w godz. 10-20) - wystawa „World Press Photo 2001”.

Galeria Sztuki „Autor” (Opole, Rynek 10, czynna w godz. 10-18) - rysunek Dariusza Stopy oraz ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby, tkaniny, szkła i ceramiki artystycznej.

Klub Akademicki UO (Opole, ul. Oleśka 45) - wystawa malarstwa „Nastroje” opolskich artystów: Krystyny Wiejak, Teresy Drózd-Muszynskiej, Teresy Salamoniak-Biernackiej, Iwony Polnar, Jolanty Tacakiewicz, Lecha Biernackiego, Bolesława Polnara.

Salon Desa (Opole, ul. Ściegiennego 1, czynna w godz. 9-17) - ekspozycja zbiorowa malarstwa, grafiki i rzeźby.

Galeria „Fotografika” (Opole, ul. Sosnkowskiego 6/40 - Pasz Skaut) - podplomowa wystawa fotografii Ewy Szufnarowskiej pt. „Joanna”.

Galeria „Studienna” (Opole, ul. Studzienna 3, w godz. 9.30-18) - wystawa plastyków opolskich „Barwy jesieni w malarstwie”.

Galeria Autorska Biernaczy (Opole, ul. Końskiego 11, w godz. 10 - 18) - wystawa malarstwa Teresy i Lecha Biernackich.

Pub „Maska” Klub Związków Twórczych (Opole, Rynek 5-6) - malarstwo i grafika Renaty Kuli.

Galeria MCK „9” (Opole, ul. J. Bytnara „Rudego” 2) - wystawa „Małgosia i przyjaciele” posterzona o prace dzieci uczęszczających na zajęcia plastyczne w filii MCK na Maliniec.

Galeria MDK „Forma” (Opole, ul. Targowa 12, czynna pon.-pt. w godz. 8-18) - wystawa prac plastycznych uczniów Publicznego Gimnazjum nr 8 w Opolu pt. „Pejzaże”.

Galeria Sztuki Współczesnej BCK (Brzeg, Rynek-ratusz) - wystawa fotografii Stanisława Wiergnięcia i malarstwa Doroty Krzemienieckiej pt. „Romanizm i romantyzm”.

Miejska Biblioteka Publiczna (Kędzierzyn-Koźle, Rynek 3) - wystawa fotografii Sławomira Mielnika.

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna (Nysa, wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8-19, w soboty 8-16) - malarstwo, grafika i rzeźba Franciszka Pikuty.

Muzeum Wsi Opolskiej (Opole, ul. Wrocławska 174, tel. 457-23-49) czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14, wejście od ul. Etnografów - do zwiedzania tereny parkowe bez wstępów obiektów zabytkowych.

Muzeum Śląska Opolskiego (Opole, Mały Rynek 7, tel. 453-66-77) czynne od wtorku do piątku w godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-15, niedziele w godz. 12-17. Wystawy: „Pradzieje Opolszczyzny”, „Opole - gród, miasto, stolica regionu”, „Malarstwo polskie XIX/XX w.”, „Święta, śmiertelna, zmysłowa. Kobieta w sztuce polskiej”. Galeria MŚO przy ul. Ozimskiej 10 czynna od wtorku do piątku w godz. 9-15.30, w soboty w godz. 10-15, niedziele w godz. 12-17 - ekspozycja stała: „Jan Cybis (1897-1972) - malarstwo i rysunek”.

Muzeum Piastów Śląskich (Brzeg, plac Zamkowy 1, tel. 416-32-57, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10-16, środy 10-18). Wystawy: „Sztuka Śląska XV-XVIII w.”, „Z przeszłości i tradycji Piastów Śląskich”, „Brzeg, 750 lat”, „Panorama karykatury polskiej 1945-2000”, „Artyści i mąż stanu - Ignacy Jan Paderewski (1860-1941)”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum w Nysie (Nysa, ul. Biskupa Jarostawa 11, tel. 433-20-83, czynne we wtorki w godz. 9-17, od środy do niedzieli w godz. 10-15). Wystawy: „Dzieje Nysy”, „Archeologia”, „Sztuka i rzemiosło artystyczne od XVI do XIX wieku”, „Galeria malarstwa obcego XVI-XIX w.”, wystawa rysunków i akwarel Soni i Ireneusza Botorów, „Zamki, kościoły, krajoznawstwo”.

Muzeum im. J. Dzierżona (Kluczbork, ul. Zamkowa 10, tel. 418-27-07, czynne we wtorki i w środy w godz. 10-15.30, piątki i niedziele w godz. 10-14). Wystawy: „Pszczelarstwo dawne i nowe”, „Kościół drewniany z okolic Kluczborka w malarstwie Elżbiety Szolomiak”, „Kluczbork w malarstwie opolskich artystów”, „Prowincjonalny portret polski XVIII-XX w.”.

Centralne Muzeum Jęńców Wojennych (Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. 431-14-71) czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9-16 oraz w niedziele w godz. 10-17. Wystawy: „W niewoli niemieckiej”, „Dzieje obozów jęńców w Łambinowicach”, „Radzieckiej jęńcy wojenni w Stalagu 318/VIIF Łamsdorf”, „Żołnierze polscy w niewoli radzieckiej”, „Z pomocą walczącej Warszawie”.

KONCERTY

Opole - godz. 19, Filharmonia Opolska, sala kameralna - koncert finałowy w wykonaniu O. Popsu'ego, J. Topelita i O. Benninghoffa. W programie utwory O. Benninghoffa.

Opole - godz. 19, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Piastowska 14a), sala kameralna - koncert zespołu „Zyg Zag” (muzyka hip-hop). Bilety 6 zł.

Opole - godz. 20.30, Dragon Pub (ul. Armii Krajowej 6) - wieczór bluesowo-jazzowy - gra zespół „Nieprzyjaciele”.

TEATR

Teatr im. J. Kochanowskiego (Opole, pl. Teatrny) - godz. 11 - „Kolacja dla głupca” (Mała Scena, bilety 17 zł i 11 ulg.), godz. 18 - „Wilki i owce” (Duża Scena, bilety 17 zł i 11 ulg.).

Opolski Teatr Lalki i Aktora (Opole, ul. Końskiego 1a) - godz. 10 - „Król malowany” (bilety 9 zł).

Teatr Jednego Wiersza (Opole, ul. Targowa 12) - godz. 19 - „Z pamięci” (bilety 5 zł).

KINA

Opole

„Centrum Odra” - godz. 15.45 i 20 - „Zwierzęta” (USA, komedia), godz. 17.30 - Tydzień Filmu Niemieckiego: „Marlena” (wstęp wolny), godz. 21.45 - „Ułubienicy Ameryki” (USA, komedia romantyczna). Bilety 14 zł.

„Kluczbork” - godz. 10.30, 13, 15.30 i 18 - „Wiedźmin” (Polska, fantasy, bilety do godz. 16 - 16 zł, po godz. 16 - 18 zł), godz. 20.30 i 22.15 (seans nocny) - „Drobne cwaniaczki” (USA, komedia, bilety 15 zł i 12 zł na seans nocny).

Kina w województwie

Kędzierzyn-Koźle, „ChemiK”, godz. 16 Titanic... Legenda trwa, godz. 17 i 20 Quo vadis, „Hel”, godz. 15.15 i 17 Atlantyda, godz. 19 Dziennik Bridget Jones, godz. 21 Andrzejkowy maraton filmowy - Wyciszyć szczerów, Poranek kogoś, O czym marzą faceci, Kluczbork, godz. 17 i 19 Planeta małp,

Krapkowice, godz. 17.30 Jurassic Park 3, godz. 19.30 Moulin Rouge,

Nysa, godz. 17 Tryumf Pana Kleksa, godz. 18.45

Radio Opole

Andrzejkowe wróżby i wierzzenia. Czy pielęgnujemy tradycje związane z tym dniem? Posłuchajmy audycji „Andrzejkowa magia” Haliny Nabradał. Początek o 10.35. O 12.10 przedstawimy magazyn reporterów „Dzień w przekroju”. O 13.15 rozpocznie się specjalny „Andrzejkowy koncert” przygotowany przez Jacka Rudnika.

Profilaktyka w przypadku AIDS-choć ma ogromne znaczenie - nie zawsze jest doceniana. Nie tylko o tym usłyszymy w audycji Eweliny Rusin-Różyckiej o 14.10.

Wieczorem, o 17.10 „Nasz Heimat”, program Andrzeja Russaka, „Obiezwiat” o 18.30. W programie Barbary Tyslik i Andrzeja Szaromety - barbowy spacer pod ziemią oraz o imprezach turystycznych w Prudniku i Opolu. O 19.05 transmisja koncertu orkiestry FO. W programie m.in. uvertura do opery G. Rossiniego „Sroka złodziejka” i koncert a-moll E. Griega. O 21.05 „Glossatorium” zaprasza Ewa Lubowiecka.

Częstotliwości stacji radiowych:

Radio OPOLE 103,2 96,3 FM • Radio OILE 92,8 FM • PRO-KOLOR 100,7 FM • RMF FM 100,0 95,3 FM • Radio ZET 92,20 98,60 102,80 FM • Park FM 93,9 FM • Radio PLUS 102,7 107,9 FM • PR 1 94,5 FM 255kHz 198kHz • PR 2 88,3 FM • PR 3 90,30 FM • Radio ESKA 90,8 FM • VANESSA 100,3 FM

ZA DARMO do KINA

Kino „Centrum Odra” daje czytelnikom „Nowej Trybuny Opolskiej” na weekend po pięć podwójnych biletów na następujące filmy: „Shrek”, „Quo vadis” oraz „Kod dostępu”.

Kino „Kluczbork” daje naszym czytelnikom na weekend cztery pojedyncze bilety na „Atlantydę”, dwa pojedyncze bilety na „Amelie” oraz dwa kamety na rozpoczynającą się dziś tygodniową „Filmotradę”, czyli objazdowy festiwal filmów.

do TEATRU

Teatr Lalek daje jedno podwójne zaproszenie na niedzielny spektakl „Króla malowanego”.

Teatr Kochanowskiego daje po jednym dwuosobowym zaproszeniu na następujące przedstawienia: „Kaleka z Inishmaan” (30 listopada i 5 grudnia) oraz „Niewinni” (1 i 2 grudnia).

do FILHARMONII

Filharmonia Opolska daje czytelnikom „NTO” dwa podwójne zaproszenia na dzisiejszy koncert symfoniczny.

W sprawie biletów prosimy dzwonić dzisiaj w godz. 12-12.15 pod nr tel. 454-18-67. Aby otrzymać bilety, należy odpowiedzieć na pytanie: Kto jest autorem „Kaleki z Inishmaan” i jakiej narodowości jest ten pisarz? JKA

Wiedźmin, godz. 21 American Pie,

Paczków, godz. 18 Służna inteligencja,

Prudnik, godz. 16.30 i 19 Służna inteligencja,

Strzelce Op., godz. 18 i 20 Wiedźmin, Zawadzkie, godz. 16 Tryumf Pana Kleksa, godz. 18 i 20.15 Planeta małp.

RELAKS

Ogród Zoologiczny w Opolu (tel. 456-42-67) - czynny w godz. 9-15. Bilety: 4 zł i 2 zł ulg.

Kryta Pływalnia „Akwarium” (Opole, ul. Ozimska 48, tel. 454-38-22) - czynna w godzinach 6-8 i 15-18. Bilety w cenie 6 zł i 4 zł ulg. (do godz. 15), 8 zł i 6 zł ulg. (od godz. 16).

Tor Karlingowy (Opole, ul. Magazynowa 4 /bozna Budowlanych/, tel. 0606-506-813) - od poniedziałku do piątku w godz. 14-23, soboty i niedziele 12-23.

ZAPROSZENIA

BRZEG. Sobota, godz. 18 - sala Zamku Piastów Śląskich: koncert pieśni Dvoraka, Szuberta i Pucciniego w wykonaniu Katarzyny Trylnik, absolwentki szkoły muzycznej w Opolu i Akademii Muzycznej w Warszawie.

BRZEG, Niedziela, godz. 10 - hala sportowa przy ul. Oławskiej: I Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa „Jesień 2001”.

BRZEG. Piątek, godz. 17 - galeria w Ratuszu: otwarcie wystawy grafiki Michaliny Garus z Wrocławia.

NYSA. Piątek, godz. 10 i 12 - scena Domu Kultury: koncert andrzejkowy w wykonaniu uczniów nyskiej Państwowej Szkoły Muzycznej.

WOJCZYN. Piątek, godz. 20 - sala Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: zabawa andrzejkowa z dochodem na rzecz świetlicy terapeutycznej „Przystań”.

GRODZKÓW. Piątek, godz. 20 - sala Domu Kultury: dyskoteka andrzejkowa.

OPOLE. Piątek, godz. 20 - klub Kotwica, ul. Ostrówek 1: Hip-hop, muzyka i taniec.

Czekamy do czwartku Zapraszamy na kameralne i masowe imprezy przyjmujemy do godz. 12 w czwartek

■ fax nr 454-37-37.

■ poczta elektroniczna -

ncto@nto.com.pl

BIALĄ. Piątek, godz. 15 - sala Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: zabawa andrzejkowa dla dzieci. Po niej dyskoteka dla młodzieży.

OZIMEK. Sobota, godz. 17 - sala Domu Kultury: dyskoteka andrzejkowa dla dzieci z klubu tańca towarzyskiego. Od godz. 20 wieczorek taneczny dla ich rodziców.

WALCE. Sobota (godz. 13), niedziela (godz. 9) - Dom Kultury: wystawa gołębi pocztowych hodowców powiatu krapkowickiego.

ŁUBNIANY. Niedziela, godz. 15 - sala Ośrodka Kultury: spotkanie opłatkowe seniorów

organizowane przez Caritas.

ŁAMBINOWICE. Piątek, godz. 10 - sala GOSiR „Pandora”: V andrzejkowe spotkanie z piosenką. Wystąpią soliści ze szkół podstawowych i gimnazjum.

NAMYSKÓW. Piątek, godz. 17 - sala widowiskowa Ośrodka Kultury: spotkanie mieszkańców z burmistrzem Krzysztofem Kuchczy

piątek

sobota

niedziela

poniedziałek

wtorek

środa

czwartek

CT 1

5.00 Sama w domu 5.59 Dzień dobry z CT 8.30 Czarodziejska szkoła 9.00 Sprawy 9.05 Bez immunitetu 9.50 Teleshopping 10.00 Przyjaciółki z domu smutku 11.05 Modlitwa za Martę 11.25 Fatalne momenty 11.40 Ten nasz czeski charakter 12.00 Sprawy 12.10 Dr Quinn 12.55 Śpiewanki 13.00 Brzdąki księżniczka 14.00 Wszyscy jesteśmy uczniami 15.00 Nasza wieś 15.25 Klub przyjaciół instrumentów dętych 16.00 Sprawy - wiadomości 16.05 Star Trek VII (15) - serial fantastyczny 16.50 Sproutchla - magazyn 17.05 Weekend z... albo aktywne lechnowanie przed ekranem - magazyn 17.20 Od A do Z - quiz 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky - magazyn informacyjny 18.10 Kinobox - magazyn filmowy 18.35 Nie wahaj się i kreć! - program rozrywkowy 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Arystom życie smakuje 21.55 Komisarz Moulin 23.30 Wydarzenia 23.40 Prognoza pogody 23.44 Bramki, punkty, sekundy 23.50 Star Trek VII 0.35 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.40 Wydarzenia na świecie 0.50 Przedwczesna śmierć 1.40 Piękne staro 2.10 Na Kłobouku 2.50 Mirosław Donut na żółtym 4.00 Teleshopping 4.10 Zaczynamy

CT 2

6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerníky 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Czechosłowacka kronika filmowa 12.00 Euronews 13.00 Odłot 13.50 Labirynt 14.20 Zaczynamy 15.05 Tak, panie ministrze 15.35 Spin City Year II 16.00 Czy mnie zechcecie? 16.15 Skarby świata 16.30 Na tropie 16.55 Przygody nauki i techniki 17.25 Odłot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Jaroslava Duška 18.50 Nie daj się! 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Magazyn Ligi Mistrzów 20.00 Legendy folk i country 21.00 "21" 21.30 Minuty dwudziestego stulecia 21.35 Za drzwiami jest A.G. 22.00 Dziesięć stuleci architektury 22.20 Starty 22.35 Świat Oliviara Tosi 23.30 Artysta: Koncert galowy 0.15 Moda na świecie III

NOVA

5.15 Rzykuj! 5.44 Novashopping 5.55 Śniadanie z Nova 8.30 Pod lodem 9.25 Gdzie jest moje dziecko? 11.00 Alfred Hitchcock przedstawia 11.55 Opisanie morderstwa IX 12.50 Gary Rhodes przy stole 13.40 Herkules 14.30 Zbuntowany anioł 15.20 Litera „A” 16.05 Prosto z regionu 16.20 Gambirinus liga 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 IV 19.30 Wiadomości 20.00 Cześć być milionerem? 20.55 Do-re-mi 21.00 Piśtolnice 23.43 Pogoda 23.45 Piórko 0.20 To i 1.45 Novashopping 2.00 To był on, albo my 3.40 Litera „A” 4.52 Karuzela

CT 1

5.00 Kolory życia 6.00 Czymie zechcecie? 6.15 Wyścigi samochodowe - Wielka Brytania 6.45 Świat motorów 7.25 Śpiewanki 7.30 Był sobie człowiek 8.00 Bajeczki babci 8.25 Wiadomości ze świata 8.35 Sezame, otwórz się 9.05 Asterix w Brytanii 10.25 Poszukiwania niewidzialnych skarbow 10.45 Przypomnienie koncertów adwentowych 2000 roku 11.05 Nasza wieś 11.25 Znowu na Vlachowce 12.00 Sprawy - wiadomości 12.05 Mirosław Donut na żółtym - program rozrywkowy 13.15 Sproutchla - magazyn 13.25 Skarby europejskiej przyrody (2) - film dokumentalny 14.20 Moda na świecie III - magazyn mody 14.45 Prawdziwa historia - film fabularny 16.20 Strong Medicine I (8) - serial obyczajowy 17.10 To jest język czeski - program rozrywkowy 17.55 Prognoza pogody 18.00 Sprawy - wiadomości 18.05 Pan Tau - film fabularny 18.35 Z życia zwierząt 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Arystom życie smakuje 21.55 Komisarz Moulin 23.30 Wydarzenia 23.40 Prognoza pogody 23.44 Bramki, punkty, sekundy 23.50 Star Trek VII 0.35 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.40 Wydarzenia na świecie 0.50 Przedwczesna śmierć 1.40 Piękne staro 2.10 Na Kłobouku 2.50 Mirosław Donut na żółtym 4.00 Teleshopping 4.10 Zaczynamy

CT 2

5.00 Weekend z... 5.10 Bez immunitetu 6.00 Czarna, biała 6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerníky 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 The New Victor English Method 9.15 Hallo aus Berlin 9.25 Pique-nique II 10.00 Popularyzowanie wiedzy 10.20 Teleskop 10.30 Rozmowy 11.00 Odłot 11.50 Klucz 12.20 Salon 12.50 Winobranie 14.35 Reżyserzy 15.35 Wielej pisarze 16.25 Mistrzostwa Świata w rozwiązywaniu zagadek 16.45 Meczek hokejowy 19.30 Euronews 20.00 Europejskie nagrody filmowe - Berlin 20.01 22.00 Głosy poezji 22.05 Krejča, Svoboda, Faust aneb vs dvou se ptám 23.05 Noc z Andělem 0.35 Wiek noc muzyki 4.00 Rock'n'roll night w Redutě 4.45 Dwudziestokadwójka - grudzień

NOVA

5.30 Tajemniczy świat 5.55 Szopy 6.25 Przygody Tiny Toon 6.50 Walt Disney i jego czardziejski świat 7.55 Dinozaury 8.15 Pokémon 8.45 Hollywood Safari 9.50 Gary Rhodes przy stole 10.30 Bohater jednej nocy 12.00 Wybierz rodziców 12.20 Vabank 13.25 Eso 14.45 Jest pani wdowa! 16.40 J.A.G. VI 17.35 Pogoda 17.45 Perry Mason 19.00 Wiadomości 20.00 Samo dobro 21.30 Za ciemem 23.10 Piórko 23.53 Pogoda 23.55 Księga pożądania 1.40 Zimny pocałunek 3.15 Derby 4.20 Bohater jednej nocy 4.24 Karuzela 4.50 Rzykuj!

CT 1

5.00 Skarby świata 5.15 Domowe szczęście 5.45 Fatalne momenty 6.00 Wszyscy jesteśmy uczniami 7.05 Z życia zwierząt 7.25 Śpiewanki 7.30 Bajkowa kraina 9.30 Był sobie człowiek 9.55 Obiektwy 10.25 Kalendarium 10.40 Telewizyjny kurs tańca 10.55 Wszyscy jesteśmy uczniami 12.00 Sprawy 12.05 Prognoza pogody 12.10 Domowe szczęście 12.40 Ekran 13.15 O moudré Sorřaně 14.25 Drogi wiary 15.00 Czas dla rodziny 15.25 První políbení 16.55 Poszukiwanie straconego czasu 17.15 Jestem menadzerem własnego zdrowia 17.25 Kiedy się rzeknie profesja - program rozrywkowy 17.45 Sny Eugena Brikciuse - magazyn kulturalny 17.55 Prognoza pogody 18.00 Sprawy - wiadomości 18.05 Adventní koncert 18.59 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Prognoza pogody 19.40 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Sportka, Sázka 5 ze 40 a Šance 20.00 Czarny anioł 21.00 Gen - galeria elity narodowej 21.20 Na ostro 22.00 Sprawy 22.05 Bramki, punkty, sekundy 22.10 Eliška má rada divoččinu 23.15 Losování Sportky, Sázky 5 ze 40 a 0.00 Kinobox 0.25 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.30 Każdy dzień w akcji 1.10 Szaleje za tobą IV 1.35 Dead Ringers 3.25 Podrózomania 3.55 Nasza wieś 4.15 Znowu na Vlachowce

CT 2

5.10 Posiedzenie z Janem Buriánem 5.40 Mała poranna muzyka 6.50 Noviny STV 7.10 Popularyzowanie wiedzy 7.30 Teleskop 7.40 Pod przykrywką 7.55 Panorama 8.30 Kolory życia 9.30 Teleshopping 9.40 Klub „Nietoperz” 10.30 Nabozęstwo ekumeniczne 11.30 Wolna Europa 12.15 Czarci aniołowie 13.10 Za drzwiami jest A.G. 13.35 Poszukiwania w głębinach 14.30 Studio sport 17.10 Zebro Adama 18.55 Tydzień na świecie 19.15 Euronews 20.00 Ludwika straż 20.10 Słodczy 20.30 Człowiek 20.35 Homo sapiens 20.00 21.05 Ex-pokroci 21.15 Światło 21.25 Cztery kroki 21.45 Trzy wariacje na temat Picassa 21.50 O chłopcu w korkach 21.55 Dwuok si den dziejci lustranki 22.05 Noc między nami 22.30 Dogrywka 23.15 Tygodnik ekonomiczny 23.30 Czerwony karzeł 0.00 Indiani biegac 2.00 Muzyczny nokturn 2.40 Na ostro

NOVA

5.51 Novashopping 6.05 Szopy 6.30 Przygody Tiny Toon 7.00 Walt Disney i jego czardziejski świat 7.55 Dinozaury 8.20 Pokémon 8.50 Hollywood Safari 9.50 Gary Rhodes przy stole 10.30 Czarodziejki z przedmieścia 12.00 Siódemka 13.00 Porady domowe - magazyn 13.45 Grzechawisko - komedia 15.40 Wielki 17.35 Pogoda 17.45 Columbo 19.30 Wiadomości 20.00 Lucie na bילו 21.05 Kobra 11 V 23.00 Trzeci Blizniak 0.20 Kobiety 0.40 Dobro przeciw złu 3.05 Novashopping 3.15 Czworakci 4.05 Jest pani wdowa!

CT 1

5.05 Ekran 5.35 Telewizyjny kurs tańca 5.50 Spożerzenia 5.59 Dzień dobry z CT 8.25 Minuty dwudziestego stulecia 8.30 Sezame, otwórz się 9.00 Sprawy 9.05 Wolna Europa 9.50 Teleshopping 10.00 Artystom życie smakuje 11.45 Gen - galeria elity narodowej 12.00 Sprawy 12.10 Moda na świecie III 12.35 Nie wahaj się i kreć! 13.30 Vědník 13.30 Klucz 14.00 Poszukiwanie straconego czasu 14.20 Starty 14.50 Sproutchla 15.00 Ekran 15.30 Z życia zwierząt 15.50 Game page 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkoła 16.35 Sproutchla 16.40 Pomagamy sobie 17.05 Kavy 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Droga nieznanie III 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Był nas pět 21.05 Podrózomania 21.40 Fakty 22.20 Stalo się... 22.35 Wydarzenia 22.45 Prognoza pogody 22.50 Bramki, punkty, sekundy 22.55 Piękne staro 23.25 Zestareli się... 0.10 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.15 Wydarzenia na świecie 0.25 Ludzie, którzy otworili swoje serca 1.20 Sport na świecie 2.05 Wyrobeno v Krátkém filmu 2.20 Bananowe trybki 2.45 Telewizyjny kurs tańca 3.00 Legendy folk i country 4.00 Bez limitu 4.35 Starty

CT 2

6.50 Noviny STV 7.10 Tygodnik ekonomiczny 7.25 BOS 7.35 Tydzień na świecie 7.55 Panorama 8.30 Nauka leżenia 8.50 Dziecięca encyklopedia świata 8.55 Śpiewanki 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.55 Teleshopping 12.00 Puchar Europy w narciarstwie zjazdowym 13.35 Garbus 15.15 Czerwony karzeł 15.45 Na półmetku 16.25 Sport na świecie 17.10 Wyrobeno v Krátkém filmu 17.25 Odłot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Jana Krause 18.50 Tygodnik kulturalny 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Time out 19.40 Relacja z Mistrzostw Czech w pływaniu 20.00 Witaj Czerwony Zameczku 21.00 "21" 21.30 Wszyscy dobrzy rodacy 23.30 Reżyserzy 0.30 Na palniece 0.55 Sny Eugena Brikciuse 1.00 Gen - galeria elity narodowej 1.15 Anatomie katastrof 2.00 Teleshopping 2.10 Godziny nadliczbowe

NOVA

5.44 Novashopping 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Gedy 9.30 Biała pani 11.10 Alfred Hitchcock przedstawia 11.35 Jack i Jill 12.25 Opisanie morderstwa IX 13.15 Tajemnicza kobieta 14.10 Herkules 14.55 Zbuntowany anioł 15.45 Wyrocznia 16.30 Pozycczone zyciorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.55 Rzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 IV 19.30 Wiadomości 20.00 Nakręł to 20.35 Pracująca dziewczyna 22.55 Tele te 23.35 Zamrożone aktywa 1.20 Pogoda 1.25 Miasteczko South Park III 1.45 Farmclub 2.45 Wyrocznia

CT 1

5.00 Kiedy się rzeknie profesja 5.25 Fakty 5.59 Dzień dobry z CT 8.30 Czarodziejska szkoła 9.00 Sprawy 9.05 Wiadomości ze świata 9.15 Przystanek Alaska 10.00 Było nas pět 11.05 Strong Medicine I 11.45 Teleshopping 12.00 Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Domowe szczęście 13.40 Piękne staro 14.10 Rzeczy niesamowite w świetle nauki 15.10 Dr. Quinn IV 16.00 Sprawy 16.05 Klocki 16.15 Śpiewanki 16.20 Cudowne lata 16.45 Plecak 17.05 Pod przykrywką 17.20 Od A do Z - quiz 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky - magazyn informacyjny 18.10 Simpsonowie - serial animowany 18.35 Przyjaciele VII (26) - serial komediowy 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans - losowanie totolotka 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.45 Prognoza pogody 19.50 Bramki, punkty, sekundy 20.00 Był nas pět 21.05 Podrózomania 21.40 Fakty 22.20 Stalo się... 22.35 Wydarzenia 22.45 Prognoza pogody 22.50 Bramki, punkty, sekundy 22.55 Piękne staro 23.25 Zestareli się... 0.10 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.15 Wydarzenia na świecie 0.25 Ludzie, którzy otworili swoje serca 1.20 Sport na świecie 2.05 Wyrobeno v Krátkém filmu 2.20 Bananowe trybki 2.45 Telewizyjny kurs tańca 3.00 Legendy folk i country 4.00 Bez limitu 4.35 Starty

CT 2

6.00 Czarna, biała 6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerníky 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 "21" 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Game page 12.00 Puchar Europy w narciarstwie zjazdowym 13.30 Odłot 14.15 Pomagamy sobie 14.40 Piaty wymiar III 15.20 Drogi wiary 15.55 Popularyzowanie wiedzy 16.15 Teleskop 16.30 Wspinaczka na przekór losowi 17.25 Odłot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Jany Klusákové 18.50 Dziesięć stuleci architektury 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Świat motorów 20.00 Powrót raj u utraczonego 20.20 Meczek piłki nożnej 23.45 Minuty dwudziestego stulecia 23.50 Belmonte 1.30 Sprawozdanie z posiedzenia PSP ČR

NOVA

5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Siarau 9.30 Aniołek z Wąszyngtonu 11.10 Alfred Hitchcock przedstawia 11.35 Amor 12.25 Opisanie morderstwa IX 13.15 Tajemnicza kobieta 14.05 Dzikie księżyc 14.55 Zbuntowany anioł 15.40 Litera „A” 16.30 Pozycczone zyciorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.55 Rzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 IV 19.30 Wiadomości 20.00 Cześć być milionerem? 20.55 Jak i Grubas III 21.45 Na własne oczy 22.35 Głos wroga 0.21 Pogoda 0.25 Brygada ratunkowa 1.10 Playboy przedstawia 1.50 Na własne oczy

CT 1

5.00 Sama w domu 5.59 Dzień dobry z CT 8.25 Minuty dwudziestego stulecia 8.30 Poranek 8.35 Śpiewanki 8.40 Klocki 9.00 Sprawy 9.05 Spożerzenia 9.10 Na palniece 9.35 Prodaná babička 10.05 Teleshopping 11.35 Upiory 12.00 Sprawy 12.10 Kolory życia 13.10 Pod przykrywką 13.25 Jedzenie jakiego nie znacie 14.15 Teleshopping 14.25 Stalo się... 14.45 Simpsonowie 15.05 Miłość, życie i takie tam 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkoła 16.35 Meduza 17.05 Czy mnie zechcecie? 17.20 Od A do Z 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Jak Vojtěch dla księżniczki skoczył w ogień 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.55 Sportka a Šance 20.00 O poklad Anežky České 20.50 Przedwczesna śmierć 21.45 Na tropie 22.10 Wydarzenia 22.20 Prognoza pogody 22.25 Bramki, punkty, sekundy 22.30 Sportka a Šance 22.35 Na basenie 23.00 Saloon 23.30 Szczęśliwych dziesięciu na milion 23.35 George Benson Absolutely Live 0.25 Wydarzenia na świecie 0.35 Czarny anioł 1.30 Upiory 1.55 Przygody nauki i techniki 2.20 Na półmetku 3.00 Świat motorów 3.40 Teleshopping 3.50 Kinobox

CT 2

6.00 Czarna, biała 6.20 Noviny STV 6.40 Wydarzenia na świecie 6.50 Večerníky 7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 Obiektwy 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Game page 12.00 Puchar Europy w narciarstwie zjazdowym 13.30 Odłot 14.15 Pomagamy sobie 14.40 Piaty wymiar III 15.20 Drogi wiary 15.55 Popularyzowanie wiedzy 16.15 Teleskop 16.30 Wspinaczka na przekór losowi 17.25 Odłot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Jany Klusákové 18.50 Dziesięć stuleci architektury 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Goli 20.01 19.25 Meczek siatkówki 20.25 Meczek piłki nożnej 23.45 BOS 23.55 Wielki wóz 0.25 Legendy folk i country 1.20 Wspólna rodzina 1.45 Spotkania stulecia 2.20 Sprawozdanie z posiedzenia

NOVA

8.30 Perla Morza Tasmańskiego 9.25 Generał Patton 10.45 Alfred Hitchcock przedstawia 11.35 Amor 12.25 Opisanie morderstwa IX 13.15 Tajemnicza kobieta 14.05 Dzikie księżyc 14.55 Zbuntowany anioł 15.40 Litera „A” 16.30 Pozycczone zyciorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.55 Rzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 IV 19.30 Wiadomości 20.00 Tarzan i zagubione miasto 21.35 Tizask 22.10 Obywatelskie judo 22.40 Kosiarz umysłowy 0.46 Pogoda 0.50 Brygada ratunkowa 1.35 Playboy przedstawia 2.05 Novashopping

CT 1

5.00 Teleshopping 5.10 Europa dzisiaj 5.35 Starty 5.59 Dzień dobry z CT 8.30 Czarodziejska szkoła 9.00 Sprawy 9.05 Podrózomania 9.30 Kiedy się rzeknie profesja 9.55 Spj, kochanie 11.30 Posużeni ohnfm 12.00 Sprawy 12.10 Sama w domu 13.10 Bananowe rybki 13.40 Czas dla rodziny 14.05 Na basenie 14.30 Kavy 14.45 Poszukiwania niewidzialnych skarbow 15.10 Śpiewanki 15.15 Jak Vojtěch dla księżniczki skoczył w ogień 16.00 Sprawy 16.05 Czarodziejska szkoła 16.35 Labirynt 17.05 Po czechu 17.15 Stop - magazyn 17.20 Od A do Z - quiz 17.45 Prognoza pogody 17.50 Večerníky 18.10 Przystanek Alaska 18.57 Dziesięć szczęśliwych na milion szans 19.00 Wieczorynka 19.15 Wydarzenia 19.35 Tu i teraz 19.40 Prognoza pogody 19.45 Bramki, punkty, sekundy 19.50 Pfsahm a slubuj 21.40 Bez immunitetu 22.30 Afganistan - ziemia we krwi 23.15 Wydarzenia 23.25 Prognoza pogody 23.28 Bramki, punkty, sekundy 23.35 Spin City Year II 23.55 Weekend z... albo aktywne lechnowanie przed ekranem 0.05 Szczęśliwych dziesięciu na milion 0.10 Wydarzenia na świecie 0.20 Przyjaciele VII 0.40 Oczyszczenie panie premiere 1.15 Piękno na ziemi 2.10 Było nas pět 3.10 Europa dzisiaj 3.35 Przygody nauki i techniki 4.00 Po czechu 4.15 Afganistan - ziemia we krwi

CT 2

7.10 Jihomoravský večerník 7.30 Raport 7.55 Panorama 8.30 Obiektwy 9.00 Dzień dobry z CT 11.25 Od A do Z 11.50 Jestem menadzerem własnego zdrowia 12.00 Adventní koncert 13.50 Odłot 13.50 Meduza 14.20 Pan Tau 14.55 Przedwczesna śmierć 15.50 Obce słowo „Poezia” 15.55 Energia XXI wieku 16.10 Praga na scenie wiedzy 16.25 Magiczny świat technologii 16.45 ABCD ekologie aneb Zivotabudítel 16.50 Telewizyjny klub miedzyszych 17.25 Odłot 18.10 Czarna, biała 18.30 Godziny nadliczbowe Karla Hvzdíaly 18.50 Naład Japoczyćków ma Pearl Harbor 19.10 Wiadomości w języku migowym 19.15 Wyrobeno v Krátkém filmu 19.35 Spożerzenia 19.40 Weekend z... 19.50 Głosy poezji 20.00 Hitler, Stalin i ja 21.00 "21" 21.30 Czechosłowacka kronika filmowa 21.45 Pod nieboskłonem 23.20 Muzyka ze Strahova

NOVA

5.15 Rzykuj! 5.40 Novashopping 5.55 Śniadanie z Novą 8.30 Raj 9.35 W mgieniu oki 11.00 Alfred Hitchcock przedstawia 11.30 Amor 12.20 Opisanie morderstwa X 13.15 Tajemnicza kobieta 14.05 Dzikie księżyc 14.55 Zbuntowany anioł 15.45 Litera „A” 16.30 Pozycczone zyciorysy 17.15 Prosto z regionu 17.25 Karuzela 17.55 Rzykuj! 18.25 Pogoda 18.30 Kobra 11 V 19.30 Wiadomości 20.00 Porady domowe 20.55 Jak i Grubas III 21.50 Kociol 22.40 Filadelfia 1.03 Pogoda 1.05 Jerry Springer Show 1.50 Playboy przedstawia

HOROSKOP

**Baran**

21.03.-20.04.

Koniecznie zatroszcz się o swoje zdrowie. Będziesz ospały i mało aktywny. To może być nie tylko skutek pogody, ale chronicznego przemęczenia.

**Byk**

21.04.-21.05.

Dzisiaj będą od Ciebie oczekiwać umiejętności organizacyjnych. Komuś trzeba będzie się narazić. Możesz usłyszeć parę nemiłych słów.

**Bliźnięta**

22.05.-21.06.

Błyszcz z zmysłem przedsiębiorczości. Żadne obowiązki nie powinny sprawić Ci większych kłopotów. Spokojnie podejmij się każdego zadania.

**Rak**

22.06.-22.07.

Wszystkie Twoje tajemne plany zawodowe mają szansę się spełnić. Bądź jednak przygotowany na to, że otoczenie zareaguje wielkim zdziwieniem.

**Lew**

23.07.-22.08.

Do głowy przyjdą Ci nowe, inspirujące pomysły. Dzięki temu Twoje wcześniejsze, już nieco zagrożone, wysiłki na pewno nie pójdą na marne.

**Panna**

23.08.-22.09.

Wszelkie życiowe problemy zaczną się same rozwiązywać. Zostaniesz doceniony i możesz spodziewać się gratyfikacji finansowej. Na święta jak znalazł.

**Waga**

23.09.-23.10.

Twoje zmienne nastroje doprowadzą do nieporozumień z otoczeniem. Uważaj, aby nie popełnić jakiegś gafy. Nie przesadzaj z ambicjami.

**Skorpion**

24.10.-22.11.

Będziesz chciał wszystko zagarnąć dla siebie - obowiązki i wyrazy uznania. Inni też są pracowici. Pozwól im też pokazać, co potrafia.

**Strzelec**

23.11.-21.12.

Przed Tobą senny dzień. Będziesz mocno rozkojarzony, więc musisz uważać na każdy swój krok, aby nie przydarzyło Ci się nic złego.

**Koziorożec**

22.12.-20.01.

Twoja aktywność zaczyna się kierować w złą stronę. Nie zajmuj się innymi, nie plotkuj. Więcej uwagi przywiązuaj do tego, co robisz i mówisz.

**Wodnik**

21.01.-19.02.

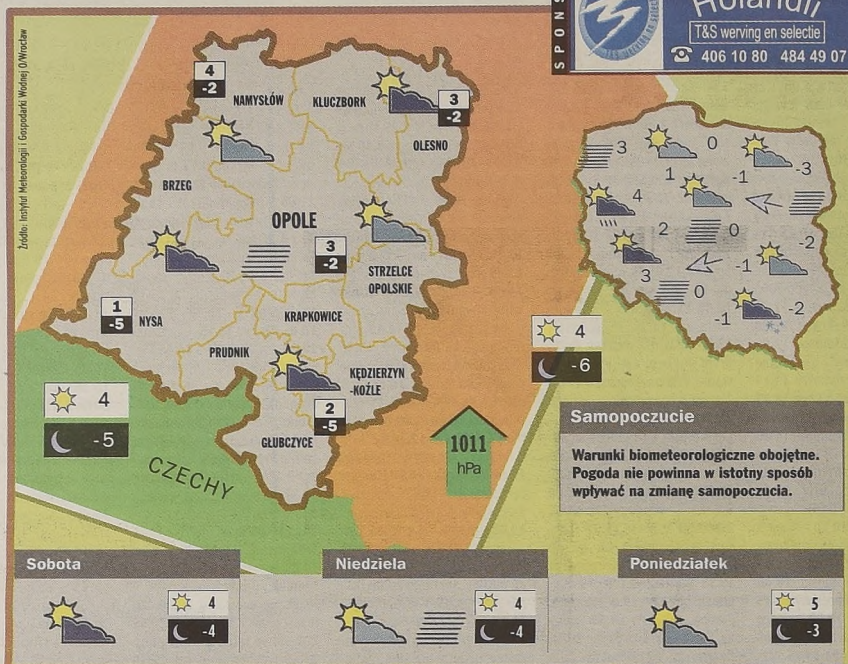
Staraj się nie dawać nikomu powodów do krytyki. Nawet w najtrudniejszej sytuacji panuj nad sobą i nie pozwól wyprowadzić się z równowagi.

**Ryby**

20.02.-20.03.

Patrzy optymistycznie w przyszłość i wierzy w swoje możliwości. Dzisiaj zarówno Twoje finanse, jak i kariera mają szansę powodzenia.

POGODA



METRYKA DNIA

30 listopada, piątek

Wschód słońca 7.21,
zachód 15.28

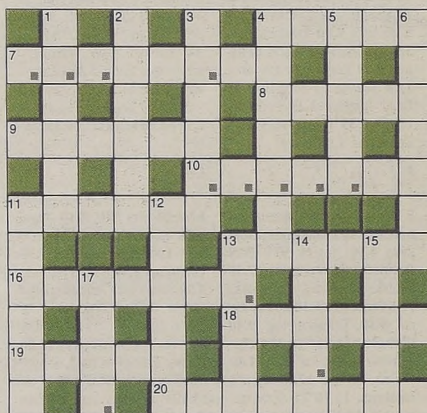
Trzysta trzydziesty
czwarty dzień roku

Imieniny:
Andrzeja, Justyny,
Konstantego

70 lat temu
urodził się Jan Himil-
bach, kamieniarz, pisarz,
aktor; zmarł w 1988
roku.

100 lat temu
zmarł Edward J. Eyre,
angielski podróżnik, ba-
dacz kontynentu austra-
lijskiego, odkrywca.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM NR 43 (C)



NA WŁASNE OCZY



Maturzyści z LO w Kietrze: (od lewej) Gracjan Gizicki (PO), Łukasz Gil (LS), Leszek Wojnarski (KA) i Łukasz Wertepny (dla niego już zabrakło liter) gorąco dopingowali naszych siatkarzy podczas mistrzostw Europy w Ostrawie. W tym meczu wygraliśmy z Węgrami 3:1. I nie ma co ukrywać, że również za sprawą takich kibiców. Zdjęcie przesłał Leszek Wojnarski. Dziękujemy.

Jeśli udało się Wam wykonać ciekawe zdjęcie, byliście świadkami niecodziennej sytuacji - przyslijcie jej fotografię do nas. Co miesiąc wśród autorów najlepszych ujęć będziemy rozlosowywać nagrody pieniężne.

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE • ZAGRANICZNE STARTY OPOLAN

Złote piruety

Reprezentanci Opolskiego Międzyszkolnego Klubu Łyżwiarskiego udanie wystąpili w międzynarodowych zawodach w Czechach.

Impreza nosiła nazwę „Orłowska Pirueta”, a jej odmiennością w stosunku do zawodów rozgrywanych w Polsce jest to, iż oprócz punktacji programów obowiązkowego i dowolnego sędziowie oceniają najlepiej wykonane piruety.

Zdobyliśmy w tych zawodach kilka dobrych lokat, ale najbardziej cieszy to, iż dwójka naszych zawodników otrzymała nagrody za najlepsze piruety - powiedziała Ewa Więcek, prezes opolskiego klubu.

Jednym z triumfatorów tej specyficznej rywalizacji okazał się Tomasz Grajcar, podopieczny trener Barbary Czakon, startujący na co dzień w klasie złotej.

Tomek w tych zawodach walczył z juniorami, bo organizatorzy nie przewidzieli w programie klasy złotej - wyjaśnia B. Czakon. - Miał więc starszych od siebie rywali i długo musiałam go przekonywać, aby podjął wyzwanie, bo miał pojechać dłuższy program, ułożony specjalnie na te zawody.

Wyczn Grajcar powtórzyła Katarzyna Jodłowska, która wystąpiła w swej „normalnej” klasie - srebrnej, rywalizując w stawce 24 zawodniczek.

- Te dwie wygrane to bardzo miła dla mnie niespodzianka - oceniła opolska trenerka. - Przypomnę, że gdy ogłoszono wyniki, to aż mi się lezka w oku zakreśliła.

- W Czechach od początku szkolenia bardzo dużą uwagę przywiązujemy się właśnie do piruetów i wygranie z zawodnikami tego kraju to naprawdę duży sukces - dodała prezes Więcek. - Chcę także dodać, iż wszyscy gratulowali nam wysokiego poziomu choreografii oraz doboru muzyki.



FOT. ZBIGNIEW KLUBOWYCH

W swym pierwszym tegorocznym starcie Tomasz Grajcar okazał się najlepszy w „kręceniu” piruetów.

zium choreografii oraz doboru muzyki.

- Tomek bardzo długo musiałam przekonywać do Chopina - uzupełnia trenerka. - Jak widać, wyszło to na dobre.

Barbara Czakon zadowolona jest także z innego powodu, bo ocenia, iż jej podopieczni wykazali się sporą odpornością psychiczną.

- Utrudnienie dla nas stanowiło to, iż w tych zawodach oba programy, a więc obowiązkowy i dowolny, były wykonywane w jednym dniu. Oni robili to po raz pierwszy. Po wyalczce-

niu dobrych miejsc po „obowiązku” byli zestresowani. Obawiałam się, że mogą nie wytrzymać psychicznie. Jakoś potrafiłam ich przekonać, że są w stanie udźwignąć ciężar. Wierzę, że dzięki temu nabrali wiary w siebie.

W klasyfikacji generalnej zawodów Grajcar zajął 4. lokatę (był to jego pierwszy start w tym sezonie), zaś Jodłowska sklasyfikowana została na 7. pozycji. Na 10. miejscach ukończyły rywalizację Karolina Sergiel i Adriana Ładocha, zaś na 12. startująca po chorobie Katarzyna Woszek.

Andrzej SZATAN

MINIPIEKA NOŻNA • GRALI OLDOBOJE

Skuteczni panowie z gwizdkiem

W hali opolskiego „Okrągłaka” rozgrywany był turniej oldbojów „Renault Vip Car Opole 2001”. Uczestniczyło w nim pięć drużyn.

Najskuteczniejsza okazała się ekipa opolskich sędziów, prowadzona przez Tomasza Wolaka. Wykazała się ona dużą skutecznością, aplikując rywalom 25 goli w czterech spotkaniach. Pokonała kolejno KW Państwowej Straży Pożarnej 9-2, Halińska Maków Podhalański 3-0, Renaulta Vip Car 4-1 oraz reprezentację opolskiego Urzędu Miasta 9-0.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: UM Opole - Renault Vip Car 1-5; Haliński - UM Opole 7-0, Renault Vip Car - Straż Pożarna 6-1, UM Opole - Straż Pożarna 6-1, Haliński - Straż Pożarna 5-0, Renault Vip Car - Haliński 2-3.

1. Sędziowie OZPN 4	12	25-3
2. Haliński Maków 4	9	15-5
3. Renault Vip Car 4	6	14-9
4. UM Opole 4	3	7-22
5. KW PSP 4	0	4-26

Sędziowie OZPN: Marek Stoksis, Zbigniew Budziszewski, Piotr Mytnik, Krzysztof Wołański, Bronisław

Grabowiecki, Tomasz Wolak, Bogdan Stasiak, Wiesław Radzik, Zbigniew Wiliński, Henryk Majer.

Królem strzelców został Zbigniew Budziszewski (Sędziowie OZPN), który zdobył aż 16 bramek i wyprowadził Grzegorza Urbaniaka (Renault) - 7 goli. Za najlepszego zawodnika uznano Dariusza Biela z Halińska, zaś bramkarza - Andrzeja Sułkowskiego (Renault). Kierownikiem zawodów był Paweł Kiszka, a mecze sędziowali (spółcześnie) Bogdan Stasiak, Stanisław Gębuś, Wiesław Radzik, Piotr Mytnik i Jacek Kubacki. Sz

ZAPROSZENIA

Opole 1.12. godz. 18.00. Hala przy ul. Kowalskiej. Piłka ręczna mężczyzn - I liga: Gwardia - MTS Chranów.

1.12. godz. 17.00. Hala przy ul. Dubois. Siatkówka kobiet - I liga: AZS - Start Kędz.

Kędzierzyn-Koźle 1.12. godz. 17.00. Hala przy alei Jana Pawła II. Siatkówka mężczyzn - I liga: Mostostal Azoty - Morze Szczecin.

Grodzów 1.12. godz. 18.00. Hala przy ul. Klubowej. Piłka ręczna mężczyzn - II liga: GKS Contipasz - Śląsk II Wrocław.

Zawadzkie 1.12. godz. 17.00. Hala przy ul. Opolskiej. Piłka ręczna mężczyzn - II liga: ASPR - Zagiew Dzierżonów.

Ożimek 1.12. godz. 17. Hala przy ul. J. Korczaka. Piłka ręczna mężczyzn - II liga: Małapanew - Arol Tęcza Leszno.

Nysa 1.12. godz. 17.00. Hala przy ul. Orkana. Siatkówka mężczyzn - II liga: Mechanik Bustan - AZS Politechnika Gliwice.

Prudnik 1.12. godz. 17.00. Hala przy ul. Łucznicznej. Koszykówka mężczyzn - III liga: Pogoń - Odra Wodzisław.

Kolonowskie 2.12. godz. 12.30. Restauracja „Markus”. Dart: III turniej o puchar Markusa.

Chróścice 1.12. godz. 10.00. Sala PSP

1. Siatkówka mężczyzn: II turniej radnych gmin w siatkówce.

2.12. godz. 10.00. Sala SP 1. Szachy: II otwarte mistrzostwa klubu Victoria.

Krośnica 30.11. godz. 17.00. Bar „Na Rogu”. Skat: turniej otwarty.

Piłka nożna Puchar Polski: Start Dobrodzień - Cement Gizeł Strzelce Op., Enna Grodziec - Skalm Gracze, ZKS Górzdzice - Polonia Gólszowice Głubczyce, LZS Sucha - TOR Dobrzeń W., Błyskawica Rozumice - Odra K.-Koźle, MEC II Ślawice - Polonia Nysa, Agfa Prusinowice - Odra II Opole, Orzeł Polska Cerekiew - Unia Tułowice, Piast Gorzów Śl. - Lumar Hetman Byczyna, Mała Krasiejów - OKS Olesno, LZS Starościna - Małapanew Ożimek, Gazownik Wawelno - Willich Fortuna Wałce Głogówek, Prosa Dzieduchowice - MKS Gogolin, Swornica Scorpio Czarnoway - DGF Sielusz Kotórz, Czarni Korfańów - Włokniarz II Kietrz, Olimpia Lewin B. - KKS Kluczbork.

Siatkówka, III liga mężczyzn: Mechanik Namysłów - PZU Karo Strzelce Opolskie, Megawat Opole - MOS Opole, KKS OSiR Kluczbork - Mechanik Bustan II Nysa, KS II Nysa - MMKS Mostostal Kędzierzyn-Koźle.

KASP

KRÓTKO

SIATKÓWKA • Bilety na Lewskiego

W najbliższy wtorek Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle rozpocznie udział w kolejnej edycji Ligi Mistrzów. Pierwszymi rywalami kędzierzynian będzie Lewski Sofia, a mecz rozegrany zostanie w opolskim „Okrągłaku”. W eliminacyjnej grupie B obok Mostostalu i Lewskiego zagrają także hot Volleys Wiedeń i Olympiakos Pireus. Kędzierzynianie liczą, iż podobnie jak przed rokiem opolska hala będzie pekała w szwach, a kibice staną się kolejnym zawodnikiem mistrzów Polski. W zeszłym roku siatkarzki fani z Opolszczyzny na każdym z 4 spotkań stworzyli znakomitą atmosferę.

Bilety na pierwszy mecz, który rozegrany zostanie 4 grudnia o godz. 17.00, kosztują 20 zł i można je nabyć w kasach Mostostalu (Kędzierzyn-Koźle, al. Jana Pawła II) oraz w kasach „Okrągłaka” (Opole, ul. Oleska 70).

MARK

Piłkarskie zapisy

Ognisko TKKF „Szóstka” w Opolu przyjmuje zapisy do XVII halowych mistrzostw województwa w piłce nożnej pięciosobowej. Odbędą się trzy rundy finałowe, a drużyny, które zgromadzą najwięcej punktów awansują do finału masters. Pozostałe zagrają w turnieju pocieszenia. I runda rozegrana zostanie w połowie grudnia, dwie następne w styczniu 2002 roku. Wpisowe wynosi 1300 zł. Wpłaty można dokonać w siedzibie „Szóstki” (hala „Okrągłak”, ul. Oleska 70, pokój nr 6) lub przelewać na konto: TKKF „Szóstka” Opole PKO BP SA I Oddział Opole nr: 34-10203668-106140311 z dopiskiem HMWO Opole - 2002.

Przyjmowane są również zapisy na turniej „Logistik Cup 2001”, który rozegrany zostanie w dniach 1-2 grudnia w hali przy ul. Domańskiego w Opolu. Warunkiem uczestnictwa jest wpłata wpisowego wynoszącego 150 zł. Sz

SPORTOWY WEEKEND

RADIO OPOLE

Poleca **WOJCIECH NAJDA**

Rozgrywki w ekstraklasie koszykarek i siatkarzy zdominują sportową sobotę na naszej antenie. W „Zielonym Sportowym Radiu” między 17.05 a 21.00 „na żywo” relacjonować będziemy przebieg ligowych pojedynków:

► Gdańsk - ekstraklasa koszykarek: Start - CUKIERKI Odra Brzeg

► Kędzierzyn Koźle - ekstraklasa siatkarzy: MOSTAL AZOTY - Morze Szczecin

► Opole: I liga piłki ręcznej: GWARDIA OPOLE - MTS Chranów.

Jak zwykle, przygotowaliśmy bogaty serwis informacyjny z regionu, kraju i świata.

W niedzielę w audycji „Po weekendzie” od 18.05 podsumujemy wydarzenia weekendu. Nie zabraknie również sportowego komentarza red. Romana Steporowskiego z „Nowej Trybuny Opolskiej”.

96.3 101.2 103.2

NTO

NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Redakcja: 45-086 Opole ul. Powstańców Śl. 9.

Centrala: tel. 456 70 41 (łączy wszystkie działy), fax 454 37 37.

Redaktor naczelny: Wojciech Potocki (sekretariat: tel. 454 56 30).

Zastępca redaktora naczelnego: Zbigniew Górniak, sekretarz redakcji: Ryszard Rudnik, z-ca sekr. red.: Bogusław Mrukot, dział tereno-

wy: Małgorzata Kroczyńska, dział miejski - Andrzej Jagiełła, dział sportowy (tel. 454 56 93, 456 70 46) - Andrzej Szatan, dział

gry - Joanna Jakubowska, dział społeczny, dział łączności z czytelnikami - Jan Gwoździwicz (tel. 454 56 67, po 16.00 - 456 70 45), dział korekty - Krzysztof Szymczyk (tel. 456 70 41 w. 351). Redakcja nocna (od 16.00 do 21.30, tel. 456 70 43). Oddział w

Brzegu ul. Piastowska 2, tel./fax 416 12 20. Oddział w Kędzierzynie-Koźlu ul. Piastowska 1, 2p, tel./fax 482 83 81. Oddział w Nysie ul. Wałowa 7, tel. 433 92 90. Oddział w Kluczborku ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Oddział w Oleśnie ul. Wolności 8, tel. 359 78 85.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Dyżur prawnika - wtorki i piątki w godz. 15.00-17.00. E-mail: nto@nto.com.pl. NTO w internecie: www.nto.com.pl

WYDAWCA: PRO MEDIA SP. z o.o.

45-086 Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 456 70 41.

Prezes: Marian Szczurek, tel. 454 65 27.

PRACOWNIA KOMPUTEROWA: Jan Gachowski, tel. 456 50 71.

MARKETING: Piotr Waldo, tel. 454 18 67, 456 70 41 w. 365.

BIURO OGŁOSZEŃ: Opole, ul. Powstańców Śl. 9, tel. 454-18-68, fax 456 50 67, e-mail: ogloszenia@nto.com.pl, czynne w godz. pn.-czw. 7.30-18.00, pt. 7.30-16, w soboty 9.00-14.00.

KOLPORTAŻ: tel./fax 453 18 06. PRENUMERATA INFOLINIA 0 800 163 132

SKŁAD: Pro Media, Druk: Pro Media - Drukarnia, Opole, ul. Skłodowska 4, tel. 453 18 07 i 453 74 96

PROJEKT GRAFICZNY: Mediapolis/Formules Editio (Paryż)



BIURA OGŁOSZEŃ i REKLAM „NOWEJ TRYBUNY OPOLSKIEJ”: OPOLE, ul. Powstańców Śląskich 9, tel. 456-70-41, tel./fax 456-60-17 Brzeg Biuro Reklamy „NTO” ul. Piastowska 2, tel. 416-12-20; Agencja Ubezpieczeniowo-Reklamowa Anna Janowska, ul. Jana Pawła II 2, tel. 416-50-63. Głogówiek PZMot, ul. Dworkowa 6, tel. 437-33-12. Głubczyce „Bolorama”, ul. Kościuszki 24, tel. 485-69-70. Gogolin JAWA TOUR, ul. Strzelecka 16, tel. 466-90-69. Kędzierzyn-Koźle „ZIELIŃSKI - REKLAMA”, ul. Konopnickiej 16, tel. 482-59-48; 0601 523 950. PZMot, ul. Wojska Polskiego 17, tel. 483-26-31. Biuro Reklamy „NTO”, ul. Piastowska 1, 2p, tel. 482-83-81. Kluczbork Biuro Reklamy „NTO”, ul. Piłsudskiego 1, tel./fax 418-69-65. Agencja Mediałna, ul. Ligonia 14a (pokój nr 1), tel. 418-74-74. Krapkowice PZMot, ul. Opolska 69, tel. 466-11-02. Namysłów Biuro Ogłoszeń i Reklam, ul. Harcerska 4/1, tel. 410-20-90. Niemodlin „Jarko”, ul. Bohaterów Powstań Śląskich 32 (PZU), tel. 460-63-14. Nysa Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wałowa 7, tel. 433-92-90. „WIGRA”, ul. Piastowska 10, tel. 433-33-55. Oleśno Biuro Reklamy „NTO”, ul. Wolności 8, tel. 359-78-85. Opole „Loyal”, ul. Piastowska 19A, tel. 456-47-44. „Andy”, ul. 1 Maja 61, tel. 442-70-26, tel./fax 442-70-28. „Agencja Reklam”, ul. Krakowska (filharmonia), tel. 453-11-44. „Rex”, ul. Włosa, tel. 457-69-68. „M.W. Reklama”, ul. Staromiejska 2-4/4, tel. 453-79-44. „Arcon Pol”, ul. Barlickiego 2A, tel. 4416220. „Sindbad”, ul. Sosnkowskiego 16 (Real), tel. 458-11-76. Biuro Reklamy „Ole”, ul. Zielonogorska 3, tel. 455-27-19. Ożimek Akwizycja-Handel-Usługi Zdzisław Hulakowski, ul. Wywolenia 24 (box nr 20). PRUDNIK „Ars”, Rynek 2, tel. 436-21-52. STRZELCE OPOLSKIE, ul. Powstańców Śl. 26, tel. 461-25-81.

KTO NAJPOPULARNIEJSZY W 2001 ROKU?

Czas decyzji

Jeszcze dwa tygodnie będziemy publikowali kupony do głosowania w plebiscycie na najpopularniejszych sportowców i trenerów naszego regionu w roku 2001.

Coraz mniej czasu pozostało tym z Czytelników, którzy chcieliby wziąć udział w naszej zabawie, bowiem termin nadsyłania kuponów mija 15 grudnia. Wiele osób zaczyna zdawać sobie z tego sprawę, gdyż porcja kuponów każdego dnia jest coraz obszerniejsza.

Przypominamy kandydatów do tytułu sportowca i trenera roku.

Sportowcy:

Karol Bobowicz (short-track, OMKŁ), Janusz Bułkowski (siatkówka, KS Nysa), Paweł Dytko (automobilizm, AOpolski), Irena Czuta-Pakosz (I.A., Technik Komorno), Ewa Flieger (I.A., MLKS Goświnowice), Mateusz Guzman (zapasy, ZKS Górażdże), Robert Halicki (automobilizm, AOpolski), Grzegorz Kleszcz (ciężary, Budowlani Opolo), Maciej Klucza (automobilizm, AOpolski), Szymon Kołlecki (ciężary, Budowlani), Katarzyna Krasowska (badminton, Technik Głubczyce), Małgorzata Morzyńska (jeździectwo, Lewada Zakrzów), Gabriela Mróz-Czerkawska (koszykówka, Cukierki Odra Brzeg), Rafał Musiak (siatkówka, Mostostal Azoty K.-Kozł), Krzysztof Neugebauer (karate, KKK Kluczbork), Konrad Ogórek (gimnastyka, NTG Nysa), Paweł

Papke (siatkówka, Mostostal), Marcin Pawlak (zapasy, Orzeł Namysłów), Marcin Prus (siatkówka, Mostostal), Zbigniew Rektor (siatkówka, AZS Opolo), Zanała Skowrońska (jeździectwo, Lewada), Grzegorz Stodkowski (gimnastyka, NTG), Paweł Soja (karating, Taboss Nysa), Sebastian Świdorski (siatkówka, Mostostal), Przemysław Wacha (Technik, badminton), Dilara Wieliszajewa (koszykówka, Cukierki), Jolanta Wojnarowicz (żużło, AZS Opolo), Łukasz Wolny (karate, Zarzewie Prudnik), Maciej Wróbel (rajdy enduro, Torlex Grodków), Izabela Zakowicz (karate, Zarzewie), Kamila Zakowicz (hokej na trawie, Krutpol Leszczyński Nysa).

Trenerzy:

Janusz Bajorek (karate, ENSO Krapkowice), Ryszard Borek (Technik, badminton), Andrzej Brożyna (zapasy, ZKS Górażdże), Tadeusz Brudniak (karate, Zarzewie), Paweł Czerepok (siatkówka, AZS Opolo), Edward Faciejew (żużło, AZS Opolo), Karol Hawel (badminton, Technik), Bolesław Kardeła (ciężary, Budowlani), Anna Łukanowa (żużło, OMKŁ), Teresa Małaczewska (strzelectwo, LOK Opolo), Mirosław Nawrocki (piłka ręczna, Gwardia Opolo), Algirdas Paulauskas (koszykówka, Cukierki), Krzysztof Pawlak (zapasy, Orzeł), Remigiusz Prowin (karate, Zarzewie), Andrzej Sałacki (jeździectwo, Lewada), Marian Stanisławski (kolarstwo, LKS Ziemia Polska), Ryszard Szewczyk (ciężary, Budowlani), Jadwiga Wilejko (łuczniczwo, Obunuk Prudnik), Dorota Witos (hokej na trawie, Krutpol), Mariusz Wroński (gimnastyka, NTG), Waldemar Wspaniały (siatkówka, Mostostal).

ŻUŻEL • PO SEZONIE, PRZED SEZONEM

Lista życzeń

Kluby żużlowe nie zapadły w zimowy sen. Także w Opolu trwają prace nad przygotowaniem do nowego sezonu.

Otrzymujemy sporo ofert zawodników zainteresowanych jazdą w Opolu w przyszłym sezonie - mówi dyrektor klubu Janusz Stepek. - Przyszło kilka ciekawych propozycji z Anglii, Czech, z klubów polskich. My też wysłaliśmy wiele zapytań do takich żużlowców, jak sprawdzony już Sean Wilson, Niklas Klingberg, Hans Clausen, Henrik Gustafsson, Bo Brhel, Antonin Kasper, Siergiej Darkin, Robert Nagy i Matej Ferjan. Zakontraktować można trzech, więc wybór jest duży.

Dyrektor TŻ potwierdził, iż na listę transferową klub wystawił Sławomira Dudka, Krzysztofa Zielińskiego, Sławomira Derdzińskiego i Sławomira Grossa.

Czekamy na podpisy na kontraktach ze strony Adama Czechowicza i Krzysztofa Mikuty - dodaje Stepek. - Wiem, że są zainteresowani dalszą jazdą w naszym klubie. Wojtek Żalucki prowadzi rozmowy z prezydentem Wybrzeża, skąd chce się przy pomocy sponsorów - wykupić. Być może uda się także załatwić powrót do Opoli Marka Mroza, przy którego nazwisku na liście figuruje jednak kwota stu tysięcy złotych. Myślę, że nowy sezon zwerfikuje oczekiwania zawodników, którzy rozumieją, że lepiej podpisywać mniej, ale pewne kontrakty, niż liczyć na spełnienie wygórowanych obietnic. My na razie pracujemy spokojnie.



Szefowie TŻ Opolo liczą na dalsze starty Seana Wilsona (z lewej) i Wojciecha Żaluckiego.

nie, a walne zgromadzenie wyjaśni wiele spraw, bo przedstawiony tam zostanie między innymi budżet klubu na przyszły rok.

Przed kilkoma dniami Główna Komisja Sportu Żużlowego wprowadziła kilka zmian do regulaminu na przyszły rok. Jak oceniają je opolanie?

- Jesteśmy zadowoleni, że nie przeszedł pomysł podziału ligi na dwie - mówi J. Stepek. - Nie po to ponosiliśmy w tym roku duże nakłady finansowe i walczyliśmy o obronę pierwszej ligi, żeby w wyniku nowych pomysłów zostać z niej faktycznie

zdegradowanym. Odpowiada nam także KSM w wysokości czterdziestu dwóch punktów oraz zniesienie limitu punktowego dla pary obcokrajowców. W sytuacji gdy wszystkie kluby mają spore problemy finansowe, dobrze się stało, że odsunięto w czasie obowiązek montowania zegara dwóch minut i stosowania deflektorów.

7 grudnia odbędzie się walne zebranie członków klubu, które podsumuje zakończone rozgrywki, oceni pracę zarządu i nakreśli plan działania na przyszły rok.

Tadeusz WYSPIAŃSKI

PIŁKA NOŻNA • HALOWA LIGA AKADEMICKA

Opolscy studenci liderem

Politechnika Opolska w ładnym stylu wygrała pierwszy z czterech turniejów Akademickiej Ligi Futballu, który został rozegrany w Białymstoku.

Opolanie, uważani za jednego z faworytów, rozpoczęli od mocnego uderzenia. W pierwszym spotkaniu rozegrali się z Lublinem, wygrywając 8-2 (Kaleta, G. Łupak, 2, Konfisz, Widel). W kolejnym Politechnika, aktualny wicemistrz Polski, zmierzyła się w mistrzem kraju AZS-em AWF Wrocław. Mimo zdecydowanej przewagi i prowadzenia opolan

2-1 mecz zakończył się podziałem punktów 2-2 (Kaleta, G. Łupak).

W ostatnim turniejowym meczu opolscy studenci gładko pokonali Rzeszów 7-1 (G. Łupak, 3, Piwowarczyk, 2, Widel, Hetmański). Najlepszym strzelcem turnieju został Grzegorz Łupak (AZS Politechnika Opolska), który zgromadził na swoim koncie 6 bramek, a za najlepszego bramkarza uznano Krzysztofa Wojtyłę (Politechnika Poznań).

Politechnika Opolska: R. Krupa, P. Krupa - Konfisz, Widel, Hetmański, Piwowarczyk, Piernikarski, Szczubiał, Łupak, Kaleta. Trener Piotr Szczubiał.

Piotr Szczubiał: - Postawa drużyny napawa mnie optymizmem. Trochę żal remisu z Wrocławiem, ale w końcu to my wygraliśmy turniej i jesteśmy liderem.

1. Politechnika Opolska	3	7	17-5
2. AZS AWF Wrocław	3	7	12-8
3. Uniwersytet Olsztyn	3	6	17-9
4. Politechnika Poznań	3	6	8-10
5. AZS Białystok	3	3	9-12
6. Szkoła Bankowa Toruń	3	3	9-12
7. Uniwersytet Lublin	3	1	8-15
8. Politechnika Rzeszów	3	1	11-20

Marek PIERNIKARSKI

Plebiscyt 2001

Najpopularniejszy sportowiec i trener Śląska Opolskiego

SPORTOWIEC ROKU		TRENER ROKU	
	pkt		pkt
1	10	1	5
2	9	2	4
3	8	3	3
4	7	4	2
5	6	5	1
6	5		
7	4		
8	3		
9	2		
10	1		

Organizatorzy Plebiscytu:
- "Nowa Trybuna Opolska"
- Referat Sportu Rekreacji
Urzędu Marszałkowskiego
Urząd Miasta Kędzierzyn-Koźle

Sponsor Plebiscytu:
BRENTAG
Słuska Logistika

Brentag Polska Sp. z o.o.

Wyniki. Wypełnij. Prześlij do 21 grudnia na adres: "Nowa Trybuna Opolska", 45-086 Opole, ul. Powstańców Śląskich 9 z dopiskiem "Plebiscyt sportowy". Na uczestników plebiscytu czekają atrakcyjne nagrody.

Imię, nazwisko _____

Adres _____

_____ tel. _____

Warunkiem udziału w losowaniu nagród jest prawidłowe odpowiedzi na pytanie:
Kto zdobył tytuł najpopularniejszego sportowca Śląska Opolskiego w 2000 roku?

Udział w plebiscycie oznacza zgodę uczestnika na przetwarzanie danych osobowych przez wydawcę "NTO" na potrzeby plebiscytu. W przypadku wygranej uczestnik wyraża zgodę na publikację w "NTO" swych danych i zdjęcie.

Podpis _____

SPORT także na str. 31



Mercedes na Gwiazdkę

Jak gramy

Codziennie w "Nowej Trybunie Opolskiej", od 19.10.2001 r. do 7.12.2001 r. włącznie, drukowane są ponumerowane kupony, zawierające różne zestawy liczb, które należy odnieść na karcie. Kupon należy wyciąć i zachować jako dowód udziału w grze. Z odnalezionych pól z numerami należy zdrapać srebrną farbę (powłokę lateksową) i odczytać znajdujący się pod nią znak.

Pamiętaj, że traci ważność karta, na której zdrapano srebrną farbę z pól innych niż z numerami opublikowanymi w "Nowej Trybunie Opolskiej".

Kiedy wygrasz

Wygrywasz nagrodę, jeśli odnajdziesz: pięć jednakowych symboli samochodu w diagramie „SAMOCHÓD” cztery jednakowe symbole kółka w diagramie „SUPER NAGRODA” cztery jednakowe symbole kwadraty w diagramie „NAGRODA” trzy jednakowe symbole trójkąty w jednym z diagramów „PREZENT”.

UWAGA!
Otrzymasz swoją nagrodę, jeśli:

• W ciągu trzech dni roboczych od opublikowania ostatniej liczby pozwalającej na wygranie nagrody skontaktujesz się telefonicznie lub osobiście z Biurem Loterii, znajdującym się w siedzibie redakcji "Nowej Trybuny Opolskiej", tel. (077) 454-18-67, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.30 do 15.00, w celu zgłoszenia wygranej oraz ustalenia terminu odbioru nagrody.

• Przedstawisz najpóźniej w dniu odbioru nagrody wycięte z gazety kupony od dnia rozpoczęcia gry do dnia, w którym wygrales nagrodę (może brakować dwóch kuponów), oraz kartę do gry, na której pada wygrana.

Drogi Czytelniku

Twój udział w zabawie oznacza, że znasz i akceptujesz regulamin loterii oraz, jeśli zostaniesz jej laureatem, wyrażasz zgodę na publikację w gazecie swojej fotografii, imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania, a także na przetwarzanie swych danych osobowych dla potrzeb loterii. Pełny regulamin loterii jest do wglądu w siedzibie redakcji "Nowej Trybuny Opolskiej" w Opolu.

ONI WYGRALI

Prezenty w naszej zdrapce kosmetyki firmy „Kolastyna” odebrali: Albert Michalski z Dębolic Antonina Mika z Dębolic Marian Reszke z Paczkowa Maria Walewska z Chrośc Nagrodę 500 zł otrzymał Damian Lerch z Naczęslawic

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.

30 listopada 2001

kupon nr

Dzisiejszy numer do zdrapania

67

Wytnij i zachowaj kupon

36

Zakłady Piwowskie
Głubczyce S.A.

Kolastyna
KOSMETYKA

TYDZIEŃ U NAS

Kędzierzyn-Koźle

NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

PIĄTEK 30 listopada
2001
Nr 94

REDAKTOR PROWADZĄCY
ARTUR KARDA

LEKARZE WYCZEKUJĄ, PIEŁĘGNIARKI GROŻĄ PROTESTEM

Leczenie tylko do września?

Aż o 18 procent mniej pieniędzy niż w tym roku mają dostać na funkcjonowanie w roku 2002 szpital i poradnie specjalistyczne w Kędzierzynie-Koźlu.

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu, który negocjuje kontrakt na usługi medyczne, nie zgadza się z większością punktów umowy proponowanej przez Opolską Regionalną Kasę Chorych. To ona proponuje odchudzenie finansów szpitala i przychodni specjalistycznych w Kędzierzynie-Koźlu. Oznacza to, że zabraknie funduszy zarówno na leczenie pacjentów, jak i na płacone rachunków za prąd, gaz i wodę.

- Propozycja kasy chorych to dla nas śmierć - twierdzi Jerzy Baran, zastępca dyrektora SP ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu. Wygląda na to, że we wrześniu może nam zabraknąć pieniędzy na leczenie.

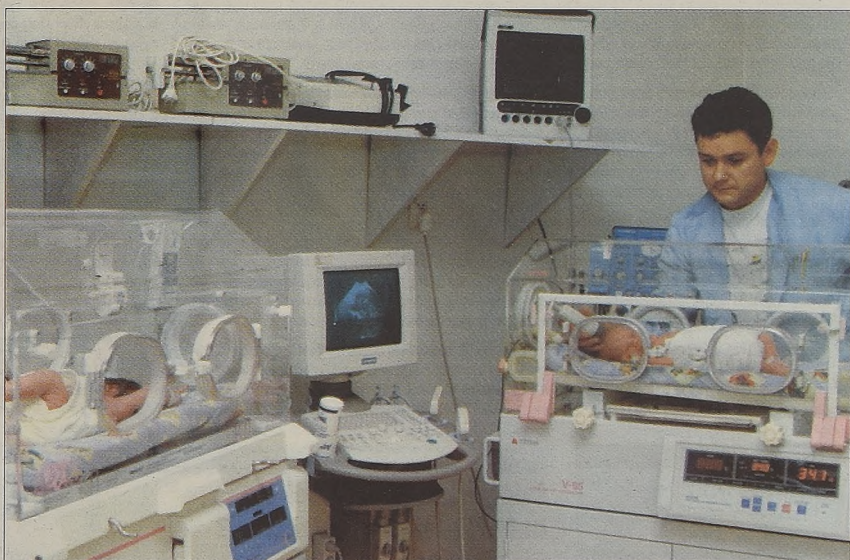
Okazuje się, że podobne kłopoty czekają również inne zakłady opieki zdrowotnej na Opolszczyźnie.

- Wszystkim placówkom zaproponowaliśmy mniej pieniędzy, bo ich po prostu nie mamy - tłumaczy Elwira Bielak, rzecznik prasowy Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych. - To dlatego, że składka na ubezpieczenie zdrowotne została zamrożona na poziomie 7,75 procent, choć od 1 stycznia miała wynieść 8 procent.

Kasa chorych twierdzi, że ma inne pilne wydatki, a jej szefów nie przekonuje argument, że ZOZ-y chciałyby dostać więcej pieniędzy niż w tym roku lub przynajmniej tyle samo.

- W 2002 roku musimy przeznaczyć więcej pieniędzy na refundację leków. Będziemy też musieli zapłacić za działania utworzonych w tym roku oddziałów ratunkowych, choć pierwotnie fundusze na ten cel miały wyłożyć Ministerstwo Zdrowia. Rząd zapowiedział też, że przekaże mniej środków na leczenie ubezpieczonych bezrobotnych - wylicza Elwira Bielak.

Co się stanie, jeśli kontrakt SP ZOZ-u w Kędzierzynie-Koźlu nie



Kozielski szpital ma najnowocześniejszy sprzęt do leczenia patologii noworodka na Opolszczyźnie. To nie przekonuje kasy chorych do tego, by wykorzystywać go w przyszłym roku (patrz tabela niżej).

Gdzie planują największe cięcia

Poradnia/oddział	Ilość porad w 2001 r.	Ile porad chce SP ZOZ w 2002 r.	Ile porad chce dać kasa chorych w 2002 r.
Poradnia cukrzycowa	4.396	4.500	3.600
Oddział chorób wewnętrznych	4.102	4.200	3.276
Poradnia endokrynologiczna	2.944	4.000	2.998
Poradnia okulistyczna	12.645	12.576	9.960
Leczenie patologii noworodka	220	252	180

Źródło: Samodzielny Publiczny ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu

zostanie podpisany do końca grudnia?

- Wówczas po 1 stycznia z porad będą mogły korzystać tylko te osoby, które nagle zachorują albo pogorszy się ich stan zdrowia i będą wymagały leczenia szpitalnego - informuje rzecznik Opolskiej Regionalnej Kasy Chorych. - Jednak nie

demonizujemy. Myślę, że uda nam się dojść do porozumienia z naszym ZOZ-em.

Lekarze z Kędzierzyna-Koźla nie chcą się na razie wypowiadać w sprawie negocjowanego kontraktu. Pielegniarki czekają na finał sprawy.

- Jedno jest pewne: nie mamy już na czym oszczędzać - mówi Krystyna Ciemiński ze Związku Zawodowego Pielegniarek i Położnych. - Nasz szpital jest bardzo dobry, ma nowoczesny sprzęt. Nie można go zbywać w negocjacjach. Jeśli będą one niepomyślne, zaczniemy protestować.

Tomasz WRÓBLEWSKI

Co to oznacza dla pacjentów

Andrzej WITTEK, ordynator oddziału chorób wewnętrznych II w szpitalu zespólnym w Kędzierzynie-Koźlu:

- Nie dość, że mieliśmyby zakontraktowanych mniej porad, to za leczenie każdego pacjenta kasa zapłaciłaby mniejsze pieniądze. To z kolei oznacza, że albo robilibyśmy swoje i oddział wpadłby w końcu w dług, albo musieliśmyby obniżyć jakość naszych usług - czyli rezygnować z niektórych badań lub z leków wspomagających leczenie. A trudno oszczędzać przecież na zdrowiu pacjentów. Jeśli wpadlibyśmy w zadłużenie, to nie byłoby mowy o odnawianiu sprzętu.

Żeby Unii się nie bali



Wczoraj w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu otwarto dwa Punkty Informacji Europejskiej.

Pojedziemy za kilka lat

Na początku grudnia rozstrzygną się losy budowy obwodnicy południowej miasta.

Prezenty na końcu



Przez cały rok jest wykładowcą. W grudniu zostaje Mikołajem.

Pierwsze zdjęcia



Szymon Plachta z Kędzierzyna-Koźla to jedno z 16 dzieci, które w ubiegłym tygodniu przyszły na świat na kozielskiej porodówce.

Dyżur reportera



Dziś w godz. 15-17 w oddziale „NTO” w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Piastowskiej 1 na Państwa sygnały czeka nasz reporter Sławomir DRAGUŁA. Wszelkie sprawy, którymi zdaniem Państwa powinna się zająć gazeta, można zgłaszać również pod numerem telefonu 482-83-81. E-mail: kozie@nto.com.pl.

Specjalistyka się rozrasta

Mimo kłopotów z podpisaniem kontraktu, kędzierzytsko-kozielski SP ZOZ wciąż się rozwija. W przyszłym roku mają być otwarte poradnia i oddział neurologiczny oraz pracownia rezonansu magnetycznego i stacja dializ (Opolska Regionalna Kasa Chorych jest zainteresowana zakupem w nich świadczeń). Do końca grudnia zakończą się natomiast remonty przychodni przy ulicy Harcerskiej oraz 24 Kwietnia. W obu znajdują się poradnie specjalistyczne oraz lekarza rodzinnego.

ROZMOWA TYGODNIA

Liczyłem na więcej

Z Teodorem BEKIEM, prezesem Kędzierzysko-Kozielskiej Izby Gospodarczej



- Gospodarki światowe, również polska, przechodzą bardzo trudny okres. Niekiedy mówią nawet o recesji. Jak ocenia pan sytuację gospodarczą w powiecie kędzierzysko-kozielskim?

- Jestem daleki od tego, by mówić, że jest dobrze. Należy jednak wykazać nieco optymizmu, bo bez takiego spojrzenia - popartego oczywiście rzetelną oceną i pracą - nie będziemy mogli liczyć na poprawę naszej sytuacji. Cała chemia kędzierzyska była tym, co tworzyło przemysłowy klimat i sprzyjała rozwojowi miasta. Dzisiaj można powiedzieć, że dwa największe przedsiębiorstwa: Zakłady Azotowe Kędzierzyn i Blachownia Holding okres transformacji mają za sobą. Teraz zakładów wpływa także na stan małych spółek współpracujących z Azotami czy Blachownią. A to z kolei rzutuje na cały powiat.

- W czym widzi pan największą szansę dla Kędzierzyna-Koźla?

- Miasto miało i w dalszym ciągu ma doskonałą infrastrukturę przemysłową. To nie tylko chemia, ale i zakłady mechaniczno-przetwórcze. Jest więc zaplecze, które należy wykorzystać. Poza tym atutami są geograficzne położenie Kędzierzyna-Koźla, połączenia komunikacyjne, bliskość Odry, największy port rzeczny. Do tego jeszcze wyszkolona, specjalistyczna kadra. Te wszystkie atuty należy wykorzystywać.

- Jak ocenia pan współpracę przemysłowców z władzami miasta i powiatu?

- Wysoko. Jako przykład mogę podać ostatnią wizytę delegacji austriackiej, która gościła u nas. Powiat wykazał duże zainteresowanie tą sprawą, a starosta uczestniczył także w spotkaniach i rozmowach z Austriakami. Należy również odnotować wtorkową sesję rady powiatu, na której doszło do spotkania ludzi reprezentujących lokalny przemysł z władzami. Izba gospodarcza zauważa wysiłki samorządowców mające zaktualizować gospodarczo cały region. Wtorkowe spotkanie traktowaliśmy właśnie jako taką próbę oraz dobrą okazję do wzajemnego poznania się.

- Jaką rolę w rozwoju powiatu powinna spełniać Kędzierzysko-Kozielska Izba Gospodarcza?

- Na razie zrzeszamy około 60 przedsiębiorstw. Organizujemy cykliczne spotkania z przemysłowcami, szefami zakładów, przedstawicielami banków, władzami. Ich tematyka jest jednak ściśle związana z lokalną gospodarką. Zależy nam na promocji naszych firm i głównie tym się zajmujemy.

- Z jakim skutkiem?

- Osobiście mnie to nie satysfakcjonuje. Liczyłem na więcej i chciałbym, by nasza działalność przynosiła lepsze efekty.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Rafał BARAN

ZDJĘCIE TYGODNIA

Drogowcy czekają na śnieg



FOT. SŁAWOMIR DRĄGALA

14 takich jak ten pługów przeciwsnieżnych stoi w pogotowiu w bazie Rejonu Dróg Krajowych w Kędzierzynie-Koźlu. - Kiedy tylko zacznie padać, bez względu na porę dnia czy nocy wyruszymy na drogi - zapewnia kierowca Ambroży Pawelec.

SONDA

Czy jesteście gotowi do zimy?

- spyaliśmy zarządców dróg przebiegających przez powiat kędzierzysko-kozielski

Bogusław PILCH, kierownik Rejonu Dróg Krajowych w Kędzierzynie-Koźlu: - Już od kilkunastu dni nasz sprzęt wyjeżdża na ulice, którymi zarządzamy. W tym roku przygotowaliśmy w sumie 10 solarek i 14 pługów. W bazie zgromadziliśmy też wystarczającą ilość soli do sypania dróg. W nocy pełnymi dyżurami, więc gdy spadnie śnieg lub chwyci mróz, natychmiast na drogi wyjadą pługi i solarki. Jesteśmy również w końcowej fazie ustawiania przy drogach zaston przeciwsnieżnych.

Halina PŁOTEK, kierownik sekcji drogowo-mostowej Zarządu Dróg Wojewódzkich w Głubczycach: - Jesteśmy dobrze przygotowani do zimy. Kierowcy jeżdżący drogami wojewódzkimi przebiegającymi przez powiat kędzierzysko-kozielski nie powinni narzekać na ich stan. Droga nr 418 biegnąca z Kędzierzyna-Koźla w stronę Reńskiej Wsi jest drugiej kategorii zimowego utrzymania. Będzie więc odśnieżana i posypywana na całej długości. Pozostałe nasze drogi należą do trzeciej i czwartej kategorii. Posypywane są w miejscach najbardziej niebezpiecznych. Mimo wszystko kierowcy muszą przyzwyczaić się do tego, że nadchodzi pora, kiedy warunki na drodze się pogarszają. Dlatego konieczna jest szczególna ostrożność.

Eryk KERNER, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kędzierzynie-Koźlu:

- Na okres zimy mamy podpisane umowy z firmami, które będą dbały o porządek na naszych drogach. Na terenie miasta mamy około 60 kilometrów dróg. Będą je odśnieżać Usługi Komunalne. Z kolei 200 kilometrów dróg poza miastem utrzymywać będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Kędzierzynie-Koźlu. Mamy już kupioną sól, solankę i mieszankę solno-piaskową, więc zima nas nie zaskoczy. Zresztą nasze maszyny pojawiły się już na drogach podczas pierwszych w tym roku opadów śniegu. Oprócz tego wzdłuż dróg rozstawiliśmy zastony śnieżne, by wiatr nie zawiał białego puchu na jezdnię.

Krzysztof SZCZUKOCKI, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Utrzymywania Dróg Urzędu Miasta w Kędzierzynie-Koźlu: - Na terenie miasta zarządzamy 105 kilometrami dróg. Tak jak i w tamtym roku w zimie będziemy odśnieżali niespełna 20 procent z nich, bowiem tylko te drogi nadają się do tego, by wjechać na nie sprzęt: pługi, piaskarki czy solarki. Utrzymaniem naszych dróg zajmować się będzie spółka Usługi Komunalne.

ZEBRAŁ MIR

ZAPROSZENIE

Od jutra na tydzień!

W najbliższą sobotę zostanie otwarte lodowisko "Azot" przy ulicy Mostowej w Kędzierzynie-Koźlu. Na tydzień będzie można jeździć od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 - 21.00, a w soboty i niedziele od 8.00 do 21.00. Bilet normalny będzie kosztował 5 złotych, a ulgowy (dla młodzieży szkolnej i studentów) 3 złote. Oprócz tego będzie możliwość zakupu biletów rodzinnych albo wynajęcia lodowiska dla instytucji czy szkół. Na tydzień będzie można jeździć do końca lutego.

TRW

PYTANIE DO...

... Alojzego PARYSA, wójta gminy Cisek

- Tydzień temu złodzieje włamali się do gimnazjum w Cisku i wynieśli 11 komputerów. Do kradzieży doszło, mimo że szkoła ma alarm i jest monitorowana przez firmę ochroniarską. Czy gmina zażąda odškodowania od ochroniarzy?

- Na razie czekamy na decyzję firmy ubezpieczeniowej, bo skradziony sprzęt był ubezpieczony. Jeśli wysokość polisy nie pokryje w całości naszych strat, zastanowimy się nad dalszymi krokami. Firma ochroniarska również była ubezpieczona od takich przypadków. Oprócz szkoły w Cisku zabezpiecza ona inne placówki oświatowe w gminie, a także sam urząd. W czerwcu tego roku podpisaliśmy z tą firmą umowę na dwa lata.

RAB

POMOŻEMY CI TO ZAŁATWIC

Jak zorganizować lekcje indywidualne dla dziecka?

Radzi Stanisław BIERNAT, kierownik Wydziału Oświaty i Wychowania w Urzędzie Miasta w Kędzierzynie-Koźlu:

- Lekcje indywidualne przysługują głównie dzieciom, które w danym momencie nie mogą chodzić do szkoły: uległy wypadkom, są w trakcie rehabilitacji lub długiego choroby, oraz tym osobom, które z różnych przyczyn nie mogą zaadapować się w klasie. Nauczanie indywidualne odbywa się na wniosek rodziców takiego dziecka. Pierwsze kroki trzeba skierować do Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, mieszczącej się przy ulicy Racławickiej 7 w Kędzierzynie-Koźlu. Tam należy wypełnić wniosek o przyznanie lekcji indywidualnych. Oprócz danych dziecka potrzebne będzie adres szkoły lub przedszkola, do którego chodzi nasza pociecha, oraz określenie celu, do którego staramy się o lekcje indywidualne, wraz z uzasadnieniem. Rozpatrzeniem wniosku zajmuje się zespół, w skład którego wchodzi lekarz, pedagog i psycholog. Jeśli wniosek rozpatrzony jest pozytywnie, należy go zanieść do placówki, w której uczy się nasze dziecko. Dyrektor szkoły w uzgodnieniu z organem prowadzącym (w wypadku przedszkola, szkół podstawowych i gimnazjów jest to urząd miasta lub urząd gminy, natomiast w wypadku szkół średnich - starostwo) organizuje nauczanie indywidualne dla takiego osobnika. Dzieciom w wieku przedшкольным przysługuje od 4 do 6 godzin tygodniowo, dla klas I-III od 4 do 8 godzin, dla klas IV-V od 6 do 10 godzin, natomiast dla pozostałych od 8 do 12 godzin lekcji indywidualnych.

MIR

BANK PRACY 483-58-82

- Krawcowa z umiejętnością kroju.
- Pilarz - wymagane doświadczenie.
- Operator psychacza - wymagane uprawnienia.
- Pracownik administracyjno-biurowy - osoba z grupą inwalidzką do obsługi kawiarenki internetowej, bardzo dobra znajomość obsługi komputera.
- Technolog drewna - znajomość obsługi komputera, min. średnie wykształcenie.

- Handlowiec terenowy - własny samochód, telefon komórkowy, dobra znajomość rynku lokalnego i regionalnego.
- Stolarz - wymagany staż pracy.
- Dyrektor ośrodka wypoczynkowego - wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie, obsługa komputera, praca w Dusznikach Zdroju.
- Mechanik samochodowy - wymagane doświadczenie.
- Handlowiec - Ozimek.
- Kierownik sekcji kontroli jakości.

ści - znajomość jęz. niemieckiego, Opole.

● Spawacz - Opole.

● Pełnomocnik ds. windykcji - wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego.

● Akwizytor - komunikatywność, wykształcenie średnie.

Szczegółowych informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, pl. Wolności 1, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, tel. 483-58-82.

KONKURS WIDEO (7)

Odpowiedz i wygraj

W tym tygodniu na kasach wideo pojawiły się dwa ciekawe filmy. Pierwszy z nich to „Faust”. Ta legenda jeszcze raz powraca do życia. Po raz kolejny możemy się dowiedzieć, co się stanie, gdy człowiek sprzeda duszę diabłu. Reżyserem filmu jest Brian Yuzna, a wystąpili w nim Mark Frost i Isabel Brook.

Druga propozycja to „Pełta” w reżyserii Harveya Bermana i Davida Wolfe’a z Jackiem Nicholsonem w roli kierowcy rajdowego. Zapnijcie pasy, wstrzymajcie oddech i gaz do dechy! Przygotujcie się na szybkie samochody, niebezpieczną jazdę i seksowne kobiety.

Dystrybutor tych tytułów - firma SPI - ma dla Was kasety ze swojego katalogu. Aby je wygrać, wystarczy dokończyć tytuł innego filmu z Jackiem Nicholsonem: „Listonosz dzwoni zawsze...”.

TRW

Rozwiązanie konkursu wideo nr 5: Marek Raduli. Nagrody otrzymały: Anna Ilnicka (Gościęcín), Jarosław Rysztak (Kędzierzyn-Koźle).

OPINIA

Czy Mikołaj był święty?

● Święty Mikołaj nie powinien być czczony przez katolików, gdyż nie ma go w spisie świętych Kościoła katolickiego, a ponadto historyczność tej postaci jest wątpliwa - twierdzą niektórzy. Czy to prawda?

Ks. Manfred KOKOT, proboszcz parafii św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu: - Mikołaj był w IV wieku biskupem Miry i z całą pewnością jest postacią historyczną. Śmiał z hojności wobec ubogich oraz doskonałości życia chrześcijańskiego i za to właśnie został po śmierci wyniesiony na ołtarze. Jest pełnoprawnym świętym Kościoła rzymskokatolickiego, czczonym również przez prawosławnych. W Europie kult św. Mikołaja ma charakter lokalny, gdyż postać ta związana jest głównie z Afryką i Azją. Oddawanie czci św. Mikołajowi ma jednak u nas wielowiekową tradycję. Dlatego każdy Europejczyk może modlić się do św. Mikołaja, jeśli tylko wierzy w jego wstawiennictwo.

DAB

Jak to jest być Mikołajem?

- str. 4

TRZY PYTANIA DO...

... Dariusza JORGA, wiceprezenta Kędzierzyna-Koźla



Spalnia śmieci to dobry pomysł

- W tym tygodniu oglądał pan instalację do utylizacji odpadów w Schwarze Pumpe we wschodnich Niemczech. Jaki był cel tego wyjazdu?

- Chciałem zobaczyć, w jaki sposób nasi zachodni sąsiedzi radzą sobie z problemem utylizacji śmieci. Zwiedzałem tam jedną z najnowocześniejszych w Europie instalacji do gazowania odpadów. Polegała na tym, że śmieci wraz z węglem brunatnym trafiają do reaktora, w którym panuje bardzo wysokie ciśnienie. Palone są tam w temperaturze 1500 stopni Celsjusza. Na koniec spalona masa zostaje skryształizowana. Można jej używać do budowy dróg.

- Czy taka instalacja mogłaby powstać w Kędzierzynie-Koźlu?

- Z pewnością miałyby ona rację bytu w naszym mieście. Skorzystaliby na tym gmina, rozwiązując problem własnych odpadów. Można byłoby również zarobić na utylizacji śmieci przywożonych z całego województwa, a nawet sąsiednich regionów. Sądzę, że powstaniem takiej spalarni byłoby również zainteresowane Zakłady Azotowe „Kędzierzyn”. Mogłoby uzyskać z niej gaz, z którego wytwarza się metanol. Teraz metanol firma musi kupować za granicą, bo w Polsce nikt go nie produkuje.

- Czy budowa spalarni nie pogorszyłaby i tak już zanieczyszczonego powietrza nad Kędzierzynom-Koźlem?

- Z pewnością nie. Instalacja do gazowania odpadów jest naprawdę ekologiczna. Podczas jej pracy do atmosfery nie przedostają się żadne nieczystości. Substancja, która pozostaje po spalaniu jest także przyjazna dla środowiska. Dobrym przykładem na to, że spalarnia, to bezpieczna ekologicznie inwestycja, jest fakt, że po jej uruchomieniu w Niemczech tamtejsi obrońcy przyrody - znani z radykalnych działań - w ogóle nie protestowali.

MIR

NA GOŚCI CZEKAJĄ SETKI KSIĄŻEK I CZASOPISM ORAZ INTERNET

Żeby się nie bali integracji z Unią

Wczoraj w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu otwarto dwa punkty informacji europejskiej. To pierwsze takie placówki w powiecie.

Mają one za zadanie przybliżenie mieszkańcom miasta i powiatu zagadnień związanych z integracją europejską. - Te informacje naprawde przydadzą się naszej młodzieży, a także ludziom starszym - przekonuje Helena Bulanda, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu. - Tym bardziej, że w przyszłości czeka nas referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Poparcie dla tej idei systematycznie spada wśród Polaków, co jest spowodowane głównie niewiedzą na temat korzyści i zagrożeń płynących z integracji.

Jeden punkt znajduje się w czytelnicy biblioteki przy kozielskim Rynku, drugi ma swoją siedzibę w czytelnicy fi-

lii nr 5 MBP przy ulicy Damrota 32 w Kędzierzynie.

Do dyspozycji czytelników przygotowano w nich kilkaset książek, czasopism i broszur o tematyce europejskiej. Jeśli ktoś nie znajdzie w księgozbiorze interesującej go pozycji, może skorzystać z internetu. W każdym punkcie są dwa komputery, które posiadają dostęp do światowej sieci.

Dwie nasze bibliotekarki zostały przeszkolone w Fundacji Edukacji Europejskiej w Warszawie, dlatego też będą służyć fachową poradą - dodaje dyrektor Bulanda.

Otwarte wczoraj placówki udzielają m.in. informacji o instytucjach unijnych, prawach obywatelskich i polityce społecznej UE, symbolach oraz traktatach europejskich. Będzie w niej



FOT. SŁAWOMIR DRAGULA

W kozielskiej bibliotece uczniowie zaprezentowali zwyczaję panujące w krajach „Piętnastki”.

można znaleźć materiały na temat rozszerzenia Unii i drodze Polski do Europy bez granic oraz o polityce gospodarczej, regionalnej, walutowej, normach i standardach panujących w krajach „Piętnastki”.

- To wspaniała rzecz - mówi Michał Gach, uczeń IV klasy I LO w Kędzierzynie-Koźlu. - Nasze społeczeństwo niewiele wie o Unii Europejskiej, a

Godziny otwarcia

Punkt Informacji Europejskiej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rynku w Koźlu czynny jest w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 10.30 - 18.30, a w czwartki i soboty od 10.00 do 16.30.

W filii nr 5 MBP przy ulicy Damrota w Kędzierzynie punkt jest czynny w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10.30 - 18.30, natomiast w środy i soboty od 10.00 do 16.30.

GORĄCE BILETY

Andrzejki w „Helu”



FOT. SYRENA

Magnat finansowy z Las Vegas gotów jest na wszystko, by uszczęśliwić najbogatszych graczy ze swego kasyna. Wpada więc na pomysł, by zorganizować zawody, w których będą oni mogli typować zwycięzców. Tak w skrócie przedstawia się fabuła „Wścigu szczurów” - jednego z trzech filmów, które można będzie obejrzeć w ramach andrzejkowego maratonu filmowego w kinie „Hel” w Kędzierzynie-Koźlu. W rolach głównych w tym obrazie wystąpiły takie gwiazdy jak: Whoopi Goldberg, Cuba Gooding Jr., Rowan Atkinson czy John Cleese. Oprócz tego w ramach wieczoru na dużym ekranie wyświetlone zostaną dwie inne komedie: „Poranek kojota” oraz „O czym marzą faceci”. Początek maratonu filmowego dziś o godzinie 21.00. Kino „Hel” ma dla naszych Czytelników 8 pojedynczych wejściówek na to wydarzenie.

Oprócz tego na ekranie „Helu” w nadchodzącym tygodniu zobaczyć można będzie animowaną „Atlantydę”, komedię „Dziennik Bridget Jones” i film fantasy „Wiedźmin”. Trw

DROGA WOKÓŁ MIASTA MA KOSZTOWAĆ 88 MILIONÓW ZŁOTYCH

Pojedziemy za kilka lat

Na początku grudnia mają się rozstrzygnąć losy budowy obwodnicy południowej Kędzierzyna-Koźla.

Na razie gotowa jest koncepcja budowy trasy, przygotowana przez firmę Transprojekt z Krakowa. Od czerwca dokument czeka na zatwierdzenie w Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych w Warszawie. Dopiero po wydaniu tej opinii będzie można przystąpić do tworzenia dokumentacji budowlanej i wykonawczej.

Jak dowiedzieliśmy się „NTO”, za kilkanaście dni do Kędzierzyna-Koźla ma przyjechać komisja GGDP, która oceni projekt obwodnicy.

- Być może wówczas poznamy

kajkie konkrety w tej sprawie - mówi wiceprezydent miasta Wiesław Fafara.

Te konkrety to termin rozpoczęcia prac i przyznanie pieniędzy na budowę. Na razie wiadomo jedynie, którą trasą ma przebiegać trasa omijająca centrum miasta. Od ronda przy ulicy Wyspiańskiego droga pobiegnie w kierunku Koźla. Wiąże się to z przełożeniem biegu rzeki Kłodnicy.

Trzeba będzie też wybudować nowy most przez Odrę. Dalej obwodnica pobiegnie wzmocnionym wałem przeciwpowodziowym. Przy ulicy Raciborskiej, na obecnej jej wysokości, wybudowane zostanie rondo. Z tego miejsca droga na dalszym odcinku wa-

łu ma dojść do ulicy Głębuckiej. Planowany odcinek ma mieć długość 3,2 kilometra.

Na prace drogowe i mostowe potrzeba według najnowszych wyliczeń blisko 88 milionów złotych (prawie tyle wynosi roczny budżet gminy Kędzierzyna-Koźle). Pieniądze ma wyłożyć Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych.

W przyszłym roku nie będzie można liczyć jednak na rozpoczęcie robót. - Poświęćmy go prawdopodobnie na wykupienie gruntów pod budowę - mówi wiceprezydent Fafara. - Maszyny wjechałyby na plac budowy najwcześniej w 2003 roku.

Tomasz WRÓBLEWSKI

KRÓTKO

Jak jeździć zimą

W najbliższą niedzielę Automobilklub Kędzierzyna-Kozielski organizuje dla mieszkańców miasta i powiatu zimową szkołę jazdy.

- Impreza przeznaczona jest dla wszystkich kierowców, którzy chcieliby poznać tajniki prowadzenia auta w zimowych warunkach, by niesprzyjająca pogoda nikogo nie zaskoczyła na drodze - wyjaśnia prezes automobilklubu Jacek Nowak. Szkolenie poprowadzi licencjonowany komisarz sportowy. Zgłoszenia przyjmowane będą w niedzielę od godz. 9 do 10 w siedzibie automobilklubu przy ul. Wojska Polskiego 17 w Kędzierzynie-Koźlu. Start pierwszej załogi nastąpi o godz. 10. Wpisowe wynosi 20 zł. Mir

Propozycje „Chemika”

Kino „Chemik” w nadchodzącym tygodniu zaprasza z kolejnych wszystkich, którzy nie mieli jeszcze okazji obejrzeć superprodukcji Jerzego Kawalerowicza „Quo vadis”. W ekranizacji najbardziej znanej w świecie książki Henryka Sienkiewicza, wystąpili m.in. Paweł Deląg, Magda Mielcarz, Bogusław Linda i Michał Bajor. Oprócz tego w „Chemiku” można będzie obejrzeć jeszcze animowany film „Titanic, legenda trwa”. Mamy dla Was 4 pojedyncze zaproszenia na wybrany seans. Trw

Aby wygrać zaproszenia, dzwonić dzisiaj w godz. 8.45 - 9.00 do naszego oddziału w Kędzierzynie-Koźlu, tel. 482 83 81.

MAJĄ PARTNERA NA ZACHODZIE, TERAZ SZUKAJĄ NA WSCHODZIE

Chcą się zaprzyjaźnić z Gródkiem

Gmina Bierawa wysłała na Ukrainę list intencyjny. Radni chcą zawrzeć umowę o współpracy z jedną z gmin z zachodniej granicy.

Bierawa ma już porozumienie z niemiecką gminą Ostfildern. Podpisała je w 1999 roku, choć kontakty z zachodnim sąsiadem utrzymuje już blisko 10 lat.

- Teraz postanowiliśmy szukać partnera w innej części Europy - mówi wicewójt Ryszard Gołębowski. - Skoro mamy partnerską gminę na zachodzie, to powinniśmy mieć także na wschodzie. Wybraliśmy ukraińską gminę Gródek.

Współpraca między stronami ma się opierać przede wszystkim na kontaktach osobistych: zarówno władz, jak i mieszkańców. W planach jest wymiana młodzieży szkolnej, wy-

miana doświadczeń na płaszczyźnie gospodarczej, sportowej i kulturalnej oraz współpraca między strażakami.

Rafał BARAN

Warto mieć partnera

Danuta JAZŁOWIECKA, dyrektor Departamentu Integracji Europejskiej Urzędu Marszałkowskiego województwa opolskiego:

- Umowa partnerska jest bardzo pomocna w realizacji wielu projektów Unii Europejskiej. Dzięki porozumieniu z gminą leżącą w kraju kandydującym lub należącej do „Piętnastki”, można uzyskać unijne pieniądze. Jednak by te środki rzeczywiście otrzymać, trzeba udokumentować współpracę między stronami. Mnie widziane jest posiadanie więcej niż jednego partnera, wtedy projekty są wyżej oceniane przez urzędników z Brukseli. Na Opolszczyźnie niemal wszystkie gminy mają partnera - głównie w Niemczech. Warto jednak rozglądać się za innymi krajami - na przykład Francją czy Hiszpanią lub gminami u naszych południowych i wschodnich sąsiadów.



Jeśli chcecie Państwo złożyć komuś życzenia, wypnijcie kupon i prześlijcie na adres „NTO”, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole z dopiskiem „Serdeczności”. Koncert życzeń drukujemy co piątek.

Serdeczności

Nadawca
Miejscowość
Odbiorca
Miejscowość
Twoje życzenia

Serdeczności drukujemy dziś na str. 4

SERDECZNOŚCI

Życzenia dla Danuty Bątyckiej z Ostrożnicy gm. Pawłowiczki: Od sióstr, braci, szwagrow i bratowych z Ostrożnicy z okazji 50. rocznicy urodzin: W dniu tak pięknym i wspaniałym dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, stu lat życia i radości, by wszystkie troski odeszły w cień i coraz piękniejszy był każdy Twój dzień.

Od Izabeli Góral i Rafała Walczyka z Ostrożnicy: Z okazji 50. urodzin w dniu tak pięknym i wspaniałym, dużo zdrowia i radości, szczęścia oraz pomyślności.

Rodzicom Weronice i Andrzejowi Góralom z Ostrożnicy z okazji 24. rocznicy ślubu dużo zdrowia, radości, długich lat w szczęściu, spełnienia wszystkich marzeń życzą córka Izabela wraz z Rafałem.

Gdzie zielone szumią palmy, gdzie błękitny płynie Nil, ja o Tobie nie zapomnę do ostatnich życia chwil. Barbarze S. z Kędzierzyna-Koźla z okazji nadchodzących imienin wszystkim zdrowia życzy Józef Mazur z Kędzierzyna-Koźla.

Wszystkiego najlepszego z okazji przyjscia na świat Kubusia, synka Magdaleny Béli z Kędzierzyna-Koźla, życzą przyjaciółki z Poznania: Katarzyna Łoś, Magdalena Rzędeko i Elżbieta Nowisz.

Życzenia dla Jana Kury z Mech-nicy gm. Reńska Wieś od zony Anny, córki Anety, syna Sebastiana. Żyć szczęśliwie i radośnie, dożyj długich lat. Niech Ci życie będzie wiosną, a rajem ten świat. Nie znaj smutnej doli, ciężkich życia dróg, niech Ci sto lat żyć pozwoli w szczęściu, zdrowiu - Dobry Bóg. Do życzeń dołączają się Marcin i Teodor.

Imieninowe życzenia od suniowców z AP-3 dla trzech Zdzisławów z Kędzierzyna-Koźla: Zaka: Szczęścia nie dadzą Ci świata uciechy, nie znajdziesz go w żadnym marzeniu. Znajdziesz je w cieniu rodzinnej strzechy i w czystym własnym sumieniu. Andryszycka: Pucu, pucu, chlachu, chlachu, dziś okazja do toastu. Niech się spełnią Twe marzenia, skończą wszystkie utrapienia. Dużo szczęścia, pomyślności, zdrowia i radości. Decowskiego: Zdrowia, szczęścia, pomyślności, żadnych smutków prócz radości. Pięknych dni, ciekawych wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń.

Życzenia dla Andrzeja Paćko z Kędzierzyna-Koźla od Grażyny, Aleksandry, Krzysztofa i Marcina z Kędzierzyna-Koźla. Kwiatów nie damy Ci, mimo wszelkich chęci, lecz słowa, które zostaną w pamięci. Życzymy Ci szczęścia, dużo radości i długiej szczęśliwej z nami przyszłości. Niech los Tobie z oczu lez nie wycisnie, niechaj się wszystkim wiedzy pomyślnie. Wszystko, co piękne i wymarzone, w dniu Twoich imienin niech będzie spełnione.

BIM

KRÓTKO

Impreza u krwiodawców

Jutro w Domu Kultury „Lech” na osiedlu Blachownia odbędzie się uroczysta akademія z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa. W trakcie uroczystości najbardziej zasłużeni krwiodawcy zostaną nagrodzeni odznakami PCK. Specjalne dyplomy zostaną też wręczone sponsorom. Z kolei wśród najaktywniejszych w minionym roku krwiodawców zostaną rozdane nagrody. Początek sobotniej akademii zaplanowano na godzinę 16.00.

DAB

CZASEM MIKOŁAJ WRĘCZA NAWET PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE

Prezenty rozdają na koniec odwiedzin

Przez cały rok wyklada na jednej z opolskich uczelni. Jednak w grudniu dokleja sobie siwą brodę i przebiera się za ukochanego przez dzieci świętego.

Wszystko zaczęło się pięć lat temu, gdy podczas studiów w Opolu zaproponowano mi pracę Świętego Mikołaja - mówi pan Wojtek. Nazwiska woli nie podawać, bo nie chce, by jego znajomi wiedzieli, że przez kilka dni w roku zakłada białą brodę, a na plecy zarzuca worek z prezentami. Później kolega założył firmę organizującą imprezy rozrywkowe i mikołajkowe. Lubie dzieci, więc zgodziłem się na współpracę. Dzięki temu mogę odwiedzać najmłodszych w tak lubianym przez nich stroju.

Strój pana Wojciecha pozornie nie różni się od przebrań, w jakich parady po polskich ulicach dziesiątki różnych Mikołajów. Jego przebranie jest jednak wyjątkowe.

- Sam uszyłem ubranie, według tradycyjnego, utrwalonego przez media wzoru. Jednak sztuczne wasy, brodę i włosy kupili mi znajomi w Nowym Jorku. Ich jakości i piękna nie da się porównać z polskimi wyrobami. Przyznam nieskromnie, że nie widziałem jeszcze w Polsce Mikołaja, który by wyglądał tak wiarygodnie - pochlebia sobie pan Wojtek.

Kędzierzyńsko-kozielski Mikołaj ma 25 lat (oczywiście prywatnie, bo kiedy jest na mikołajowej służbie, dodaje sobie co najmniej sto). Co roku odwiedza kilkadziesiąt malców z różnych środowisk. Są wśród nich dzieci bogate i ubogie, osiercone i nieuleczalnie chore.

- Wizyty u dzieci to wspaniałe przeżycie, lecz kilku z nich nie zapamięda końca życia. Bardzo szczególną atmosferę miały na przykład odwiedziny w integracyjnym domu dziecka w Opolu. Mieszkają tam wspólne dzieci niewidome i zupełnie zdrowe - mówi pan Wojtek.

Dla ociemniałych dzieci, które nigdy nie mogły zobaczyć Świętego Mikołaja, jego wizyta była wielkim przeżyciem.

- Delikatnie dotykały mojego stroju i twarzy, tuliły do niej swe policzki. Czuję, że jestem dla nich nie tylko facetem, który przynosi prezenty, lecz również osobą, od której oczekują niemal ojcowiskiej opieki - wrzuca się Mikołaj. Choć mikołajki to czas radości, zdarza się, że spotkania z dziećmi wyciskają mu łzy z oczu.

- Kiedyś jedna dziewczynka prosiła mnie, bym odwiedził jej dziesięcioletnią, chorą na raka kuzynkę. Zgodziłem się bez wahania - wspomina pan Wojtek. - Była to jedna z moich najtrudniejszych wizyt. Musiałem bardzo uważać, by się nie rozkleić. Emocje puściły mi na szczęście dopiero po wyjściu z domu chorej. Kiedy drzwi się zamknęły, po policzkach pociekły mi łzy. Ta mała umarła dwa miesiące po moich odwiedzinach.

Na szczęście Świętemu Mikołajowi zdarzają się też wizyty pełne humoru i świetnej zabawy. Tak było, gdy przed dwoma laty wręczał pier-



Ubranie uszyłem sam, a sztuczne wasy, brodę i włosy kupili mi znajomi w Nowym Jorku.

ścionek zaręczynowy pewnej młodej damie - w imieniu jej narzeczonego.

- Początkowo nie chciała mnie wpuścić do mieszkania. W końcu przekonałem tę panią, że jestem przecież Świętym Mikołajem i zna mnie nie od dziś - śmieje się pan Wojtek. - W rozmowie co rusz ją zaskakiwałem, bo wcześniej jej partner opowiadał mi o jej zainteresowaniach i upodobaniach. Nie mogła uwierzyć, że Mikołaj wie tyle rzeczy na jej temat. W końcu wręczyłem jej pierścionek, a na umówionym momencie dołączył do nas jej mężczyzna. Narzeczona mojego klienta stwierdziła na koniec, że nie pozostaje jej nic innego, tylko na powrót uwierzyć w istnienie Świętego Mikołaja.

Według pana Wojciecha, Mikołaj dzieli się na tandeciarzy, ruty-narzy oraz tych, którzy traktują swą pracę poważnie. Sam zalicza się do tych ostatnich i twierdzi, że dotychczas nie zdarzyła mu się żadna wpadka.

Pewnego razu jednak bardzo pomogło mu szczęście.

- Stałem jako Mikołaj w jednym z kędzierzyńsko-kozielskich sklepów. Nagle pewien chłopiec znieacka pociągnął mnie za brodę w obecności

grupy swoich rówieśników. Byłem przekonany, że mnie zdemaskował - wspomina pan Wojtek. - Na szczęście broda odkleiła się tylko minimalnie i nikt tego nie zauważył. Proszę sobie wyobrazić minę tego małego urwisa, który zakrzyknął: „Jęku, to jest prawdziwy Święty Mikołaj!”. Dla każdego dziecka wizyta Mikołaja jest zdarzeniem z pogranicza świata czarów. Milusińscy oczekują od niego nie tylko upominków, lecz również rozmowy i rozrywki.

- Mam opracowany specjalny program, dzięki któremu potrafię zabrać dziecko przez ponad 20 minut. Jest to jednak tylko ogólny scenariusz, pozwalający na improwizację i indywidualny kontakt z każdym odwiedzanym dzieckiem - opowiada Mikołaj z Kędzierzyna-Koźla. - Obowiązkowo muszę znać bohaterów modnych dzisiaj bajek: Teletubisów, Pokemonów oraz przygód Harry'ego Pottera. Bez tego nie byłbym dla dzieci żadnym partnerem w dyskusji.

Święty Mikołaj nie przychodzi wyłącznie do dzieci. Przed każdą wizytą stara się dowiedzieć kilku podstawowych rzeczy również o dorosłych domownikach, by z każdym z nich móc zamienić chociaż kilka zdań.

- Dzięki temu jestem bardziej wia-

rygodny dla najmłodszych. Muszę też przyznać, że na dorosłych moje odwiedziny też robią duże wrażenie - zaznacza pan Wojtek.

- Gdy po kilkunastu minutach sie- dzienia w mieszkaniu zrobił mi się gorąco i zdjęm mikołajową czapkę, zarówno dzieci jak i dorośli nie mogły wyjść z podziwu, że mam pod nią tak samo siwe włosy, jak na brodzie - dodaje.

Wręczenie prezentów jest ostatnim aktem odwiedzin Wojtka-Mikołaja. Gdyby upominki zostały rozdane wcześniej, kontakt z dzieckiem byłby utrudniony.

- Dla dziecka, które prezent ma już w rączkach, Mikołaj przestaje istnieć. Staje się wręcz zbędny, bo przeszkadza w oglądaniu tego, co przed chwilą wyjął dla niego z worka - wzdycha pan Wojtek. - Na szczęście nie jest to reguła. Kiedyś odwiedziłem pewną ubogą rodzinę i wręczyłem dwójce dzieci bardzo skromne prezenty. Dostały po dużej paczce kukurydzianych chrupków i po dwie torebki kisielu. Ich radość była tak ogromna i spontaniczna, że aż się wzruszyłem. Te dzieci były naprawdę szczęśliwe z upominków. Pełne wdzięczności przybiegły i tuliły się do mnie, a później jeszcze długo rozmawiali z Mikołajem.

Tomasz GDULA

POLCARPET s.c. **DYWANY I CHODNIKI!**
Wykładziny dywanowe i PCV
Obszywanie zakupionych dywanów i wykładzin - GRATIS!!!

RABATY nawet do **30%**

PRZYJŹ Przekonał się SAM!

Lampy oświetleniowe oraz materiały wykończeniowe - NISKIE CENY!!!

Sprzedaż ratalna!

Kędzierzyn - ul. Wojska Polskiego 19, tel. 483-54-57
 Koźle - ul. Piastowska 40
 Krapkowice (Olimp) os. XXX Lecia, tel. 466-97-27

"ELDOM PLUS" s.c.
 47-200 Kędzierzyn-Koźle
 ul. Chrobrego 30
 tel. (077) 482-55-70

płyty spalinowe promocja

Avans Avans Avans Avans Avans Avans Avans Avans

RTV Hit AGD Kędzierzyn, Aleja Jana Pawła II 4
 tel. 481 14 08

TELEWIZORY 14"	od 499 zł	MAGNETOWIDY	od 399 zł
TELEWIZORY 20"	od 599 zł	RADIOMAGNETOFONY z CD	od 199 zł
TELEWIZORY 28"	od 1.199 zł	WIEŻE z CD	od 499 zł

RATY BEZ ODSETEK • RATY Z ODROZCZONYM TERMINEM PŁATNOŚCI
 KUPUJESZ DZIŚ, PŁACISZ ZA 3 MIESIĄCE

4999,-
1199,-

zoom x22 optyczny
 0 Lux Night View
 28" 100 HZ
 telegazeta, 16:9

DOM-POL **POKRYCIA DACHOWE**
DACHÓWKA **CERAMICZNA**
29,90 zł/m²

CEMENTOWA
19,90 zł/m²

UNIBET **MÜLLER DACHOWKI** **WIEKOR** **Euronit**

K-Koźle, ul. Piastowska 30 tel. 482 96 87

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z DREWNA
GOLENIA

JESIENNA PROMOCJA 15%
 RABATY DO

Dobra k. Krapkowice, woj. opolskie, ul. Prudnicka 4,
 tel. (77) 466 83 50, 466 78 01, tel./fax 466 83 16
 e-mail: poczta@golenia.pl www.golenia.pl

P.H.U. Delta
 Oferuje:
 zabudowę wnęk z drzwiami przesuwymi
 (można odpisać od podatku).
 Żaluzje poziome, pionowe oraz rolety materiałowe.
 TEL. 482-17-27, 0604-205-351

AUTORYZOWANY SERWIS FIAT
 PRZEGŁADY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
 NAPRAWY POWYPADKOWE
AUTA ZASTĘPCZE
 Henryk Lukoszek
 Opole, ul. Mehla 26A
 tel./fax 474-65-64

Jeśli nie stać Cię na

KREDYT

w banku

- środki finansowe dla każdego
- oprocentowanie ostro jedzie w dół
- przebijemy każdą ofertę
- fundusze od 10.000 wzwyż
- sfinansujemy Twoje potrzeby

Nie wymagamy zdolności kredytowej!
 Czas to pieniądz! - Dzwonić i pytać

Opole 077/454 64 08 Kłodzko 074/647 63 53

SPRZEDAJEMY KUPUJEMY
SAMOCHOZY UŻYWANE
 AUTORYZOWANY DEALER PEUGEOT
 BOMI Sp. z o.o.
 Opole, ul. Wrocławska 113, tel. 474 85 16 + 17
Z PEWNEJ RĘKI!

OPONY ZIMOWE

bezpłatne przechowywanie opon

KORZYSTNE CENY WYSOKIE RABATY

OPOLE, ul. Wrocławska 139
 tel./fax: 474 42 47
 Iłża: KRAPKOWICE, ul. Opolska 777
 tel.: 466 37 96

AUTO KREDYT

Na auta nowe i używane
 Bez pierwszej wpłaty
 Splata do 8 lat

Oprocentowanie od **5,9%** rocznie

Pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW (PZU) od 5%

Wcześniejsza splata kredytu bez odsetek
 Kupując samochód o wartości np.
 -20.000 zł - rata wynosi 293 zł/mc
 -30.000 zł - rata wynosi 438 zł/mc
 -40.000 zł - rata wynosi 584 zł/mc

UWAGA !!!

WIELKA OBNIŻKA OPROCENTOWANIA KREDYTÓW
TERAZ Już OD 5,9 % ROCZNIE
EURO - INVEST

Kędzierzyn Koźle Al. Jana Pawła II 4
 III piętro pok. 301
 tel. 481-68-75

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & Gwóźdź
 47-220 Kędzierzyn Koźle, ul. Judyma tel. 483 21 65
 47-200 Kędzierzyn Koźle, ul. Raclawicka 6 tel. 482 49 67
 Informacja całonocowa i przyjmowanie zleceń:
 tel. 482 34 23, 483 52 32, kom. 0 602 641 448.

51020dk1

KREDYTY GOTÓWKOWE!
 • Bez zyrantów
 • Bez zgody małżonka
 • Szybka realizacja
 Tel. 481 4759, 0605 832217
 Kędzierzyn Centrum Handlowe przy
 Banku Śląskim, ul. Wojska Polskiego 1
 Potrzebujesz gotówki? ZADZWOŃ!!!

53035g1

PARAPETY
ZEWNĘTRZNE
WEWNĘTRZNE
 usługowe gięcie blach

HEWA
 zamówienia przez e-mail:
 zakupy@hewa.com.pl
 www.hewa.com.pl
 ŁĘDZINY K/Opola, ul. Ozimska 1,
 tel./fax 4219 928-9

52621j01

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®



już od
799,-

- ✓ NOWOCZESNY
- ✓ NIEZAWODNY
- ✓ BEZPIECZNY

STIHL®

Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie
 autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; Dobrzeń Mały - Opolska 115, tel. 46 96 602; Głogówek - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; Głubczyce - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; Kędzierzyn-Koźle - Targowa 1, tel. 48 23 787; Kępno - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; Kluczbork - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669; Waryńskiego 6, tel. 418 54 07; Krapkowie - Opolska 18, tel. 466 37 78; Lubliniec - Ligonia 6, tel. 35 10 304; Nysa - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595; Celna 14, tel. 433 78 26; Olesno - Targowa 13, tel. 0605 451 298; Opole - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; Ozimska 15, tel. 454 23 81; Oleska 94, tel. 44 220 44; Prudnik - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; Redziny - Wolności 187A, tel. 320 10 52; Syców - Komorowska 20, tel. 785 30 09; Tarnowskie Góry - Ligonia 1, tel. 285 38 26, Rynek 10; Toszek - Parkowa 1, tel. 233 41 45; Wrocław - Klecińska 5, tel. 339 21 62; Tęczowa 57, tel. 342 70 41; Zawadzkie - Opolska 66a, tel. 463 44 38

22651j1

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY

BUDROL®

45-047 OPOLE ul. Budowlanych 60
 tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
 tel./fax (077) 452 87 46

KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

ZAKUPIONY TOWAR PRZECHOWAMY DLA PAŃSTWA
 U NAS NA PLACU DO WIOSNY 2002 ROKU

CERPOL

KOZŁOWICE

WIENERBERGER

Ceramika Budowlana

YTONG Hanson

NAJWIĘKSZY WYBÓR
 CERAMIKI ŚCIENNEJ
 NA OPOLSZCZYZNIE

W STAŁEJ OFERCIE PROPONUJEMY PAŃSTWU

STROPY KOMINY



schiedel
 SYSTEMY
 KOMINOWE

NIE MUSISZ SZUKAĆ
 U NAS NAJNIŻSZE CENY

50197dn1

salon meblowy
 Rok Założenia 1983
KRĘGIEL

Opole, skrzyżowanie ul. Eichendorffa 3 i 4
 z ul. Obr. Stalingradu. Tel. 442-09-26, fax 45314-60

www.kregiel.com.pl

ŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ

do 18 grudnia 2001 r.

-15%

na wszystkie meble
 zakupione z ekspozycji

Zapraszamy na niedziele handlowe w dniach 01, 09, 16 grudnia.

54938dn1



OFERUJEMY:

- kable i przewody
- oprawy oświetleniowe
- źródła światła
- osprzęt elektroinstalacyjny
- aparatura modułowa
- systemy grzewcze
- baterie i latarki



KŁOSZ PC

73,00 zł * PROMOCYJNA CENA
 DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

www.elmetal.com.pl * CENA NETTO

OPOLE, UL. ŚW. ANNY 5, TEL. 453-17-17 FAX 454-91-23
 ODDZIAŁ: K-KOŹLE, UL. BALWIRZAKA 1, TEL. 482-93-34

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

Jak niskie ceny -
 to tylko ELMETAL

OFERTA JESIENNO-ZIMOWA
 -GRZEJNIKI KONWEKTOROWE
 -MATY GRZEJNE
 -PRZEWODY GRZEJNE

PRZYPOMINAMY O ZMIANIE
 STAWKI VAT

TYLKO DO KOŃCA ROKU
 OSTATNIA SZANSA ZAKUPU
 PO NIŻSZEJ CENIE

22% -KABLI I PRZEWODÓW
 -OPRAW OŚWIETLENIOWYCH

55006j01

FIRMA RUBA BAERS

Zatrudni PILNIE!!! do pracy w ogrodnictwie
 i wazymnicwie na terenie Niemiec,
 Holandii i Anglii.

Gwarantowane 70-80 godz. tygodniowo.
 Już prowadzimy zapisy na nowy rok.
 Wymagany paszport niemiecki lub staat.
 Tel. 034/35-37-160 po 17.00.

87/B

Praca! Praca! Praca!

w Holandii
 dla osób posiadających
 paszport niemiecki

wysokie zarobki!

QTEMP Polska Sp. z o.o.
 Opole, ul. Piastowska 14a
 tel. (77) 453 21 65

bezpł. infolinia: 0-800-10-77-10

53375cc1

INTERMARCHÉ W BRZEGU

zatrudni pracownika na stanowisko

- aparatowy przetwórstwa mięsnego

Wymagane kwalifikacje i staż pracy.

Tel. 077/416 9790.

54635/B

PRACA W HOLANDII
 zatrudnimy od zaraz
 KOBIECY I MĘŻCZYZN
 do wszelkiego rodzaju prac
 Wymagany paszport niemiecki lub UE.
 SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI !!!
 • zwrot podatku
 • ubezpieczenie zdrowotne
 • dobre warunki mieszkaniowe
 45-058 OPOLE, ul. Ozimska 51,
 tel./fax (077) 456 47 67
 tel. kom. 0 602 172 230 tel. kom. 0 602 172 231

52476j01

LEVEL
 BIURO PRACY
 Sprzedawcy niemieckojęzyczni
 (niem. paszport!) poszukiwani!
 -Na sezon szparagowy 2002 w Niemczech Południowych (rejon Darmstadt).
 Okres zatrudnienia: od połowy kwietnia do połowy czerwca.
 Chętnie widziane prawo jazdy (kat. „B”).
 Zapewniamy: bezpłatne zakwaterowanie + 1 ciepły posiłek dziennie oraz miłą atmosferę pracy.
 Zainteresowani proszeni są o kontakt pod tel. 0049/6155/2417.

54390R0

OGŁOSZENIE

FIRMA MONTAŻOWA EXPROJEKT

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW Z OBYWATELSTWEM

NIEMIECKIM NA BUDOWACH W NIEMCZACH

1. Ślusarz konstrukcji stalowej
 2. Mechanik maszyn
 3. Spawacz-świadectwa TUV, EN
 4. Monterów rurowych - znajomość izometrii
 5. Techników, inżynierów mechaników - ze znajomością języka niemieckiego
 6. Frezerów
 7. Wypłaty w terminie, dobre zarobki
 8. Podatek dochodowy płacony w Niemczech
- Preferowani ze stażem pracy za granicą, z referencjami i świadectwami kwalifikacji zawodowych, wymagana umiejętność czytania rysunku technicznego. Samodzielność, znajomość j. niemieckiego minimum w stopniu podstawowym.
 Tel. 01033 12/684-21-73, 83, 93
 lub 0606-317-462
 w godzinach 8.00-16.00.

54357JB

W ROZGRYWKACH MŁODZIKÓW CHCĄ AWANSOWAĆ NA SZCZEBEL OGÓLNOPOLSKI

Tak łatwo oddali wygranego seta

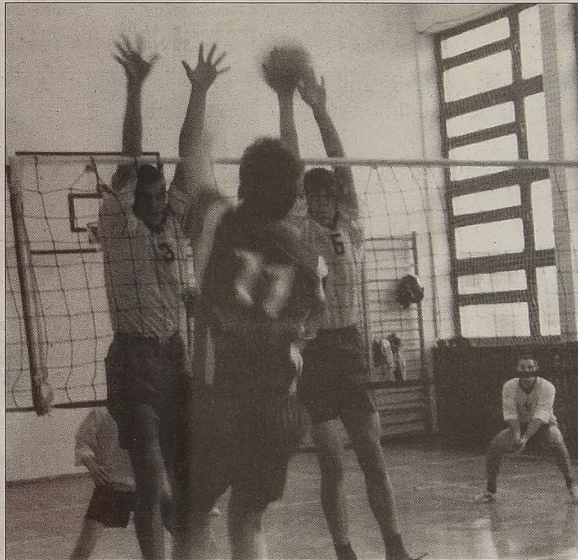
Zawodnicy MMKS Kędzierzyn-Koźle bez jednej porażki prowadzą w lidze okręgowej siatkarzy. W ostatnią sobotę najedli się jednak wielkiego wstydu.

W Kędzierzynie-Koźlu, stolicy polskiej siatkówki, mieszka wielu naśladowców Pawła Papkego, Sebastiana Świdarskiego czy Rolanda Dembończyka. Grają rekreacyjnie albo w klubach. Młodzicy z MMKS Kędzierzyn-Koźle pod opieką trenera Szczepana Chodakowskiego występują w opolskiej lidze okręgowej. Prócz kędzierzynian w lidze grają jeszcze cztery inne zespoły.

- Gramy w „okręgówce”, żeby chłopcy lepiej się przygotowali do zawodów w swojej kategorii wiekowej - mówi trener Chodakowski. - To jest nasz główny cel. Nie myślimy o awansie ligowym. Chcemy awansować w rozgrywkach młodzików na szczebel ogólnopolski.

Na razie młodzi siatkarze MMKS-u spisują się wspaniale. Na półmetku rozgrywek prowadzą, mając na koncie cztery zwycięstwa. I tylko zespoły LZS Popielów oraz Piast Głubczyce zdołali naszemu zespołowi urwać seta.

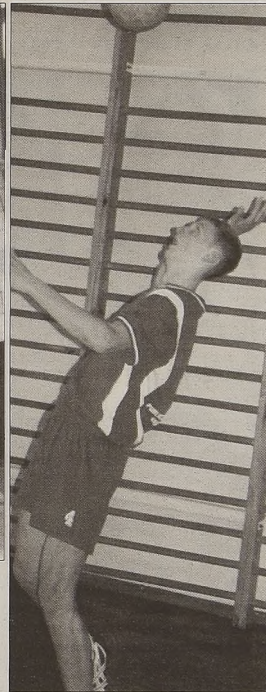
Mecz z Piastem kędzierzynie nie rozegrali w minioną sobotę. Pierwszego seta wygrali pewnie do 14. W drugim prowadzili wysoko i - głównie dzięki trudnym zagrywkom - objeli prowadzenie 24:16. Do zwycięstwa był im potrzebny jeszcze jeden punkt, ale nie potrafili go zdobyć. Trener



Atakuje Adam Stachoń z MMKS (tyłem). Blok ustawili zawodnicy Piasta Głubczyce Sebastian Cisowski i Maciej Halikowski.

Chodakowski nerwowo chodził obok boiska, robił zmiany, prosił o przerwy - wszystko na darmo. MMKS przegrał tę odsłonę 26:24. Oddanie seta mimo tak wysokiego prowadzenia to naprawdę trudna sztuka. Zawodnicy najedli się wielkiego wstydu.

Wojewódzkie rozgrywki młodzików rozpoczynają się w niedzielę 9 grudnia turniejem w Kędzierzynie-Koźlu. Do tego czasu podopieczni Szczepana Chodakowskiego pracować będą nad błędami w grze, by jak najlepiej wypaść w zawodach. **Piotr WARNER**



Serwy Arkadiusza Szewerdy są bardzo groźną bronią młodych siatkarzy z Kędzierzyna-Koźla.

FOT. PIOTR WARNER

SPORTOWE MIGAWKI

Medale zapaśników

Jeden srebrny i dwa brązowe krążki zdobyli zapaśnicy z Kędzierzyna-Koźla w drużynowych mistrzostwach województwa kadetów. Zawodnicy trenowani przez Dariusza Statkiewicza dzielnie się spisali w konkurencji zapasów w stylu wolnym, większość walk zwyciężając. Ostatnią walkę przegrał i w efekcie zdobył srebrny medal Tomasz Lerach w wadze do 69 kilogramów. Brązowe medale zdobyli Dawid Mądry (waga do 58 kg) oraz Marek Świątała (waga do 76 kg). Dodajmy, że obaj w półfinale zostali pokonani przez późniejszych zwycięzców.

Oldboje zostali w połowie

W zakończonych rozgrywkach ligi oldbojów na Opolszczyźnie dwa zespoły z naszego powiatu sklasyfikowano w połowie tabeli. Beniaminek Oldboj Blachownia zajmuje 11. miejsce ze skromną zdobyczą 6 punktów. Zespół przyczynił się też do ustanowienia rekordu ligi, bowiem przegrał w Dąbrowie 0-13, a jeden z zawodników przeciwnej drużyny strzelił w tym spotkaniu 8 bramek.

Inna nasza drużyna - Orzeł Polska Cerekiew - jest już weteranem w tych rozgrywkach, zresztą ma na swoim koncie tytuły wicemistrzowskie. Tej jesieni Orzeł nie zawsze mógł startować w optymalnym składzie, w efekcie jest dopiero na 6. miejscu ze stratą 12 punktów do lidera.

Srebrna piętnastka

Spory sukces osiągnęli młodzi badmintoniści Uczniowskiego Klubu Sportowego „15” z Kędzierzyna-Koźla, przywołując z Białogostu srebrny medal mistrzostw Polski.

Na Ogólnopolskim Drużynowym Turnieju Uczniowskich Klubów Sportowych w Białymstoku drużyna chłopców prowadzona przez Antoniego Wiśniowskiego wygrała wszystkie mecze i awansowała do finału. W finałowym starciu spotkały się drużyny z Opolszczyzny. Tutaj nasi zawodnicy musieli uznać wyższość przeciwników, bowiem Trójka Głubczyce zwyciężyła 3-1 podopiecznych Antoniego Wiśniowskiego. UKS „15” reprezentowali Damian Broj, Piotr Koleczko, Dominik Broj oraz Paweł Tomala.

Był to kolejny sukces kędzierzyńskiego badmintonu, po medalach Wojciecha Poszeleźnego i Jarosława Suwały.

WAR

DWA LATA TEMU WYGRAŁ MEC SŁAWIĘCICE

Śnieżna runda opolskiego Pucharu Polski

Rozgrywki ligowe w piłce nożnej dobiegły końca, ale piłkarze jeszcze nie zawiesili swych butów na kołkach.

W miniony weekend rozgrywane były mecze I rundy piłkarskiego Pucharu Polski na Opolszczyźnie. Dwa lata temu puchar ten przypadł zespołowi MEC Sławiećce Kędzierzyn-Koźle. W niedzielę grały dwa zespoły z naszego powiatu, oba na własnym boisku.



Robert Stobrawe (z prawej) dał się ogrzać Józefowi Włoszczyńskiemu i Gościńcin stracił drugiego gola.

FOT. PIOTR WARNER

Victoria Cisek podejmowała Skalnika Tarnów Polski i zdecydowanie wygrała 4-1 po golach Wojciecha Wiluka (2), Tomasza Stepnia oraz Jarosława Sadra. LZS Gościńcin natomiast przegrał z Unią Krapkowice, nie zdobywając goli, a tracąc za to aż trzy, po błędach swoich obrońców.

Oba spotkania toczyły się w zimowej scenerii, przy padającym śniegu.

Działacze Opolskiego Związku

Piłki Nożnej zaplanowali rozegranie jeszcze w tym roku kilkunastu meczów pucharowych. Z zespołów naszego powiatu grać będą: Orzeł Polska Cerekiew, MEC II Sławiećce Kędzierzyn-Koźle i Odra Kędzierzyn-Koźle.

W najbliższą sobotę o godzinie 13.00 Orzeł podejmuje Unię Tułowice, natomiast rezerwy MEC-a Sławiećce w niedzielę o 13.00 zagrają na własnym boisku z Polonią Nysa.

WAR

INFORMATOR

KĘDZIERZYN-KOŹLE

Szpital ul. Roosevelta 4 (tel. 406-24-00), ul. Judyta 4 (tel. 483-50-61)

Przychodnie Nr 2, ul. Harcerska 11 (tel. 483-43-11), Nr 3, ul. Pancernych 1 (tel. 483-55-21), Nr 4, ul. Kozielska 11 (tel. 483-46-93), Nr 5, ul. P. Wagner 9 (tel. 482-26-86), Nr 7, ul. Ciasna 1 (tel. 483-41-16), Nr 8, ul. Ściegiennego 4 (tel. 483-24-13), Nr 9, ul. Waryńskiego 2 (tel.

481-38-81), Nr 10, ul. Leszka Białego 5 (tel. 483-40-02), Grupa Praktyka Lekarza Rodzinnego, ul. Pancernych 1 (tel. 483-31-22), Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, ul. Reja 2a (tel. 483-77-32), Niepubliczny ZOZ Medicogen, ul. Szkolna 15 (tel. 488-62-20), Niepubliczny ZOZ B-Med, ul. Racławicka 1 (tel. 482-47-52), **Policja** Komenda powiatowa, ul. Wojska Polskiego 18 (tel. 483-50-81, tel. zaufania 483-87-88).

Komisariat, ul. Racławicka 4 (tel. 482-21-03), **Straż miejska** (tel. 482-24-37), **Informacje** PKP tel. 483-59-84, PKS tel. 482-15-15

BIERAWA

Ośrodek zdrowia ul. Powstańców 7 (tel. 487-21-45), **Policja** ul. Dworcowa 43 (tel. 487-21-97), **Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury** ul. Kościelna 2 (tel. 487-21-92)

CISEK

Ośrodek zdrowia ul. Harcerska 2 (tel. 487-11-25), **Policja** ul. Planetorza 57 (tel. 487-11-97), **Gminny Dom Kultury** ul. Planetorza 30 (tel. 487-11-19)

PAWŁOWICZKI

Ośrodek zdrowia ul. Magnoliowa 4 (tel. 487-41-47), **Policja** ul. Wyzwolenia 58 (tel. 487-41-07)

POLSKA CEREKIEW

Ośrodek zdrowia ul. Ligonia 4 (tel. 487-51-29), **Policja** ul. Kozielska 14 (tel. 487-51-07)

REŃSKA WIEŚ

Ośrodek zdrowia ul. Polna 1A (tel. 482-05-46), **Policja** ul. Raciborska 21 (tel. 482-01-00), **Gminny Ośrodek Kultury** ul. Reński Końc 2 (tel. 482-02-76)

BYŁO, MINĘŁO

Listopad w Kędzierzynie-Koźlu

1978. Strażacy z Kędzierzyna-Koźla podliczają straty powstałe w wyniku 29 pożarów, które wybuchły od początku roku. Wynoszą one 348 tysięcy złotych.

1980. Po zażartych dyskusjach na temat reglamentacji żywności i zasad skracania czasu pracy większość załóg z niemal wszystkich kędzierzyńsko-kozielskich przedsiębiorstw opowiada się za wprowadzeniem kartkowego systemu sprzedaży mięsa i masła. Nie przechodzi natomiast proponowany przez rząd PRL projekt pięciodniowego tygodnia pracy w wymiarze 8 i pół godziny dziennie. Robotnicy obstają przy 8-godzinny dzień i wszystkich wolnych sobotach.

1981. Koniec rozmów pomiędzy Międzyzakładową Komisją Załogową NSZZ „Solidarność” w Kędzierzynie-Koźlu a Zarządem Regionu Śląska Opolskiego NSZZ „Solidarność”. Miejscowy MKZ wchodzi w skład zarządu regionu.

1985. Redakcja dwutygodnika „Rada Narodowa - Gospodarka - Administracja” ogłasza wyniki ogłoszonego rok wcześniej „III Konkursu na Kroniki Terenowe”. W kategorii kronik terenowych miast (nadesłano na nią 27 prac) Kędzierzyn-Koźle zajmuje trzecie miejsce. Ryszard Pacuła, szef kolegium redakcyjnego kroniki, po dyplomie i nagrodzie jedzie do Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

1988. Konstanty Chmielewski, dyrektor naczelny Zakładów Azotowych „Kędzierzyn”, staje na czele Izby Przemysłu Chemicznego, grupującej ok. 30 dużych i średnich polskich zakładów chemicznych.

1992. W Kędzierzynie-Koźlu zawiązuje się Koło Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Kieruje nim Zygmunt Kisman.

BIM

Nasze pierwsze zdjęcia

Oto nowo narodzeni mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla i okolic.



Roksana Wanessa Partyka
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 19.11, g. 15.50
3,03 kg, 51 cm



Marta Jahn
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 12.10, g. 8.15
1,46 kg, 42 cm



Mariusz Bar
z Walc
ur. 20.11, g. 13.30
3,58 kg, 54 cm



Paulina Ogaza
z Januszkowic
ur. 20.11, g. 11.55
3,25 kg, 52 cm



Jakub Borecki
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 20.11, g. 8.20
2,68 kg, 50 cm



Córka pani Halek
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 20.11, g. 8.50
3,99 kg, 54 cm



Syn pani Rzepkowskiej
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 7.11, g. 3.10
1,81 kg, 45 cm



Syn pani Rzepkowskiej
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 7.11, g. 3.09
1,75 kg, 45 cm



Syn pani Natyny
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 23.11, g. 16.00
3,13 kg, 53 cm



Dominik Zając
z Pociękarbia
ur. 23.11, g. 9.15
3,86 kg, 54 cm



Oliwia Jewtuch
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 22.11, g. 8.30
2,78 kg, 48 cm



Daniel Kowalczyk
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 26.11, g. 18.10
3,86 kg, 54 cm



Szymon Płachta
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 26.11, g. 0.15
3,28 kg, 52 cm



Łukasz Jan Kurc
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 25.11, g. 20.55
2,44 kg, 48 cm



Mateusz Józef Kurc
z Kędzierzyna-Koźla
ur. 25.11, g. 21.05
2,83 kg, 50 cm

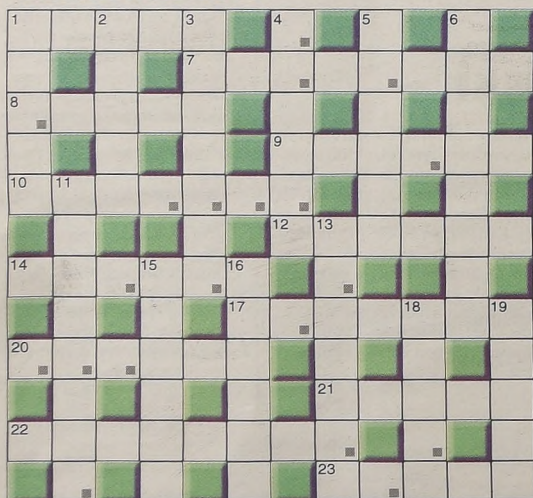


Jessica Piechulek
z Bytkowa
ur. 25.11, g. 5.45
3,55 kg, 52 cm

Za pomoc w wykonaniu fotografii dziękujemy personelowi oddziału położniczego i noworodków szpitala w Koźlu.

Fotografował
Sebastian
STEMPLEWSKI

KRZYŻÓWKA NR 94



Poziomo: 1. wino portugalskie lub opłata za przesyłki pocztowe, 7. np. pomidorowy, 8. radio „Z”, 9. wieka siła, 10. miejsce, przez które się wchodzi, 12. opinia, fama, 14. czasem tak o chłopcu, podrośtku, 17. kanapa z watakami, 20. trudno topliwy metal służący m. in. w medycynie, 21. okrutny cesarz, 22. sławny włoski skrzypek, 23. kawaleczek.

Pionowo: 1. pismo do sądu, 2. Maciej, działacz ludowy, marszałek Sejmu w latach 1922-27, 3. podpora, 4. kapitan statku rybackiego, 5. rozpuszczalnik, 6. gatunek papieru, 11. długi, nudny tekst, 13. listwa ozdobiona ornamentem z motywów roślinnych, 15. dużyinek wekslowy, 16. lekki szybowiec bez kadłuba, 18. na kopercie, 19. Adam, poeta.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które dadzą litery z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami. Rozwiązanie prosimy przysłać w ciągu 10 dni, na adres NTO, ul. Powstańców Śl. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka nr 94 Kędzierzyn-Koźle”. Prosimy o podanie swojego dokładnego adresu. Wśród uczestników zabawy rozlosujemy trzy nagrody, po 50 zł każda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 92: Milczenie to znak zgody.
Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymują: Anna Ciećkiewicz, Jan Jurzyca, Barbara Werbowska (wszyscy z Kędzierzyna-Koźla)

LISTA PRZEBOJÓW

Notowanie 416 z 23.11.2001

Emisja: piątek, g. 19.00-21.00

Prowadzenie - Marek Wojciechowski

30 utworów, w tym 23 zagraniczne i 7 polskich. 2 nowości, 13 utworów do góry, 4 bez zmian, 11 w dół.

- | | | |
|----|----|---|
| 1 | 6 | Brain Storm - Maybe |
| 2 | 7 | Leonard Cohen - In my secret life |
| 3 | 8 | Liroy feat. Lionel Richie - Hello - czy ty czujesz to |
| 4 | 2 | Enrique Iglesias - Hero |
| 5 | 4 | Ich Troje - Razem a jednak osobno |
| 6 | 3 | Nelly Furtado - Turn off the light |
| 7 | 6 | Kylie Minogue - Can't get you out of my head |
| 8 | 5 | Michael Jackson - You rock my world |
| 9 | 11 | Roxette - Milk and toast and honey |
| 10 | 10 | Kult - Brooklińska Rada Żydów |
| 11 | 17 | Hey - Cisza ja i czas |
| 12 | 12 | 25 Titiyo - Come along |
| 13 | 13 | 14 Lou Bega - Angelina |
| 14 | 15 | 19 Jennifer Lopez - Ain't it funny |
| 15 | 23 | 3 T.Love - Jazda |
| 16 | 14 | 18 Sarah Connor, TQ - Let's get back to bed - boy |
| 17 | 18 | 14 Shaggy - Angel |
| 18 | 16 | 18 Him - Pretending |
| 19 | 20 | 23 Dante Thomas - Miss California |
| 20 | 22 | 5 Modjo - What I mean |
| 21 | 30 | 2 Robert Gawliński - Nie pokonasz miłości |
| 22 | 21 | 18 R.E.M. - All the way to Reno |
| 23 | 24 | 16 Krzysztof Krawczyk & Bregović - Mój przyjacielu |
| 24 | 25 | 16 Depeche Mode - I feel loved |
| 25 | 26 | 3 Smash Mouth - I'm a believer |
| 26 | 9 | 6 Alicia Keys - Fallin' |
| 27 | 19 | 23 Faith Hill - There you'll be |
| 28 | N | Mary J. Blige - Family affair |
| 29 | N | Kowalski - Piosenka o Jędrku Lepieju |
| 30 | 28 | 14 U2 - Elevation |

Nagrodzeni: Mateusz Skrzypczak (Kędzierzyn-Koźle), Katarzyna Remin (Borzęsławice), Damian Lecyk (Brody) i Dorota Moško (Kędzierzyn-Koźle).

93,9

Radio
PARK FM

WYTNIJ I WYGRAJ

Możecie głosować na 5 ulubionych piosenek z listy przebojów. Wypełniony kupon przesyłacie na adres:

Radio Park FM
ul. Piastowska 1
47-200 Kędzierzyn-Koźle

Kto wypełni i prześle kupon drukowany w naszym tygodniku, weźmie udział w losowaniu nagród muzycznych.

GŁOSUJ NA

1.
2.
3.
4.
5.
Radio
PARK FM
NTO
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

KRÓTKO

Na praktykę z „Comeniusem”

Młodzieżowe Stowarzyszenie Integracji Europejskiej oraz Starostwo Powiatowe w Oleśnie organizują dzisiaj (piątek, 30 listopada) o godz. 9.30 w Miejskim Domu Kultury spotkanie z okazji „Dni Comeniusa”.

Jak informuje Norbert Hober, z-ca naczelnika wydziału zdrowia, promocji i rozwoju gospodarczego w oleśkim starostwie, „Comenius” to międzynarodowa organizacja, której głównym celem jest przygotowanie młodzieży i nauczycieli do życia we Wspólnocie Europejskiej. Organizacja ta działa w Polsce od 7 lat. A ponieważ zajmuje się m.in. fundowaniem zawodowych i językowych praktyk za granicą, oleśscy działacze MSIE oraz przedstawiciele starostwa chcą poinformować nauczycieli, przedstawicieli gmin oraz uczniów o możliwościach, jakie przed nimi otwiera, i o warunkach, jakie należy spełnić, by skorzystać z organizowanych przez nią praktyk i szkoleń. - Na spotkanie to zaprosiliśmy już imiennie około stu osób, ale wstęp jest otwarty i mile będzie widziany każdy, kto jest zainteresowany zarówno samą jego tematyką, jak i nawiązaniem kontaktu z „Comeniusem” - zachęca Norbert Hober.

EMKA

Rudniki zapraszają

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnikach zaprasza w grudniu na trzy nietypowe imprezy. Już w następną sobotę (8 grudnia) odbędzie się tu benefit inicjatora Spotkań Muzyków Jazzowych Edwarda Wcisły, z okazji 40-lecia pracy artystycznej.

15 i 16 grudnia rozpocznie się po raz pierwszy parafialny turniej tenisa stołowego. Do rywalizacji mogą stanąć dzieci, młodzież i dorośli. Najlepsi otrzymają atrakcyjne nagrody.

Dzień przed Wigilią - 23 grudnia - zaplanowano przegląd „Kolejki kłóczy pokolenia”. Pastorałki zaśpiewają wszystkie pokolenia: wnuki, dzieci, rodzice i dziadkowie. Na pewno pokażą się trzy pokoleniowe „Rudniczanki” oraz kapela rodziny Tobisów. Na zgłoszenia ośrodek kultury czeka do 8 grudnia.

Kosz

POWIAT KLUCZBORSKI: PRZEDSIĘBIORCY SIĘGAJĄ PO WŁADZĘ

Nie tylko interesy

Forum Biznesu Regionów Partnerskich przedstawiło plan działania na przyszły rok. Wśród nich znalazła się deklaracja, że Stowarzyszenie, określając się do tej pory jako gospodarcze, chce wystartować w przyszłorocznych wyborach samorządowych.

Jeszcze nie wiemy, w jaki sposób - czy poprzez poparcie jakiegos konkretnego bloku wyborczego, czy udział w tym bloku naszych przedstawicieli - mówi sekretarz Forum Jacek Pierzyński. - Możliwe stowarzyszenie stworzy własny

KLUCZBORK: CO DALEJ Z MAMMOGRAFEM DLA KLUCZBORKA?

Czekają na badania

Na koncie założonego przed trzema laty Stowarzyszenia Kobietom - Mammograf jest już 60 tys. zł, ale to wciąż za mało na zakup sprzętu.

Pozostaje więc pytanie, jak rysuje się przyszłość całego przedsięwzięcia. Dwa lata temu z dużym rozmachem rozpoczęła się zbiórka pieniędzy na mammograf. Zainicjowała ją grupa kobiet z Kluczborka, radne, nauczycielki, żony panów piasujących ważne funkcje w mieście, sołtyski.

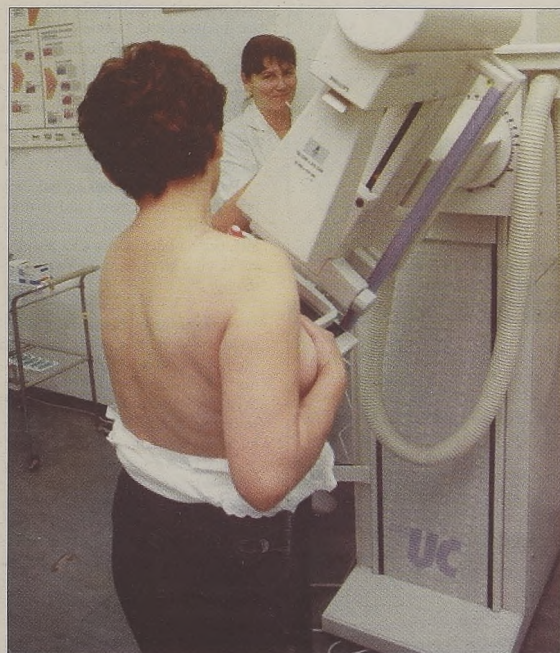
Stwierdziły, że mieszkanki powiatu zamiast czekać w kolejkach na badania mammograficzne w Opolu albo liczyć, że ich grupa wiekowa złapie się na kolejną akcję profilaktyczną, powinny mieć dostęp do takich badań na miejscu.

Entuzjazm, z jakim spotkała się akcja nie tylko na terenie gminy Kluczbork, ale także w gminach sąsiednich, był ogromny, ale z czasem okazało się, że zebranie całej kwoty, a chodzi o minimum 200 tys. zł, poprzez kwesty uliczne, festyny i prowadzone przy ich okazji loterie, w krótkim czasie, będzie trudne.

- Dlatego zaczęliśmy się zastanawiać nad możliwością zakupu mammografu w innej formie - mówi Jolanta Reisch, wiceprezes Stowarzyszenia Kobietom - Mammograf. - Dopuszczamy możliwość wzięcia tego sprzętu w leasing.

W międzyczasie stowarzyszenie otrzymało informację, że jedna z kluczborskich przychodni oferuje pomieszczenie dla mammografu, wraz z pełną obsługą, lekarzem diagnostą, konsultacjami u onkologa, psychologa itp. - Ogładszaliśmy to pomieszczenie - dodaje Ewa Zgadzaj-Martyniuk, prezes stowarzyszenia. - Podobną ofertę przedstawiła dwójka lekarzy, którzy zamierzają wrócić otworzyć w Kluczborku prywatną przychodnię.

- To był dla nas impuls, że coś się ruszyło - mówi Jolanta Reisch. - Bo początkowo niektórzy lekarze byli nastawieni do naszego przedsięwzięcia sceptycznie. Skoro więc są



Kluczborkanki czekają na własny aparat.

już chętni do zajęcia się obsługą mammografu, trzeba przygotować biznesplan. Zobaczyć, na ile wpływy z eksploatacji aparatu pokryją koszty wzięcia go w leasing.

Ale o tym wszystkim musi zdecydować zarząd stowarzyszenia.

- Natomiast co do planów obciążenia przez rząd pieniędzy na badania profilaktyczne - mamy nadzieję, że nie zagraża one naszej akcji, bo z roku na rok wzrasta świadomość kobiet na temat profilaktyki chorób piersi - mówi pani ze stowarzyszenia.

W jednej z przychodni na południu Polski odnotowano nagły wzrost licz-

by pacjentek na profilaktycznych badaniach mammograficznych. Lekarze sądzili, że to efekt informacji w mediach o obciążeniu przez rząd pieniędzy na te badania. Okazało się, że to wpływ serialu „Klan”, w którym jedna z bohaterek zachorowała na raka piersi.

- Nadal zachęcamy do udziału w naszej akcji, zapraszamy na spotkania. Liczy się każda pomoc - mówi członkinie Stowarzyszenia Kobietom - Mammograf.

Uwaga! Pieniądze można wpłacać na konto: PKO - BP Kluczbork, Rynek 10, 10203701 - 89483 - 270 - 1 MAMMOGRAF.

Monika KLUF

Mister kempingów

W tegorocznym konkursie Mister Camping 2001 Ośrodek Turystyczno-Wypoczynkowy w Bąkowie zajął III miejsce.



Dwa razy po trzy serca

Mieszkanka jednej z wsi pod Dobrodzieniem twierdzi, że pracownicy tolotka oszukali ją i przywłaszczyli sobie wygraną.

Wypalone wsie

Jolanta Reisch, nasza współpracownica, wróciła z misji w Kosowie, gdzie obserwowała wybory do zgromadzenia będącego załącznikiem tamtejszego parlamentu.

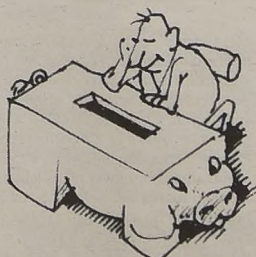
FOT. PAWEŁ STAUPEK

Wiosenne nadzieje

Zakończyły się rozgrywki jesiennej rundy piłkarskiej IV ligi.

Pierwsze zdjęcia

Weronika Wnęk z Kluczborka to jedno z dzieci, które przyszły na świat w szpitalach w Oleśnie i Kluczborku.



07.01.02

LUDZIE MÓWIĄ, ŻE MAMY PRZECHLAPANE - TWIERDZĄ PRACOWNICY KOLEKTURY W DOBRODZIENIU

Dwa razy po trzy serca

Mieszkanka jednej z wiosek pod Dobrodzieniem twierdzi, że ludzie z totolotka oszukali ją i przywłaszczyli sobie wygraną.

Chodzi o duże pieniądze - dwa razy po 250 tysięcy złotych. Tyle bowiem wynosiły wygrane w zdrapekach „Trzy Serca”. Danuta J. uważa, że przez pomyłkę oddała losy pracownikom kolektury w Dobrodzieniu i Oleśnie, a ci - wiedząc, że mają do czynienia z wygranymi losami - zataili to przed nią i przywłaszczyli sobie pieniądze.

Nachodzi nas, chodzi po szkołach i różnych urzędach, kolportuje kłamliwe elaboraty, gdzie tylko się da - mówi Bernard Głogowski, który wraz z żoną prowadzi kolekturę „TOTO” w Dobrodzieniu. - Ludzie z tego się śmieją, mówią, że mamy przechlapane, ale nam nie do śmiechu, bo ciągle napotykałyśmy te kłamstwa. Ta ghegenna trwa już dwa lata.

Z kolportowanych przez Danutę J. informacji wynika, że w totolotka gra ona często, zwłaszcza w zdrapek. Bo lepiej skusić los, niż choćby palić papierosy. Ale nigdy nie udało jej się wygrać niczego więcej od... nowego losu. W listopadzie i grudniu 1999 w „Złotej Loterii” wyciągała kartoniki z trzema sercami, co oznaczało prawo do otrzymania zwrotu ceny losu albo ponownego spróbowania szczęścia. I wtedy szczęście się nie uśmiechnęło.

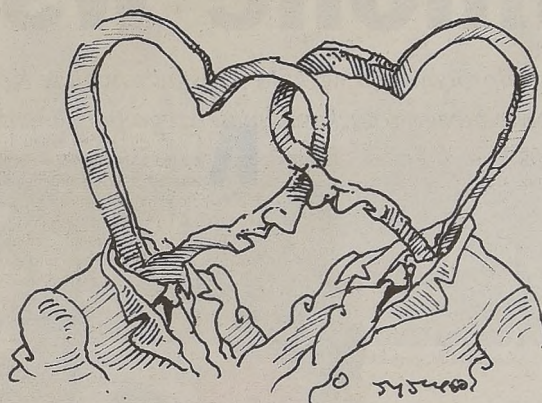
11 lutego 1999 roku znowu była w Oleśnie i ponownie wstąpiła do kolektury. Kupiła losy loterii „Cenny Drobiazg”. Zdrapała warstwę ochronną i

ujrzała 3 serca, więc pomyślała, że szczęście znowu ją zlekceważyło. Nie zdawała sobie jednak sprawy, że to już zupełnie inna loteria i trzy serca oznaczają w niej nie prawo do zwrotu ceny losu, ale główną wygraną. Tak samo było kilka dni później w kolekturze w Dobrodzieniu. W „Cennym Drobiazgu” wydrapała trzy serca.

Danuta J. z czasem zdecydowała się na interwencję w prokuraturze - wniosła o nakaz niewypłacania głównej wygranej aż do wyjaśnienia sprawy. Ponadto pojechała do Oleśna i w kolekturze zaprosiła 10 procent odstępnego, ale nic nie wskórała.

W połowie maja 2000 roku prokuratura w Oleśnie umorzyła postępowanie, gdyż ustaliła, że „...główna wygrana w loterii ściernej Cenny Drobiazg padła w Rzepinie, a odbiór nagrody nastąpił w dniu 27 marca 2000 roku w oddziale Totalizatora Sportowego w Zielonej Górze. Z związku z tym, że nie padła główna wygrana na terenie Oleśna, nie mogło też zaistnieć przestępstwo przywłaszczenia losu głównej wygranej...”.

W sprawie drugiej wygranej prokurator w ogóle odmówił wszczęcia postępowania. Danuta J. pojechała do Katowic i do Warszawy, gdzie poddała się seansom hipnotycznym. Chodziło o to, by przypomnieć sobie wszystkie numery wygranych losów, bo dwóch cyferek jest pewna, ale trzeciej - nie. Poza tym nie jest pewna ich kolejności. Niestety, nie udało się wprowadzić jej w głęboki trans.



Prokurator odmówił jej też wydania skierowania na wariograf w Warszawie - wykrywacz kłamstw miał potwierdzić jej prawdziwość. Była nawet z interwencją w Kurii Diecezjalnej w Opolu, gdyż jednym ze świadków, którzy widzieli, jakoby wyciągała wygrany los, był rzekomo jeden z dobrodzieńskich kleryków (nie potwierdził jej teorii). Pozostałych świadków szuka bezskutecznie do dzisiaj.

U notariusza Danuta J. zostawiła zobowiązanie, że 50 tys. zł z wygranej przeznaczy na miejscowy zespół szkół, w którym się uczyla. Poza tym 10 proc. przyrzeka świadkom mogącym jej pomóc w odyskaniu wygranych 500 ty-

sięcy złotych (dwa razy po 250 tys. zł).

Postępowanie karne w sprawie o ewentualne przywłaszczenie losów prowadził między innymi aspirant sztabowy Stanisław Brylka z Komisariatu Policji w Dobrodzieniu: - Sprawdził, że jedyna wygrana była w Rzepinie. I tylko tyle mogliśmy w tej sprawie zrobić.

Sprawę Danuty J. dobrze pamięta też Ryszard Lasik - kierownik Zespołu Gier i Loterii opolskiego oddziału Totalizatora Sportowego Sp. z o.o.: - Główna nagroda w loterii „Cenny Drobiazg”, padła w Zielonogórskim. Poszczególne losy i całe ich paczki są numerowane. Nie ma takiej możliwości, by los z paczki w Rzepinie trafił na Opolszczyznę. Chyba że ktoś specjal-

nie przyjechał tutaj go zrealizować. Ale wygrany los nie był kupiony w naszym oddziale.

Podobnie twierdzi Witold Bianchetti z kolektury w Dobrodzieniu: - Zawsze mamy jeden kupon zdrapek za szybką, który stanowi wzór, żeby klient wiedział, jak ma drapek. Na awersie każdego losu zawsze jest albo pula nagród, albo główna wygrana, co nie znaczy, że akurat ten kartonik wygrywa. To taki wabik. Każdy wygrany kupon ma swój numer, który wprowadzamy do komputera. Dlatego łatwo dojść, gdzie zrealizować los. Gdyby ktoś u mnie wygrał - od razu wywiesiłbym ogłoszenie na szybie, żeby napędzić klientów, bo żyje z obrotu.

- Jezu, gdybym nagle wpadł w posiadanie takiej góry forsy, wyprowadziłbym się do ciepłych krajów. Na pewno nie prowadziłbym już kolektury - wzdycha Głogowski.

Danuta J. oskarża nie tylko pracowników kolektury - znowu i udział w podziale zysku z wygranych na loterii zarzuca prokuraturze i policji.

- Nie mamy oficjalnego zawiadomienia o popełnieniu przez nią przestępstwa, więc nie prowadzimy przeciwko niej żadnego postępowania - wyjaśnia aspirant Brylka.

Witold ŻURAWICKI
PS. Personalna główna bohaterki zmieniono. Ze swoimi oskarżeniami zwróciła się ona także do naszej redakcji, ale ostatecznie odmówiła autoryzacji tekstu ze swoimi wypowiedziami.

SERDECZNOŚCI

• **Andrzej Midura. Budzów.** Serdeczne życzenia imieninowe wszystkiego najlepszego od koleżanek z krojowni.

• **Andrzej Smyrek. Lasowice.** To nie Grecja, ani Chiny, bo to chrześnego imieniny. Niech Ci więc serce podpowie, kto się modli o Twoje zdrowie. Życzymy Ci także, w każdej chwili, zawsze, wszędzie - niech Ci w życiu dobrze będzie. Niech Cię wspomaga Pan Bóg jedynie, niech Cię prowadzi przez życie znoje i niech Ci zysła łask swoich zdrowie. Słowem - niech nie szczerozłota Twoje życie w szczęścia rój zamota. Andrzej, nie było naszych życzeń na urodziny, więc mamy nadzieję, że choć później zdążymy na imieniny. Gorące życzenia i podziękowania za wszelką pomoc składają Ania, Ewa i Piotr.

• **Andrzej i Leonard Wodara. Bogacica.** Przyjmijcie życzenia w Wasze urodziny, niech Was wspomaga Pan Bóg jedynie, niech Was prowadzi przez życie znoje i niech Wam zysła łask swoich zdrowie. Życzymy Wam, byście długo żyli, żadnych zmartwień nie doznali i wciąż nas kochali. Z całego serca życzą: Rita, Patrycja, Damian, Kamil, Rafael, Adrian oraz mama.

• **Lucjan Arndt. Wolęcin.** Żyć nie licząc wcale lat i z rozkoszą patrzeć na świat. Zawsze zdrowy z lekarstw kpij i beztrudnie

sobie śpij. Chleb na stole, mleko w dzbanku, dobry humor, konto w banku. Niepuszczaj się samochod i rosnący stale dochód. Moc życzeń przesyła siostra Dorota z rodziną.

• **Ingrida Bensz. Borki Wielkie.** W dniu Twoich urodzin składam Ci, Kochana Babcu i Mamu, dużo szczęścia, opieki bożej, zdrowia, żebyś była zawsze uśmiechnięta, a wszystkie troski i smutki Ci omijały. Tego Ci życzy wnuk Damian z mamą i tatą.

• **Barbara Gawili. Laskowice.** Miej radość w sercu i uśmiech na twarzy, niech Bóg Cię dobrym zdrowiem darzy i wszystko, co złe, niech Cię omija, a samo dobro w życiu sprzyja. Pięknych wspomnień, miłych zdarzeń i spełnienia wszystkich marzeń. Tego Tobie w dniu urodzin z całego serca życzą: mąż z dziećmi, siostra Klaudia z ojcem. Do życzeń dołącza się Joachim.

• **Maria Froncek. Borki Wielkie.** Z okazji Twoich urodzin życzymy Tobie dużo zdrowia, szczęścia i opieki Bożej oraz dużo odpoczynku i pociechy z dzieci i wnuków. Tego Ci życzą koleżanki i koledzy z Publicznej Szkoły Podstawowej w Borkach Wielkich.

• **Adrian Woźniak. Gorzów Śl.** Kochany braciśku. Nadszedł czas, byś wkroczył w dorosłe życie. Pożegnaj bajkowo świat. Przed Tobą otwierają się bramy większych możliwości. Z okazji 18

urodzin życzę Ci sukcesów w każdej dziedzinie życia oraz niezapomnianej i zakreślonej balangi. Siorka, „Czarna”.

• **Zdzisław Sygut. Gieralce.** Niech życie Twoje płynie bez gorczy i smutku. Całe długie życie radości niech przepłata i szczęścia nie złota wije się przez lata. Dużo zdrowia, pomyślności w dniu imienin bratowej Zdzisławie życzy Dziadka z Andrzejem z dziećmi.

• **Zdzisława Sygut. Gieralce.** Tak jak rok za rokiem mija, tak jak róża pak rozwija, tak mijają dni, godziny i znowu są Twe imieniny. Dużo zdrowia, radości i serdeczności. Kochanej chrześnej życzy chrześniak Adaś Drwał.

• **Aneta Strzoda. Sieraków.** Dzień radostny, dzień jedyny, dziś są Twoje urodziny. Zdrowia, szczęścia, pomyślności, długich lat życia, pięknej przyszłości oraz spełnienia wszystkich marzeń życzy Ania i Tomek.

• **Krystyna i Teofil. Siwikowice. Roszkowice.** W dniu 50. rocznicy zawarcia związku małżeńskiego dużo zdrowia, szczęścia i radości oraz dalszej wytrwałości z podziękowaniem za trud w wychowaniu życzą: Jasia, Maryla, Broniek, Mirek, Andrzej, Sławek, Grażyna, Ela i Ewa z rodzinami.

• **Krzysztof Garmcarek. Smardzy Dolne.** Jest ktoś, kto o tobie pamięta i śle Ci życzenia, abyś spełnił się Twoje ma-

ria. Żyć szczęśliwie i radośnie, a uśmiech niech Ci życie uprości. Niech Cię omija zło, a szczęście w życiu sprzyja. Najserdeczniejsze życzenia składa babcia z dziadkiem.

• **Agnieszka i Helmut Naczyński. Borkowice.** Miłość to róża czar, miłość to serca dar, miłość to dzień w domu przy stole, miłość to zawsze wy dwoje. Z okazji 35. rocznicy ślubu serdeczne życzenia łask bożych oraz dalszych wspólnie spędzonych lat w zdrowiu i miłości życzą córka Bożena z Joachimem oraz wnuki Kasia i Mateusz.

• **Krzysztof Garmcarek. Smardzy Dolne.** Gdzie zielone szumia palmy, gdzie błękitny płynie Nil, ja o Tobie nie zapomnę do ostatnich życia chwil. Wiem, że rośniesz, krepniesz i mądrzejesz, szukasz swojej życia drogi. Pewnie wkrótce rodzinny dom opuścisz i we własne wejdziesz progi. W tej wędrówce doświadczenia zbierzesz z wiekiem, lecz o jednym nie zapomnij „zawsze trzeba być człowiekiem”. Bogdan.

• **Rajnard Wollner. Oleśno.** Kochanemu mężowi i ojcu z okazji urodzin - życzymy Ci wszystkiego dobrego, chcemy Ci podziękować za Twoją dobroć, miłość i uśmiech, które nam okazujesz. Szczęście niech Cię nie opuszcza, a radość i uśmiech niech goszczą na Twoich ustach. Niech Ci się spełnią marzenia najskrytsze - żeby radość, szczęście i miłość były przyszłością Twoich dni - ko-

chająca żona Urszula z synami.

• **Eleonora Pyć. Prusków.** Z okazji 60 rocznicy urodzin życzymy Tobie, Mamu sercem całym zdrowia, szczęścia i łask bożych, mało trosk, dużo radości i wszelkiej pomyślności. Życzenia ła córka Irena z Hubertem, Joasią i Łukaszem.

• **Łucja Bonczek. Łowkowice.** Z okazji urodzin wszelkiej pomyślności, łask bożych, obfitego zdrowia i dalszej radości na kolejne lata życzą cioteczka Łucja Dorka i Bogdan z dziećmi, Gabi z Henkiem oraz Basia i Artur z Witten.

• **Szymon Pawłowicz. Kluczbork.** Urodziny dzisiaj Twoje, spiesz na nie gości roje. Byś świętować urodzinki naszej małej okruszynki, co cztery latka kończy się dym. Pragnę szczęścia życzyć Ci oraz samych pięknych dni - mama, babcia i dziadek.

• **Wioletta Ochmann. Rzędowice.** Lilia rozkwita, róża opada, piękny tulipan płaski swe składa. A ja Ci składam serdeczne życzenia, życząc Ci szczęścia, zdrowia i powodzenia. A to, co piękne i wymarzone, niech w Twoim życiu będzie spełnione. Moc serdecznych życzeń urodzinowych składa Iwona Kandora z Rzędowic.

• **Lucyna Stiller. Kujakowice Górne.** Z okazji urodzin moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, radości i uśmiechu życzą koleżanki z pracy. Kosz

...GDY WSPOMINAM KOSOWO

Wypalone domy, wyludnione wsie

Jolanta REISCH, nasza współpracownica wróciła właśnie z misji w Kosowie, gdzie przebywała jako obserwator wyborów do zgromadzenia, będącego załącznikiem tamtejszego parlamentu.

- Na czym polegała twoja misja w Kosowie?

- Znalazłam się tam wraz z grupą prawie 2 tys. obserwatorów, czy raczej nadzorców wyborów do zgromadzenia w Kosowie. Ale po to, żeby móc tam pojechać i wywiązać się z tego zadania, które wcale nie było takie proste, przeszliśmy trzydniowy bardzo intensywny trening w Grecji. Przez trzy dni od rana do późnego wieczora uczyliśmy się procedur wyborczych. Kto może głosować, na jakiej podstawie, w jakim trybie, gdzie. I wszystkich innych szczegółów dotyczących drugich już wyborów w Kosowie, organizowanych przez Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Wybory te musiały być zupełnie „przezroczyste”, tzn. procedury musiały być jasne, czytelne i niedopuszczające możliwości jakichkolwiek uchybień czy fałszerstw. Przezroczyste były nawet urny, do których wrzucano głosy. Równie ciężko jak podczas przygotowań w Grecji, pracowaliśmy w sam dzień wyborów. Zaczął się on o 4.00 i skończył o 3.00 nazajutrz. Ale jak oceniono nas potem - wybory okazały się wielkim sukcesem. Choć frekwencja okazała się niższa niż się spodziewano, niewiele ponad 60 procent.

- Jako obserwator wyborów, co konkretnie robiłaś?

Przyszło mi pracować w stacji wyborczej, w niewielkiej wsi Lugagii, 6 km od Lipijan i 15 km od Prisztiny, stolicy Kosowa. Znalazłam się tam z Ewelina Puszczyk z Warszawy i Jarkiem Rabinem z Opola. Swoją drogą to niesamowity przypadek, że w jednej stacji na trzy osoby, dwie były z Opolszczyzny. Nadzorowane przez nas lokale mieściły się w tamtejszej szkole. Każdy z nas czuwał nad pracą 5-osobowej komisji wyborczej.

- Czy byłaś świadkiem problemów z głosowaniem?

- Nie, jedyny poważniejszy problem, z którym mogliśmy się spotkać to flagi. 80 procent mieszkańców Kosowa to Albańczycy i oni chcieliby, aby na lokalach wyborczych widniały ich flagi,



Grupa obserwatorów w Lugagii przed domem jednego z albańskich tłumaczy. Przyjmowano nas tam bardzo serdecznie i gościnnie - mówi Jolanta Reich.

ale Kosowo ciągle jest częścią b. Jugosławii, dlatego OBWE dopuszczało jedynie obecność flag OBWE i ONZ. Oburzyło to jednego z głosujących, który oświadczył komisji, że bez albańskiej flagi głosować nie będzie, po dwóch godzinach wrócił i oddał głos. Ale wiem, że były lokale, gdzie zdecydowano się wywiesić flagi, bo tam większość wyborców groziła odmową wzięcia udziału w wyborach. Inny problem, którego obawialiśmy się w dniu wyborów to brak prądu. Na tamtym terenie przeważnie elektryczność jest przez 3 godziny, następnie trzy jej nie ma i tak na zmianę. Ale OBWE udało się dogadać z elektrykami i problemów właściwie nie było. Oprócz krótkich przerw w dostawie prądu, ale już po zamknięciu lokali. Poza tym przez cały dzień porządku przed naszą stacją pilnował fiński patrol KFOR-u.



Z fińskim patroliem KFOR czuliśmy się bezpiecznie.

- Jak naprawdę jest w Kosowie?

- Była to moja pierwsza wizyta w tym rejonie Bałkanów. Nie mam porównania jak było wcześniej. Ale ślady wojny wciąż tam widać. Wypalone domy, wyludnione wioski i na każdym kroku żołnierze. Czasem odnosiło się wrażenie, że pojazdów militarnych jest więcej niż cywilnych. Ale to może dlatego, że nam jako reprezentantom OBWE zapewniano dodatkową opiekę. Nasza trójka - Ewa, Jarek i ja mieszkaliśmy w albańskim domu w mieście Lipijan, nocowaliśmy w albańskich lokalach wyborczych, nasi kierowcy i tłumacze byli Albańczykami. Wielu z nich, choć niechętnie, mówiło o wojnie. Tłumacz Jarka, w czasie wojny miał 16 lat i już służył w wojsku, na szczęście jako kucharz. Jednemu z naszych kierowców w czasie wojny też nie udało się uciec z Kosowa. Trzy miesiące wraz z czwórką dzieci ukrywał się w lesie. Mówił, że często jedzenia wystarczyło tylko dla dzieci. Przeżył koszmar.

Dzisiejsze Kosowo jest bardzo biedne. Nie ma tam żadnego większego przemysłu, a ludzie utrzymują się głównie z tego, co przysłał im krewni pracujący za granicą. Ale nie do pozazdrośczenia jest też sytuacja mieszkających w Kosowie Serbów, których zostało tam ok. 20 procent. Żyją w zamkniętych enklawach, często ogrodzonych drutem kolczastym, strzeżonych pilnie przez wozy pancerne KFOR-u. Bo bywa, że na nich Albańczycy odraewują krzywdy jakichś kiedyś inni Serbowie im wyrządzili. Serbskie dzieci jeżdżą do szkoły autobusami eskortowanymi przez żołnierzy. Wojskowi pilnują też nie zniszczonych jeszcze cerkwi, które mogłyby zostać spalone. W tym kontekście

jętni na przyszłość tej prowincji, bo na wybory stawili się wręcz tłumnie.

- Co najdłużej będziesz pamiętać z tej podróży?

- Na pewno ludzi, zarówno tych, z którymi pracowałam, czyli innych obserwatorów, trenerów przygotowujących nas do misji i mieszkańców Lipijan i Lugagii, z którymi się zetknęłam.

Jadąc tam ciągle pytało mnie, czy się nie boję. Okazało się, że w Kosowie właściwie nie ma czego się bać. Większość min saperzy już rozbili. Choć w trakcie szkolenia przestrzegano nas przed kolekcjonowaniem militarnych pamiątek i wielokrotnie powtarzano: jeżeli czegoś nie upuścisz, nie podnoś tego. Ale poza tym i tak wiadomo, że większość mieszkańców Kosowa ma jakąś broń. Znamienne, że w każdym lokalu wyborczym oprócz znaku - zakaz palenia, był znak - zakaz przynoszenia broni. Mam taką nadzieję, że jeśli za kilka lat pojedę do Kosowa, kraj ten będzie wyglądał inaczej. Choć gospodarce łatwiej jest postawić na nogi, niż zmienić mentalność ludzi.

Andre Gide powiedział, że nie sztuka jest zdobyć wolność, sztuka jest dobrze ją spożytkować. To są słowa, które przychodzą mi na myśl, gdy wspominam Kosowo.

Rozmawiała
Monika KLUF



Wybory musiały być „przezroczyste”, niedopuszczające możliwości ich sfalszowania. Urny jak widać też.

OKS OLESNO W REWANŻACH POJEDZIE TYLKO DO STRZELC OPOLSKICH

Wiosenne nadzieje

Zakończyły się rozgrywki jesiennej rundy piłkarskiej IV ligi. Zespoły z północy Opolszczyzny zajmują lokaty w niższej połowie tabeli.

Czwartoligowy nowicjusz OKS Olesno może być usprawiedliwiony nie tylko dlatego, że debiutuje w najwyższej lidze województwa. Oleśnianie przede wszystkim - poza jednym - wszystkie swoje mecze rozegrali na boiskach przeciwników, ponieważ ich obiekt znajdował się w remoncie. W tej sytuacji zdobyć aż 20 punktów w siedemnastu spotkaniach jest godnym uwagi osiągnięciem.

Także 20 punktów - ale w 16 występach, bo mecz ze Śląskiem Łubniany rozegrany będzie na wiosnę - zgromadził na swoim koncie LKS Kuniów i fakt ten też należy zaliczyć do pozytywnych, ponieważ piłkarze z Kuniowa w poprzednim sezonie - z trudem uratowali miejsce w IV-ligowym towarzystwie, z czym w obecnych rozgrywkach nie powinni już mieć problemów.

Po 16 „oczek” zgromadziły dwa następne kluby z północy Opolszczyzny: beniaminek Hetman Lumar Byczyna i KKS Kluczbork, a o takiej ich kolejności w klasyfikacji - przy równych dorobkach punktowych i jednakowych ujemnych różnicach bramkowych zdecydowała większa ilość strzelonych goli przez zespół debiutantów. W rewanżach oba te kluby czeka walka o zachowanie miejsc w IV lidze.

Oto zresztą tabela po rundzie jesiennej IV ligi, ale bez meczu Odra II Opole - Willich Głogówek, który nie doszedł do skutku 18 listopada, oraz przełożonego spotkania LKS Kuniów ze Śląskiem Łubniany:

1. Skalniki Grac	17	41	44-16
2. Włókniarz II Kietrz	17	36	50-17
3. Śląsk Łubniany	16	33	40-17
4. TOR Dobrzeń W.	17	33	36-19
5. Odra II Opole	16	29	45-24
6. Silesius Kotorz M.	17	29	32-24
7. MKS Gogolin	17	27	29-26
8. Polonia Nysa	17	24	29-28
9. Małapanew Ozimek	17	23	29-41
10. Polonia Głubczyce	17	23	31-46

11. OKS Olesno	17	20	24-33
12. LKS Kuniów	16	20	21-30
13. Budowlani Strzelce Op.	17	19	23-29
14. Hetman Lumar Byczyna	17	16	21-40
15. KKS Kluczbork	17	16	20-39
16. Unia Tułowice	17	13	16-36
17. Willich Głogówek	16	11	25-39
18. Odra K. - Koźle	17	10	16-26

OKS Olesno wyjazdowe popisy rozpoczął od porażki 0-3 z faworytem rozgrywek IV-ligowych - Skalnikiem w Gracach. Potem oleśnianie pokonali 4-1 Unię w Tułowicach, ale przegrali 1-3 z Willichem w Głogówku i następnie aż 2-6 z Polonią w Głubczycach. Przegrali również trzeci kolejny mecz - jedyny w roli gospodarzy, choć na stadionie w Praszcze - z Budowlanymi Strzelce 1-2. Potem jednak przyszedł niespodziewany sukces (2-1) w Kotorzu Małym, a po 0-2 w Opolu z rezerwą Odry - wygrana z KKS w Kluczborku. Kolejne wyniki to: 1-2 ze Śląskiem w Łubnianach, 1-1 z MKS w Gogolinie, niespodziewane 2-1 z TOR-em na jego boisku, 1-0 z Odrą w Koźlu, 0-2 z Polonią w Nysie i wysokie, po raz drugi w sezonie, 2-6 z rezerwą Włókniarza w Głubczycach. A potem było zwycięstwo 3-1 w Kuniowie, porażka 1-2 z Małapanewią Ozimek i derbowy remis 1-1 z Hetmanem Lumarem w Byczynie, po wyrównującym голу, grającym przedtem w byczyńskim klubie, Roberta Krawczyka.

OKS z 17 meczów 6 wygrał, 2 zremisował i 9 przegrał, bramki 24-33. Wszystkie punkty - 20 - zdobył na wyjazdach.

Strzelcy bramek dla OKS, trenowanego przez Jerzego Flaka: po 6 goli - Robert Krawczyk i Kutynia, po 3 - Panek i Janicki, 2 - Kopel, po 1 - Pietrzak, Pinkosz, G. Krawczyk i Mańka.

LKS Kuniów z trenerem Krystianem Błaną czwartoligowe rozgrywki rozpoczął od remisowego 1-1 w



Piłkarze opuścili boiska i udali się na krótki sen zimowy. W styczniu rozpoczyna przygotowania do futbolowej wiosny.

Gogolinie. Z 7 meczów przed własną publicznością wygrał - uwaga! - tylko jedno (2-0 z Willichem), cztery zremisował (1-1 z Polonią Nysa, 2-2 z Małapanewią, 1-1 ze Skalnikiem i 1-1 z Budowlanymi), a dwa przegrał (0-4 z TOR i 1-3 z OKS Olesno). Bramki 8-12.

Dużo lepiej kuniowianie grali na boiskach rywali. Wygrali 4 spotkania (2-1 z Odrą w Koźlu, 1-0 z Unią w Tułowicach, 3-2 z Silesiusem w Kotorzu i 2-0 z KKS w Kluczborku). Zremisowali wspomniane spotkanie w Gogolinie, a 4-krotnie przegrali (0-4 w Kietrzu, 2-5 z Odrą w Opolu, 0-1 z Hetmanem w Byczynie i 2-4 z Polonią w Głubczycach. Bramki 13-18.

Zdobywcy goli dla LKS Kuniów: po 5 - Łukasz Begar i Panek, 4 - Luberda, po 2 - Domino i Szozda, po 1 - R. Okaj, Karpiński i Golus. Po sezonie LKS rozstał się z kilkoma starszymi piłkarzami.

Hetman Lumar Byczyna (trener Kazimierz Fiedorowicz), tuż przed rozgrywkami przejął sekcję piłkarską Metalu Kluczbork i zgodnie z regulaminem PZPN mógł zająć jego miejsce w IV

lidze. Zabrakło mu jednak czasu na solidne przygotowanie do sezonu oraz zintegrowanie kadry zawodników z Byczyny i Kluczborka. Stąd i huśtawka boiskowych wyników. Od wyjazdowego 2-2 w derbach powiatu z KKS w Kluczborku - po też remisowe derby 1-1 z OKS Olesno w Byczynie. Łącznie z 17 meczów Hetman wygrał 4, tyleż zremisował i 9 przegrał. U siebie zwyciężył w trzech spotkaniach (1-0 z LKS Kuniów, 2-1 z Willichem Głogówkiem, 2-1 z Budowlanymi Strzelcami, zremisował dwa mecze (2-2 z Polonią Nysa i 1-1 z OKS Olesno), a przegrał tyle co wygrał, a więc 3 (0-2 ze Śląskiem, 1-5 z TOR, choć mecz rozegrano w Kluczborku i 0-3 z liderem Skalnikiem). Bramki 10-16.

Aż 9 spotkań w tej rundzie - na wiosnę odwrotnie - grał Hetman na wyjazdach. Przywiozł wygraną nad Małapanewią w Ozimku i 2 remisy (2-2 z KKS i niespodziewane 2-2 z Silesiusem). Porażki to: 1-2 w Gogolinie, aż 0-7 w mocnym rezerwowym składzie w Koźlu, 1-3 w Kietrzu, 1-2 w Opolu z Odrą II, 1-2 z Unią w Tułowicach i 0-3 z Polonią w Głubczycach. Bramki 11-24.

Zdobywcy bramek dla Hetmana Lumaru: 7 - Kowalczykowski, 3 - Babiak, po 2 - Mielczarek, Surowiak i K. Wolczyński, po 1 - Łupak, Marczykowski, Mączka, D. Szyklarz i Zajączkowski.

KKS Kluczbork (trener Marian Glowacki) uzyskał niemal identyczny dorobek jak Hetman Lumar Byczyna, bo także z 17 meczów - 4 wygrał, 4 zremisował i 9 przegrał. Z identyczną różnicą bramek (-19) zajął jednak od beniaminka niższy szczebelek w klasyfikacji, gdyż jego napastnicy strzelili o jedną bramkę od niego mniej.

W Kluczborku zespół KKS grał aż 10 spotkań (na wiosnę odwrotnie) i wygrał trzykrotnie (3-1 z Unią, 1-0 z Silesiusem, 3-1 z Polonią Nysa), raz zremisował (2-2 z Hetmanem) i 6 razy przegrał (2-3 z Polonią Głubczyce, 0-2 z OKS Olesno, 1-2 z Odrą II, 0-6 ze Śląskiem, 0-2 z TOR-em i 0-2 z LKS Kuniów). Bramki 12-21.

Z 7 spotkań wyjazdowych KKS jedno wygrał (3-1 w Ozimku), 3 zremisował (3-3 z Willichem, 2-2 z Gogolinem i 0-0 z Odrą Koźle), a też 3 przegrał (0-4 ze Skalnikiem, 0-1 z Budowlanymi, 0-7 z Włókniarzem II). Bramki 8-18.

Zdobywcy bramek dla KKS: 6 - Kamiński, 5 - Tomasz Begar, po 2 - Wierski, D. Surmiński, po 1 - Baczyński, Krupowicz, Wojciechowski, S. Iżyk i K. Kotek. Przed ostatnim meczem KKS zdyktował czterech piłkarzy, wśród nich dwóch najlepszych strzelców.

I jeszcze nieoficjalna tabela derbów północy Opolszczyzny:

1. OKS Olesno	3	7	6-2
2. Hetman Lumar Byczyna	3	5	4-3
3. LKS Kuniów	3	3	3-4
4. KKS Kluczbork	3	1	2-6

Jak widać, w tej klasyfikacji także przoduje OKS...

Juliusz STECKI

SPORTOWE MIGAWKI

Trójki „nożne”

W sobotę w Zespole Szkół Mechanicznych w Kluczborku rozegrany zostanie Turniej „Puma Lee Cooper” Piłki Nożnej. W zawodach weźmie udział 14 trzyosobowych drużyn. Rozgrywki przygotowane z myślą o uczniach szkół średnich. Rozpoczęcie turnieju zaplanowano na godz. 9. Organizatorzy dla uczestników przygotowali wiele cennych nagród, m.in. oryginalne koszulki reprezentacyjne „Pumy”, plecaki i piłki.

Tenis stołowy

III liga mężczyzn - VII kolejka
Odra Kędzierzyn-Koźle - Polonia Wólczyń - przełożony
LZS Odra II Brzeg - Orzeł Brani - 7:3
Polonia Karłowice - Odra Kędzierzyn-Koźle - 0:10
MOKSIR Zawadzkie - OKS Olesno - 6:4
LUKS Jasienica Dolna I - LZS Odra II Brzeg - przełożony

LZS Kujakowice - Polonia Karłowice - 10:0

IV liga mężczyzn - VII kolejka
LZS Sokół Ptakowice - Victoria Chroście II - przełożony
Start Dobrodzień - LZS Głuszyna - 6:4

Motor Praszka - LZS Zakrzów - przełożony
LUKS Jasienica Dolna II - LZS Racławiczki - 7:3
Victoria Chroście I - Start Dobrodzień - 7:3
MOS Korfantów - LKS Mańkowiec II - 7:3
LZS Trzebiszyn - LZS Głuszyna - 8:2

Siatkarze już walczą o puchar

Trwają rozgrywki kluczborskiej ligi piłki siatkowej o puchar burmistrza miasta. Tabela wyników po trzech rozegranych kolejkach przedstawia się następująco:

1. POLICJA	3	6	6:1
2. UM	3	5	5:4

3. PAMAY	3	5	4:4
4. OFSC	3	4	3:5
5. FILAR	2	3	3:2
6. GIMNAZJUM NR 3	2	2	2:4
7. FOTO QUICK	2	2	2:4

Po pierwszej kolejce

Już rozpoczęły się rozgrywki piłkarskich piątek w piłce nożnej o puchar burmistrza miasta. W zawodach bierze udział 10 drużyn. W pierwszej kolejce rozgrywek wyniki przedstawiają się następująco:

Roluś I - Sylwester Team 5:2
Roluś II Frombud - Granit Skala 3:2
LZS Lasowice - Roluś I Frombud 2:2

Roluś II Frombud - Metal Old 3:2
Barcelona - Sylwester Team 1:5
LZS Smardy - Granit Skala 2:4
Profil - Stodoła 2:5
LZS Lasowice - Metal Old 1:3
Barcelona - Stodoła 2:9
LZS Smardy - Profil 1:10

Lis

REKLAMA

materiały budowlane

DOMET

Siedziba Firmy: **CZĘSTOCHOWA**
ul. Główna 140 Tel.034/ 365-65-15

ZNÓW OBNIŻAMY CENY

PLYTA GIPSOWO-KARTONOWA NIDA GIPS
14,70/ szt

KLEJ DO PŁYT GIPSOWYCH DOLINA NIDY 25 kg
16,05/ op

WĘGLA MINERALNA SUPERROCK (gr.15 cm)
11,99/ m²

ZAPRAWA KLEJOWA ATLAS 25 kg
15,00/ op

ZAPRAWY: TYNKARSKA I MURARSKA ATLAS 30 kg
7,50/ op

CEMENT PORTLANDZKI GÓRAŹDZE 32,5
250,00 za tonę

WAPNO HYDRATYZOWANE BUKOWA
250,00 za tonę

STYROPIAN AUSTROTHERM od 80,00 zł brutto za m³

CERPOL KOZŁOWICE PUSTAKI

TANIEJ NIE KUPISZ

NASZ PUNKT SPRZEDAŻY

OLESNO, ul. Kluczborska 9A, Tel.034/ 358-48-80



BAL SYLWESTROWY W RESTAURACJI „NAD STAWEM” W BOGACICY

Szczegółowe informacje
tel. 414 86 67



685kk4

51735dn1

PROMOCJA PILAREK!

Szczegóły u dealerów

STIHL®



już od
799,-

- ✓ NOWOCZESNY
- ✓ NIEZAWODNY
- ✓ BEZPIECZNY

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługa serwisowa prowadzą wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Brzeg - Trzech Kotwic 19, tel. 416 80 16; **Dobrzeń Mały** - Opolska 115, tel. 46 96 602; **Głogówek** - Dworcowa 27A, tel. 43 72 000; **Głubczyce** - Moniuszki 21, tel. 485 28 31; **Kędzierzyn-Koźle** - Targowa 1, tel. 48 23 787; **Kępno** - Marcinkowskiego 8, tel. 782 85 96; **Kluczbork** - Sienkiewicza 1, tel. 41 83 669; **Waryńskiego** 6, tel. 418 54 07; **Krapkowie** - Opolska 18, tel. 466 37 78; **Lubliniec** - Ligonia 6, tel. 35 10 304; **Nysa** - Dunikowskiego 7, tel. 43 34 595; **Celna** 14, tel. 433 78 26; **Olesno** - Targowa 13, tel. 0605 451 298; **Opole** - Plebiscytowa 18, tel. 45 31 423; **Ozimska** 15, tel. 454 23 81; **Oleska** 94, tel. 44 220 44; **Prudnik** - Dąbrowskiego (Koszary), tel. 436 56 96; **Rędziny** - Wolności 187A, tel. 320 10 52; **Syców** - Komorowska 20, tel. 785 30 09; **Tarnowskie Góry** - Ligonia 1, tel. 285 38 26; **Rynek** 10; **Toszek** - Parkowa 1, tel. 233 41 45; **Wrocław** - Klecińska 5, tel. 339 21 62; **Tęczowa** 57, tel. 342 70 41; **Zawadzkie** - Opolska 66a, tel. 463 44 38

22651j1

ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY

BUDROL®

45 - 047 OPOLE ul. Budowlanych 60
tel. (077) 452 87 40, 452 87 41
tel./fax (077) 452 87 46

ZAKUPIONY W BIEŻĄCYM ROKU TOWAR PRZECHOWAMY DLA PAŃSTWA U NAS NA PLACU DO KOŃCA KWIETNIA 2002 ROKU

Szeroka gama dachówek cementowych i ceramicznych
z możliwością odbioru każdej z nich w ciągu doby.
Ponad 100 000 tys. m² dachówek na naszym PLACU!

Magiczne wzory, kształty i kolory
nadadzą elewacji Państwa domu
wykwintny estetyczny walor

WIEKOR
POKRYCIA DACHOWE

RuppCeramika
Dach w najlepszym stylu

Roben
TONBAUSTOFFE

DACHÓWKA
JUŻ OD

19,50
m² netto

- duży wybór dachówek cementowych i ceramicznych
- ceny fabryczne z możliwością negocjacji
- precyzyjne wyceny pokryć dachowych na podstawie projektu lub szkicu
- dostawa zakupionego towaru wraz z rozładunkiem pod wskazany adres
- miła i fachowa obsługa

I.B.F. BRAAS Euronit

**BARDZO KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ
U NAS NAJNIŻSZE CENY**

53359j1

Jeśli nie stać Cię na
kredyt
bankowy przyjdź do NAS

- Spłata rat do 10 lat!
- Wysokość stałej raty ustala klient
- W trudnych sytuacjach finansowych umożliwiamy odłożenia spłaty!
- Minimum formalności!!!!
- Zestawy od 10.000 do 100.000 zł

KUPON umożliwiający
spłatę ostatnich
5 rat bez kosztów.

Przykładowy plan raty:
25 000 PLN tylko 265,83 zł/m-c
50 000 PLN tylko 531,67 zł/m-c
75 000 PLN tylko 797,50 zł/m-c

OPOLE tel. (77) 44 17 898

ZIELONA GÓRA tel. (68) 327 07 21

NYSA tel. (77) 43 39 848

KĘDZIERZYN KOZŁE tel. (77) 482 36 64

WAŁBRZYCH tel. (74) 66 56 991

FABRYKI OKIEN I DRZWI
partner Tel/fax
Pcy & alu 4553619
Okna PCV
Kompletny MONTAŻ gratis !!!
Nowość !! DRZWI WEWN. TŁOCZONE
MALOWANE LAZURAMI

49107dn1

PRODUCENT
VIDOK®
OKNA I DRZWI
PCV · DREWNO · AL
ISO 9002
Skorzystaj
z ulgi
budowlanej
2001
RABAT
DO 25%
nie dotyczy AL
BIURO SPRZEDAŻY W OPOLE:
ul. Reymonta 10, tel. 44 18 305
DEALER - Krapkowie, tel. 44 60 278

52076dn1a

52338j1

poldoor
Ciepła Fabryka Drzwi

Tel/fax 4566478 w 355
Opole, ul. Budowlanych 52 p.8

INNE NIŻ WSZYSTKIE !!!!

Nowość !!!
Model "FIRST"

DRZWI

tłoczone
wewnętrzne i wejściowe
malowane LAZURAMI



od 297 zł
47% VAT

49108dk1

Salon Meblowy **AKWARIUM**

- Meble biurowe FORTE
- Sypialne
- Kredensy, komody
- Segmenty pokojowe
- Wypoczynki 3+2+1
- Stoły, ławostoły
- Krzesła
- Garderoby
- Stoliki RTV



KLUCZBORK, ul. GRUNWALDZKA 23F
tel. 414 20 23

690kk4

Ostatnia szansa wykorzystania dużej ulgi budowlanej !!!

Chcesz z niej skorzystać
Kup działkę w Kluczbork-Ligota Górna.

Do wyboru 12 działek o pow. od 4,85 do 9,16 arów. Każda działka ma zezwolenie budowlane. Możesz rozpocząć budowę już jutro.

Nie zwlekaj- to naprawdę okazja !!!

Szczegółowych informacji oraz wgląd do projektu budowlanego, można uzyskać w siedzibie firmy Rajtex w Kluczborku, ul. Katowicka 14 lub pod numerem telefonu 447 15 23.

681kk4

GAplast Producent stolarki budowlanej
Kluczbork, ul. Powstańców Śl. 7
Sp. z o.o. tel. (077) 414-22-00, fax 414-22-01

PRAWDZIWA BIEL NA LATA, A CENA JAK MARZENIE!

BIURA HANDLOWE: Kluczbork, ul. Krakowska 19, Opole, ul. Jagiellonów 82A, tel. (077) 453-81-15, Nysa, ul. Norwida 1, tel. (077) 409-06-30, fax (077) 409-06-31, Częstary, ul. Wolności 18, tel. (062) 784-62-81, Katowice, ul. Józefowska 133/1, tel. (032) 258-37-47, Wrocław, ul. Zawalna 7, tel. (071) 325-24-39, Wrocław, Bulwar Ikara 12/1, tel. (071) 351-88-47

**OKNA
DRZWI
PCV I ALU
ROLETY**

676kk4

NAJLEPSZE NA OPOLSK- CZYŹNIE KREDYTY GOTÓWKOWE! BEZ PORĘCZYCIELI

- * 2.000 bez zgody współmałżonka
 - * 4.500 dla osób samotnych
 - * 7.000 dla małżonków
 - * minimalny dochód netto 680 zł
 - * dla emerytów i rencistów
- Agencja Śląskiego Centrum Biznesu
Kluczbork
(Budynek telekomunikacji)
ul. Ligonia 14A
Tel. 414-24-56

To Twój mądry wybór!

686kk4

TBS
KRĘGIEL - GRUPA SALWATOR

BANK PEKAO SA
I ODDZIAŁ w Opolu

Zapraszamy do uczestnictwa w programie mieszkań czynszowych przy 70% udziale finansowym Krajowego Funduszu Mieszkaniowego.

Inwestycja obejmuje 72 lokale mieszkalne o pow. 33-65 m². Koszt uczestnictwa Państwa w budowę tych lokali wynosi od 699 zł/m² do 710 zł/m², jest stały i najniższy na rynku budownictwa czynszowego w Opolu.

Planowany termin realizacji inwestycji i zakończenie prac określone na I - II kwartał 2003 r.

Ostatnia okazja na wykorzystanie ulgi budowlanej

Jednocześnie we współpracy z SM Salwator oferujemy 27 mieszkań własnościowych o pow. 33-65 m². Cena 1 m² wynosi dla pierwszej kondygnacji 899 zł, dla pozostałych 2049 zł.

Prezentowane inwestycje prowadzone będą w Opolu - Szczepanowicach w rejonie ul. Wróblewskiego, Gospodarczej i Żniwnej.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego Kręgiel
Grupa Salwator Sp. z o.o.

45-355 Opole, ul. 1 Maja 30a, tel. 0...77/4425341
Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00
w soboty od 10.00 do 14.00



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH



od 1977 r.

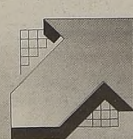
BARTYLA

ODDZIAŁ 46-310 Gorzów Śl.
ul. Zielona 1,
tel. (034) 359 47 67

46-275 CHUDOBA
koło Olesna
tel./fax (077) 413-95-16

ODDZIAŁ 46-200 KLUCZBORK
ul. Jagiellońska 12,
tel. (077) 414-21-28

AUTORYZOWANY DEALER FIRMY



DÖRKEN

WYSOKOPAROPRZEPUSZCZALNE FOLIE DACHOWE

Kupiłeś dachówkę z wieloletnią gwarancją?
Pamiętaj, że folia też musi tyle wytrzymać!!!
Oryginalne i sprawdzone folie **DÖRKEN**
sprostają tym wymaganiom!!!

CENY PRODUCENTA • TRANSPORT GRATIS

52267/1

BANK PRACY, tel. 483-58-82

Olesno:

- Krawcowa - z umiejętnością kroju.
 - Pilarz - wymagane doświadczenie.
 - Operator spychacza - wymagane uprawnienia.
 - Pracownik administracyjno-biurowy - osoba z grupą inwalidzką do obsługi kawiarenki internetowej, bardzo dobra znajomość obsługi komputera.
 - Handlowiec terenowy - własny samochód, telefon komórkowy, dobra znajomość rynku lokalnego i regionalnego.
 - Technolog drewna - znajomość obsługi komputera, min. średnie wykształcenie.
 - Stolarz - wymagany staż pracy.
 - Dyrektor ośrodka wypoczynkowego - wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie, obsługa komputera, praca w Dusznikach Zdroju.
 - Mechanik samochodowy - wymagane doświadczenie.
 - Handlowiec - Ozimek.
 - Kierownik sekcji kontroli jakości - znajomość jęz. niemieckiego, Opole.
 - Spawacz - Opole.
 - Pełnomocnik ds. windyacji - wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego.
 - Akwizytor - komunikatywność, wykształcenie średnie.
- Szczegółowych informacji udziela Powiatowy Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, pl. Wolności 1, 47-220 Kędzierzyn-Koźle, tel. 483-58-82.

Kluczbork:

- pracownik pracowni reklamy - znajomość oprogramowania graficznego Corel Draw 7,8,9 oraz Photoshop, umiejętności manualne, osoba posiadająca status osoby bezrobotnej, praca w Kluczborku
- informatyk - osoba posiadająca grupę inwalidzką (w pełni sprawna ruchowo), praca w Kluczborku
- fizjoterapeuta - wykształcenie wyższe (tel. 0606660761), praca w Kluczborku
- murarz - staż 1 rok, kwalifikacje murarskie i na ocieplanie budynków, praca w Opolu (zapewniony dojazd)
- przedstawiciel regionalny - wykształcenie min. średnie, znajomość komputera, nie karany, wiek do 35 lat, praca w Kluczborku
- obsługa biura handlowego - wykształcenie min. zawodowe, osoba posiadająca III grupę inwalidzką, wiek do 45 lat, praca w Kluczborku
- tokarz - obsługa tokarki karuzelowej, praca w Opolu
- tokarz - znajomość obsługi frezarki, staż 2 lata, wiek do 40 lat, uregulowany stosunek do woj-ska, praca w Włocławku

- spawacz - uprawnienia, znajomość montażu CO, staż 2 lata, prawo jazdy kat. „B”, praca w terenie
 - pracownik fizyczny - mężczyzna, znajomość obróbki metali oraz obsługi maszyn z tym związanymi, uprawnienia spawalnicze, znajomość podstawowych prac stolarskich, praca w okolicy Byczyny
 - kierownik produkcji - wykształcenie średnie techniczne (mile widziane wyższe), znajomość gospodarki magazynowej, staż 2 lata, osoba z predyspozycjami do kierowania ludźmi, mężczyzna, wiek 30-45 lat, praca w okolicach Kluczborka
 - kierownik sprzedaży i usług - wykształcenie wyższe (zarządzanie i marketing lub ekonomiczne), doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, prawo jazdy kat. „B”, mężczyzna, wiek 30-45 lat, praca w okolicach Kluczborka
 - szklarz - praca w Włocławku
 - agent ubezpieczeniowy - mężczyzna, wiek do 35 lat, licencja PUNU
 - operator obrabiarki skrawającej - wykształcenie zawodowe techniczne, staż 2 lata, praca w Opolu
 - kierownik sekcji kontroli jakości - wykształcenie średnie techniczne (mile widziane wyższe), staż 1 rok, znajomość j. niemieckiego w mowie i piśmie, praca w Ozimku
 - handlowiec - wykształcenie średnie techniczne lub wyższe, znajomość j. niemieckiego w mowie i piśmie, praca w Ozimku
 - Jednostka Wojskowa w Opolu zatrudni: 1. Wartownika - wyszł. zawodowe, staż 1 rok na stanowisku młodszy wartownik, licencja I stopnia; 2. Starszy wartownika - wyszł. zawodowe, staż rok, licencja I stopnia; 3. Dowódcę warty - wykształcenie średnie, staż 2 lata, licencja II stopnia; 4. Zastępcę komendanta oddziału wart - wykształcenie średnie, staż 5 lat w oddziale wart cywilnych, licencja II stopnia 5. Komendanta oddziału wart cywilnych - wykształcenie średnie lub wyższe, staż 6 lat w oddziale wart cywilnych (na wszystkich ww. ofertach wymagane aktualne badania lekarskie i psychologiczne).
- W dniu 6.12.2001 o godz. 11.00 w Powiatowym Urzędzie Pracy w pok. nr 12 odbędzie się spotkanie dla osób chętnych do pracy w Holandii. Wymagania pracodawcy:
1. prace budowlane: w hotelarstwie i ogrodnictwie - wykształcenie min. średnie, wiek od 21 do 40 lat
 2. przemysł misy (masarz, rzeźnik) - wykształcenie min. zawodowe, wiek od 21 do 40 lat, staż pracy 1 rok.
- Szczegółowe informacje w Powiatowym Urzędzie Pracy pod nr.tel. 418-24-29. L15

Nasze pierwsze zdjęcia

Za pomoc w wykonaniu fotografii dziękujemy personelowi oddziału noworodków szpitala w Olesnie i Kluczborku.

Fot. Witold CHOJNACKI

Oto nowo narodzeni mieszkańcy Kluczborka, Olesna i okolic.

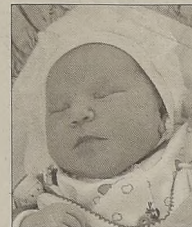
15. Klaudia Kraus z Kluczborka, ur. 28.11, g. 9.17, 3400 g, 56 cm



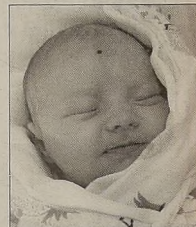
Weronika Wnek z Kluczborka ur. 17.11, g. 12.40, 3100 g, 55 cm



3. Krystian Krawczyk z Praszczki ur. 27.11, g. 15.30, 4200 g, 60 cm



7. Karolina Konc z Jaworzna ur. 26.11, g. 16.15, 4000 g, 60 cm



11. Agata Kaluza z Kuniowa ur. 26.11, g. 21.15, 3500 g, 56 cm



Kamil Furmański z Jaworzna Bankowego ur. 19.11, g. 20.25 3300 g, 53 cm



4. Dawid Płonka z Bąków ur. 28.11, g. 13.50, 3000 g, 55 cm



8. Weronika Gołabek-Wiktorek ur. 26.11, g. 23.25, 3300 g, 54 cm



12. Córka pani Rapalskiej z Jaśkowic ur. 28.11, g. 16.15, 3650 g, 58 cm



1. Syn Marzeny Klich z Olesna ur. 29.11, g. 2.55, 2800 g, 51 cm



5. Laura Kacała z Olesna ur. 27.11, g. 3.55, 3800 g, 55 cm



9. Syn Danuty Bugaj z Kluczborka ur. 23.11, g. 9.45, 4150 g, 60 cm



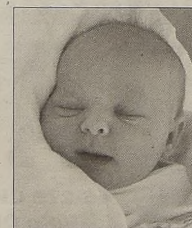
13. Marcel Staś z Kluczborka, ur. 27.11, g. 1.40, 3500 g, 56 cm



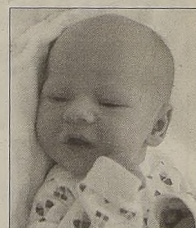
2. Tomek Klich z Olesna ur. 29.11, g. 3.00, 2600 g, 51 cm



6. Natalia Wróbel z Pruszkowa ur. 27.11, g. 20.40 3750 g, 54 cm

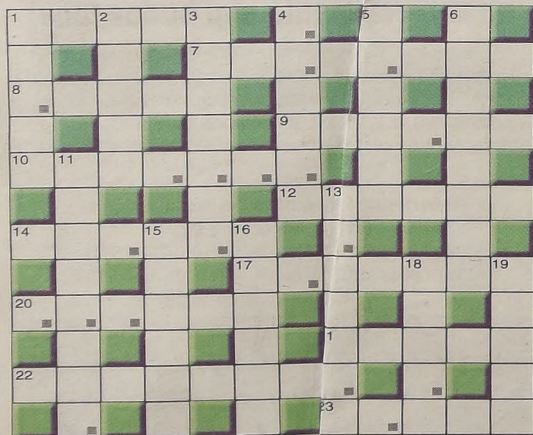


Córka Doroty Samickiej z Kluczborka ur. 29.11, g. 11.15, 3800 g, 57 cm



14. Natalia Frankiewicz z Włocławka, ur. 28.11, g. 21.00, 3300 g, 57 cm

KRZYŻÓWKA NR 94



Poznamo: 1. wino portugalskie lub opłata za przesył pocztowe, 7. np. pomidorowy, 8. radio „Z”, 9. wieka siła, 10. miejsce, przez które się wchodzi, 12. opinia, fama, 14. czasem tak o chłopcu, podrostku, 17. kanapa z wałkami, 20. trudno śliwy metal służący m. in. medycynie, 21. okrutny cesarz, 22. sławny włoski skrzypek, 23. kawałek.

Pionowo: 1. pismo do sądu, 2. Maciej, działacz lewy, marszałek Sejmu w latach 1922-27, 3. podpora, 4. kapitan statku rybackiego, 5. rozpustnik, 6. gatunek papieru, 11. długi, nudy tekst, 13. listwa ozdobiona ornamentem z motyw roślinnych, 15. dłużnik wekslowy, 16. lek-ki szybowiec bez kadłuba, 18. na kopercie, 19. Adę poeta.

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które dadzą zry z zaznaczonych pól, czytane kolejno poziomymi rzędami. Rozwiązanie prosimy przesyłać waga 10 dni, na adres NTO, ul. Powstańców Ś. 9, 45-086 Opole, z dopiskiem „krzyżówka nr 1 Kluczbork-Olesno”. Prosimy o podanie swojego dokładnego adresu. Wśród uczestników zabra rozlosujemy trzy nagrody, po 50 zł każda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 92: Milczenie to znagody.

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek otrzymują: Kamila Opiola z Praszki, Krzysztof Miodek z Włocławka i Aleksandra Mrawiec z Kosto.

INFORMATOR

OLESNO

Szpital ul. Klonowa 1, tel. 358-22-51 do 5
Poradnia Specjalistyczno-Rejonowa tel. 358 22 81
Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy tel. 358 24 60

Pogotowie:

Ratunkowe tel. 999
Policja tel. 997, 358 22 21
Straż Pożarna tel. 998, 358 22 26
Gazowe tel. 992
WPEC tel. 358 29 47
Straż Miejska tel. 359-79-93

GORZÓW ŚLĄSKI

Apteki Przychodnia Rejonowa tel. 359 44 90

DOBRODZIEŃ

Komisariat Policji tel. 357 55 26

Przychodnia Rejonowa

tel. 357 52 75
Szpital tel. 357 54 51

PRASZKA

Pogotowie ratunkowe ul. Fabryczna 17 w godz. 15.00-8.00, tel. 359 10 26
Przychodnia Rejonowa tel. 359 10 01

KLUCZBORK

Pogotowie energetyczne 991, 418 13 42
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie wodociągowe 418 26 30
Straż Miejska 418 07 77

Kryta pływalnia

ul. Kołłątaja 6 - czynna w godz. 8-21 (w piątek i sobotę); 10-18 (w niedziele)

Punkt konsultacyjny Stowarzyszenie Klubu Abstynenta „Dziwięciś”, ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie ul. Zamkowa 6 tel. inf. 418-75-86 w godz. 9-17

Punkt konsultacyjny „Caritas” ds. uzależnień i przeciwdziałania przemocy w rodzinie - Dom Katechetyczny przy ul. Katowickiej 3, czynny we wtorki i czwartki w godz. 17 - 19

WŁOCZYN

Pogotowie wodno-kanalizacyjne 418 84 58
Straż Miejska 418 93 00